

NAUKA ADMINISTRACJI

według wykładów

DR T. PILATA.

Nauka Administracji

według wykładów

D^{RA} T. Pilata

© 2023 by Iwona Niżnik-Dobosz, Piotr Dobosz - Kraków

Opracowanie merytoryczno-naukowe oraz wstęp merytoryczny:

Prof. dr hab. Iwona Niżnik-Dobosz

Prof. dr hab. Piotr Dobosz

Opracowanie graficzne:

Andrzej Nowak - Studio Cubus, Kraków

Przygotowanie do druku:

Studio Cubus, Kraków

Materiał ilustracyjny pochodzi z:

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Archiwum Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu

Derżawnij Archiw Lwowskiej Oblasti (DALO); Archiwum Obwodowe we Lwowie/ Archiwum Państwowe Obwodu Lwowskiego

Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie

Muzeum Narodowego we Wrocławiu

Zbiorów Jacka Dehnela www.awers-rewers.pl

Zbiorów własnych Iwony i Piotra Doboszów

Innych zbiorów zamieszczonych w domenie publicznej oznaczonych szczegółowo w książce

Publikacja ukazuje się przy wsparciu finansowym Akademii Tarnowskiej w Tarnowie

Egzemplarz nr 022

Wydawca:

Iwona Niżnik-Dobosz, Piotr Dobosz
oraz Akademia Tarnowska w Tarnowie

Druk:

Studio Cubus, Kraków



72741 AP-1

250,00

D/48/23

Nauka Administracji

według wykładów
D^{RA} T. Pilata

/reprint/

Wstęp merytoryczny
Iwona Niżnik-Dobosz, Piotr Dobosz

Wydanie oryginalne:
LWÓW 1880
NAKŁADEM BIBLIOTEKI SŁUCHACZY PRAWA



Wydanie reprintu:
KRAKÓW 2023



72741

SPIS TREŚCI

Słowo wstępne, Dr hab. Małgorzata Kołpa, prof. Uczelni, Rektor Akademii Tarnowskiej w Tarnowie.....	7
Wstęp merytoryczny, Iwona Niżnik-Dobosz, Piotr Dobosz	11
Reprint „Nauka administracji według wykładów D ^{RA} T. Pilata. Wydanie nowe, Lwów 1880 r.”, (posiada własną, oryginalną numerację) – po str. 47 numeracji głównej	
Materiały ilustracyjne do dziejów rodziny Pilatów	49
Przykłady okładek skryptów/publikacji z zakresu prawa, nauki administracji, filozofii prawa, historii prawa	79
Recenzja wydawnicza reprintu publikacji pt. „Nauka administracji według wykładów D ^{RA} T. Pilata. Wydanie nowe, Lwów 1880 r.”, Dr hab. Anna Pachowicz, prof. Akademii Tarnowskiej w Tarnowie, Katedra Administracji Akademii Tarnowskiej	85
Bibliografia	89

SŁOWO WSTĘPNE

Z przyjemnością przyjąłam informację, że w Roku Jubileuszowym 25-lecia Akademii Tarnowskiej w Tarnowie ukaże się reprint skryptu „Nauka administracji¹ według wykładów Dra T. Pilata”, który został wydany w 1880 r. w Uniwersytecie Lwowskim nakładem organizacji studenckiej Towarzystwa „Biblioteki Słuchaczy Prawa”.

Autorem nieznanego szerzej opracowania, będącego pierwszym polskim podręcznikiem do nauki administracji jest prof. dr Tadeusz Pilat, urodzony na ziemi tarnowskiej – w Gumniskach w 1844 r., podkreślający swoje tarnowskie korzenie (tak na dyplomie doktorskim) doktor Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Rektor, Prorektor Uniwersytetu Lwowskiego, wielokrotny dziekan i prodziekan tamtejszego Wydziału Prawa i Umiejętności Politycznych, związany również z tarnowskim gniazdem „Sokoła”. Tadeusz Pilat był nie tylko wybitnym przedstawicielem nauki prawa administracyjnego i nauki administracji ale i osobą piastującą szereg różnych funkcji w organach władzy publicznej i organizacjach społecznych. Godnym zaznaczenia jest, że współcześnie w Akademii Nauk Stosowanych w Tarnowie prowadzony jest od 2000 r. kierunek Administracja, a od niedawna także kierunek Prawo. Absolwenci naszej Uczelni mają możliwość uzyskania wiedzy, umiejętności i kompetencji z m.in. zakresu prawa administracyjnego i nauki administracji, czyli z tych dziedzin, w obrębie których prof. dr Tadeusz Pilat, syn Ziemi Tarnowskiej osiągnął niewątpliwe sukcesy naukowe.

Wydanie skryptu z 1880 r. nastąpiło dzięki staraniom prof. dr hab. Iwony Niżnik-Dobosz, Kierownik Katedry Prawa Administracyjnego na Wydziale Prawa i Administracji UJ, sędzi w stanie spoczynku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie, a w przeszłości także Wykładowczyni naszej tarnowskiej Uczelni oraz prof. dr. hab. Piotra Dobosza z Katedry Administracji Akademii Tarnowskiej w Tarnowie, członka Rady Uczelni Akademii Tarnowskiej w Tarnowie a także pracownika Katedry Prawa Samorządu Terytorialnego na Wydziale Prawa i Administracji UJ i Prodziekana tamtejszego Wydziału Prawa i Administracji.

Książka, która ukazuje się w Roku Jubileuszu 25-lecia Akademii Tarnowskiej w Tarnowie obejmuje nie tylko faksymile skryptu z 1880 r. ale zawiera także część wstępną przygotowaną przez prof. dr hab. I. Niżnik-Dobosz i prof. dr. hab. Piotra Dobosza, na którą składają się: rys historyczny i dzieje życia prof. dr. Tadeusza Pilata i innych członków rodziny Pilatów, charakterystyka Towarzystw Biblioteki Słuchaczy Prawa w Uniwersytecie Jagiellońskim i Uniwersytecie Lwowskim, znaczenie skryptów w procesie dydaktycznym uczelni oraz merytoryczna analiza treści skryptu z 1880 r.

W oddawanej Czytelnikom wersji papierowej książki, ukazującej się również w otwartym dostępie, zgromadzony został bogaty materiał ilustracyjny, pochodzący ze zbiorów publicznych i prywatnych, w części dotychczas niepublikowany, a dotyczący dziejów wielopokoleniowej rodziny Pilatów, wśród których są wybitni przedstawiciele nauki i kultury.

1 Z zachowaniem oryginalnej pisowni z epoki.

Rodzina Pilatów ma piękną historię nie tylko najwybitniejszych naukowców ale i osób, które straciły życie w dramatycznych okolicznościach, jak Jan Pilat, syn prof. dr. Tadeusza Pilata, poległy w 1920 r. w bitwie z bolszewikami pod Zadwórzem, którą nazywamy „Polskimi Termopilami”.

Brat prof. dr. Tadeusza Pilata, Roman, również Profesor i Rektor Uniwersytetu Lwowskiego, wybitny historyk literatury polskiej to postać, której wykłady były wydawane jeszcze wiele lat po jego śmierci. Nawiązując do tego obszaru dziedzictwa naukowego rodziny Pilatów należy wspomnieć, że w murach Akademii Tarnowskiej w Tarnowie prowadzona jest nie tylko działalność dydaktyczna ale i naukowa w zakresie najszerzej rozumianych nauk o literaturze.

Syn prof. dr. Tadeusza Pilata, Stanisław Pilat, prof. nauk chemicznych to naukowiec światowego formatu, współpracujący m.in. z prof. dr. Ignacym Mościckim. Akademia Tarnowska w Tarnowie, partnersko związana z tarnowskimi Azotami, także na kanwie nauk chemicznych rozwija się prężnie od początku swojego istnienia. Kultuwujemy również w pamięci i tożsamości naszej Uczelni to, że przed II wojną światową prof. dr I. Mościcki, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej był gościem m.in. w budynku ówczesnych koszar, który współcześnie użytkowany jest przez Akademię Tarnowską w Tarnowie, jako jej pierwsza siedziba, obecnie otoczona innymi obiektami imponującego kampusu Akademii Tarnowskiej w Tarnowie. W ostatnim czasie budynek ten jest poddawany działaniom konserwatorskim i modernizacyjnym.

Zachęcam Państwa Czytelniczki i Czytelników do zapoznania się z tą bardzo interesującą książką, poszerzającą wiedzę o wątki dotychczas mało znane, a niezwykle interesujące.

Dr hab. Małgorzata Kołpa, prof. Uczelni

Rektor

Akademii Nauk Stosowanych w Tarnowie

Tarnów, czerwiec 2023 r.



72741



72741

WSTĘP

Iwona Niżnik-Dobosz, Piotr Dobosz

Tadeusz Zygmunt Pilat (1844-1923), życie, działalność i twórczość naukowca, do którego wykładów z nauki administracji i prawa administracyjnego na Wydziale Prawa i Umiejętności Politycznych w Uniwersytecie Lwowskim został wydany nakładem Biblioteki Słuchaczy Prawa skrypt akademicki zatytułowany „Nauka administracji¹ według wykładów Dra T. Pilata, wydanie nowe, Lwów 1880 r.”

I.

Tadeusz Zygmunt Pilat urodził się 8 września 1844 r. w Gumniskach² koło Tarnowa (obecnie część Tarnowa), w posiadłości ziemskiej Sanguszków a zmarł 9 (10)³ stycznia 1923 r. we Lwowie i został pochowany na lwowskim Cmentarzu Łyczakowskim⁴. Był wybitnym polskim prawnikiem, statystykiem, doktorem prawa jednej z najstarszych uczelni świata – C.K.⁵ Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie założonego przez Kazimierza Wielkiego w dniu 12 maja 1364 r. i wzorowanego pierwotnie na uniwersytetach włoskich (szczególnie Bolonii i Padwy)⁶.

1 W tekście pozostawiono oryginalną pisownię ówczesnych tekstów.

2 *Gumniska, wsł przy Tarnowie*, [w:] Filip Sulimierski, Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski (red.), *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. II: *Dereńsk – Gżack*, Warszawa 1881, s. 910.

3 Tak Jerzy Zdrada. Zob.: Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-1923*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVI/2, z. 109, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981, s. 239; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08-1923-01-09*, *Internetowy Polski Słownik Biograficzny* (wersja zaktualizowana w stosunku do papierowej wersji biogramu Tadeusza Pilata), <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/tadeusz-pilat-1844-1923-prawnik-statystyk-profesor-i-rektor-uniw-lw>, dostęp: 12.02.2023.

4 Jerzy Zdrada, *Tadeusz ...*, s. 237 i 239; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08...* Zob. także: *Pilat Tadeusz Zygmunt*, [w:] *Biogramy Uczonych Polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN, Część I: Nauki społeczne, zeszyt 3: P-Z*, Opracowali: Andrzej Śródka, Paweł Szczawiński, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1985, s. 84-86; Stanisław Kwiatkowski, *Tadeusz Pilat 1844–1923*, [w:] *Sylwetki Statystyków Polskich*, GUS Warszawa 1993, s. 54–55; Andrzej Śródka, *Pilat Tadeusz Zygmunt*, [w:] Andrzej Śródka, *Uczni polscy XIX-XX stulecia*, t. III M-R, Warszawa 1997, s. 415-416; Krzysztof Pol, *Tadeusz Pilat (1844-1923)*, *Samorząd Terytorialny* nr 7-8/2005, s. 152-157; *Teczka osobowa Tadeusza Pilata: DALO* (Archiwum Obwodowe we Lwowie/Archiwum Państwowe Obwodu Lwowskiego), f. 26, op. 5, spr. 1513.

5 Skrót „C.K.”, cesarsko-królewski, niem. *k. u. k.* czyli *kaiserlich und königlich*, poprzedzał nazwy wielu instytucji publicznych w czasach Autonomii Galicyjskiej. Natomiast w języku łacińskim pisano: *Caesareo Regio Universitas Jagellonica* lub *C. R. Universitas Jagellonica*. Po wyjaśnieniu ówczesnych standardów dotyczących stosowania skrótu c. k. w odniesieniu do uniwersytetów we Lwowie i Krakowie, w dalszej części nie będzie przywoływany ten skrót, analogicznie jak ma to miejsce w wielu innych współczesnych opracowaniach dotyczących okresu umownie nazywanego galicyjskim.

6 Kazimierz Morawski, *Wstęp. Kazimierz Wielki i założenie uniwersytetu w Krakowie*; podrozdział: *Właściwości i odrębności Kazimierzowskiej fundacji*, [w:] Kazimierz Morawski, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Średnie wieki i Odrodzenie z wstępem o Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego*, t. I, Kraków 1900, s. 37.

Tadeusz Pilat był także profesorem, rektorem, prorektorem, dziekanem i prodziekanem Wydziału Prawa i Umiejętności Politycznych Uniwersytetu Lwowskiego, uczelni mającej swoje początki w 1661 r.⁷, kiedy otrzymała te same królewskie atrybuty co uczelnie krakowska i wileńska⁸. Uczelnia lwowska nosiła w latach 1817-1918 nazwę C.K. Uniwersytet im. Franciszka I⁹ (najczęściej używano nazwy C.K. Uniwersytet Lwowski¹⁰ lub Uniwersytet Lwowski) a w okresie dwudziestolecia międzywojennego w XX w. był to najpierw Uniwersytet we Lwowie a następnie Uniwersytet Jana Kazimierza.

Tadeusz Pilat w swoim bogatym życiu publicznym był również posłem do Sejmu Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerii¹¹ z Wielkim Księstwem Krakowskim¹² (od 1876 r.) „z kurii wielkiej własności, początkowo z okręgu złoczowskiego, a następnie w l. 1883-1914 z Nowego Sącza.”¹³, od 24 listopada 1888 r. członkiem korespondentem Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie¹⁴ (późniejszej Polskiej Akademii Umiejętności) i działaczem oraz

7 Przyjmuje się, że datą powstania uczelni lwowskiej jest 20 stycznia 1661 r., kiedy to król Jan Kazimierz podpisał dyplom erekcyjny Akademii Lwowskiej, ale starania o jej zrównanie w prawach z już istniejącymi trwały niemal sto lat. Wynikało to „głównie ze sprzeciwu Akademii Krakowskiej i Akademii Zamojskiej.”. Zob.: Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Wstęp*, [w:] Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, Kielce 2022, s. 47 i n.

8 W dyplomie erekcyjnym (fundacyjnym) uczelni lwowskiej Jan Kazimierz postanowił m.in.: „Chcemy zaś, aby ta Akademia i Uniwersytet teraz i na wieki cieszyła się i używała tych samych i takich samych praw, przywilejów, wolności, prerogatyw, immunitetów, tytułów, oznak, godności oraz urzędów, i jakkolwiek podobałoby się je określić, łask, dobrodziejstw i względów, którymi cieszą się i jakich używają Akademie i Uniwersytety Nasze, krakowski i wileński (...)”. Zob.: Ludwik Finkel, *Króla Jana Kazimierza dyplom erekcyjny Uniwersytetu lwowskiego z r. 1661 (z 3 tablicami podobizn dyplomu)*, [w:] *Księga Pamiątkowa ku uczczeniu 250ej rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza wydana przez członków Uniwersytetu*, t. I, Lwów 1912, s. 9.

9 We wcześniejszym okresie był czas, kiedy uczelnia lwowska i krakowska zostały razem połączone. Jan M. Małeccki pisze o tych wydarzeniach: „Uniwersytet krakowski według zamierzeń biurokracji austriackiej miał być uczelnią prowincjonalną, kształcącą wyłącznie młodzież z Galicji Zachodniej. Gdy w 1803 r. połączono obie prowincje galicyjskie w jedną, uznano za zbędne utrzymywanie na jej terenie dwóch uniwersytetów. Dekretem cesarskim z 6 sierpnia 1805 r. uczelnia krakowska połączona została z lwowską i stała się prowincjonalnym uniwersytetem austriackim, zorganizowanym według zasad obowiązujących w całej monarchii”. Zob. Jan M. Małeccki, *Pod rządami austriackimi i w Księstwie Warszawskim (1796-1815)*, [w:] Janina Bieniarzówna, Jan M. Małeccki, *Dzieje Krakowa. Kraków w latach 1796-1918*, t. 3, Kraków 1985, s. 18.

10 Adam Redzik, *Wydział Prawa Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1939-1945*, Lublin 2006, s. 6.

11 Jacek Purchla pisząc o swoistym fenomenie mitu „zaginionego królestwa” Galicji sytuuje jej miejsce w czasoprzestrzeni historycznej w sposób następujący: „Królestwo Galicji i Lodomerii zajmuje w długiej historii europejskich monarchii tyle marginalne, ile niezwykle miejsce. Przez sto pięćdziesiąt lat Galicja była nie tylko sztucznym konstruktem austriackiej dyplomacji – owocem rozbioru Rzeczypospolitej i jej upadku – lecz efemerydą, która wbrew nazwie stanowiła dla monarchii Habsburgów przede wszystkim odległą i rozległą półkolonię dostarczającą tanich surowców, podatki i rekruta (nieomal 20 procent poborowych całego imperium!). Okupacyjny charakter austriackiej obecności nad Wisłą i Dniestrem był zwłaszcza doświadczeniem dla kolejnych pokoleń Polaków. Dlaczego więc Galicja jest ciągle w nas?”. Zob. Jacek Purchla, *Galicja po Galicji czyli o niezwykłości mitu „zaginionego królestwa”*, [w:] *Mit Galicji*, pod redakcją naukową Jacka Purchli, Wolfganga Kosa oraz Żanny Komar, Moniki Rydygier i Wernera Michała Schwarza, Kraków 2014, s. 89.

12 Najczęściej używa się w literaturze skróconej nazwy: Sejm Krajowy albo z dookreśleniem: Galicyjski Sejm Krajowy, Sejm Krajowy galicyjski etc.

13 Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat...*, s. 238, Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08...*

14 Ibidem, s. 239.

członkiem wielu innych gremiów¹⁵. Jako prawnik specjalizował się w obrębie nauki prawa administracyjnego, nauki administracji, prawa agrarnego, prawa samorządu terytorialnego (gminnego) a także statystyki społecznej i ekonomii oraz w mniejszym stopniu historii administracji¹⁶.

Ojcem Tadeusza Pilata był Stanisław Pilat (ur. 1802 r. w Krasnymstawie, zm. 13 sierpnia 1866 r. w Niemirowie¹⁷), polski pisarz, pedagog, działacz kulturalny, społeczny i polityczny, uczestnik Powstania Listopadowego (1830 r.), doktor filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie a matką Gertruda (Rudolfina) z Gnatkowskich¹⁸.

Tadeusz Pilat urodził się w podtarnowskich Gumniskach z uwagi na to, że w tym czasie Stanisław Pilat i jego żona przebywali w tej miejscowości. W Gumniskach przyszedł ojciec Tadeusza pracować od 1835 r.¹⁹ jako domowy nauczyciel u Władysława Hieronima Sanguszki²⁰. Władysław Zakrzewski w 1867 r. o tym okresie życia Stanisława Pilata pisał w „Tygodniku Ilustrowanym” w sposób następujący: „Pilat oddał się głównie zawodowi pedagogicznemu i przyjął posadę nauczyciela u ks. Wł. Sanguszki w Gumniskach. Z poręczonym dozorowi swemu uczniem, odbył podróże kilkuletnie zagranicę do Włoch i Francji, gdzie miał sposobność poznania tamtejszych zbiorów naukowych, tudzież dzieł sztuki, których był wielkim miłośnikiem i znawcą.”²¹. W tym duchu pisał także Lucjan Falkiewicz w „Opiekunie Domowym z 1870 r. dokonując zarazem porównania losów w tym czasie dwóch przyjaciół: Wincentego Pola (1807-1872) i Stanisława Pilata: „Kiedy pierwszy wił sobie wieniec sławy w dziedzinie poezji, to drugi oddawał się z całą gorliwością i powodzeniem badaniom filozoficznym, zgłębiając zasady i stanowisko sztuki; przeważnie poświęcał się z całym zamięłowaniem najpiękniejszej części filozofji t. j. estetyce a obok niej obrał sobie jeden z najtrudniejszych zawodów na polu praktycznej nauki t. j. pedagogję. Wkrótce po ukończonych kursach przyjął Pilat posadę nauczyciela u księcia Wł. Sanguszki w Gumniskach,

15 Ibidem.

16 Niektóre zdigitalizowane prace Tadeusza Pilata dostępne są na stronie: [https://polona.pl/search/?filters=public:1,-creator:%22Pilat, Tadeusz \(1844—1923\)%22](https://polona.pl/search/?filters=public:1,-creator:%22Pilat,%20Tadeusz%20(1844%E2%80%931923)%22). Zob. także prace Tadeusza Pilata wymienione w biogramach Tadeusza Pilata oraz w: *Kronika Wydziałów. II. Wydział prawa i umiejętności politycznych*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. I. (1894/95-1897/98)*, Lwów 1899, s. 125; Ludwik Finkel, Marcei Chłamtacz (red.), informacja Henryka Kadyi z części wstępnej książki, *Kronika Wydziałów. II. Wydział prawa i umiejętności politycznych*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II. (1898/9-1909/10)*. Zestawił dr. Wiktor Hahn Docent Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 1912, s. 311.

17 Krystyna Poklewska, *Pilat Stanisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVI/2, z. 109, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981, s. 234.

18 Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat...*, s. 237; *Pilat Tadeusz Zygmunt*, [w:] *Biogramy Uczonych Polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN, Część I: Nauki społeczne, zeszyt 3: P-Z...*, s. 84.

19 Jerzy Reizes-Dzieduszycki, *Książka i biblioteka w działalności polskich towarzystw naukowych młodzieży akademickiej we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej*, Katowice 2005, s. 46.

20 Krystyna Poklewska, *Pilat Stanisław...*, s. 233.

21 Z. (pseudonim) [Władysław Zawadzki (1824-1891)], *Stanisław Pilat*, *Tygodnik Ilustrowany*, 6 kwietnia 1867 r. [25 marca – 6 kwietnia 1867 r.], Nr 393, t. XV, s. 157. Zob. także: Karol Estreicher, *Zestawienie przedmiotów i autorów w 32 tomach Tygodnika Ilustrowanego z lat 1850—1876*, Warszawa 1877, s. 20.

a następnie odbył ze swoim uczniem kilkuletnią podróż za granicę.”²². Krystyna Poklewska pisze współcześnie o tych wydarzeniach następująco: „Z wychowankiem odbył kilka podróży, poznając zasoby europejskich bibliotek.”²³.

Władysław Hieronim Sanguszko (ur. 20 września 1803 r. w Sławucie, zm. 15 czerwca 1870 r. w Cannes)²⁴, który także uczestniczył w 1830 r. w Powstaniu Listopadowym, uważany był za dobrego włodarza majątkiem ziemskim. Gospodarował w „hrabstwie tarnowskim”, które stopniowo powiększał, w 1842 r. o Niedomice a w 1865 r. o Podhorce, które należały do Leona Rzewuskiego²⁵. Jak podnosi Stefan Kieniewicz Władysław Hieronim Sanguszko „Dbał w swych folwarkach o poprawę rasy bydła; w stadninie arabskiej w Gumniskach miał w 1843 r. 25 matek, ogiery sprowadzał ze Sławuty.”²⁶. Dokonał szeregu działań w zakresie wszechstronnej poprawy stanu posiadanej majątku ziemskiego. Odnosząc się w tym zakresie do pałacu Sanguszków warto wskazać, że w 1834 r. Władysław Hieronim Sanguszko przebudował i unowocześnił pałac na stałą rezydencję. To wówczas „dobudowano część zachodnią z salą balową z kolumnami i dekoracją stiukową. Budynek pałacowy uzyskał wtedy plan litery C, ze skrzydłami bocznymi od południa i kolumnowym portykiem od północy, z którego prowadzi wejście do obszernej sieni nakrytej sklepieniem kolebkowym.”²⁷. Współcześnie wieś Gumniska stanowi część Tarnowa (od 1951 r.)²⁸.

Pobyty Stanisława Pilata, jego żony i ich małego synka Tadeusza nie trwał w Gumniskach zbyt długo. Jak pisał Władysław Zawadzki w 1867 r.: „Ukończywszy wychowanie młodego księcia Sanguszki, przeniósł się Pilat na stałe mieszkanie do Lwowa.”²⁹. Po obronieniu w lipcu 1849 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (w okresie rozbiorów „główn[ej] uczelni o charakterze ogólnopolskim”)³⁰ doktoratu z filozofii³¹ otworzył we Lwowie około 1850 r. prywatny zakład wychowawczy dla chłopców, który z dużym powodzeniem prowadził do końca swoich dni³². Lucjan Falkiewicz pisał w 1870 r. o tych wydarzeniach następująco: „Po ukończeniu wychowania młodego ks. Sanguszki, przeniósł się już na stały pobyt do Lwowa a uzyskawszy w Krakowie sto-

22 L. F. (pseudonim) [Lucjan Falkiewicz], *Stanisław Pilat*, Opiekun domowy, 18 lutego – 2 marca 1870 r. Nr 9, r. VI, s. 86. Zob. także: *Słownik pseudonimów pisarzy polskich*, t. II J – Q, opracował zespół pod redakcją Edmunda Jankowskiego, Wrocław – Warszawa – Kraków 1995, s. 27.

23 Krystyna Poklewska, *Pilat Stanisław...*, s. 233.

24 Szerzej: Stefan Kieniewicz, *Sanguszko Władysław Hieronim (1803-1870)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXIV/4, z. 143, Wrocław – Warszawa – Kraków 1993, s. 514–517.

25 Ibidem, s. 514.

26 Ibidem.

27 *Pałace Tarnowa, opracowanie: Historyk dr Krzysztof Moskał na zlecenie Tarnowskiego Centrum Informacji*, <https://www.it.tarnow.pl/atracje/tarnow/zabytki-i-atracje/palace-tarnowa/>, dostęp: 12.02.2023.

28 Szerzej o historii Gumnisk: Stanisław Potępa (red.), *Tarnów – Gumniska, Wielki Przewodnik*, 17, Tarnów 2008.

29 Z. (pseudonim) [Władysław Zawadzki...], s. 157.

30 Henryk Barycz, [w:] *Pamiętka Uroczystości Uniwersytetu Jagiellońskiego w dniach 15 i 16 listopada 1936 r. Wydana staraniem Rektoratu Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zredagował i wstępem zaopatrzył Henryk Barycz*, Archiwariusz Uniw. Jagiell., Kraków MCMXXXVII, s. 7.

31 Dyplom w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zob. materiał ilustracyjny zamieszczony w książce.

32 Krystyna Poklewska, *Pilat Stanisław...*, s. 234.

pień naukowy doktora filozofji, otworzył u siebie prywatny zakład wychowawczy dla młodzieży męskiej, który takiej nabył wziętości, iż najpierwsze rodziny ubiegały się o pomieszczenie w nim swoich dzieci.”³³.

Stanisław Pilat darzył Władysława Hieronima Sanguszkę niewątpliwym szacunkiem i z tych właśnie względów dedykował napisany przez siebie dramat pt. „Zofia Morsztynówna. Dramat w czterech aktach” wydany we Lwowie w 1854 r. „Jaśnie Oświeconemu Księciu Władysławowi Lubartowiczowi Sanguszcze w dowód głębokiego uszanowania poświęca Autor”

Tadeusz Pilat miał kilku braci. Według przywoływanych już uprzednio: Krystyny Poklewskiej³⁴, Jerzego Zdrady³⁵ oraz Andrzeja Śródki i Pawła Szczawińskiego na pewno dwóch³⁶, nie mniej wybitnych naukowców niż on sam a to Romana (ur. 13 lipca 1846 r. we Lwowie, zm. 8 kwietnia 1906 r. we Lwowie, pochowanego na lwowskim Cmentarzu Łyczakowskim³⁷), historyka literatury, profesora i rektora Uniwersytetu Lwowskiego³⁸ oraz Władysława Franciszka (ur. 24 czerwca lub³⁹ 24 lipca 1857 r. we Lwowie, zm. 5 września 1908 r. we Lwowie, pochowanego na lwowskim Cmentarzu Łyczakowskim⁴⁰), socjologa, ekonomistę (ekonomia społeczna, ekonomia polityczna, skarbowość), prawnika (prawo handlowe i weksłowe), profesora Szkoły Politechnicznej we Lwowie (w latach 1919-1939 była to Politechnika Lwowska), docenta prywatnego⁴¹ ekonomii politycznej w Uniwersytecie Lwowskim (okres: 12 sierpnia 1890 r. – 5 września 1908 r.), docenta prywatnego ekonomii społecznej w Uniwersytecie Jagiellońskim (okres: 28 marca – 12 sierpnia 1890 r.)⁴².

„Władysław Pilat ze Lwowa”⁴³, który w początkowym okresie swojego życia pobierał nauki u swojego ojca – Stanisława Pilata a po jego śmierci pod kierunkiem starszych braci Tadeusza i Ro-

33 L. F. (pseudonim) [Lucjan..., s. 86.

34 Krystyna Poklewska, *Pilat Stanisław...*, s. 234.

35 Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat...*, s. 237 i 239; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08...*

36 Andrzej Śródka, *Pilat Tadeusz...*, s. 415.

37 Artur Hutnikiewicz, Pilat Roman, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVI/2, z. 109, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981, s. 231 i 233; Andrzej Śródka, *Pilat Roman*, [w:] Andrzej Śródka, *Uczeni polscy XIX-XX...*, s. 413.

38 *Pilat Roman*, [w:] *Biogramy Uczonych Polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN, Część I: Nauki społeczne, zeszyt 3: P-Z, Opracowali: Andrzej Śródka, Paweł Szczawiński*, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1985, s. 82-83.

39 Przemysław M. Żukowski, *Pilat Władysław Franciszek, herbu Nowina*, [w:] Przemysław M. Żukowski, *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tom II 1780-2012 pod redakcją Doroty Malec*, Kraków 2014, s. 395.

40 Alina Szklarska-Lohmannowa, *Pilat Władysław Franciszek*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVI/2, z. 109, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981, s. 239-240; Alina Szklarska-Lohmannowa, *Władysław Franciszek Pilat*, *Internetowy Polski Słownik Biograficzny*, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/wladyslaw-franciszek-pilat>, dostęp: 14.02.2023.

41 Przemysław M. Żukowski, *Pilat Władysław Franciszek...*, s. 396.

42 Ibidem.

43 Michał Patkaniowski, *Dzieje Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego od reformy kółtająowskiej do końca XIX stulecia*, Kraków 1964, s. 409.

mana⁴⁴, tytuł docenta ekonomii politycznej uzyskał w Uniwersytecie Jagiellońskim w 1899 r. na podstawie rozprawy pt.: *O rencie gruntowej*⁴⁵ a jego habilitacja „została natychmiast przeniesiona na Uniwersytet Lwowski”, gdzie został profesorem⁴⁶. Było to związane z faktem, że „w wyniku ówczesnej habilitacji otrzymywano jedynie prawo wykładania jakiegoś przedmiotu na danej uczelni, czynienie tego na innej wymagało przeniesienia prawa wykładania (za zgodą rady wydziału) lub wszczęcia nowej procedury”⁴⁷.

Jak wskazują przywołane powyżej dane obydwaj bracia Tadeusza Pilata urodzili się zatem już we Lwowie, z którym zarówno ich ojciec, jak i oni sami związali swoje życie.

Poszczególne źródła nie są zgodne w przedmiocie innego rodzeństwa Tadeusza Pilata. Z opracowanego przez Krystynę Poklewską biogramu Stanisława Pilata wynika, że najprawdopodobniej Stanisław Pilat miał jeszcze jednego syna, który przypuszczalnie otrzymał imię Stanisław⁴⁸. Natomiast Przemysław M. Żukowski nie wspomina o bracie, który nosiłby imię Stanisław, lecz pisze, że byli to: Zygmunt (ur. około 1850 r.) i Zofia (ur. około 1850 r.)⁴⁹.

Tadeusz Pilat w latach szkolnych uczęszczał do gimnazjum we Lwowie (do 1862 r.) a następnie w latach 1862-1867 studiował prawo na Uniwersytecie Lwowskim⁵⁰. Absolutorium uzyskał tutaj w dniu 31 lipca 1866 r.⁵¹. I to właśnie w murach Uniwersytetu Lwowskiego rozwijała się jego niemal cała droga naukowa i kariera uniwersytecka. Ale ich początek związany jest jednak z Uniwersytetem Jagiellońskim w Krakowie. Tadeusz Pilat doktorat z zakresu prawa obronił bowiem w 1867 r. w Uniwersytecie Jagiellońskim na podstawie pracy pt.: *Zdania ze wszystkich umiejętności prawniczych i politycznych*, Kraków 1867 r.⁵². Doktorem praw został w dniu 31 lipca 1867 r.⁵³. Na dyplomie doktorskim Tadeusza Pilata⁵⁴, sporządzonym w języku łacińskim wskazano jego polską narodowość, ale nie podano jako miejsca urodzenia miejscowości „Gumniska” lecz „Tarnów”: „Polonus, Tarnoviensis in Galicia”⁵⁵.

44 Tak Władysław Pilat w sporządzonym własnoręcznie 20 lipca 1899 r. we Lwowie „Rysie życia jakoteż przebiegu studyów i prac naukowych”, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego,teczka WP II 138.

45 Całość akt w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego,teczka WP II 138. Zob. materiał ilustracyjny zamieszczony w książce.

46 Michał Patkaniowski, *Dzieje...*, s. 409.

47 Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Wstęp*, [w:] Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów drugiej Rzeczypospolitej. Uniwersytet Jana Kazimierza...*, s. 33.

48 Krystyna Poklewska, *Pilat Stanisław...*, s. 234.

49 Przemysław M. Żukowski, *Pilat Władysław Franciszek...*, s. 395.

50 Andrzej Śródka, *Pilat Tadeusz Zygmunt*, [w:] Andrzej Śródka, *Uczni polscy XIX-XX...*, s. 415.

51 Mieczysław Barcik, Adam Cieślak, Paweł Gaszyński, Danuta Grodowska-Kulińska, Urzula Perkowska, Przemysław M. Żukowski, *Corpus studiosorum Universitatis Iagellonicae in saeculis XVIII-XX Tomus III: O-Q pod redakcją Krzysztofa Stopki*, Kraków 2011, s. 388.

52 Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat...*, s. 237; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08...*

53 Mieczysław Barcik, Adam Cieślak, Paweł Gaszyński, Danuta Grodowska-Kulińska, Urzula Perkowska, Przemysław M. Żukowski, *Corpus studiosorum Universitatis Iagellonicae in saeculis XVIII-XX Tomus III: O-Q...*, s. 388.

54 Dyplom w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tutaj także protokoły egzaminów na stopień doktora praw Tadeusza Pilata,teczka WP II 517. Zob. materiał ilustracyjny zamieszczony w książce.

55 Dyplom w zbiorach Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Doktorat uzyskał zatem Tadeusz Pilat w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie po jego repolonizacji „i przywróceniu autonomii w latach 1860-1870”, gdy „ujawniły się niemal natychmiast siła i poziom polskiej nauki prawa.”⁵⁶, co skutkowało także zwiększonym zainteresowaniem studiami w tej uczelni⁵⁷. We Lwowie proces repolonizacji uczelni „był trudniejszy niż w Krakowie, gdzie rozpoczął się już w 1861 i zakończył w 1870 r.”⁵⁸. Przyczyn tego stanu można dopatrywać się w konsekwencjach „stołeczności” Lwowa oraz „dłuższego okresu germanizacji i znacznego oporu części profesorów, którzy nie chcieli zrezygnować z niemieckiego języka wykładowego.”⁵⁹. Zastąpienie języka niemieckiego jako języka wykładowego językiem polskim oraz ukraińskim dla kilku katedr zostało wprowadzone dekretem cesarskim z dnia 4 lipca 1871 r., „z trzyletnim okresem przejściowym na zastąpienie kadry”⁶⁰. Zmiany nie były jednak zbyt szybkie z uwagi na zdecydowany sprzeciw części dotychczasowego grona profesorskiego⁶¹. Nastąpiły one dopiero w latach 1879-1882, kiedy „dodatkowe uregulowania wprowadziły ostatecznie polski jako język wykładowy i urzędowy (z zachowaniem katedr ukraińskich)”⁶². Tym samym – jak stwierdza Urszula Perkowska – „Z końcem XIX i na początku XX w. na ziemiach polskich, rozdzielonych między trzech zaborców, młodzież polska mogła się kształcić w języku polskim jedynie w Galicji, gdzie liberalniejsza polityka wielonarodowościowa monarchii austriackiej spowodowała spolonizowanie całego szkolnictwa.”⁶³. Jak podnoszą Małgorzata Przeniosło i Marek Przeniosło: „Repolonizacja UL spowodowała konieczność wymiany dużej części kadry, szczególnie profesorów – kierowników katedr. W tym okresie MWiO⁶⁴ w Wiedniu pozostawiało uczelniom galicyjskim sporo swobody przy poszukiwaniu kandydatów na katedry profesorskie, również wśród naukowców z pozostałych zaborów i z zagranicy.”⁶⁵. Tym samym drogi awansu uniwersyteckiego znacznie się rozszerzyły dla polskich badaczy naukowych.

Tadeusz Pilat, po ukończeniu studiów uniwersyteckich łączył pracę zawodową w „charakterze praktykanta koncepcyjnego” w administracji C.K. Namiestnictwa we Lwowie (do 20 listopada 1872 r.)⁶⁶ z aktywnością naukową. Doświadczenie uzyskane przez niego w trakcie pracy w administracji publicznej wpłynęło na treść jego dorobku naukowego, gdzie ocena obowiązywania i stosowania prawa administracyjnego nie pozostawała w abstrakcyjnym oderwaniu od rzeczywistości administracyjnej i jej otoczenia zadaniowego.

56 Michał Patkaniowski, *Słowo wstępne*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego pod redakcją Michała Patkaniowskiego*, Kraków 1964, s. 8.

57 Wiesław Bieńkowski, *Rola Krakowa w polskim życiu naukowym*, [w:] *Kraków na przełomie XIX i XX wieku. Materiały z sesji naukowej z okazji Dni Krakowa w 1981 roku*, Kraków 1983, s. 23.

58 Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Wstęp*, [w:] Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów drugiej Rzeczypospolitej. Uniwersytet Jana Kazimierza...*, s. 48.

59 Ibidem.

60 Ibidem.

61 Ibidem, s. 48 i n.

62 Ibidem, s. 49.

63 Urszula Perkowska, *Uniwersytet Jagielloński w latach I wojny światowej*, Kraków 1990, s. 9.

64 C.K. Ministerstwo Wyznań i Oświaty w Wiedniu.

65 Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Wstęp*, [w:] Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów drugiej Rzeczypospolitej. Uniwersytet Jana Kazimierza...*, s. 48.

66 Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat...*, s. 237; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08...*

Tadeusz Pilat wybierając naukową ścieżkę kariery habilitował się w 1868 r. (wg innych źródeł w 1869 r.⁶⁷.) z zakresu ekonomii społecznej. Podstawą tego awansu była praca pt.: *Über den Begriff des wirtschaftlichen Werthes*⁶⁸ „i od roku 1869 jako docent prywatny rozpoczął wykłady (jeden z pierwszych w języku polskim) na Wydziale Prawa Uniw. Lwow.”⁶⁹. Rok później habilitację uzyskał również z prawa administracyjnego (1870 r.) a po studiach uzupełniających w Pruskim Biurze Statystycznym w Berlinie – ze statystyki w 1871 r.⁷⁰. W tym ostatnim przypadku podstawą była praca naukowa pt.: *O metodach zbierania dat ze statystyki żniw*⁷¹.

Dalsze naukowe i organizacyjne losy Tadeusza Pilata w Uniwersytecie Lwowskim były skutkiem jego wcześniejszych osiągnięć. W 1869 r. został docentem w Katedrze Ekonomii Społecznej Uniwersytetu Lwowskiego, a w 1872 r. mianowano go profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Lwowskiego, gdzie objął kierowanie Katedrą Statystyki i Nauki Administracji. W dniu 31 grudnia 1878 r. został profesorem zwyczajnym prawa administracyjnego i statystyki⁷².

Tadeusz Pilat wielokrotnie pełnił w Uniwersytecie Lwowskim odpowiedzialne funkcje zajmując wysokie stanowiska. I tak funkcję dziekana Wydziału Prawa i Umiejętności Politycznych (według reguł współczesnego nam języka: Wydziału Prawa i Administracji) pełnił czterokrotnie (1880/1881, 1884/1885, 1889/1890, 1900/1901⁷³), a rektora jednokrotnie (1886/1887), prorektora także jeden raz (1887/1888)⁷⁴. Wskutek wyboru w 1901 r. na członka Wydziału Krajowego i zastępcę Marszałka Wydziału Krajowego „wniósł prośbę o przeniesienie go w stan spoczynku”⁷⁵, które nastąpiło z końcem lipca 1902r., przyczem uwolniony został także z urzędu prezesa komisji dla egzaminów prawno-państwowych.”⁷⁶. W tym samym „1902 r. złożył w skutek nawału obowiązków urzędowych mandat członka państwowej rady kolejowej i rady do spraw robotniczych, zachowując jedynie mandat do rady rolniczej i rady dla dróg wodnych”⁷⁷. Od 1909 r. był profesorem honorowym. O okolicznościach uzyskania profesury honorowej przez Tadeusza Pilata napisano w „Kronice Uniwersytetu Lwowskiego”. Znajdujemy tam informację, że w 1909 r. „[n]a wniosek grona profesorów, najwyższym postanowieniem z 3 marca 1909 r. otrzymał pozwolenie, by w charakterze profesora honorowego wykładał na Uniwersytecie lwowskim naukę administracji i prawa administracyjnego tudzież statystykę, z czego też korzystał, wykładając statystykę

67 Andrzej Śródka, *Pilat Tadeusz Zygmunt*, [w:] Andrzej Śródka, *Uczni polscy XIX-XX...*, s. 415.

68 Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat...*, s. 237; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08...*

69 Ibidem.

70 Ibidem.

71 Ibidem.

72 Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat...*, s. 238; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08...*; *Pilat Tadeusz Zygmunt*, [w:] *Biogramy Uczonych Polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN, Część I: Nauki społeczne, zeszyt 3: P-Z...*, s. 84.

73 *Kronika wydziałów. II. Wydział prawa i umiejętności politycznych*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II. (1898/9-1909/10)...*, s. 304. Zob. także: Adam Redzik, *Prawo prywatne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie*, Warszawa 2009, s. 369.

74 Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat...*, s. 238; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08...*

75 Chodziło o stały stan spoczynku.

76 *Kronika wydziałów. II. Wydział prawa i umiejętności politycznych*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II. (1898/9-1909/10)...*, s. 310.

77 Ibidem.

w letnim półroczu lat 1909 i 1910.”⁷⁸. Tytuł profesora honorowego funkcjonował jako godność nadawana zazwyczaj profesorom, najczęściej szczególnie zasłużonych dla wydziału, którzy ustępowali z katedry z uwagi na osiągnięcie wieku emerytalnego⁷⁹. Podkreślenia wymaga, że Tadeusz Pilat był profesorem honorowym także w okresie dwudziestolecia międzywojennego⁸⁰, już w ramach lwowskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza.

Tadeusz Pilat został nobilitowany do stanu szlacheckiego w dniu 30 listopada 1908 r., kiedy to otrzymał austriackie szlachectwo II stopnia⁸¹.

Aktywność Tadeusza Pilata dotyczyła również organów ustrojowych w Galicji. W latach 1876–1914 zasiadał w galicyjskim Sejmie Krajowym⁸² a od 1874 r. do 1920 r. kierował Biurem Statystycznym Wydziału Krajowego we Lwowie⁸³. Biuro to zajmowało się statystyką galicyjską, co miało duże znaczenie dla budowania struktury budżetów krajowych⁸⁴. Tadeusz Pilat, będący profesorem statystyki w Uniwersytecie Lwowskim, był odpowiedzialny za jego utworzenie⁸⁵. Przy budowie tego biura, które cieszyło się zainteresowaniem Sejmu Krajowego (Galicyjskiego) i jego komisji wykorzystał doświadczenie nabyte w trakcie wizyt w wiedeńskim i berlińskim odpowiednikach biur statystycznych⁸⁶. Oparł się także na wynikach ankiety prof. Engla z Berlina, który wysłał ją do 18 państw z 40 pytaniami, jak urządzić takie biuro dla celów urzędu administracyjnego⁸⁷.

Tadeusz Pilat w dniu 30 grudnia 1901 r.⁸⁸ został wybrany członkiem Wydziału Krajowego i Zastępcą Marszałka Wydziału Krajowego. Pełnił tę funkcję w latach 1901–1920. Gdy następowała stopniowa likwidacja Wydziału Krajowego pomógł Politechnice Lwowskiej pozyskać fundusze tego Wydziału na naprawę zniszczonych budynków rolniczych i odtworzenia inwentarza w Oddziale Rolniczym w Dublanach⁸⁹. Była to „znaczną pomoc”⁹⁰. Formalne zdanie urzędu przez Wydział Krajowy na rzecz Tymczasowego Wydziału Samorządowego nastąpiło w dniu 20 czerwca

78 Ibidem.

79 Antoni Redzik, *Wydział Prawa...*, s. 53.

80 Ibidem.

81 Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat...*, s. 239; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08...*

82 Składy Wydziału Krajowego w okresie istnienia z podaniem urzędujących marszałków, ich zastępców, członków wydziału i ich zastępców wraz z uwagami dotyczącymi poszczególnych kadencji członków wydziału zamieszczone zostały w: Marian Małecki, *Wydział Krajowy Sejmu Galicyjskiego. Geneza, struktura i zakres kompetencji, następstwo prawne*, Kraków 2014, s. 169–180. Zob. także: Stanisław Grodziski, *Sejm krajowy galicyjski 1861–1914. Źródła*, Warszawa 1993, t. 2, s. 225–239.

83 Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat...*, s. 238; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08...*

84 Marian Małecki, *Wydział Krajowy Sejmu Galicyjskiego...*, s. 214.

85 Ibidem.

86 Ibidem.

87 Ibidem.

88 *Kronika wydziałów. II. Wydział prawa i umiejętności politycznych*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II. (1898/9–1909/10)...*, s. 310.

89 Stanisław Marian Brzozowski, *Historia Wydziału Rolniczo-Lasowego*, [w:] *Politechnika Lwowska 1844–1945*, W Komitecie redakcyjny: Jan Boberski, Stanisław Marian Brzozowski, Konrad Dyba, Zbysław Popławski, Jerzy Schroeder, Robert Szewalski (przewodniczący), Jerzy Węgiński, roślów 1993, s. 418.

90 Stanisław Tadeusz Sroka, *Akademia Dublańska 1855–1945*, Kraków 2021, s. 82.

1920 r. Ponadto „przyczynił się do przekształcenia szkoły dublańskiej w Akademię Rolniczą.”⁹¹ „Tadeusz Pilat już w okresie wcześniejszym miał wpływ, jako poseł na Sejm Galicyjski (inicjatywa wspólna z posłem Stanisławem Badenim), na zmiany strukturalne i programowe uczelni dublańskiej”⁹². „Tadeusz Pilat przed I wojną światową został uhonorowany członkostwem honorowym Towarzystwa Bratniej Pomocy dublańskiej Akademii Rolniczej.”⁹³

Tadeusz Pilat od 1876 r. był członkiem korespondentem Centralnej Komisji Statystycznej w Wiedniu a od 1889 r. Międzynarodowego Instytutu Statystycznego⁹⁴.

Jest zrozumiałe, że względu na miejsce zamieszkania Tadeusza Pilata, jego aktywność naukowa koncentrowała się przede wszystkim we Lwowie, chociaż jak już podniesiono miał również związki z krakowską Akademią Umiejętności. We Lwowie od 1920 r. był członkiem czynnym Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Należał również do założonego w 1868 r. (mającego swoje początki już dwa lata wcześniej) Towarzystwa Prawniczego we Lwowie, które stopniowo stawało się stowarzyszeniem podejmującym teoretyczne i praktyczne problemy z zakresu nauk prawnych, mające pośród swych członków najwybitniejszych profesorów prawa Uniwersytetu Lwowskiego i praktyków⁹⁵.

Tadeusz Pilat był także członkiem i działaczem Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego, członek jego Komitetu (24 czerwca 1874 r. – 15 czerwca 1892 r., 18 czerwca 1903 r. – 20 czerwca 1914 r.), jego wiceprezes (15 czerwca 1892 r. – 18 czerwca 1903 r.)⁹⁶. Udzielał się społecznie także w ramach Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na przełomie XIX/XX wieku sprawując funkcje prezesa Okręgu II oraz gniazda w Tarnowie⁹⁷. W tym aspekcie swojego życia losy ponownie skierowały go w stronę ziemi tarnowskiej.

Tadeusz Pilat wykazywał się także działaniami w utrwalaniu pamięci o Naczelniku Tadeuszu Kościuszcze, będąc zastępcą Przewodniczącego Fundacji im. Tadeusza Kościuszki⁹⁸. Inną fundacją, w której działał Tadeusz Pilat była fundacja „Das Kind”, gdzie w 1908 r. został wiceprezesem zarządu⁹⁹.

91 Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat...*, s. 239; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08...*

92 Stanisław Tadeusz Sroka, *Akademii...*, s. 46.

93 Ibidem, s. 117

94 Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat...*, s. 238; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08...*

95 Adam Redzik, *Prawo prywatne...*, s. 95.

96 *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1874*, s. 561; 1875, s. 564; 1876, s. 574; 1877, s. 549; 1878, s. 537; 1879, s. 533; 1880, s. 541; 1881, s. 557; 1882, s. 559; 1883, s. 559; 1884, s. 543; 1885, s. 543; 1886, s. 543; 1887, s. 544; 1888, s. 545; 1889, s. 636; 1890, s. 636; 1891, s. 636; 1892, s. 637; 1893, s. 637; 1894, s. 637; 1895, s. 637; 1896, s. 638; 1897, s. 638; 1898, s. 735; 1899, s. 735; 1900, s. 735; 1901, s. 737; 1902, s. 822; 1903, s. 822; 1904, s. 822; 1905, s. 822; 1906, s. 869; 1907, s. 869; 1908, s. 869; 1909, s. 927; 1910, s. 927; 1911, s. 976; 1912, s. 976; 1913, s. 1004; 1914, s. 1020; za: *Tadeusz Pilat*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Pilat, dostęp: 12.02.2023.

97 *Pamiętnik IV zlotu sokolstwa polskiego we Lwowie w dniach 27-29 czerwca 1903*. Lwów: Związek Polskich Gimnastycznych Towarzystw, 1904, s. 12. Dostępny także w wersji zdigitalizowanej: <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/226718/edition/214294/content>, dostęp: 12.02.2023.

98 Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat...*, s. 239; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08...*

99 *Kronika wydarzeń. II. Wydział prawa i umiejętności politycznych*, [w]: *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II. (1898/9-1909/10)...*, s. 310.

Jako Rektor Uniwersytetu Lwowskiego uczestniczył Tadeusz Pilat w uroczystościach otwarcia Collegium Novum w Krakowie, co miało miejsce w dniu 14 czerwca 1887 r.¹⁰⁰. Tego dnia, po okolicznościowej mszy świętej – jak pisze Urszula Perkowska – „uformował się barwny pochód, na którego czele niesiono wielką chorągiew ze świętym Stanisławem. Orszak otwierała grupa młodzieży akademickiej UJ, za którą szedł zarząd budowy, delegacje szkół średnich i ludowych, Wyższej Szkoły Przemysłowej, wykładowcy Szkoły Sztuk Pięknych, delegacje studentów z Krakowa i Lwowa. Kolejne miejsce w pochodzie zajmowali profesorowie Politechniki i Uniwersytetu Lwowskiego, z rektorem tejże uczelni Tadeuszem Pilatem na czele.”¹⁰¹. Orszak z innymi dostojnymi osobami, wśród których znajdował się m.in. Stanisław Tarnowski, Rektor UJ przeszedł Plantami krakowskimi pod Collegium Novum, gdzie odbyło się poświęcenie budynku i jego uroczyste otwarcie, a następnie dalsze okolicznościowe w nim uroczystości, w tym m.in. odczytanie aktu otwarcia Collegium Novum i nadanie 12-stu doktoratów honoris causa¹⁰².

W trakcie obchodów Jubileuszu 500-lecia odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1900 r. należał Tadeusz Pilat do grupy „autorów, którzy pracami swymi do duchowego uświetnienia jubileuszu się przyczynili”¹⁰³. W dniu 7 czerwca 1900 r. w trakcie uroczystości, które odbyły się w krakowskim kościele św. Anny. Piękna barokowa świątynia akademicka została zamieniona na ten czas w wielką salę posiedzeń. Jak pisze Urszula Perkowska: „Ołtarze pozasłaniały gobelinami, kobiercami i draperiami wypożyczonymi z Wawelu i klasztoru Dominikanek. Przy ołtarzu głównym ustawiono podium i sprowadzony z Wawelu baldachim.”¹⁰⁴. W tak zaaranżowanej scenerii odbyły się uroczystości jubileuszowe. Urszula Perkowska pisze o tych wydarzeniach i roli m.in. Tadeusza Pilata w sposób następujący: „Jako ostatni z grona delegacji uniwersyteckich wystąpił przedstawiciel Uniwersytetu Lwowskiego, jego rektor a wcześniej profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Władysław Abraham, który obok serdecznego przemówienia wręczył jubilatowi piękny dar, specjalną księgę, liczącą prawie 800 stron druku, zawierającą rozprawy naukowe (częściowo związane z dziejami UJ) takich znanych uczonych, jak Michał Bobrzyński, Jan Fijałek, Oswald Balzer, Tadeusz Pilat, Marian Smoluchowski i wielu innych.”¹⁰⁵.

Z dotychczas zaprezentowanego biogramu Tadeusza Pilata dostrzec można, że był on aktywny w wielu dziedzinach. W działalności naukowej zajmował się wieloma obszarami nauki, w tym przede wszystkim prawem administracyjnym, statystyką, ale i w ograniczonym zakresie historią administracji. Jako praktyk stosowania prawa administracyjnego angażował się w przygotowania

100 Urszula Perkowska, *Jubileusze Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2000, s. 102.

101 Ibidem, s. 103.

102 Ibidem, s. 103-109.

103 *Księga pamiątkowa Pięćsetletniego Jubileuszu Odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1901, s. 273. Odwołano się tutaj do *Bibliografii jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego* Wiktora Hahna ogłoszonej w czasopiśmie „Muzeum” (Hahn, 1901a, s. 460-474, 611-626, 713-726); także odbitka (Lwów 1901). Jak stwierdza Stanisław Fita: „(...) jubileusz Uniwersytetu Jagiellońskiego, obchodzony uroczystość w 1900 r., uczcił Hahn zestawieniem publikacji rocznicowych, obejmujących zarówno prace historyczne o dziejach uczelni, jak też utwory poetyckie wywołane tą rocznicą i wreszcie wykaz dzieł dedykowanych Uniwersytetowi Jagiellońskiemu.” Zob.: Stanisław Fita, *Wiktor Hahn bibliograf i historyk literatury*, Roczniki Humanistyczne, t. XXIII, z. 1/1975, s. 6 i n.

104 Urszula Perkowska, *Jubileusze...*, s. 156.

105 Ibidem, s. 159.

nowych rozwiązań prawnych. Był autorem projektów reform administracyjnych, m.in. dotyczących prawa przynależności do gminy, działania służby sanitarnej, prawa wyborczego¹⁰⁶.

Tadeusz Pilat, dokonując od strony empirycznej i doktrynalnej analizy przyczyny zahamowania rozwoju produkcji rolnej w Galicji wskazał na niekorzystne warunki transportu kolejowego oraz wysokie taryfy przewozowe. W działalności naukowej redagował także dzieło zbiorowe *Wiadomości statystyczne o stosunkach krajowych* (1873-1918)¹⁰⁷. Dzięki m.in. zabiegom Tadeusza Pilata rozpoczęto wydawanie „Wiadomości statystycznych o mieście Lwowie”, które zawierały dane zbierane przez miejskie biuro statystyczne¹⁰⁸. Wydawano je w systemie rocznika będącego publikacją „posiłkowana” miesięcznikiem „Lwów w cyfrach”¹⁰⁹.

Tadeusz Pilat w czasach, które zwykło się nazywać „galicyjskimi” został odznaczony w 1893 r. Orderem Korony Żelaznej III klasy, Krzyżem Komandorskim Orderu Franciszka Józefa „(Najw. postan. z 22 czerwca 1902)”¹¹⁰. Przyznanie tego krzyża miało związek z przejściem Tadeusza Pilata w stały stan spoczynku. Jak napisano w „Kronice Uniwersytetu Lwowskiego” z 1912 r.: „Radca Dworu profesor zwyczajny Dr. Tadeusz Pilat przeszedł w stały stan spoczynku, przy czym otrzymał krzyż Komandorski Orderu Franciszka Józefa (Najw. postan. z 22 czerwca 1902).”¹¹¹. Odznaczono go także Medalem Jubileuszowym Pamiątkowym dla Cywilnych Funkcjonariuszów Państwowych¹¹².

W Uniwersytecie Lwowskim w okresie od 1893 r. do końca roku akademickiego 1919/1920 wykładane przedmioty były sprofilowane pod kątem systemu austriackiego. Tadeusz Pilat w różnych okresach wykładał: naukę administracji i prawo administracyjne austriackie, statystykę ogólną porównawczą i austriacką¹¹³. Okres jego wykładów z ekonomii społecznej, teorii prawa administracyjnego, statystyki i austriackiego prawa gminnego to lata 1869-1922¹¹⁴. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości treści wykładowe zostały przeorientowane do potrzeb Państwa Polskiego.

106 Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat...*, s. 238; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08...*

107 Ibidem.

108 Łucja Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa. z 52 ilustracjami w tekście*, Biblioteka Lwowska – t. XXXVII, s. 252. Łucja Charewiczowa, ur. 12 sierpnia 1897 roku w Cieszanowie, zm. 17 grudnia 1943 roku w Auschwitz-Birkenau), była docentem historii miast i kultury na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie i kustoszem Muzeum Historycznego Miasta Lwowa. Zob. także: Jerzy Starnawski, *Charewiczowa Łucja z d. Strzelecka (1897–1943)*, [w:] Jerzy Starnawski (red.): *Słownik badaczy literatury polskiej*, T. V, Łódź 2002, s. 67–68.

109 Łucja Charewiczowa, *Historiografia...*, s. 252.

110 *Kronika wydziałów. II. Wydział prawa i umiejętności politycznych*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II. (1898/9-1909/10)...*, s. 304; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat...*, s. 238; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08...*

111 *Kronika wydziałów. II. Wydział prawa i umiejętności politycznych*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II. (1898/9-1909/10)...*, s. 304. W analogicznych okolicznościach nastąpiło uhonorowanie Romana Pilata tej samej klasy orderem, ibidem, s. 464.

112 *Staatshandbuch*, Wien 1918, s. 994, Österreichischen Nationalbibliothek, ALEX Historische Rechts – und Gesetzestexte, <https://alex.onb.ac.at/cgi-content/alex?aid=shb&datum=1918&page=1374&size=40>, dostęp: 13.02.2023.

113 Zob. także: Adam Redzik, *Prawo prywatne...*, s. 374.

114 Andrzej Śródka, *Pilat Tadeusz Zygmunt*, [w:] Andrzej Śródka, *Uczni polscy XIX-XX...*, s. 415.

U zarania niepodległej Polski pojawiły się w uniwersytecie trudności organizacyjne, m.in. odejście na stałe sporej grupy naukowców na uczelnie warszawskie¹¹⁵. Skutkowało to spóźnioną inauguracją pierwszego roku akademickiego w Uniwersytecie Lwowskim w niepodległej Polsce¹¹⁶. Miała ona miejsce „dopiero 25 października 1919 r.”¹¹⁷. Tadeusz Pilat należał do grona tych profesorów, które swoje miejsce widzieli nadal w uniwersytecie we Lwowie. Uczelnia ta przechodziła w tym czasie zmiany w nazewnictwie i strukturze uczelni. Od listopada 1918 r. używano nazwy Uniwersytet we Lwowie, a od dnia 22 listopada 1919 r. był to już Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie¹¹⁸. Uwzględniając liczbę studentów Uniwersytet Jana Kazimierza „był w okresie międzywojennym drugim lub trzecim co do wielkości wśród uniwersytetów i jednocześnie wszystkich polskich uczelni.”¹¹⁹, przy czym liczba studentek najmniejsza była na Wydziale Prawa, pomijając Wydział Teologiczny, na który kobiety w ogóle się nie zapisywały¹²⁰.

Po odzyskaniu niepodległości Polski wykłady w Uniwersytecie we Lwowie z zakresu nauki administracji powierzono Zbigniewowi Pazdro (ur. 9 lutego 1873 r. w Przewłocze k. Buczacza, zm. 13 września 1939 r. we Lwowie¹²¹)¹²² a statystykę Tadeuszowi Pilatowi¹²³. Od 1920 r.¹²⁴ wykładano naukę administracji i prawo administracyjne (a następnie administrację (rok akademicki 1938/1939)¹²⁵, w wymiarze 180 godzin wykładowych.

W roku akademickim 1919/1920 na Wydziale Prawa i Umiejętności Politycznych Uniwersytetu Jana Kazimierza istniały dwie katedry administracji i prawa administracyjnego z oznaczonymi numerami rzymskimi. Katedrą Administracji i Prawa Administracyjnego I kierował do 1919 r. Józef Buzek (ur. 16 listopada 1873 r., Końska koło Cieszyna, zm. 22 września 1936 r. w Cieszynie¹²⁶) a następnie był *vacat* na stanowisku kierowniczym i wówczas pełniącym obowiązki kierownika katedry był Tadeusz Pilat¹²⁷.

115 Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Wstęp*, [w:] Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej. Uniwersytet Jana Kazimierza...*, s. 52.

116 Ibidem.

117 Ibidem.

118 Ibidem.

119 Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Wstęp*, [w:] Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej. Uniwersytet Jana Kazimierza...*, s. 58.

120 Ibidem, s. 59.

121 Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Pazdro Zbigniew. Wydział Prawa i Umiejętności Politycznych / Wydział Prawa. Katedra Nauki Administracji i Polskiego Prawa Administracyjnego (Katedra Administracji i Prawa Administracyjnego)*, [w:] Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej. Uniwersytet Jana Kazimierza...*, s. 484.

122 Adam Redzik, *Uniwersytet Jana Kazimierza zasłużył na lepszy portret*, Artykuł recenzyjny książki: Jan Draus, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918-1946. Portret kresowej uczelni*, Kraków 2007, ss. 328. opublikowany w „Roczniku Lwowskim” 2007, s. 237-249, <https://www.lwow.com.pl/redzik/recenzja-draus.html>, dostęp: 14.02.2023.

123 Adam Redzik, *Prawo prywatne...*, s. 39.

124 Ibidem, s. 375.

125 Ibidem, s. 376.

126 Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Buzek Józef. Wydział Prawa i Umiejętności Politycznych. Katedra Statystyki, Nauki Administracji i Austriackiego Prawa Administracyjnego*, [w:] Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej. Uniwersytet Jana Kazimierza...*, s. 147.

127 Adam Redzik, *Prawo prywatne...*, s. 377.

Analogiczny *vacat* kierowniczy był w tym samym czasie w Katedrze Administracji i Prawa Administracyjnego II i wówczas pełniącym obowiązki kierownika był Zbigniew Pazdro¹²⁸.

W okresie późniejszym była już tylko jedna katedra – Katedra Prawa Administracyjnego, którą kierował do 1939 r. Zbigniew Pazdro¹²⁹ a w sierpniu 1939 r.¹³⁰ mianowany został Tadeusz Bigo¹³¹ (ur. 30 marca 1894 r. w Mielcu, zm. 1 września 1975 r. we Wrocławiu¹³²)¹³³, który był absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, gdzie w kwietniu 1919 r. uzyskał także stopień doktora praw¹³⁴.

W zajęciach prowadzonych przez Tadeusza Pilata uczestniczyli m.in. późniejsi wybitni profesorowie, którzy są uważani za uczniów Tadeusza Pilata¹³⁵: Maurycy Jaroszyński (ur. 2 maja 1890 r. w Piasecznej w powiecie Sandomierz, zm. 19 marca 1974 r. w Warszawie)¹³⁶, Wacław Komarnicki (ur. 29 lipca 1891 r. w Warszawie, zm. 19 marca 1954 r. w Londynie)¹³⁷ i Stanisław Starzyński (ur. 18 kwietnia 1853 r. w Snowiczu, zm. 17 listopada 1935 r. we Lwowie)¹³⁸. Wacław Komarnicki w Uniwersytecie Lwowskim i samym Lwowie „tętniącym podówczas ożywionym życiem narodowym i kulturalnym”¹³⁹ nie spędził zbyt wiele czasu, gdyż postanowił zmienić uczelnię i przeniósł

128 Ibidem.

129 Adam Redzik, *Wydział Prawa Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1939-1945*, Rocznik Lwowski 2004, s. 95.

130 Planowane było mianowanie Tadeusza Bigo profesorem nadzwyczajnym administracji i prawa administracyjnego na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Tadeusz Bigo uzyskał akceptację Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, ale nominacji tej nie zdążył podpisać Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wskutek agresji Niemiec na Polskę a później najazdu Sowietów (Związku Radzieckiego), działających w ramach wzajemnej bezprawnej zмовы. Zob.: Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Wstęp*, [w:] Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej. Uniwersytet Jana Kazimierza...*, s. 6 i n.

131 Zob. także: Jan Boć, *Tadeusz Bigo (1894-1975)*, [w:] *Pamięci zmarłych Profesorów i Docentów Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego 1945-2010*, Pod redakcją Lucyny Lehmann i Marka Maciejewskiego, Wrocław 2010, s. 21-24; Przemysław Żukowski, *Tadeusz Antoni Bigo (1894-1975). Droga na katedrę uniwersytecką we Wrocławiu*, [w:] „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis”, t. 4, nr 1, 2015, s. 9-49. Zob. także: *Tadeusz Bigo o administracji i prawie administracyjnym: refleksje wrocławskiej szkoły administratywistycznej*, redakcja naukowa Tadeusz Kocowski, Piotr Lisowski, Mateusz Paplicki, Wrocław 2020.

132 Adam Redzik, *Prawo prywatne...*, s. 380.

133 Po II wojnie światowej pracownicy Uniwersytetu Lwowskiego w przeważającej liczbie opuścili Lwów podejmując pracę w uczelniach przede wszystkim Wrocławia i Krakowa. Tadeusz Bigo dalszą działalność naukową kontynuował w Uniwersytecie Wrocławskim. Zob. Konrad Nowacki, *Zarys dziejów prawa na Uniwersytecie Wrocławskim*, Wrocław 2004, s. 205.

134 Karol Kiczka, *O poglądach naukowych Profesora Tadeusza Bigi*, [w:] *Tadeusz Bigo o administracji i prawie administracyjnym: refleksje wrocławskiej...*, s. 31.

135 Andrzej Śródka, *Pilat Tadeusz Zygmunt*, [w:] Andrzej Śródka, *Uczeni polscy XIX-XX...*, s. 415.

136 Andrzej Śródka, *Jaroszyński Maurycy Zdzisław*, [w:] Andrzej Śródka, *Uczeni polscy XIX-XX stulecia, t. II H-L*, Warszawa 1995, s. 103-105.

137 Andrzej Śródka, *Komarnicki Wacław*, [w:] Andrzej Śródka, *Uczeni polscy XIX-XX stulecia, t. II H-L*, Warszawa 1995, s. 228-229.

138 *Starzyński Stanisław*, [w:] *Biogramy Uczonych Polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN, Część I: Nauki społeczne, zeszyt 3: P-Z...*, s. 308-310.

139 Krzysztof Pol, *Wacław Komarnicki*, [w:] Krzysztof Pol, *Poczet Prawników Polskich*, Warszawa 2000, s. 1230. Jak stwierdzają Małgorzata Przeniosło i Marek Przeniosło: „Dość liberalna atmosfera panująca na UL przyciągała nie tylko uczonych, lecz także studentów. Na przełomie wieków uczelnia była drugą pod względem liczby studiujących

się do cieszącego się wówczas wysoką renomą w Europie Uniwersytetu w Dorpacie (obecnie Tartu w Estonii)¹⁴⁰.

Pośród wielu zasług Tadeusza Pilata, niewątpliwym jego osiągnięciem jest przyczynienie się przez niego do częściowego wprowadzenia języka polskiego, jako języka wykładowego (lekcyjnego) w gimnazjach i przyczynienie się do zorganizowania stowarzyszeń rolników¹⁴¹. Natomiast w Uniwersytecie Lwowskim jego zasługą było doprowadzenie do zaliczenia historii dawnego prawa polskiego do rzędu przedmiotów obowiązujących przy rygorozum historycznym oraz uzyskanie zgody na przywrócenie zwyczaju noszenia tog i biretów podczas uroczystości uniwersyteckich¹⁴².

Tadeusz Pilat był żonaty z Marią z Duniewskich, zmarłą w dniu 30 lipca 1921 r. Miał trojkę dzieci: Stanisława (ur. 25 stycznia 1881 r. we Lwowie, zamordowanego 4 lipca 1941 r. we Lwowie¹⁴³), wybitnego chemika, profesora Politechniki Lwowskiej, jak wspomniano zamordowanego przez Niemców (hitlerowców) w grupie uczonych lwowskich w 1941 r., Jana Stefana, sierżanta (w innym miejscu przywołanie postaci ze stopniem kaprała)¹⁴⁴ poległego w 1920 r. w wojnie polsko-bolszewickiej pod Zadwórzem i córkę, zamężną z Jaworowskim¹⁴⁵.

Tadeusz Pilat mieszkał we Lwowie przy ulicy Mochnackiego 23¹⁴⁶ a po śmierci został pochowany na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie¹⁴⁷.

Znamienne były zatem tragiczne losy jego dwóch synów. Pierwszy ginie w walkach o wolność i niepodległość Polski, w bitwie z bolszewikami, która stoczona została w dniu 17 sierpnia 1920 r. pod Zadwórzem¹⁴⁸ na dalekim przedpolu Lwowa (33 kilometry od miasta). Przeszła ona do historii dziejów polskiego oręża jako „Polskie Termopile”. Oddział złożony z 330 polskich Obrońców Lwowa starł się tutaj z bolszewikami 1 Konnej Armii Siemiona Budionnego. Heroiczny opór Polaków na kilka godzin opóźnił marsz bolszewików na Lwów, ułatwiając przygotowanie obrony miasta, ale okupiony został życiem prawie wszystkich Polaków walczących pod Zadwórzem. Jan Pilat, bohaterski obrońca Lwowa zginął pod Zadwórzem zatem jeszcze za życia swojego ojca.

Drugi z synów stracił życie dwadzieścia jeden lat po śmierci Jana Pilata i osiemnaście lat po odejściu do wieczności swojego ojca, czyli Tadeusza Pilata.

szkołą wyższą Austro-Węgier po Uniwersytecie Wiedeńskim, choć pod względem poziomu finansowania znajdowała się na przedostatnim miejscu, jedynie przed niewielkim Uniwersytetem w Czerniowcach.”. Zob.: Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Wstęp*, [w:] Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej. Uniwersytet Jana Kazimierza...*, s. 50.

140 Krzysztof Pol, Waclaw Komarnicki, [w:] Krzysztof Pol, *Poczet Prawników...*, s. 1230.

141 Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat...*, s. 238; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08...*; Andrzej Śródka, *Pilat Tadeusz Zygmunt*, [w:] Andrzej Śródka, *Uczeni polscy XIX-XX...*, s. 416.

142 Ibidem.

143 Józef Pietrusza, *Pilat Stanisław (1881-1941)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVI/2, z. 109, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981, s. 235-237.

144 Stanisław Sławomir Nicieja, *Cmentarz Obrońców Lwowa*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1990, s. 241 i 239.

145 Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat...*, s. 239; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08...*

146 Andrzej Śródka, *Pilat Tadeusz Zygmunt*, [w:] Andrzej Śródka, *Uczeni polscy XIX-XX...*, s. 416.

147 Stanisław Sławomir Nicieja, *Cmentarz Łyczakowski we Lwowie w latach 1786–1986*, Wrocław 1989, s. 361.

148 Zob. szerzej: Stanisław S. Nicieja, *Zadwórze – Polskie Termopile. Wstępem opatrzył Janusz M. Paluch*, Kraków 2000.

Stanisław Pilat, który m.in. prowadził w latach 1921-1923 przebudowę rafinerii Jedlicze na podstawie projektu Ignacego Mościckiego (ur. 1 grudnia 1867 r. w Mierzanowie, zm. 2 października 1946 r. w Versoix¹⁴⁹)¹⁵⁰ i był propagatorem metod technicznego wykorzystania torfu¹⁵¹ został przez Niemców rozstrzelany wraz z innymi naukowcami¹⁵² na stoku Kadeckiej Góry¹⁵³ na Wzgórzach Wuleckich w dniu 4 lipca 1941 r.¹⁵⁴ a prawda o zbrodni miała według hitlerowców nigdy nie ujrzeć światła dziennego. Prawda o tej zbrodni nie została jednak ukryta. Znamienne brzmią słowa Wojciecha Wrzesińskiego, który tak pisał o zbrodni niemieckiej na uczonych polskich: „Mordu dokonano bez szukania pozorów sprawiedliwości, nawet tej krwawej i ograniczonej prawami wojny. Nie było żadnego związku między karą a winą czy nawet cienia odpowiedzialności zbiorowej, którą to hitlerowcy tłumaczyli straszliwe zbrodnie przeciwko ludzkości. Po prostu niszczone potencjalne warstwy przywódcze Polaków. Przywódcze nie z uwagi na dotychczasowe zaangażowanie i doświadczenie w życiu politycznym, lecz z uwagi na posiadany autorytet uczonych, o randze przekraczającej granice miasta czy Polski, znanych szeroko w świecie ze swych odkryć, ustaleń i twierdzeń w różnych dyscyplinach, często całkowicie odległych od jakichkolwiek związków z polityką.”¹⁵⁵.

Stanisław Pilat był żonaty dwukrotnie. Pierwszą żoną była Maria z Ambroziewiczów (rzeźbiarka), ur. ok. 1890 r. a zm. 11 października 1933 r. w Zagrzebiu i tam pochowana¹⁵⁶ a drugą, od 1935 r. Ewa Neyman¹⁵⁷. Druga żona Stanisława Pilata, Ewa Pilatowa z Neymanów (ur. 5 lipca 1909 r. we Lwowie, zm. 21 listopada 1945 r. we Wrocławiu¹⁵⁸), która sama była naukowcem, doktorem, chemikiem, po aresztowaniu zabiegała o jakiejkolwiek informacje o nim w instytucjach

149 Andrzej Śródka, *Mościcki Ignacy*, [w:] Andrzej Śródka, *Uczni polscy XIX-XX stulecia*, t. III M-R, Warszawa 1997, s. 193-196.

150 Jerzy Schroeder, *Historia Wydziału Chemicznego*, [w:] *Politechnika Lwowska...*, s. 270.

151 Zbysław Popławski, *Dzieje Politechniki Lwowskiej 1844-1945*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1992, s. 208.

152 Zob. także: Karolina Lanckorońska, *Wspomnienia wojenne 22 IX 1939 – 5 IV 1945. Słowo wstępne Lech Kalinowski i Elżbieta Orman*, Kraków 2002, s. 154-155, 183-184, 336-340, 341 (Aneks. Spis 23 zamordowanych przez Krügera profesorów lwowskich). W tej kwestii także: Jan Pisuliński Stanisław Stępień, *Deutsches Verbrechen gegen die polnische Intelligenz (Juli 1941) ERMORDUNG VON LEMBERGER PROFESSOREN THE MASSACRE OF LWÓW PROFESSORS I MORD PROFESORÓW LWOWSKICH* Jan Pisuliński Stanisław Stępień *Niemiecka zbrodnia na polskiej inteligencji (lipiec 1941) A German crime against Polish intelligentsia (July 1941) Deutsches Verbrechen gegen die polnische Intelligenz (Juli 1941) ERMORDUNG VON LEMBERGER PROFESSOREN THE MASSACRE*, s. 34 i n., <http://www.pwin.pl/Organizacja/dokumenty/3profesorowie.pdf>, dostęp: 22.03.2023.

153 Józef Pietrusza, *Pilat Stanisław (1881-1941)...*, s. 237.

154 Wanda Wojtkiewicz-Rok, *Sylwetki uczonych polskich pomordowanych we Lwowie w lipcu 1941 r. Stanisław Pilat (1881-1941)*, [w:] *Każ profesorów lwowskich. Lipiec 1941. Studia oraz relacje zebrane i opracowane przez Zygmunta Alberta*, Wrocław 1988, s. 361-362.

155 Wojciech Wrzesiński, *Wstęp*, [w:] *Każ profesorów lwowskich...*, s. 7.

156 M.J. Minakowski: Wielka Genealogia Minakowskiego, Maria Ambroziewicz (ID: psb.22654.4), <https://wielcy.pl/wgm/?m=NG&t=PN&n=psb.22654.4>, dostęp: 22.03.2023.

157 Józef Pietrusza, *Pilat Stanisław (1881-1941)...*, s. 237.

158 Włodzimierz Kisielow, *Pilatowa (Neyman-Pilatowa) Ewa (1909-1945)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVI/2, z. 109, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981, s. 240-241; Marian Brzezicki, *Profesor Ewa Pilatowa*. „Biuletyn”, Nr 49, Czerwiec 1985. Koło Lwowian w Londynie, s. 37-38.

niemieckich¹⁵⁹. Była poddawana także hitlerowskim działaniom dezinformacyjnym, gdy Niemcy zapraszali jej męża (już nie żyjącego) na wykład do Berlina i obiecywali pomoc w jego odnalezieniu¹⁶⁰. Ona sama została aresztowana przez Sowietów w pierwszej połowie stycznia 1945 r. w ramach tendencyjnej akcji pod nieprawdziwymi hasłami przeciwko „polskim nacjonalistom i folksdojczom”. W ramach „repatriacji”¹⁶¹ znalazła się w Krakowie w kwietniu 1945 r.¹⁶². Tutaj została pracownikiem Instytutu Paliw Płynnych na Wydziale Politechnicznym Akademii Górniczej, a w maju 1945 r. habilitowała się na wydziale chemicznym Politechniki Śląskiej w Gliwicach i jeszcze w tym samym roku została kierownikiem Katedry Technologii Nafty i Paliw Płynnych na Wydziale Chemicznym Politechniki Wrocławskiej¹⁶³. Zmarła tragicznie (śmiercią samobójczą)¹⁶⁴.

II.

Skrypt akademicki zatytułowany „Nauka administracji według wykładów Dra T. Pilata. Wydanie nowe” ukazał się we Lwowie w r. 1880 „Nakładem Biblioteki Słuchaczy Prawa”, organizacji studenckiej działającej w murach Uniwersytetu Lwowskiego. Na s. 307 tego skryptu, po słowie „Koniec” znajdujemy dopisek o treści: „We Lwowie dnia 6 września 1880.” A sam skrypt jeszcze w tym samym roku został zwielokrotniony metodą powielaczową i sygnowany datą: „1880”. Skrypt ten został przywołany w biogramie Tadeusza Pilata napisanym przez Jerzego Zdradę, który uznał jednocześnie, że ma on wysoką wartość z perspektywy naukowej. Jerzy Zdrada stwierdził, że: „Z innych: rozprawy typu podręcznikowego, jak opracowania wg wykładów P-a *Nauka administracji* (Lw. 1880) oraz *Statystyka* (Lw. 1878, 2 wyd. 1923), zawierająca część ogólną oraz demologię, stanowiły poważny wkład w polską literaturę naukową.”¹⁶⁵. Niestety pomimo tak wysokiej oceny przywołanego skryptu akademickiego należy stwierdzić, że nie jest on szerzej znany współczesnemu środowisku naukowemu. Stąd nasz zamiar, aby wydać go współcześnie z napisaną przez nas częścią wstępną.

Jerzy Reizes-Dzieduszycki poddając ocenie działalność księgarską i wydawniczą Towarzystwa „Biblioteki Słuchaczy Prawa” we Lwowie, odwołując się do ówczesnych sprawozdań zarządu

159 *Relacja Róży Cieszyńskiej z 4 lipca 1956 r. o aresztowaniu męża prof. Antoniego Cieszyńskiego w lipcu 1941 r.*, [w:] *Każń profesorów lwowskich...*, s. 285,

160 *List Marii Załęskiej z 29 I 1956 r. o morderstwie profesorów lwowskich*, [w:] *Każń profesorów lwowskich...*, s. 261.

161 W ramach owej „repatriacji” na Wydziale Prawa UJ rozpoczęli pracę niektórzy profesorowie i docenci Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Jak napisał Stanisław Grodziski: „Przygarniał więc i uniwersytet pojawiających się w Krakowie pracowników naukowych, przyjmując ich do Wydziałów i Katedr, prosząc o pomoc przy organizowaniu dydaktyki. Niektórzy z przybyszów – zwłaszcza wygnańcy („repatrianci”) ze Lwowa – pozostawali tu na stałe.”. Zob. Stanisław Grodziski, Na pierwszym roku po wojnie, [w:] *Dziedzictwo prawne XX wieku. Księga pamiątkowa z okazji 150-lecia Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, komitet redakcyjny: Andrzej Zoll, Jerzy Stelmach, Jan Halberda, Kraków 2001, 162 Zob. także: Władysław Siedlecki, *Spojrzenie wstecz*, Kraków 1989, s. 144.

162 Sławomir Kalbarczyk, *Polscy pracownicy nauki ofiary zbrodni sowieckich w latach II wojny światowej zamordowani – więzieni – deportowani*, Warszawa 2001, s. 244.

163 Włodzimierz Kisielow, *Pilatowa (Neyman-Pilatowa) Ewa ...*, s. 240; Marian Brzezicki, *Profesor Ewa...*, s. 37-38.

164 Jerzy Schroeder, *Historia Wydziału Chemicznego*, [w:] *Politechnika Lwowska...*, s. 278.

165 Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat...*, s. 238; Jerzy Zdrada, *Tadeusz Pilat 1844-09-08...*

podaje informacje dotyczące „sprzedaży poszczególnych tytułów oraz zapasie skryptów pozostających na składzie.”¹⁶⁶. W roku sprawozdawczym 1889/1890 wykazano osiem tytułów skryptów, które pozostawały w dyspozycji Towarzystwa „Bibliotek Słuchaczy Prawa”, w tym. „T. Pilata *Administracja*, w cenie 4,35 złr. (10 egzemplarzy sprzedanych, 6 – włączonych do skryptów, 2 – na składzie; tegoż *Ustrój władz*, w cenie 2,70 złr. (15 egzemplarzy sprzedanych, 3 – włączone do skryptów, 2 – na składzie.”¹⁶⁷. Z powyższego zestawienia wynika, w odniesieniu do wymienionych skryptów akademickich, że część z nich została sprzedanych a zatem było na nie zapotrzebowanie. Nieliczne pozostawiono celem sprzedaży a część włączono do biblioteki, w dziale skryptów, co miało na celu umożliwienie studentom dostępu do nich. Skrypt „Administracja” może być identyfikowany ze skryptem z 1880 r. pt. „Nauka administracji według wykładów Dra T. Pilata. Wydanie nowe”. Dodać należy, że Tadeusz Pilat kilka lat później (1897/1898) zezwolił stowarzyszeniu na wydanie skryptu „Nauka administracji wraz z austriackim prawem administracyjnym”¹⁶⁸.

Jak wynika z informacji w skrypcie został on wydany staraniem lwowskiego Towarzystwa „Biblioteki Słuchaczy Prawa”. Tym samym nieodzowne jest przybliżenie Czytelnikowi niektórych informacji odnoszących się do historii i znaczenia tego stowarzyszenia akademickiego.

Towarzystwo „Biblioteki Słuchaczy Prawa” powstało na Uniwersytecie Lwowskim w 1874 r.¹⁶⁹. Inicjatywa utworzenia takiego towarzystwa wyszła od studenta III roku Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie Wilhelma Bindera, późniejszego sędziego Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który w październiku 1874 r. zaproponował założenie we Lwowie wzorem istniejącego w Krakowie od 1851 r. Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa¹⁷⁰, będącego najstarszą polską organizacją studencką.¹⁷¹ Stowarzyszenie krakowskie prowadziło szeroką działalność, m.in. przez niemal sto lat wydawało metodą powielaczową skrypty wielu autorów, przy czym w latach 30-ych wskazywano, że wykonano je „w powielarni własnej”. W tej organizacji „o charakterze samopomocowo-naukowym” od chwili dopuszczenia do studiów prawnych także kobiet, co miało miejsce w 1919 r., włączyły się aktywnie także studentki prawa. Jak pisze Urszula Perkowska o roli studentek w krakowskim Towarzystwie Bibliotek Słuchaczy Prawa i jego zasobach: „O popularności Biblioteki Słuchaczy Prawa może świadczyć fakt, że w r. 1937/38 należało do niej 100 studentek, czyli 33% ogółu kobiet studiujących prawo, i 578 studentów stanowiących 24% wszystkich mężczyzn prawników. Magnesem przyciągającym studentki była w tym wypadku niewątpliwie bogata Biblioteka Towarzystwa.”¹⁷².

166 Jerzy Reizes-Dzieduszycki, *Książka i biblioteka...*, s. 173.

167 Ibidem, s. 173 i n.

168 Ibidem, s. 176.

169 Adam Redzik, *Stanisław Starzyński (1853-1935) a rozwój polskiej nauki prawa konstytucyjnego*, Warszawa – Kraków 2012, s. 31; Jerzy Reizes-Dzieduszycki, *Książka i biblioteka...*, s. 148.

170 Adam Redzik, *Stanisław Starzyński...*, s. 31.

171 Andrzej Zoll, *Reaktywacja Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego* [w:] *Nauka prawa a wyzwania XXI wieku. Księga Jubileuszowa z okazji 170-lecia istnienia Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Red. Krzysztof Oplustil, Piotr Tuleja, Kamil Prokopowicz, Kraków 2022, s. 20.

172 Urszula Perkowska, *Studentki Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1894-1939. W stulecie immatrykulacji pierwszych studentek*, Kraków 1994, s. 190.

W drugiej połowie XIX w. w całym Uniwersytecie Jagiellońskim działało 25 kół naukowych i regionalnych¹⁷³, które także wydawały skrypty akademickie, a do jednego z najprężniejszych w tym względzie należało „Kółko Historyczne Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego” założone w 1892 r. co było podkreślane także po stu latach od powstania tej organizacji społecznej¹⁷⁴. Organizacją o dużym zasięgu było także Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, które „Oficjalne istnienie (...) datuje (...) od chwili zatwierdzenia statutu organizacji przez b. władze austriackie t.j. od 24 stycznia 1866.”¹⁷⁵, ale faktyczne istnienie tej organizacji działającej uprzednio w sposób niejawnny, jest o kilka lat wcześniejsze¹⁷⁶. Ważną rolę wspierającą dla Uniwersytetu Jagiellońskiego spełniali również hojni donatorzy¹⁷⁷.

Wydawanie skryptów w pierwszym okresie działalności Towarzystwa Przyjaciół Biblioteki Prawa w Uniwersytecie Jagiellońskim opierało się na metodzie „litografowania”. Jak pisze Jerzy Malec „Nowym źródłem dochodu było litografowanie wykładu procedury cywilnej prof. Maurycego Fiericha. Otrzymane ze sprzedaży skryptu funduszu stanowiły znaczne wsparcie finansowe dla Biblioteki”¹⁷⁸.

W dniu 29 listopada 1874 r. ogólne zebranie studentów prawa Uniwersytetu Lwowskiego zdecydowało o utworzeniu, na wzór krakowski, „Biblioteki Słuchaczy Prawa”, mającej status prawny towarzystwa¹⁷⁹. Przy czym, jak stwierdza Jerzy Reizes-Dzieduszycki „Z formalnego punktu widzenia Biblioteka Słuchaczy Prawa we Lwowie powołana została do życia na podstawie decyzji Namiestnictwa z dnia 20 lutego 1875 roku (wniosek senatu Uniwersytetu wniesiono pod obrady Namiestnictwa w dniu 18 lutego 1875 roku, pod przewodnictwem samego A. hr. Gołuchowskiego)”¹⁸⁰.

Towarzystwo „Biblioteki Słuchaczy Prawa” we Lwowie w początkach swojej działalności liczyło 69 członków, w latach 80-ych XIX w. około 160 a w kolejnych latach dostrzegalna była dalsza tendencja wzrostu liczby członków¹⁸¹.

Lwowskie Towarzystwo „Biblioteki Słuchaczy Prawa” od samego początku swego istnienia budowało własny księgozbiór, mając ich w pierwszym roku działalności jedynie 42 tytuły

173 Zob. Zbigniew Pietrzyk, Krzysztof Stopka, *Wprowadzenie*, [w:] *Uniwersytet Jagielloński w Krakowie 1364-2014 = Jagiellonian University in Kraków 1364-2014 pod redakcją Zdzisława Pietrzyka i Krzysztofa Stopki*, Kraków MMXIV, s. 16.

174 Maciej Drygała, *Z dziejów Koła Naukowego Historyków Studentów UJ*, Informacja nr 6-7/147-148 Sekretarza ds. Prasowych UJ z dnia 27 stycznia 1992 r., s. 7.

175 *Jubileusz 60-cio lecia Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Księga pamiątkowa pod redakcją Juljana Szwea. 1866-1926*, Kraków 1926, s. 8.

176 Ibidem.

177 Jacek Purchla, *Matecznik Polski. Pozaekonomiczne czynniki rozwoju Krakowa w okresie autonomii galicyjskiej*, Kraków 1992, s. 80.

178 Jerzy Malec, *120 Lat Działalności Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1971, s. 10; Jerzy Malec, *130 Lat Działalności Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1981, s. 8.

179 Jerzy Reizes-Dzieduszycki, *Książka i bibliotek ...*, s. 148; Adam Redzik, *Stanisław Starzyński...*, s. 31.

180 Jerzy Reizes-Dzieduszycki, *Książka i biblioteka...*, s. 149.

181 Ibidem, s. 152.

w 46 tomach (wśród których nie było ani jednego skryptu)¹⁸² czyli 46 egzemplarzy a w r. 1913 aż 6785 dzieł¹⁸³. Jednocześnie prowadzono działalność wydawniczą polegającą na przygotowywaniu skryptów¹⁸⁴ akademickich¹⁸⁵. W kolejnym roku było to 250 książek i 89 skryptów, a w roku sprawozdawczym 1877/1878 liczba książek to 510 egzemplarzy a skryptów¹⁸⁶ pozycji¹⁸⁶. Choć w początkowym okresie powielania skryptów ich wydawanie narażało na trudności techniczne i temporalne to jednak dane statystyczne wskazują, że wydawanie skryptów stanowiło ważny obszar działalności stowarzyszenia. Istniały w okresie działalności Towarzystwa „Biblioteki Słuchaczy Prawa” we Lwowie trzy źródła zasilania zbiorów bibliotecznych: działalność wydawnicza, kupno, dary¹⁸⁷. Wśród darczyńców był także Tadeusz Pilat¹⁸⁸.

W tym miejscu zasadne jest przybliżenie istoty funkcjonowania urządzenia do powielania. Powielacz był urządzeniem technicznym, stopniowo ulepszanym, przeznaczonym do kopiowania dokumentów, używanym w okresie XIX w. do końca lat osiemdziesiątych XX w., kiedy to został niemal całkowicie zastąpiony kserokopiarkami a następnie także skanerami i drukarkami laserowymi. Powielacz w naszej historii politycznej odegrał szczególną rolę w działalności Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego Solidarność lat 80-ych XX w., Niezależnego Zrzeszenia Studentów a także w działalności innych organizacji polskich o profilu antykomunistycznym lat 70-ych i 80-ych XX w. Wydajność powielacza z jednej matrycy poligraficznej wynosiła kilkaset egzemplarzy o niejednorodnej, stopniowo pogarszającej się jakości. Powielacze z XIX w. posiadały mniej zaawansowane parametry techniczne.

Dopiero w 1930 r. dla lwowskiej Biblioteki Słuchaczy Prawa „zakupiono nowoczesną maszynę elektryczną do druku powielaczowego skryptów, co znacznie udoskonało i przyspieszyło pracę sekcji skryptowej¹⁸⁹. W późniejszym czasie, w 1912 r. przystąpiono do wydawania pierwszego polskiego periodyku młodzieży akademickiej „Prawnik” oraz zaproszono „do współpracy i współtworzenia pisma studentów z Uniwersytetu Jagiellońskiego”¹⁹⁰, co spotkało się z pozytywnym odbiorem zarówno profesorów lwowskich, jak i krakowskich¹⁹¹.

W tym miejscu warto wskazać, że utworzone w Uniwersytecie Jagiellońskim w 1851 r. Towarzystwo Biblioteki Słuchaczy Prawa działa prężnie aż do dnia dzisiejszego, przy czym profil jego działalności i struktura organizacyjna uległa znaczącym modyfikacjom ustrojowo-prawnym¹⁹². Współcześnie TBSP UJ nie musi prowadzić w ścisłym tego słowa znaczeniu biblioteki dla potrzeb

182 Ibidem, s. 159 i 168. Zob. także statystykę kolejnych lat, ibidem, s. 168 i n.

183 Adam Redzik, *Stanisław Starzyński...*, s. 32.

184 Tytuły wydanych skryptów Stanisława Starzyńskiego, ibidem, s. 256.

185 Ibidem, s. 32.

186 Jerzy Reizes-Dzieduszycki, *Książka i biblioteka...*, s. 159.

187 Ibidem, s. 161.

188 Ibidem, s. 162.

189 Adam Redzik, *Stanisław Starzyński...*, s. 33.

190 Ibidem, s. 32.

191 Ibidem, s. 34.

192 Zob. szerzej: Jan Halberda, Jerzy Malec, Grzegorz Russek pod redakcją naukową Jerzego Malca, *150 lat dziejów Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2003.

studenckich. Tę rolę pełni biblioteka Wydziału Prawa i Administracji, która gromadzi niezbędne dla potrzeb dydaktycznych i naukowych a dostępne dla studentów/ek i doktorantów/ek pozycje wydawnicze. Dzięki temu Towarzystwo Biblioteki Słuchaczy Prawa może skupić się w swojej działalności na zróżnicowanym profilu aktywności, w tym na organizacji wydarzeń naukowych typu konferencyjnego, działalności wydawniczej i redakcyjnej oraz samokształceniowej.

Dodać należy również, że historyczne zbiory biblioteczne TBSP UJ uległy w przeszłości rozproszeniu a nawet częściowemu zniszczeniu, co miało miejsce w latach 80-ych XX w. wskutek zalania magazynów biblioteki Wydziału Prawa i Administracji UJ, znajdujących się w podziemiach Collegium Wróblewskiego przy ul. Olszewskiego 2 w Krakowie. Rozproszenie to miało po części wymiar zinstytucjonalizowany. Około 1947 r. przy Katedrze powstałej z połączenia dwóch identycznie nazwanych Katedr Nauki Administracji i Prawa Administracyjnego „utworzony został zakład, którego podstawą był księgozbiór liczący początkowo ok. 1000 tysięcy tomów uzyskanych z podziału dawnej biblioteki seminaryjnej Wydziału Prawa, z byłej niemieckiej biblioteki miejskiej oraz biblioteki byłego Zarządu Miejskiego Krakowa, a następnie także z likwidacji księgozbioru Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa. W początkach lat pięćdziesiątych nazwano powyższą katedrę: Katedrą Prawa Administracyjnego, a utworzony przy niej zakład: Zakładem Prawa Administracyjnego.”¹⁹³. W pierwszej połowie lat 80-ych XX w. zbiory biblioteczne jednostki nie obejmowały już książek z dawnej biblioteki TBSP a zgromadzona literatura naukowa miała charakter niewielkiej biblioteki podręcznej. W 2021 r. w kamienicy uniwersyteckiej przy ul. Jabłonowskich 5 w Krakowie nazywanej często „kamienią prof. Edmunda Krzymuskiego” lub „kamienią TBSP” odnalezione zostały pozostałości zbiorów bibliotecznych TBSP UJ (prof. dr. hab. Piotr Tuleja ma tutaj ogromne zasługi), które przeniesiono do Biblioteki Wydziału Prawa i Administracji UJ i włączono do jej zasobów.” Kamienica ta przekazana w spadku po prof. Edmundzie Krzymuskim Towarzystwu Biblioteki Słuchaczy Prawa stanowiła w okresie międzywojennym siedzibę tej organizacji¹⁹⁴.

Skrypt akademicki z 1880 r. stanowił zapewne materiał pomocniczy dla studentów przygotowujących się do egzaminu z nauki administracji i prawa administracyjnego, wykładanego przez Tadeusza Pilata, który był także egzaminatorem z tego obowiązkowego przedmiotu na Wydziale Prawa i Umiejętności Politycznych Uniwersytetu Lwowskiego. W tym miejscu należy powrócić do specyfiki studiów prawniczych i miejsca biblioteki towarzystwa akademickiego. Jak podnosi Jerzy Reizes-Dzieduszycki „Cechą charakterystyczną wyróżniającą omawianą Bibliotekę na tle innych placówek naukowych tego typu była stale rosnąca z czasem liczba skryptów uczelnianych z zakresu prawa.”¹⁹⁵, która zazwyczaj stanowiła ponad 30% procent zasobów bibliotecznych a w niektórych okresach niemal 60% procent tych zbiorów¹⁹⁶.

193 Wacław Brzeziński, Józef Filipek, Apoloniusz Kostecki, *Instytut Administracji i Zarządzania Uniwersytetu Jagiellońskiego*, [w:] *Osiągnięcia Uniwersytetu Jagiellońskiego w Polsce Ludowej 1945-1970*, Warszawa – Kraków 1974, s. 55.

194 Andrzej Zoll, *Reaktywacja...*, s. 21

195 Jerzy Reizes-Dzieduszycki, *Książka i biblioteka...*, s. 164.

196 Ibidem, s. 164 i n.

Zwrot „wydanie nowe” zawarty na wewnętrznej stronie tytułowej skryptu akademickiego z 1880 r. sugeruje, że już wcześniej miało miejsce wydanie tego skryptu, ale w innej wersji. W tym zakresie nie udało się nam jednak dokonać żadnych istotnych ustaleń o innych wydaniach tego skryptu. Co więcej, przeprowadzona kwerenda źródłowa wykazała, że brak jest w zbiorach bibliotecznych i innych znanych instytucji publicznych np. w archiwach innego egzemplarza skryptu akademickiego z 1880 r., którego reprint oddajemy do rąk Czytelników. Na stronie 230 skryptu akademickiego z 1880 r. zamieszczona została inspirująca informacja wydawnicza: „Od wydawcy. Z powodu ustawicznego nalegania P.T. prenumeratorów na nakładową bibliotekę o przyspieszenie ukończenia niniejszego wydawnictwa, nie może ta ostatnia pozostawić mi czasu potrzebnego do zredagowania następnych partej według nowych notat dla tego widzę się zmuszonym z prawdziwym żalem od niniejszego ustępu począwszy wszystko co następuje ze starych skryptów wprost odpisać. Wydawca.”. Można wyprowadzić z tego tekstu szereg wniosków. Po pierwsze, istniało znaczące zapotrzebowanie na jak najszybsze wydanie tego skryptu. Po drugie, presja temporalna spowodowała to, że w części końcowej skryptu od s. 230 do końca tego wydawnictwa, czyli na ogółem 308 (łącznie ze spisem treści) korzystano ze starych notatek. Nierozstrzygniętą kwestią pozostaje ustalenie przez kogo personalnie zostały sporządzone owe stare notatki i kto przygotowywał w oparciu o nie tekst skryptu. Notka jest sygnowana „Wydawca” i można przypuszczać, że przepisujący (rola „skryby”) wskutek presji czasu mógł od pewnego momentu korzystać wyłącznie ze starych notatek. Na uwagę zasługuje bardzo rzetelne przywoływanie w skrypcie literatury polskiej i obcej. Przypisy i odnośniki są w tym zakresie reprezentatywne, odwołujące się do literatury polskiej, austriackiej i niemieckiej. W tekście skryptu w niektórych miejscach stosowana jest formuła wypowiedzi w mianowniku, co należy odnieść do uwagi przygotowującego tekst skryptu w oparciu o autorskie poglądy Tadeusza Pilata. W tej części skryptu, w której analizowane jest zagadnienie zaopatrzenia w wodę „osad i okolic” zawarty został na s. 106 przypis o treści: „Przypominam kwestię zaopatrzenia w wodę miasta Londynu, wytoczoną w parlamencie angielskim w r. 1879, która o mało nie stała się przyczyną przesilenia ministerialnego.”.

Zwroty „według wykładów” lub „wedle wykładów” zawarte w tytułach skryptów i odnoszące się do poszczególnych osób – wykładowców danego przedmiotu, w kontekście praktyki wydawniczej, umożliwiają wyodrębnienie dwóch grup skryptów. Pierwsza grupa to skrypty, które zostały opracowane „według wykładów” konkretnych wykładowców bez wskazania, jednakże personaliów osoby, która przygotowała dany skrypt opierając się na treściach wykładowych wyraźnie wskazanej osoby. Przykładami skryptów tego rodzaju są m.in.: „Nauka administracji według wykładów Dra Tadeusza Pilata” z 1880 r. lub z błędem w nazwisku: Geneza Państwa Polskiego. Według wykładów prof. Roztworowskiego” (Rostworowskiego)¹⁹⁷. Druga grupa to skrypty, które zawierają informację o osobie która przygotowała skrypt „według”/„wedle wykładów” konkretnego wykładowcy. Przykładami takich skryptów są np.: „Uzupełnienie do „Prawa cywilnego” /tomu I-ego – IV-ego/ według wykładów prof. dr. F. Zolla opracował Mgr. Stefan Kosiński”¹⁹⁸. Do tej sa-

197 Z zachowaniem oryginalnej pisowni: *Geneza Państwa Polskiego. Według wykładów prof. Roztworowskiego*, Wykonano w Powielarni Towarzystwa Biblioteki Słuch. Prawa U. J., Kraków, egzemplarz zachowany bez pierwotnej okładki [wewnątrz bez daty wydania].

198 *Uzupełnienie do „Prawa cywilnego” /tomu I-ego – IV-ego/ według wykładów prof. dr. F. Zolla opracował Mgr.*

mej grupy zakwalifikować należy także skrypty zawierające tylko inicjały osoby przygotowującej określony skrypt do powielenia np.: „Historja filozofii prawa”, przygotowana „Wedle wykładów prof. dra Jerzego Landego”, którą „opracował H. Tr.” z 1935r.¹⁹⁹. W obrębie tej grupy można wskazać przykłady skryptów przygotowanych przez studiujących, osoby z tytułami zawodowymi i stopniami naukowymi, niekiedy przy udziale profesorów np.: „Prawo administracyjne na Zach. Europy. Według wykładów Prof. Dr J. Kamińskiego”, które „opracował mgr T. Wojciechowski” z 1939 r.²⁰⁰, „Obce ustroje administracyjne”, które „opracował Dr. Surżycki” a „przeglądał Prof. Dr Kazimierz Kumaniecki” z 1932 r.²⁰¹, „Nauka o państwie i polskie prawo państwowe według wykładów prof. dr Stefana Rozmaryna. Część pierwsza”²⁰². W ostatnim z przywołanych skryptów znajdujemy w informacji „Od wydawcy” stwierdzenie, że: „Jest to stenogram z wykładów, sporządzony przez Kol. BOŻENĘ BRYKOWSKĄ – studentkę Wydz. Prawa U.W. Stenogram ten jest przejrzany i uzupełniony przez wykładowcę.”²⁰³.

W formie skryptów wydawane były także skrypty z bezpośrednio wskazanym autorem, np. prof. dr. Stanisławem Estreicherem²⁰⁴, prof. dr. Konstantym Grzybowskiem²⁰⁵.

Nie jest nam także wiadome nie tylko to, aby w zbiorach publicznych ale prywatnych znajdował się jakikolwiek inny egzemplarz omawianego skryptu akademickiego z 1880 r. I co oczywiste w tym stanie rzeczy wymieniony skrypt akademicki nie znajduje się na portalach zamieszczających zdigitalizowane prace Tadeusza Pilata. Czy jest/są jakieś inny/e egzemplarz/e tego skryptu, czy znajduje/ą się w jeszcze nieopracowanych materiałach określonych instytucji publicznych nie jest celem naszych domysłów. Potrzebne tu są fakty. Informacje, które pojawiły się w literaturze dotyczące tego skryptu są enigmatyczne i nieczęste. Oprócz przywołanych w tym opracowaniu odnośników dotyczących kwestii wzmiankowanego skryptu akademickiego z 1880 r., cytaty z niego znalazły się w niektórych pracach Piotra Dobosza. Wykorzystany w tym przypadku został egzemplarz, który posłużył do przygotowania tego reprintu.

Stefan Kosiński, Nakładem Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiell. Wykonano w powielarni własnej, [Kraków], egzemplarz zachowany bez pierwotnej okładki [wewnątrz bez daty wydania].

199 *Historja filozofii prawa. Część I według wykładów Prof. Dra Jerzego Landego (Podstawy metodologiczne i teoretyczne)* Dział I, Nakładem Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Wykonano w powielarni własnej. – Kraków 1935 Roku. Na wewnętrznej stronie tytułowej informacja: „Wedle wykładów prof. dra Jerzego Landego opracował H. Tr.”.

200 *Prawo na Zach. Europy. Według wykładów Prof. Dr J. Kamińskiego opracował mgr T. Wojciechowski*, Lublin. Nakładem Sekcji Skryptowej Stow. „Bratnia Pomoc” SKUL, 1939;

201 *Obce ustroje administracyjne*. opracował Dr. Surżycki. przeglądał Prof. Dr Kazimierz Kumaniecki, Nakładem Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa U.J. w Krakowie. Wykonano w Powielarni własnej. Kraków 1932.

202 *Nauka o państwie i polskie prawo państwowe według wykładów prof. dr Stefana Rozmaryna. Część pierwsza*, Warszawa 1948. Akademicka Spółdzielnia Wydawnicza z odp. Udz. W Warszawie.

203 Ibidem, bez oznaczenia numerem rzymskim lub arabskim, przed oznaczoną pierwszą stroną.

204 Prof. dr Stanisław Estreicher, *Historia prawa zachodnio-europejskiego. Źródła*, Nakładem Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Wykonano w powielarni własnej – Kraków 1937 roku. Na wewnętrznej stronie tytułowej także informacja, że jest to: „Wydanie poprawione i uzupełnione przez JWP. Rektora Stanisława Estreichera”.

205 Prof. dr. Konstanty Grzybowski, *Rozwój ustrojów demokratycznych. Część II.*, Nakładem Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa U. J. Wykonano w powielarni Sekcji Wydawniczej Bratniej Pomocy Studentów Uniw. Jagiell. KRAKÓW 1945.

Skrypt akademicki „Nauka administracji według wykładów Dra T. Pilata. Wydanie nowe” z 1880 r. jest najstarszym skryptem akademickim z zakresu nauki administracji i prawa administracyjnego wydany w języku polskim dla studentów na dawnych ziemiach Polski przedrozbiorowej w okresie przed odzyskaniem przez Polskę w 1918 r. utraconej wcześniej niepodległości. I zarazem będący jedynym znanym skryptem akademickim w którym powielenie tekstu nastąpiło z rękopisu pracy z tej dziedziny. Inne znane skrypty akademickie były wydawane w okresie późniejszym w oparciu o tekst maszynowy. Takim jest np. wydany po odzyskaniu przez Polskę niepodległości skrypt akademicki zatytułowany „Nauka administracji i prawa administracyjnego według wykładów prof. Bohdana Wasiutyńskiego na Uniwersytecie Warszawskim”, który ukazał się w 1926 r. nakładem Zakładów Graficznych Towarzystwa B.A. Bukaty w Warszawie²⁰⁶. I co znamienne, znany nam egzemplarz warszawski został oprawiony w twardą okładkę introligatorską z okresu jego wydania, zawiera podkreślenia czytelnicze w tekście i nie posiada żadnych pieczętek ani wpisów właścicielskich. Podobnie jak skrypt akademicki z 1880 r. także i ten z 1926 r. był najpewniej egzemplarzem użytkowanym przez studentów.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego skrypty akademickie były wydawane również przez podmioty nieakademickie. Tak np. we Lwowie w 1932 r. ukazał się skrypt autorstwa Tadeusza Bigo pt.: *Prawo administracyjne. Część ogólna (stenogram wykładów uniwersyteckich)*, który wydał Adw. Dr Juljusz Rodkowski w ramach: „Kursa Przygotowawcze do Egzaminów i Rygorozów Prawniczych „Delta” we Lwowie.”²⁰⁷. Egzemplarz, z którego korzystamy jest tym cenniejszy, że posiada pieczętkę „od autora”. Zwyczaj posługiwania się pieczętką, którą nazwijmy „dedykacyjną” był w okresie międzywojennym stosowany także przez innych naukowców np. Jerzego Stefana Langroda (ur. 20 września 1903 r. w Krakowie, zm. 24 grudnia 1990 r. w Paryżu)²⁰⁸.

Dawne skrypty uniwersyteckie posiadają doniosłą wartość intelektualną. Dlatego pracownicy Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie zdecydowali się zebrać i wydać w 2000 r. skrypty Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa UJ z wykładów prof. dr. Stanisława Estreichera (1869-1939) z przedmiotu „Historia ustroju na zachodzie Europy”, dodając do nich rys sylwetki tego wybitnego naukowca oraz prezentując jego dorobek naukowy²⁰⁹. Stanisław Grodziski (1929-2020) w *Przedmowie* do książki wydanej w 2000 r. stwierdza: „Słuchacze jednak spisywali te wykłady i – za wiedzą Profesora, ale najczęściej bez Jego autoryzacji – powielali je w studenckim kole naukowym, Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa. Skrypty owe, choć powielane na niskiej klasy papierze, często

206 *Nauka administracji i prawa administracyjnego według wykładów prof. Bohdana Wasiutyńskiego na Uniwersytecie Warszawskim*, Warszawa 1926, Towarzystwo B.A. Bukaty, ul. Wspólna 46.

207 Dr Tadeusz Bigo Docent U.J.K., *Prawo administracyjne. Część ogólna (stenogram wykładów uniwersyteckich)*, wydał Adw. Dr. Juljusz Rodkowski, Kursa Przygotowawcze do Egzaminów i Rygorozów Prawniczych „Delta” we Lwowie, ul. Kopernika 18. Telefon: 26-89, 1932.

208 Piotr Dobosz, *Jerzy Stefan Langrod* (1903-1990), Jerzy Stelmach, Wacław Uruszczak (red.), *Złota księga Wydziału Prawa i Administracji*, Kraków 2000, s. 401-412.

209 Stanisław Estreicher, *Wykłady z historii ustroju państwa i prawa na zachodzie Europy*, Do druku przygotowali: Marcin Kwiecień i Marian Małecki przy pomocy Kazimierza Barana, Andrzeja Bryka i Andrzeja Dziadzio pod redakcją Stanisława Grodziskiego, Kraków 2000.

nawet niezbyt czytelne, pełniły jednak dobrze swoje zadanie; służyły studentom przez wiele lat i wznawiane były nawet po śmierci Profesora, po drugiej wojnie światowej”²¹⁰.

Stanisław Grodziski pisząc o metodologii wyboru skryptów pisze dalej: „Spośród wielu tych nakładów, różniących się między sobą, wybrano pełniejsze oraz takie, które zawierały informacje, że zostały poprawione i przejrane przez Profesora, bądź czyniły wrażenie staranniejszych zanotowanych. Na ich podstawie udało się nam – jak sądzimy – scalić i odtworzyć znaczną część wykładów Profesora. Wykłady te uzupełniliśmy tekstem, który został wydany drukiem, ale ze wszech miar zasługuje na przypomnienie (...)”²¹¹.

Także i po II wojnie światowej były wydawane skrypty akademickie, niekiedy z udziałem osób posiadających stopień naukowy. Tak we Wrocławiu w 1948 r. został wydany skrypt akademicki: „Prawo administracyjne. Część I. Instytucje ogólne. Opracowane przez Dr. Władysława Kawkę, Adiunkta U. Wr. na podstawie wykładów uniwersyteckich Dziekana dr. Tadeusza Bigo. Skrypt niniejszy obowiązuje na Wydziale Prawa i W.S.H. Wrocław w czerwcu 1948 r. Nakładem Studentów Koła Prawników Uniwersytetu Wrocławskiego. Akademicka Sekcja Wydawnicza”²¹².

Również po ostatniej wojnie światowej wydany został metodą powielaczową w ramach tzw. małej poligrafii inny skrypt, tym razem firmowany przez Katedrę Prawa Administracyjnego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Wyjaśnienia wymaga rozpowszechniony w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zwrot „mała poligrafia”, przez którą rozumiano urządzenia i techniki drukarskie, w tym powielaczowe, stosowane do wydawania wydawnictw i druków o niskim (małym) nakładzie, przy wykorzystaniu metod kopiowania i powielania. Przez mały nakład najczęściej uznawano powielenie lub druk do 100 lub 99 egzemplarzy, zazwyczaj nie przeznaczanych do sprzedaży i innej dystrybucji masowej. W tamtym okresie funkcjonowała wówczas komunistyczna cenzura prewencyjna, którą objęte były druki wysokonakładowe. Druki niskonakładowe w wskazanej wcześniej liczbie nie były objęte w pewnym okresie ogólnopolską cenzurą prewencyjną. Była to raczej cenzura wewnątrz-instytucjonalna. W okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, gdy książki były wydawane często w nakładzie masowym np. kilkadziesiąt czy kilkaset tysięcy egzemplarzy jednego wydania danej książki przez małą poligrafię zaczęto uznawać także wydania do kilku tysięcy. Dla zobrazowania ówczesnej sytuacji warto zauważyć, że rozprawy habilitacyjne wydawane przez Uniwersytet Jagielloński ukazywały się w bardzo niskim nakładzie np. stu kilkudziesięciu egzemplarzy.

Wspomniany skrypt „firmowany” przez Katedrę Prawa Administracyjnego UJ to: „Prawo administracyjne. Część ogólna”, redakcja całości prof. dr. Wacław Brzeziński (ur. 8 sierpnia 1900 r. w Zawierciu, zm. 22 lipca 1987 r. w Małych Cichych), Nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, stanowiące pracę zbiorową znamienitych przedstawicieli nauki: Wacława Brze-

210 Stanisław Grodziski, *Przedmowa* [w:] Stanisław Estreicher, *Wykłady...*, s. [11] [bez podanego numeru strony].

211 Ibidem.

212 Tadeusz Kocowski, Piotr Lisowski, Mateusz Paplicki, *Wprowadzenie*, [w:] Tadeusz Bigo o administracji i prawie administracyjnym: *refleksje...*, s. 11-12 i 15 na której zamieszczono strony tytułowe oryginału skryptu akademickiego z 1948 roku.

zińskiego, Józefa Filipka (ur. 12 listopada 1931 r. w Bielsku-Białej, zm. 31 października 2020 r. w Krakowie)²¹³, Jana Grabowskiego, Janusza Homplewicza (ur. 27 kwietnia 1931 w Przemyśle, zm. 7 listopada 2006 w Rzeszowie)²¹⁴, Andrzeja Piekary, Jacka Szwaji, Andrzeja Wasilewskiego i Małgorzaty Wachowiak-Witaszek. Ukazały się dwa wydania tego skryptu, drugie w 1970 r., w nakładzie 2000 + 20 egz., w kolorystyce czarno-białej. Nakład wykonano w „Powielarni Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie” a oprawiono w oprawę miękką broszurową w „Intrologatorni UJ”. Skrypt ten był wykorzystywany przez długie lata przez kolejne roczniki studentów prawa i administracji Wydziału Prawa i Administracji UJ. Skrypt ten potocznie nazywano „skryptem Brzezińskiego” albo (już po odejściu Wacława Brzezińskiego na emeryturę „skryptem Filipka”).

Innym przykładem skryptu wydany na Wydziale Prawa Administracyjnego UJ, ale bez zaangażowania TBSP UJ jest wydany w 1979 r. książeczka z zakresu procedury administracyjnej i karnej pt. „Postępowania przed organami państwa. Wstępna makieta skryptu oparta na wykładach prof. dr hab. J. Filipka i doc. dr hab. S. Waltosia”, z adnotacją „Do użytku wewnętrznego”²¹⁵. Makieta skryptu miała zawierać jeszcze zagadnienia postępowania przed sądami cywilnymi, ale nie zostały one przygotowane²¹⁶.

Natomiast wydany w 1979 r. przez Instytut Administracji i Zarządzania UJ „Przewodnik do systemu postępowań administracyjnych. Pod redakcją Doc. dr hab. J. Filipka”²¹⁷, który ukazał się „Nakładem Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa UJ” miał być stosowany „Do użytku wewnętrznego” czyli wewnątrz-akademicko i został skierowany do studiujących na kierunku Administracja. Wstęp i rozdziały I-III opracował Józef Filipek, rozdział IV Tadeusz Woś i Jan Zimmermann a rozdział V Helena Franaszek²¹⁸. Przewodnik wykonano metodą powielaczową o czym wprost w informacji: „Powielono w RU SZSP UJ staraniem TBSP UJ na użytek wewnętrzny”²¹⁹. Formalnie nie stanowił skryptu akademickiego a cele jego wydania zostały jednoznacznie wyrażone we „Wstępie”. Zawiera on opisana swoistą strategię procesu dydaktycznego. Czytamy tutaj, że: „(...) przewodnik ma ułatwić studentom studiów administracyjnych opanowanie skomplikowanej tematyki postępowania²²⁰ administracyjnych. Pomyślany on jest jako pomoc doraźna na rok

213 Iwona Niżnik-Dobosz, Piotr Dobosz, *Prof. dr hab. Józef Filipek (1931-2020). Wybitny przedstawiciel krakowskiej szkoły prawa administracyjnego i jego związki z samorządowymi kolegami odwoławczymi*, Casus nr 98-99/202, s. 149-154; Iwona Niżnik-Dobosz, *Wspomnienie o prof. dr hab. Józefie Filipku (1931-2020)*, Przegląd Prawa Publicznego (Czas katastrofy: kierunki polityki legislacyjnej przed pandemią koronawirusa Sars-Cov-2 i po jej wybuchu), nr 12 (165) 2020, s. 169-173; *Filipek Józef* [biogram], [w:] *Współcześni Uczni Polscy. Słownik Biograficzny, t. I A-G*, red. nauk. Janusz Kapuścik ; red. tomu Marek Halawa, Warszawa 1998, s. 394.

214 Przemysław M. Żukowski, *Homplewicz Janusz Marian*, [w:] Przemysław M. Żukowski, *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tom II 1780-2012 pod redakcją Doroty Malec*, Kraków 2014, s. 185 i n.; *Homplewicz Janusz*, [w:] *Współcześni Uczni Polscy. Słownik Biograficzny, t. II H-L*, red. nauk. Janusz Kapuścik; red. tomu Marek Halawa, Warszawa 1999, s. 74.

215 *Postępowania przed organami państwa. Wstępna makieta skryptu oparta na wykładach prof. dr hab. J. Filipka i doc. dr hab. S. Waltosia*, Kraków 1979.

216 Ibidem, s. 3.

217 *Przewodnik do systemu postępowań administracyjnych. Pod redakcją Doc. dr hab. J. Filipka*, Kraków 1979.

218 Ibidem, s. 1.

219 Ibidem.

220 Tak w oryginale.

akademicki 1974/75, tj. do ukazania się nowego skryptu poświęconego, zgodnie z nowym programem studiów, systemowi postępowań przed organami państwa ze szczególnym uwzględnieniem postępowań administracyjnych. Tym właśnie tłumaczy się jego układ i treść. Nie jest on skryptem. Podaje natomiast źródła normatywne i bibliografię przedmiotu. W odniesieniu do każdego zagadnienia wymienia kolejno: a/ przegląd jego treści, b/ w zakresie, w jakim jest to potrzebne, obowiązkowe źródła normatywne i bibliograficzne, c/ wypisy ze starego skryptu i innych opracowań trudno dostępnych²²¹ d/ ewentualne dane co do literatury uzupełniającej. Opanowanie źródeł i materiałów wskazanych w przewodniku nie zwalnia od aktywnego udziału w zajęciach. Na równi z nią jest on konieczny do uzyskania zaliczenia i przystąpienia do egzaminu²²².

„Nauka administracji według wykładów Dra T. Pilata. Wydanie nowe” ukazała się w zaborze austriackim w 1880 r., czyli w tym samym roku, w którym w zaborze rosyjskim ukazał się drukiem pierwszy tom trzypięciotomowej pracy Antoniego Okolskiego (ur. 1 maja 1838 r. w Małachowicach, zm. 30 października 1897 r. w Warszawie)²²³, *Wykład prawa administracyjnego oraz prawa administracyjnego obowiązującego w Królestwie Polskim*²²⁴ (kolejne tomy ukazały się w Warszawie w latach 1882, 1884)²²⁵.

Praca Antoniego Okolskiego, jak wynika z informacji zamieszczonej na wewnętrznej stronie tytułowej, wydana została „Staraniem i nakładem Redakcyi Biblioteki Umiejętności Prawnych” drukiem warszawskiego uznanego wydawnictwa „S. Orgelbranda Synów” (informacja na stronie drugiej wewnętrznej strony tytułowej). Książka zawiera wstęp autora napisany w maju 1880 r.²²⁶. Praca po napisaniu wymagała jeszcze uzyskania zgody rosyjskiej cenzury prewencyjnej w Warszawie na wydanie, która zezwoliła na jej druk w dniu 24 października 1880 r. (informacja w języku rosyjskim na stronie drugiej wewnętrznej strony tytułowej). A zatem książka ukazała się z końcem 1880 r.

Natomiast wydana we Lwowie w warunkach zaboru austriackiego „Nauka administracji według wykładów Dra T. Pilata. Wydanie nowe” stanowi wydanie powielaczowe z własnoręcznego rękopisu osoby, której dane personalne nie zostały zamieszczone w skrypcie. Brak jest informacji, gdzie dokonano powielaczowego zwielokrotnienia nakładu tego skryptu. Ponieważ w warunkach autonomii galicyjskiej brak było szeroko rozpowszechnionej cenzury prewencyjnej zaborcy, tak jak miało to miejsce na terenie zaboru rosyjskiego, dlatego także i w skrypcie nie ma klauzuli dopuszczającej do powielaczowego wydania (analogicznie jak w innych książkach ukazujących się w Galicji).

Z treści omawianego skryptu akademickiego nie wynika także w jakim miesiącu 1880 r. został on wydany. Spis treści został w nim umieszczony na końcu skryptu.

221 W oryginale brak przecinka.

222 Ibidem, s. 2.

223 Antoni Okolski (1838-1897), [w:] Krzysztof Pol, *Poczet prawników polskich*, Warszawa 2000, s. 307-322.

224 Dostępny w domenie publicznej: <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/416437/display/Default>, dostęp: 15.02.2023.

225 Antoni Okolski, *Wykład prawa administracyjnego oraz prawa administracyjnego obowiązującego w Królestwie Polskim*, t. I, II, III, Warszawa 1880, 1882, 1884.

226 Antoni Okolski, *Do czytelników*, [w:] Antoni Okolski, *Wykład prawa administracyjnego oraz prawa administracyjnego obowiązującego w Królestwie Polskim*, t. I, ..., s. 2.

Skrypt akademicki „Nauka administracji według wykładów Dra T. Pilata. Wydanie nowe” pomimo swojego tytułu, która z perspektywy współczesnej nam nauki mogłaby sugerować, że jest to praca wyłącznie z zakresu dziedziny nauki społecznej dyscyplina nauki o polityce i administracji zawiera także materię prawa administracyjnego. Obok nauki administracji są w tym skrypcie rozważania dotyczące istoty i części ogólnej prawa administracyjnego, ustrojowego prawa administracyjnego oraz w ograniczonym zakresie rozważania prawnopoztywne z poszczególnych podsystemów prawa administracyjnego. Zabieg taki był uzasadniony z punktu widzenia nauki względami systemowymi jak i pragmatycznymi. Przyszli prawnicy i urzędnicy nie mieli takiego dostępu zarówno do drukowanych źródeł prawa, jak i do literatury prawniczej jakimi dysponują obecni kandydaci do profesji prawniczej i urzędniczej. No i oczywiście inny był etap rozwoju cywilizacji, która pozbawiona była tych wszystkich możliwości jakie obecnie przynosi przestrzeń elektroniczna.

Celem umożliwienia potencjalnym Czytelnikom dostępu do reprintu skryptu akademickiego z 1880 r. zdecydowaliśmy się wydać książkę papierową w miękkiej okładce w ograniczonym, rzecz można bibliofilskim nakładzie stu numerowanych egzemplarzy dodając do tego tzw. egzemplarze obowiązkowe dla bibliotek. Ponadto książka będzie dostępna także w swoim czasie, w formie otwartego dostępu jako *open access*. Wydanie skryptu zostało wzbogacone samodzielną „monograficzną” częścią wstępną naszego współautorstwa dotyczącą postaci Tadeusza Pilata oraz treści skryptu a także ilustracjami przedstawiającymi Tadeusza Pilata i fotokopie/scany innych materiałów związanych nie tylko z osobą Tadeusza Pilata ale innymi członkami rodziny Pilatów.

Przywoływany skrypt akademicki został wydany w 1880 r. z bardzo starannego rękopisu metoda, którą można nazwać „powielaczową”. Egzemplarz, z którego przygotowany został obecny reprint skryptu oprawiony jest wtórnie w, pochodzącą z epoki wydania pracy, twardą okładkę introligatorską z wzorem tzw. marmurkowym. Grzbiet książki jest płócienny z tzw. karbowaniami. Na grzbiecie oprawionego introligatorsko skryptu znajduje się naklejka z epoki ze zwieszłą informacją „Pilat – . – Administracja”, co znacznie ułatwiało ustalenie autora i tytułu pracy egzemplarza stojącego na półce.

Poddawany analizie skrypt akademicki albo był przechowywany starannie co uniemożliwiło jego szybkie zniszczenie albo też został bardzo szybko oprawiony co także wpłynęło na dobry stan skryptu. Nie zachowała się oryginalna okładka skryptu i nie mamy także rozeznania jaka była pierwotna okładka. Najpewniej była tzw. miękką okładką.

Na kartkach wskazanego skryptu akademickiego brak jest jakichkolwiek informacji do kogo mógł należeć w przeszłości ten egzemplarz. A tym samym brak jest wpisów nazwisk i pieczętek własnościowych.

Podjmując decyzję o wydaniu reprintu skryptu akademickiego z XIX wieku wyszliśmy z założenia, że utrzymany zostanie format pierwotnego wydania. Uznaliśmy także, że papier, na którym zostanie wydany reprint będzie zbliżony do pierwotnego i w możliwie najlepszej jakości. Wybraliśmy taki rodzaj papieru, który zapewniał odpowiedni kontrast tekstu względem koloru papieru.

Oryginalny skrypt akademicki z 1880 r. był używany przez czytelnika a raczej czytelników i posiada podkreślenia i uwagi, które postanowiliśmy pozostawić. Nie zdecydowaliśmy się natomiast na pozostawienie nieco „nieobyčajnych” rysunków, pasujących bardziej do podręcznika medycyny lub przyrody, a także portrecików, które poczynili (jednak umiarkowanie) na jego kartach czytelnicy z okresu XIX stulecia lub początku XX w. Jak widać akademicki zwyczaj, czy też przywara rysowania na kartach skryptów tematów nie zawsze związanych z ich treścią, ale wyrażających chwilowy nastrój czytelnika – jest ponadczasowy. Może przynosi szczęście na egzaminach a na pewno pozwala uwolnić myśli.

Sam tekst oryginalnego skryptu akademickiego jest czytelny i dlatego nie było potrzeby przepisywania go i wydawania go czcionką drukarską. U podstaw takiego zabiegu znalazło się nasze przemyślenie o tym, że czytelnik XXI stulecia powinien mieć możliwość dostępu do wersji pierwotnej a zatem do rękopisu powielanego.

Współczesne metody przygotowywania tekstu do druku umożliwiły przywrócenie wyrazistości tekstu tam gdzie z racji upływu niemal 150 lat od daty wydania skryptu stracił on swoją barwę. Wyrazistość tekstu dokonano przez wzmocnienie koloru zapewniającego możliwie najlepszą jego czytelność.

Zdecydowaliśmy się oprawić reprint skryptu akademickiego w miękką okładkę zachowującą wzór i kolorystykę niemal identyczną jak ta znajdująca się na oryginalnej oprawie introligatorskiej pochodzącej jeszcze z okresu wydania skryptu. Przy czym na współczesnej okładce zamieszczono także odpowiedni tekst tytułowy. Na grzbiecie książki odwzorowano pierwotną kolorystykę i fakturę płótna oraz jego „karbowania” oraz nakleję.

Wprowadzenie tekstu wstępnego naszego współautorstwa jest uzasadnione przybliżeniem Czytelnikom osoby Tadeusza Pilata i koniecznością dokonania niezbędnych wyjaśnień związanych z okolicznościami wydawania reprintu dawnego skryptu akademickiego z poprzedzającą go częścią książki wydawanej w 2023 r.

Skrypt akademicki „Nauka administracji według wykładów Dra T. Pilata. Wydanie nowe” z 1880 r., który stał się podstawą wydania reprintu został przed niemal trzydziestu laty zakupiony w krakowskim antykwariacie przy ulicy św. Jana 3, który był wówczas prowadzony przez Krystynę Kamińską-Samek, bratanicę Stefana Krzyżanowskiego, prowadzącego przez wiele lat prężną firmę księgarską, w czasie II wojny światowej drukarza podziemnego, antykwariusza, bibliofila, wydawcy wielu książek osób ze świata nauki i kultury, sponsora wydawniczego, człowieka szanowanego w kręgach krakowskich naukowców²²⁷.

Antykwariat prowadzony przez Krystynę Kamińską-Samek to miejsce, w którym można było kupić co jakiś czas unikalne lub nieznane prace oraz inne materiały związane ze środowiskiem przedwojennych i powojennych prawników i to nie tylko z Krakowa (np. tzw. szczotkę części

227 Szerzej: Piotr Dobosz, *Ujęcie „rządu” i „administracji” w niewydanym rozdziale 11 „Instytucji prawa administracyjnego” J.S. Langroda*, [w:] *Teoria instytucji prawa administracyjnego. Księga pamiątkowa Profesora Jerzego Stefana Langroda*, red. Janusz Niczyporuk, Paryż 2011, s. 101-103.

niewydanej książki Jerzego Stefana Langroda²²⁸ ale i ze Lwowa. Proweniencja wielu z nich była trudna do ustalenia, tym bardziej że w antykwariacie tym wystawiane na sprzedaż były prace, które w zasobach rodziny Kamińskich znajdowały się od dziesięcioleci. Dotyczyło to także omawianego skryptu akademickiego. Kto i kiedy przywiózł do Krakowa skrypt akademicki „Nauka administracji według wykładów Dra T. Pilata. Wydanie nowe” z 1880 r. pozostaje niewiadomą. W chwili zakupu tego skryptu nie był on oferowany z bieżących zakupów czy komisów. Został włączony do sprzedaży pod wpływem zainteresowań klientów zainteresowanych zakupem polskich prac prawnych z okresu XIX i XX w.

III.

Skrypt według wykładów Dra Tadeusza Pilata został zatytułowany „Nauka administracji”. Tytuł skryptu wskazuje, że stanowi on zapis wykładu Profesora o tym samym tytule. Należy jednak podkreślić, że pomimo tego, iż treść skryptu zasadniczo jest zgodna z jego tytułem – w skrypcie zostały przejrzyście odzwierciedlone poglądy Tadeusza Pilata i innych wskazywanych przez niego autorytetów²²⁹ na temat istoty prawa administracyjnego, jego budowy, treści i relacji z prawem prywatnym i publicznym. W skrypcie rozważania typowe dla nauki administracji przeplatają się z instytucjami austriackiego prawa administracyjnego ujmowanymi na tle prawa pozytywnego. Ma to miejsce szczególnie przy prezentacji administracji gospodarczej. Dla analizowanego w tym miejscu tekstu najbardziej charakterystyczne jest to, że zostały w nim przekazane poglądy T. Pilata na temat tego co obecnie nazywany rdzeniem a wtedy T. Pilat nazywał pierwiastkiem państwa, administracji publicznej, nauki administracji, polityki administracji, prawa administracyjnego, prawa cywilnego, prawa konstytucyjnego i prawa publicznego. Jak się okazuje po tak wielu latach, ten pierwiastek czy inaczej rdzeń ww. instytucji i pojęć pozostaje – w ujęciu pilatowskim – do dzisiaj w dużej mierze aktualny. Wynika to stąd, że zarówno pojęcie państwa, administracji publicznej, nauki i polityki administracji²³⁰ oraz nauki prawa administracyjnego T. Pilat nakierowuje na człowieka i łączy z jego naturą. Bezspornie aparatura pojęciowa, z której korzysta podczas wykładu T. Pilat ma wymiar humanizujący i w centrum Jego zainteresowań znajduje się człowiek. Wymieniając zarówno przyczyny powstania państwa jak i administracji T. Pilat podkreśla, że zarówno państwo jak i administracja publiczna (wewnętrzna) stanowią wyraz spotęgowania sił ludzkich w jedną siłę zbiorową: „której działanie umożliwia każdej z połączonych jednostek wypełnienie swego przeznaczenia²³¹”.

Co niezwykle interesujące i aktualne poglądy T. Pilata merytorycznie w swym opisie odzwierciedlają uspołecznioną wizję liberalnego państwa sięgającego bardziej do koncepcji indywidualistycznej i wspartą zasadą pomocniczości²³² ponieważ według jego słów: „Taką społeczność zorga-

228 Piotr Dobosz, *Ujęcie „rządu” i „administracji”...*, s. 97-118.

229 Zob. m.in. s. 21, s. 22, s. 66, s. 155, s. 174, s. 176 skryptu.

230 Administracja w tym ujęciu jest określana przez T. Pilata mianem administracji wewnętrznej, państwowej, publicznej.

231 S. 3 skryptu.

232 O której będzie mowa odpowiednio poniżej.

nizowaną na pewnym oznaczonym obszarze w celu trwałego umożliwienia jednostkom, które ją składają, aby osiągnęły swe przeznaczenie, by dopięły jak najwyższego stopnia wszechstronnego rozwoju, nazwiemy państwem”²³³. Ten społeczny wymiar państwa jako „związku społecznego, zbiorowej osobistości z samoistnem życiem (Gerber) świetnie oddaje schemat zadań państwowych opracowany przez T. Pilata: w podziale na zewnętrzne i wewnętrzne stosunki, gdzie w wewnętrznych stosunkach zadania te dotyczą: 1. życia gospodarczego państwa, 2. przestrzegania i utrzymywania nietykalności każdej jednostki w obrębie państwa przez jednostki inne, 3. przyczyniania się przez państwo do tezy, że: „stopień rozwoju gospodarczego i społecznego jednostek stanowi o stopniu na jakim stoi osobistość zbiorowa z nich się składająca t.j., państwo, czyli inaczej rozwój obywateli państwa jest warunkiem i miarą rozwoju samego państwa, jest ostatecznym jego celem, racją jego istnienia”²³⁴. Pewne nawiązanie do organicznej koncepcji państwa w ujęciu T. Pilata prawdopodobnie miało w sposób plastyczny zobrazować słuchaczom ideę państwa. Teoria organiczna nie jest przez niego dalej kontynuowana i rozwijana²³⁵. W tym ujęciu interesująco wygląda definicja administracji wewnętrznej (inaczej państwowej, publicznej), pod którą T. Pilat rozumie „działanie państwa mające na celu wspieranie rozwoju indywidualnego obejmującego cały szereg najrozmaitszych i nader ważnych zadań, wspólnym jednak tym wszystkim zadaniom jest to, że zależą one na użyciu zasobów państwa na wspieraniu rozwoju jednostek w interesach tychże”²³⁶. Poglądy T. Pilata wychodzą z pozycji liberalizmu, ale są powściągnięte także dobrem jednostki, o które państwo ma zadbać.

Prawo z kolei „jest więc regułą dla czynności ludzkich, ustanowioną dla należytego urzeczywistniania celów jednostki i ogółu.”²³⁷. T. Pilat dostrzega sferę duchową, umysłową i fizyczną człowieka wyodrębniając działania państwa wspierające odpowiednio fizyczny, umysłowy i gospodarczy rozwój człowieka, a także co istotne wspierające społeczny rozwój jednostek²³⁸. T. Pilat podejmując zagadnienie znaczenia i wagi nauki administracji trafnie postrzega jej praktyczny i empiryczny charakter: „potrzeba tu zbadać dobrze i dokładnie cel i środki działania, by wytworzyć stałe zasady postępowania”²³⁹. Wskazuje, że nauka administracji: „Z istoty państwa i społeczeństwa wywodzi i wskazuje zasady, podług których i cele, ku którym postępować należy w wewnętrznym zarządzie państwa”²⁴⁰. Z kolei polityka administracyjna w Jego ujęciu jawi się jako „wyłożenie zasad, które stanowią podstawę działalności admin. i działania te z powodów konieczności lub

233 S. 4 skryptu. Tego społecznego wymiaru państwa nie przyćmiewa lekkie nawiązywanie do teorii organicznych. W koncepcji państwa według Pilata ma miejsce powołanie się na Gerbera.

234 S. 5 skryptu.

235 Organiczną koncepcję państwa i gminy prezentował Johann Caspar Bluntschli, *Deutsche Staatslehre für Gebildete*, Nördlingen 1874, s. 13, Georg Beseler, *Volksrecht und Juristenrecht*, Leipzig 1843, s. 158, O. Gierke, A.E. Schaeffele, R. von Mohl, L. Gumplowicz, H. Rosin. Na ten temat zob. Józef Filipek, *Prawo administracyjne. Instytucje ogólne, Część I*, Kraków 1995, s. 74-75.

236 S. 6 skryptu.

237 Ibidem.

238 Zob. s. 6-7 skryptu.

239 S. 7 skryptu.

240 S. 8 skryptu.

stosowania moralności lub prawa usprawiedliwiają lub potępiają”²⁴¹. T. Pilat podkreśla, że nauka administracji zajmującą się badaniem celu i środków działania państwa w administracji wewnętrznej – jest doskonale uzupełniona statystyką – co końcowo jakże obrazowo spina: „Bez pierwszej jest mąż stanu ślepym, bez drugiej ideologiem”²⁴².

Jakże aktualne są uwagi T. Pilata podnoszące, że nauka administracji ma znaczenie i dla osób nie zajmujących się administracją, ponieważ ludzie wykształceni także powinni ją znać, aby podczas wyborów „oświadczyć się za tym kierunkiem, który daje rękojmię odpowiedniej administracji”²⁴³. Konsekwencje wyglądają następująco: „Wpływ dobrej lub złej administracji sięga w późniejsze pokolenia, które nie potrzebują dowiadywać się dopiero z książek lub z tradycji jak nimi rządono, lecz widzą one to i poznają po skutkach w teraźniejszości”²⁴⁴. Nic dodać nic ująć.

Jak było sygnalizowane T. Pilat uwidacznia różnicę pomiędzy tytułową nauką administracji a prawem administracyjnym. Buduje tę różnicę wskazując na zależności występujące w administracji prywatnej i w państwowej. W prywatnej zarządzający kieruje się pożytkiem (potencjalnie w myśl nauki administracji, pragmatyki) i dodatkowo prawem. Zatem zdaniem T. Pilata i w przypadku administracji państwowej zarządzający kieruje się odpowiednio pożytkiem i prawem, tylko że w tym ostatnim przypadku już prawem administracyjnym określającym granice działania zarządzającego. W administrowaniu publicznym T. Pilat wyróżnia zatem dwa kierunki: wewnętrzny i zewnętrzny. Wewnętrzny jest rządzony przez względy stosowności, naturę rzeczy, reguły techniczne; drugi kierunek zewnętrzny działania administracji publicznej jest rządzony przez prawo²⁴⁵. Podkreśla, że pojęcie administracji i prawa administracyjnego nie jest jednoznaczne, jednoznaczne. Tak samo jest z pojęciami nauki administracji i nauki prawa administracyjnego. Według T. Pilata nauka administracji obejmuje cały obszar administracji w tym dział stosunków niewpadających ściśle w obszar prawa. Natomiast „Zakres prawa administracyjnego jest daleko ciaśniejszy – tam tylko ono sięga gdzie jest mowa o prawach i obowiązkach obywateli pojedynczych lub w zbiorowe ciała związanych względem ogółu i władzy państwowej, tudzież gdzie mowa o rozgraniczeniu funkcji rozmaitych tej władzy”²⁴⁶. W skrypcie podjęte są relacje pomiędzy teorią prawa administracyjnego a pozytywnym prawem administracyjnym. Już wtedy T. Pilat trafnie ponadczasowo dostrzegł, że teoria prawa administracyjnego daje odpowiedź na to jak należy prawnie określić stosunki na polu administracji, czego wymaga natura tych stosunków i dalszy stopień rozwoju społecznego²⁴⁷. Zauważa różnicę pomiędzy tym co być powinno a tym co jest nawiązując do różnicy pomiędzy postulatami teorii prawa administracyjnego a rzeczywistym brzmieniem przepisów prawnych tj. prawa pozytywnego. Rozważania kończy konkluzją, że taki sam stosunek zachodzi pomiędzy postulatami nauki administracji a przedstawieniem prawnych i technicznych urządzeń administracyjnych danego państwa. I ten rozdźwięk pomiędzy sferą „sein” i „sollen”

241 S. 10 skryptu.

242 S. 8 skryptu.

243 Ibidem.

244 S. 7 skryptu.

245 S. 9-10 skryptu.

246 S. 10 skryptu.

247 S. 12 skryptu.

w ww. kontekstach jest aktualny do dzisiaj. Ponadto są także rozważania T. Pilata o stosunku prawa administracyjnego do innych dziedzin prawa. Można by je z powodzeniem przenieść do współczesnego podręcznika prawa administracyjnego²⁴⁸. Na uwagę w tym zakresie zasługuje uzasadnienie tezy T. Pilata o wywodzeniu się prawa prywatnego z prawa publicznego. Tak obecnie mocno akcentowane pogranicze prawa administracyjnego i cywilnego u T. Pilata jest zauważone w postaci braku ścisłych granic pomiędzy tymi dziedzinami prawa, co powoduje w Jego ocenie, że postanowienia prawa publicznego wchodzą w obręb prawa prywatnego i odwrotnie. Fenomenalne są rozważania o różnicy pomiędzy ujęciem podmiotów i rzeczy w prawie prywatnym i publicznym. W prawie prywatnym mamy osoby fizyczne i osoby prawne. W prawie administracyjnym podmiotami tego prawa są rolnicy, przemysłowcy, górnicy, a więc osoby fizyczne w nawiązaniu do swoich ról społecznych. W prawie prywatnym występuje podział rzeczy w abstrakcyjnym znaczeniu m.in. na podzielne, niepodzielne i.t.p.; w prawie administracyjnym jest mowa o rzeczach z uwagi na ich przeznaczenie społeczne jako środków rozwoju społecznego a zatem o gruntach ornych, łąkach, lasach, drogach, kolejach, minerałach, rybach, zwierzętach domowych, dzikach, truciznach i.t.p.²⁴⁹. Niezwykle interesujący jest skondensowany i oddający zarazem najistotniejsze kwestie i perfekcyjną znajomość tematu – autorski rys T. Pilata prezentujący historyczny obraz rozwoju administracji i jej nauki od starożytności, przez wieki średnie i wieki nowe, te ostatnie w perspektywie niemieckiej, austriackiej, angielskiej, francuskiej i polskiej²⁵⁰. Tutaj znajdujemy m.in. po mistrzowsku opisaną genezę niemieckiej kameralistyki, policystyki, państwa prawnego, francuskiej Rady Stanu i francuskiego prawa administracyjnego a także koncepcje prawa angielskiego i ekonomiczne poglądy A. Smitha²⁵¹.

Po tej uniwersalnej problematyce z zakresu aparatury pojęciowej nauki administracji i prawa administracyjnego i jej genezy T. Pilat dochodzi do ogólnych zasad administracji wskazując na: 1. prawność jej działań²⁵², 2. przestrzeganie zasad moralności²⁵³, 3. szanowanie samodzielności indywidualnej, w którym można dostrzec swoisty pierwowzór zasady pomocniczości²⁵⁴. Jak trafnie w dzisiejszych realiach III RP brzmią słowa T. Pilata: „ustawa może być niewygodna dla rządu, dla stronnictwa będącego u władzy, wszakże jak długo jest ustawą, musi być wykonywana”²⁵⁵. W konsekwencji zasady drugiej T. Pilat formułuje rozdzielną sferę prawa a sferą moralności, co ma miejsce i dzisiaj, dostrzegając w moralności wzory zachowania tam gdzie nie działa prawo i formułując postulat, że państwo powinno szanować moralność. T. Pilat układa także relacje po-

248 S. 13-14 skryptu.

249 S. 15 skryptu.

250 S. 15-24 skryptu.

251 S. 19 skryptu. Adam Smith szkocki filozof, (ur. 16 czerwca 1723 r. w Kirkcaldy, zm. 17 lipca 1790 r. w Edynburgu) autor *Badań nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* (Londyn 1776) stanowiących jedno z pierwszych dzieł dot. usystematyzowania wiedzy na temat historii rozwoju przemysłu i handlu w Europie. Twórczość A. Smitha przyczyniła się do powstania ekonomii jako oddzielnej dziedziny nauki.

252 S. 25-26 skryptu.

253 S. 26-27 skryptu.

254 S. 27-31 skryptu.

255 S. 25 skryptu. Na temat przyczyn populizmu zob.: Roger Eatwell, Matthew Goodwin, *Narodowy populizm. Zamach na liberalną demokrację*, tłum. Witold Kurylak, Katowice 2020, s. 20-24, s. 126-135, s. 260-264.

między moralnością a religią²⁵⁶. Uzasadnienie zasady trzeciej wzbudza i dzisiaj głębokie refleksje szczególnie na tle idei jakże kontrowersyjnego populizmu: „To co człowiek otrzymuje zupełnie bez współdziałania ze swej strony, co otrzymuje bez właściwej pracy (zewnątrznej lub wewnętrznej) to nie posuwa go naprzód w rozwoju, lecz przeciwnie jest dlań bardzo często nawet zgubieniem”²⁵⁷.

Jak to już było sygnalizowane T. Pilat zajął się także organizacją i ustrojem władzy wykonawczej. Nie uczynił tego jednak z perspektywy ustrojowej zasady podziału władzy, lecz w oparciu o władzę skupioną u naczelnika państwa²⁵⁸. Te objawy zadaniowego podziału władzy o jakich jest mowa w skrypcie mają zatem wymiar techniczny, organizacyjny a nie ustrojowy²⁵⁹. T. Pilat podejmuje oczywiście relacje pomiędzy władzą ustawodawczą i wykonawczą zarówno w ujęciu historycznym jak i jemu współczesnym. Odbywa się to m.in. przez prezentację relacji na drodze ustawa – rozporządzenie wykonawcze, rozporządzenie uzupełniające, rozporządzenie wyjątkowe. Formułuje atrybucje władzy wykonawczej w postaci: działania na podstawie ustawy i wydawania rozporządzeń; wydawania postanowień odnoszących się do pojedynczych przypadków; stosowania przymusu (moralnego i fizycznego). Formułuje tezę: „gdzie kończy się opór tam kończy się przymus”²⁶⁰. Wprowadza także pojęcie kary i jej rodzaje. Co najważniejsze wypowiada się w przedmiocie granic władzy wykonawczej postrzegając je bezwzględnie w prawie, zasadniczo w ustawie i działalności prawotwórczej administracji. Niezwykle wyważone i aktualne są jego poglądy w zakresie formalnego i materialnego wzorca stosowania przymusu opartego na ustawie²⁶¹.

Bardzo nośne są ustalenia T. Pilata w przedmiocie ustroju władzy wykonawczej. Zawiera się w nich początek ustrojowego prawa administracyjnego. Część ustrojowa jest przez niego określona jako „rozpatrzenie się w organach władzy wykonawczej”. Wskazuje naczelnika państwa jako głowę władzy wykonawczej jak i ustawodawczej zaznaczając jednak specyficzny podział władzy w państwach konstytucyjnych jako następujący²⁶²: a) rząd przy czym według Niego odróżnienie rządu jest możliwe dopiero w państwach konstytucyjnych w przeciwstawieniu odpowiednio z jednej strony do naczelnika państwa a z drugiej do władzy ustawodawczej; b) zasada wolności państwowej tj. uznanie w życiu państwowym samodzielności jednostek²⁶³ co praktycznie i prawnie przejawia się w instytucji samorządu terytorialnego zapewniającej obywatelom udział we władzy wykonawczej. W tym miejscu zaznacza, że Stein zalicza do władz wykonawczych także stowarzyszenia²⁶⁴. Skrypt zawiera szczegółową analizę relacji pomiędzy rządem a samorządem terytorialnym oraz pogłębione studia na temat ustroju władz rządowych wskazując, że władze centralne dzisiaj istnieją osobno dla każdego odrębnego działu administracji. Formułuje świetnie skompono-

256 Szerzej zob.: s. 27 skryptu.

257 S. 27 skryptu.

258 S. 32 skryptu.

259 Ibidem.

260 S. 37 skryptu.

261 Ibidem.

262 S. 38-39 skryptu.

263 S. 39 skryptu.

264 Ibidem.

wane zadania Rady Ministrów²⁶⁵, wprowadza pojęcie władz podrzędnych i ich zadań. Wypowiada się o wewnętrznym urządzeniu władz rządowych centralnych i podrzędnych jako biurokratycznym (monokratycznym) i kolegialnym podając strony dodatnie i negatywne takiej konstrukcji organu²⁶⁶. Podejmuje problematykę statusu urzędnika rządowego w przekroju europejskim i historycznym.

Następnie T. Pilat przechodzi do omówienia zasadności wprowadzenia do porządku prawnego samorządu w państwie nowożytnym, stwierdzając, że obecnie władza naczelną oparta na centralizacji nie wystarcza do odpowiedniego wykonania wszystkich zadań administracji i nie może obejść się bez współudziału ludności. T. Pilat stawia granicę pomiędzy zadaniami rządowymi a samorządowymi zauważa, że „u nas” do r. 1848 sądownictwo spoczywało właściwie w rękach samorządu i dzieliło się na sądownictwo gminne, patrymonialne i korporacyjne²⁶⁷. W realiach współczesnych T. Pilatowi sądownictwo wykonywane jest w imieniu naczelnika państwa i wymaga jednolitości w sądzeniu i równości wobec prawa w związku z czym usuwa się je od samorządów²⁶⁸. Wyodrębnia rodzaje ciał samorządowych: 1. polityczne a) gminy, b) prowincje, c) pośrednie między nimi ogniwa: tj. powiaty; 2 korporacje publiczne (uniwersytety) 3. Reprezentacje interesów prawnych pewnych powołań złożone z ludzi oddających się „powołaniu społecznemu” jak izby adwokackie, notarialne, handlowe i przemysłowe²⁶⁹. Następnie T. Pilat ze znanstwem tematu zarówno z elementami nauki administracji i prawa administracyjnego prezentuje ustrój i atrybucje ciał samorządowych sięgając takich zagadnień jak nadzór w samorządzie, różnica między samorządem a autonomią, środki, którymi rozporządza samorząd, naturalna istota gminy, zakres samorządu gmin, samorząd powiatowy²⁷⁰. Kolejny logicznie układający się temat to postępowanie władz w sprawach administracyjnych – rozpatrywane z perspektywy sporu o interesy, sporu o prawa²⁷¹ a także sporu o kompetencje w ujęciu francuskim, niemieckim i austriackim – zwieńczone ustaleniami w przedmiocie sądownictwa administracyjnego²⁷².

Problematyka postępowania administracyjnego i sądowo-administracyjnego kończy pewną wydzieloną merytorycznie część skryptu, którą można by nazwać częścią ogólną nauki administracji i w pewnym sensie prawa administracyjnego. Kolejna część skryptu dotyczy już zagadnień szczegółowych w zakresie administracji gospodarczej. W tym miejscu dochodzi do głosu wykształcenie T. Pilata nie tylko prawnicze, ale i ekonomiczne a także statystyczne. Razem z Wykładowcą wkraczamy w zagadnienia administracji gospodarczej. Można by powiedzieć, że tutaj się rozgrywa cały praktyczny interdyscyplinarny niezwykle fachowy i techniczny wymiar wykładu, merytoryczne przygotowanie słuchaczy do zarządzania sprawami gospodarczymi państwa.

265 S. 41 skryptu.

266 S. 43 skryptu.

267 S. 47 skryptu.

268 Ibidem.

269 Ibidem

270 S. 48-56 skryptu.

271 S. 57 skryptu.

272 S. 56-65 skryptu.

Administracja gospodarcza jest rozumiana przez T. Pilata jako wspieranie rozwoju gospodarczego jednostek stanowiącego zarazem warunek pomyślności całego społeczeństwa i pojedynczych jego członków²⁷³. Zadania państwa wobec gospodarstwa społecznego mogą być realizowane według zasady: wspólności i indywidualności²⁷⁴. Następnie w skrypcie pojawia się pojęcie systemu nauki administracji gospodarczej z podziałem na część ogólną obejmującą uniwersalne warunki gospodarczego rozwoju potrzebne dla rozwoju wszystkich gałęzi gospodarstwa społecznego²⁷⁵ oraz część szczegółową obejmującą warunki rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarstwa społecznego²⁷⁶.

Część ogólna administracji gospodarczej obejmuje takie zagadnienia jak: 1. uchylenie prawnych przeszkód rozwoju gospodarczego, a w tym oswobodzenie własności ziemskiej, ograniczenie własności ziemskiej ze względów społecznych (ograniczenia z prawa sąsiedzkiego, z prawa budowlanego, z komasacji, z wywłaszczenia); 2. administracja elementarna dotycząca walki z siłami elementarnymi takimi jak woda i ogień, gdzie się mieści policja ogniowa, prawo wodne i organizacja ubezpieczeń²⁷⁷; 3. administracja obiegowa obejmująca prawo drogowe (administracja drogowa, drogi lądowe, konkurencja drogowa, policja drogowa, drogi wodne), prawo o zakładach komunikacyjnych (poczta, telegraf, kolej żelazna, żegluga parowa)²⁷⁸, prawo o miarach, wagach i walucie, prawo o stosunkach kredytowych²⁷⁹. Wszystkie wymienione tu hasłowo zagadnienia mają tylko unaocznic skalę podejmowanych w wykładzie problemów, z których każdy został przedstawiony w skrypcie z należyтым rzetelnym wyczerpaniem tematu. Nie ma tu drogi na skróty. Odwzorowany w skrypcie wykład stoi na bardzo wysokim merytorycznym poziomie i najczęściej dotyczy zagadnień aktualnych do dzisiaj. Ostatni fragment skryptu dotyczy części szczegółowej administracji gospodarczej. Po uwagach wstępnych T. Pilat przechodzi do omówienia górnictwa i prawa górniczego obejmującego system prawa górniczego a w nim własność górnica, policję, stosunki robotników górniczych i władze górnicze²⁸⁰. Kolejne jest leśnictwo z systemem prawa leśnego obejmującego pojęcie i podział lasów, władze lasowe, wykształcenie leśnicze, pielęgnowanie lasów. Potem jest polowanie²⁸¹, rybołówstwo²⁸² i rolnictwo²⁸³. Przedostatnią część szczegółową stanowi przemysł a w nim zasady ustawodawstwa przemysłowego, ochrona przemysłu, policja przemysłowa. Ostatnie opracowanie dotyczy handlu wraz z historią systemów handlowych, organizacją administracji handlowej i giełdy oraz stanowiskiem administracji wobec spożycia opartym jednak na swobodzie działalności gospodarczej.

273 S. 65 skryptu.

274 S. 66 skryptu.

275 S. 70 skryptu.

276 S. 69 skryptu.

277 S. 98 skryptu.

278 S. 145 skryptu.

279 S. 125 skryptu.

280 S. 226 skryptu.

281 S. 234-238 skryptu.

282 S. 238-239 skryptu.

283 S. 239-247 skryptu.

Z całokształtu zawartych w omówionym skrypcie rozważań o administracji, nauce administracji i prawie administracyjnym wyłania się pewien uporządkowany system myślenia prawniczego T. Pilata o państwie, prawie, społeczeństwie i jednostce w duchu umiarkowanego liberalizmu z uwzględnieniem specyfiki prawa publicznego i administracyjnego²⁸⁴. Otrzymujemy – nawiązując odpowiednio do współczesnych obecnie słów F. Longchamps de Berier²⁸⁵ o zjawisku „bycia prawnikiem” – w osobie Tadeusza Pilata pewien niezwykle wartościowy i względnie ponadczasowy „kaliber” uformowania prawniczych i administratywistycznych myśli o dobru jednostki, dobru państwa i roli administracji wewnętrznej (publicznej). Czasami podczas lektury skryptu aż się nie chce wierzyć, że jest to myślenie prawnicze z 1880 roku.

Wyrażamy nadzieję, że wydanie w 100 Rocznicę śmierci prof. Tadeusza Pilata skryptu akademickiego z 1880 r. obejmującego jego wykłady z częścią wstępną spotka się z życzliwym zainteresowaniem Współczesnego Czytelnika.

Pragniemy także najserdeczniej podziękować szeregu osobom i instytucjom bez których książka ta nie ukazałaby się w obecnym kształcie.

Dziękujemy w szczególności:

– Pani dr hab. prof. Akademii Tarnowskiej w Tarnowie Małgorzacie Kołpie, Rektor Akademii Tarnowskiej w Tarnowie za udzielone wsparcie finansowe przy wydaniu książki i przygotowanie do niej słowa wstępnego;

– Pani dr hab. prof. Akademii Tarnowskiej w Tarnowie Annie Pachowicz za przygotowanie recenzji wydawniczej książki;

– Panom: dr. hab. prof. UJ Przemysławowi Żukowskiemu Dyrektorowi Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Illii Valihurskiemu, starszemu referentowi technicznemu Archiwum UJ za bezpłatne udostępnienie materiałów dotyczących rodziny Pilatów;

– Panom: dr. Łukaszowi Kamińskiemu, Dyrektorowi Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, dr. Grzegorzowi Polakowi, kustoszowi Działu Sztuki Muzeum Książąt Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu oraz Pani Aleksandrze Mądryk-Wiśniewskiej, kierownik Pracowni Reprograficznej Zakładu Narodowego im. Ossolińskich za preferencyjne udostępnienie materiałów dotyczących rodziny Pilatów;

– Panom: prof. dr hab. Zdzisławowi Pietrzykowi, wieloletniemu byłemu Dyrektorowi Biblioteki Jagiellońskiej i dr. hab. prof. UJ Remigiuszowi Sapie, Dyrektorowi Biblioteki Jagiellońskiej za umożliwienie wykorzystania znajdujących się w Bibliotece Jagiellońskiej materiałów dotyczących rodziny Pilatów;

284 Na temat myślenia prawniczego zob. szerzej: Bartosz Brożek, *Umysł prawniczy*, Kraków 2019.

285 Zob. Franciszek Longchamps de Bérrier, *Być prawnikiem. Trzy medytacje*, Warszawa 2023, który tu pisze: „Prawnik to osobliwa formacja-kaliber głowy, ścisły i praktyczny w myśleniu o człowieku i świecie”, s. 93.

– Pani dr Kamili Follprecht, zastępcy Dyrektora Archiwum Narodowego w Krakowie za przeprowadzoną kwerendę dotyczącą rodziny Pilatów;

– Panu Jackowi Dehnelowi „Zbiory Jacka Dehnela www.awers-rewers.pl” za udostępnienie *pro bono* fotografii Tadeusza Pilata;

– Paniom: Barbarze Adamczak i Hannie Leszko oraz Panu Andrzejowi Nowakowi, którzy w ramach Studia Cubus w Krakowie z olbrzymim osobistym zaangażowaniem przygotowali całościowo wydanie tej książki.

Iwona Niżnik-Dobosz

Piotr Dobosz

W Krakowie, w lutym 2023 r.



72741



72741

NAUKA ADMINISTRACYI

według wykładów

DRX T. PILATA.

Wydanie nowe.

LWÓW.

NAKLADEM BIBLIOTEKI SŁUCHA PRAWA.

1880.



72741

Wstęp.

§. 1. Pojęcie administracji.

Przekształceniem człowieka jest rozwijać się stopniowo i dążyć do coraz wyższej doskonałości. Pojedynczy człowiek nie udało jednak w własnych siłach postępować tą drogą. Między przekształceniem jego a jego siłami istnieje jednak sprzeczność, która w swich maksymalnym na każdym punkcie objawia się w najrozmaitszych postaciach. Jedynym środkiem do uchylenia owej sprzeczności jest spotęgowanie sił ludzkich, aby mogły podjąć zadanie. Owe zadanie jest wspólne, przede spotęgowanie sił następuje przez zjednoczenie mnogich sił jednostkowych w jedną siłę zbiorową. W której działania umocnienia każdej z połączonych jednostek w spełnienie swego przekształcenia.

Zjednoczenie sił jednostek dla osiągnięcia celów, których dopiąć nie mogą oddzielnymi siłami, nazywamy w ogóle społeczeństwem. Istnienie społeczności jest koniecznym, a natury ludzkiej wpływającym warunkiem rozwoju jednostki. Właśnie ten zabieg nazywa Arystoteles człowiekiem zwierzęt.

Nauka admin.

siłków, a jeden z ekonomistów francuskich powie-
dzieć: "W odosobnieniu potrzeby przemysłowa, nasze
siły, w społeczności mogą nasze siły przemysłowe po-
trzeby."

Jeżeli jednak połączenie się w społeczności ma
dopomagać jednostkom do osiągnięcia ich przeznacze-
nia, to zwiazek społeczny musi być trwałym,
musi obejmować stale pewną znaczniejszą liczbę
jednostek i odnosić się nie do jednego tylko celu,
lecz do wszystkich celów, których osiągnięcie wy-
maga się zbiorowych. Stąd też widziemy wzdzie-
danie do trwałej organizacji zwiazków społecznych.
Dziś nas uczy, że tam tylko rozwijały się spo-
łeczności i wstępowały na wyższe stopnie cywilizacji,
gdzie zwiazki społeczne były trwałe, silne i więcej
wyrobione i że w miarę upadku tych ostatnich
niekiedy i zdobywcze cywilizacji. Także społeczności
uorganizowane na pewnym oznaczonym obsza-
rze w celu trwałego umocnienia jednostkom, któ-
re ją składają, aby osiągnęły swe przeznaczenie, by
zobowiązały je do najwyższego stopnia wszechstronnego roz-
woju, powinny państwem.

Państwo jest organizmem - nie jest jakimś zbiorem
jednostek (atomów), lecz zbiorem całości, złożoną z je-
dnostek ugrupowaną w najrozsłabsze podzestwy
zwiazki społeczne, zbiorem osobistości z samoi-
stnem życiem (Gerber). Zwiazek jednak państwowy
nie objął od razu wszystkich celów, które mu się
sa wyznaczone, wyszedł on się w biegu wielolet-
nym rozrastając się podzielnym, gminnym i szerebnym, a także
wspólnym majątkiem i obrota od kierowniczych
nieprzejawiających wypróbowaniem, które wywołują

powstanie władzy państwowej. Następnie obejmowała ta władza coraz to większą liczbę zadań tak, iż dziś możemy ułożyć następujący schemat zadań państwowych:

A. Zewnętrzne stosunki:

1. podłożowe stosunki: a) państwa & innymi państwami - czyli kierując sprawami granicznymi; b) obywateli pojedynczych & rozmaitych państw - czyli kierując stosunkami;

2. obrona niepodległości, wsi i potęgi państwa wobec innych państw - czyli kierując siłą zbrojną;

B. Wewnętrzne stosunki:

1. życie gospodarcze państwa - gospodarstwo skarbowe - kierując skarbowo;

2. przestrzeganie i utrzymywanie nietykalności praw jednostek wobec państwa przez jednostki inne - kierując wymiaru prawa;

3. pozostaje jeszcze trzecie obszerne pole działalności państwowej na wewnątrz. Państwo będąc organizmem, złożonym z jednostek, żyje tylko ich życiem, istnieje przez to, że one istnieją. Stąd wynika, że stopień rozwoju gospodarczego i społecznego jednostek stanowi o stopniu, na jakim stoi osobistość zbiorowa, z nich się składająca, t.j. państwo, czyli inaczej rozwój obywateli państwa jest warunkiem i miarą rozwoju samego państwa, jest ostatecznym jego celem, racją jego istnienia. Przykazywanie się zatem do rozwoju jednostek w państwie żyjących jest dla państwa zadaniem & istotą jego wypływającą. W rzeczywistości państwo stara się o własne dobro, starając się o postęp i dobro pojedynczych obywateli, którzy dwoi mają, a jak Rózne przekonanie o tej prawdzie powstaje dopiero na wyższych stopniach rozwoju państwowego, to konieczność takiego działania była już w samych początkach

państwa. Działanie państwa, mające na celu wspiera-
nie rozwoju indywidualnego obejmuje cały szereg
najprostszych i nader ważnych zadań, wspólnie
jednak tym wszystkim zadaniom jest to, że nale-
żą one na wykluczasobów państwa na wspiera-
nie rozwoju jednostek w interesach tychże. Ogół
działań państwa na tym polu możemy adm-
nistrację wewnętrzna.

Władym działem wspomnianych zadań pa-
ństwowych wyrabiają się postanowienia, określające
zakres działania państwa, tworzące granice
miedzy sferą działania władz państwowych pra-
wami do wypełniania tych właśnie zadań
a sferami działania innych władz państwowych
lub sferami działania jednostek. Postanowie-
nia rozgraniczające sfery działania są, prawem,
dla każdego z tych działów zadań państwowych wyra-
biają się osobne prawo. Prawo jest więc regułą dla
czynności ludzkich, ustanowioną dla ułatwienia
wzajemnego stosunku celów jednostki i ogółu. Wypeł-
nienie zadań państwowych wymaga dalej wobec
skomplikowanych stosunków nie tylko doświadcze-
nia, ale i nauki, któreby wskazały zasady po-
stępowania i pouczyła, jakie postanowienia
prawne należy wprowadzić. Dla każdego z tych
działów administracji jest osobna gałąź wie-
dy. Nauka administracji w szczególności
obejmuje tedy:

1. Działanie państwa wspierające fizyczny rozwój
jednostki. Tu należy: policja sanitarna, służba zdrow-
nia, szpitale, policja bezpieczeństwa;

2. Działanie państwa wspierające umysłowy rozwój
jednostek, do którego należy: szkoły, bibliot., muzea, prasa;

3. Działanie państwa wspierające gospodarkę
rozróż. jednostek, w kształt którego wchodzi: drogi,
koleje, żegluga, miary, wagi, pieniądze, kasa państwa.

4. Działanie państwa wspierające społeczne rozróż.
jednostek, a to kapitałizację ubóstwa, pauperyz-
mu, urzędniczym stosunków i t. p.

§ 2. Znaczenie i wartość nauki adm.

Wyszczególnione dopiero co działania państwa są
niezbędnym warunkiem bytu i rozwoju społeczeństwa.
Coby się bowiem stało ze społeczeństwem, gdyby ktoś
uchylił wszystkie drogi, szkoły, miary, wagi, pieniądze,
pięką o zdrowie i bezpieczeństwo osób i t. d.? W miarę tego,
czyle państwo zajmuje się naderżycie wypełnieniem za-
dań administracji lub je zaniedbuje albo pędzeniem
drogami i mierką ku ich wypełnieniu, w miarę tego,
czy państwo chce lub nie chce, umie lub nie umie wy-
pełnić zadania administracji, - społeczeństwa postępu-
je lub upadaje. Wpływ dobrej lub złej administracji
sięga w późne pokolenia, które nie potrzebują, dawno
dławić się dopiero z księżem lub z tradycją, jak nie-
mądrzy, lecz widzą one to i powiają, po prostu w te-
razniejszości.

Wobec tej wielkiej wartości i doniosłości działalności ad-
ministracji jest rzeczą nieodporną, ażeby te działania
nie odbywały się na oślep, w kierunku, jakby umi-
woga, podmiotowe myślenia i chwilowe kapota-
nia osób kierujących władzą. Potrzeba tu przede
wszystkiem i dokładnie cel i środek działania, by wytworzyć
stałe zasady postępowania; potrzeba dalej zbadać do-
kładnie historyczne stosunki, ażeby wiec i wiedzę
którą z ogólnych zasad należy zastosować, kiedy na

Swadzi wypadek wycia tego lub innego środka. Uba-
daniem celu i środków działania państwa w admini-
stracji wewnętrznej zajmują się właśnie nauka admini-
stracji. Ona kwestje państwa i społeczeństwa wywo-
dzi i wskazuje zasady, według których, i cele, ku któ-
rym postępować należy w wewnętrznych zarządkach
państwa. Do znajomości stosunków istniejących poda-
je flux statystyka. Bez pierwszój jest mazi stanu
ślepy, bez drugij ideologim.

Wieli talis kraczenie ma nauka administracji
wewnętrznej wogóle, to o ilej potrzebniejsza jest ona
tam, gdzie - jak u nas - na polu administracji we-
wnętrznej wszystko prawie powstaje do probiercia, a
gdzie kraczenie tal malo jest luki, któreby wiedzie-
li, co jak robie. Wainość nauki administracji dla tych
którzy bezpořednio nie zajmują się administracją, leży
or tem, że kracze wyłostuńscy człowiek powinien krac-
wai sobie ciągle sprawa z tego, jak jest rządzone, krac-
majac wpływ na kierunek kracze flux prawo wybie-
ralia powinien osiadać się na tym kierunkim,
który daje najkrajnie odpowiedniej administracji.

§. 3. Nauka adm. a prawo admin.

Pod administracją czyli zarządzeniem w najkrajnie
tego słowa kraczeniu rozumieją kraczenie spraw
(interesów) własnych lub cudzych. Tak więc mówią
o zarządzeniu domu, posiadłości miejskiej, majątku
itd. rozumieją pod tym ogół czynności gospodarczych,
krajniejących do wydobywania pożytków z kraczanego
przedsiębiorstwa i do kraczego rozwoju tego. Podkreślają, kto
ra kieruje czynnościami, kracze jest ich stosowność
czyli pożytek (utilitas). O ile jednak czynności te wpro-

wadzący jednostkę w zakresie nie sferami działania innych osób, bądź pojedynczych bądź zbiorowych, panuje nad nimi jeszcze inny wzgląd, a tym jest ustanowienie prawa, które rozgraniczając sferę działania tworzy granice dla woli i władzy jednostki. Granice prawne działalności jednostki muszą być ustanowione, ku czemu w danym razie jednostka powinna być mu, - w obrębie zaś tych granic narządzący kieruje się zasadami pożytku i stosowności, takimi zasadami moralności, o ile te ostatnie ciążą od prawa. granice nadają jednostkowemu działaniu. Jeżeli jestem właścicielem gruntu, to jest to dla mnie kwestya stosowności, czy będę uprawiał ryty, czy porzucię, czy założę ogród, czy wybuduję sobie dom; jednakże w danym razie nie powinienem brać poza granice mojej własności, powinienem zachować przy budowaniu przepisy budowlane, gdyż tego wymaga prawo. Równie jest kwestya stosowności dla mnie, czy chcę kupić jabłko, nabyć je za mniejszą lub większą cenę, lecz jeżeli je kupię, to muszę zapłacić cenę kupna.

Jeżeli tedy w prywatnej już administracji występuje dwójne stanowisko, kierujące działaniem t.j. Stanowisko pożytku i prawa, to to samo widzimy w charakterze publicznym - w administracji państwowej. Ta władza sprawująca interesa państwa rozstrzyga o kwestjach pożytku według swobodnego uznania swego, tak samo, jak jednostka w dziedzinie swego jednostkowego interesu, natomiast prawo nadaje administracji publicznej granice tak dobre, jak jednostce. Skąd wynika, że administracja publiczna przedstawia dwa kierunki: pierwszy z nich obejmuje stan

nie jej wewnętrzne, drugi stosunki na zewnątrz. W pierwszym kierunku rozstrzygają względy stosowności, natura rzeczy, reguły techniczne jak n. p. czy budować gmachy publiczne, czy wydobycwać przedsiębiorstwa publiczne we własnym mieście lub poza, przedsiębiorców, czy zatrudnić więcej lub mniej urzędników, czy wymagać lub nie wymagać pewnej kwalifikacji, czy drogi budować mniej lub więcej szerokie itp.; - w drugim zaś kierunku rozstrzyga prawo obowiązujące stosunki między władzą państwową a jej poddanymi.

Powyższe uwagi dowodzą, że pojęcia administracji i prawa administracyjnego nie są bynajmniej jednoznaczne, ponieważ każda część administracji nie daje powodu do powstania stosunków prawnych. Również i pojęcia nauki administracji i nauki prawa admin. nie są równoznaczne. Nauka admin. bowiem obejmuje cały obszar administracji, zatem też dzieła stosunków nieprzypadających ściśle w zakres prawa (jakkolwiek forma zewnętrzna przepisów prawnych może być zachowana), jakkolwiek politykę administracyjną, tj. wyłożenie zasad, które stanowią podstawę działania admin. i działania te z powodów konieczności lub stosowności, moralności lub prawa usprawiedliwiają lub potępiają. Zakres prawa admin. natomiast jest daleko ścisniejszy - tam tylko ono sięga, gdzie jest mowa o prawach i obowiązках obywateli pojedynczych lub w zbiorowe ciała kurialnych względem ogółu i władzy państwowej, tudzież gdzie mowa o rozgraniczeniu funkcji rozmaitych tej władzy.

O tem, że na polu stosunków admin. powstają

stosunki prawne i tworzy się osoby dziać prawa, które
się staje się przedmiotem osobnej gałęzi nauki prawni-
cznych wątpliwości nie można. Jeżeli bowiem przyjmujemy
definiację adm., prawo musimy uważać w niej działani-
nie państwa lub innych organów społecznych dla celów
społecznych, dla społecznego rozwoju. W tym działaniu
wchodzi państwo w pętlę, stykając się z jednostkami
i zbiorami jednostek, a wynikające stąd stosunki
wymagają rozgraniczenia właściwych sfer działania,
t.j. postanowienia prawnych. Postanowienia te nie
mogą być tak wąsko rozumiane, jak postanowienia
prawa Konstytucyjnego albo prywatnego albo wręcz
Równego, lecz kreślą w zakresie państwa na nasa-
dach prawa opartej istnieć muszą. Potrzeba pra-
wnego określenia stosunków między państwem a
jednostkami na polu adm. wył. p. różnie
później niż na polu prawa prywatnego. Później uwa-
żano dziedzinę adm. jako pole dobroci w. w. pa-
ństwa, w wolnych czasach przeobrażono się
jednak, że stosunki te wymagają również ścisłego
prawnego określenia. W tym punkcie sięgając do
ustawodawcy by na polu adm., wyrobienie
prawa adm. uważane jest ściśle jako war-
unek prawdziwej wolności obywatelskiej. Zabez-
pieczenie praw prywatnych i uprządkowanie wy-
nikać sprawiedliwości nie wystarczą, jeżeli na
polu adm. wystawiona jest jednostka na do-
broci w. w. i dopiero wtedy może być mowa o
prawdziwej wolności, gdy ustawa określi, czego pa-
ństwo ma prawo żądać, jakie prawa i obowiązki je-
dnostka ma wobec państwa. To zabezpieczenie wolnego
rozwoju jednostek od dobroci w. w. jest dziś zadaniem
współczesnego państwa.

§. 4. Teorya prawa adnego a pozytywne pr. adne.

Teorya prawa adnego daje wykład postanowienia prawnych na polu adnocy, jakich wymaga natura stosunków i dany stopień rozwoju społecznego - webrakuje zatem, jak należy prawnie określić owe stosunki. Pozytywne prawo adne zawiera przepisów obowiązujących w pewnym państwie na polu adnocy, przedstawia zatem, jak stosunki adne w danym państwie w rzeczywistości prawnie są określone. Jak we wszystkich innych naukach ludzkich, tak i tu zachodzi różnica między tem, co jest, a tem, co być powinno; czyli różnica między przepisami pozytywnego prawa adnego a postulatami teoryi tegoż prawa. Różnica ta stąd pochodzi, że rokmaile szczegółowe przepisy, tak wewnętrzne jak zewnętrzne krępują nas prawodawstwo adne pozytywne naderżając mu szczegółowy kierunek i odrębną celkę. Ogół tych przepisów stanowi indywidualność państwa i narodu, która jest rezultatem trwałego współdziałania dwóch czynników tj. kraju i narodu.

Otóż podczas gdy wykład pozytywnego prawa adnego nie zajmuję się wykładaniem innych przepisów wyrażających różnicę między niemi a postulatami adnocy, lecz ogranicza się - jak to z natury jego wynika - na przedstawienie obowiązujących przepisów, to teorya prawa adnego, jeżeli nie ma się wyrozić w wybór mniej lub więcej podmiotowych zapatrywań autora, musi wprawdzie odnosić się do prawa pozytywnego, lecz stawiając paradygmaty swoje postulaty winna wyklazywać i wyjaśniać przepisy, które pozytywne prawo adne w ten właśnie sposób ukształciło, a tem samem sprowadzić różnicę

między nim a postulatami aduncji.

Taki sam stosunek, jak między teorią, prawa adnogo a powyższymi prawami adnogo, zachodzi między nauką aduncji, której częścią jest teoria prawa adnogo, a przedstawieniem prawnym i technicznymi urzędami adnogo danego państwa.

§ 5. Stosunek prawa adnogo do innych dziedzin prawa.

Prawo adne jest częścią prawa publicznego, które określa stanowisko i obowiązki jednostek wobec celów społecznych tj. dobra powszechnego, którego osiągnięcie musi być niezależne od woli jednostek - następnie zaś wobec państwa i innych organizacyjnych kierunków społecznych, których zadaniem jest wytworzenie owych celów. Prawo publiczne jest zatem skierowane postanowieniami prawnymi, kierującymi do osiągnięcia celów państwa i istniejących w nim organizacyjnych kierunków społecznych przez ustanowienie w tym celu władzy, jednakże na współdziałanie prawnie określonej jednostek należących do kierunków państwowego.

Prawo publiczne jest przeciwstawione jest prawu prywatnemu, które jest skierowane postanowieniami, określającymi stosunki prawne osób prywatnych tj. stosunki, w których występują osoby jako podmioty majątkowe (posiadacze majątków i praw majątkowych) i jako członkowie rodziny (Ungerl. str. 47). Są to zatem postanowienia, kierujące do tego, aby osoby w państwie były swoimi indywidualnymi celami osiągnąć mogły własnym działaniem.

Historia prawa nas, że w rozmaitych czasach ro-

znajdą się granice między prawem prywatnym a prawem publicznym. W najdawniejszych czasach widzimy ściśle połączenie obu, lecz z przewagą prawa publicznego; później dopiero wydzieliła się prawo prywatne oraz wyodrębniła, skoro poewentualizacji wzmocniła się i kłoda wydzielenia sfery podlegającej swobodnemu umiarowi jednostek, mianowicie w: prawach majątkowych i spadkowych. Później objawia się pewna reakcja przeciw indywidualizmowi, który dzięki nieustannie doktrynom filozoficznym i ekonomicznym na daleko rozpostarł swoje pretensje. Zaczęło więc prawo prywatne wydzielano się z zakresu prawa publicznego i odrębnie stanowi odrębne prawo, toteż precyzyjnie granica między prawem prywatnym a prawem publicznym i dziś jeszcze nie jest tak ścisła, aby nie wchodziły w odrębne prawa prywatne postanowienia prawa publicznego i odwrotnie.

W ogólności prawo publiczne obejmuje: prawo konstytucyjne, prawo karnie, prawo skarbowe, postępowanie sądowe, prawo administracyjne, prawo skarbowe, a wreszcie prawo międzynarodowe.

Wskazuje na jedną charakterystyczną różnicę między prawem publicznym a prawem prywatnym krótko trzeba mówić. W prawie prywatnym jest mowa o osobach i rzeczach w ogóle bez względu na stanowisko społeczne pierwszych a na przeznaczenie drugich; - jest mowa o osobach, jako podmiotach praw a nie o rolnikach, przemysłowcach, górnikach itd. - jest mowa o rzeczach w abstrakcyjnym pojęciu ich przynależności - o rzeczach nierzecznych, podmiotowych, głównych i podwładnych itd., w prawie publicznym natomiast traktowane są rzeczy ze stanowiska ich przeznaczenia w społeczeństwie.

stwie, jako środki rozwoju społecznego: grunta, wne,
łazi, lasy, drogi, Rolej, minerały, ryby, zwierzęta do
mowy, drzewa, trawny i.t.p.

§. 6. Historyczny rozwój adm. i jej nauki.

Historja rozwoju administracji stoi w ścisłym związku
z rozwojem myślenia o państwie. Od tego, jakie wyobra-
żenia miało o państwie i nadaniu jego, zależało, ja-
kie kierunki i jakie granice nakładało jego działanie.

I. Starożytność. — Na wschodzie panuje patriarchalny
despotyzm, wobec jego władzy jednostki nieświe, na rzecz
jego odbywa się administracja. W Grecji państwo jest
własnością, ono jest samo sobis celem i nie ma za-
dani wobec jednostek. Skrajnym typem tego pojęcia
państwa jest Sparta. Stąd admnacja uwzględnia
tylko interes całości i stosowuje wobec jednostki
bezwzględny przymus, wobec jednostek, skoro tego
wymaga interes publiczny. W Rzymie miały się
różne pała samo tylko z kosmopolitycznymi naczo-
jnością.

II. Wiek średni. — Władza państwa w nowożytności
pojęcie jest jeszcze nieznana; król jest ona patriarcha-
lna, później zaś opiera się na prawie prywat-
nym. Wobec tego o czynnej admnacji państwa nie było
mowy, wszystko bowiem oparte na prywatnych stosun-
kach kalmwici, były na to za mało swobod. Zadania
admacji wewnętrznej przypadły kierownikom gmin-
towym i korporacyom. Także rozszerzenie się krmnacji
państwowej napotykały w wiekach średnich wna-
żenie — tylko w Polsce jeszcze o wiele później; bo jeszcze
wtedy, kiedy powstała ona się już skończyła z nastę-
pował król mowy.

chiwniej, ale usiłowania pod tym względem nie udały
się z korzyścią dla Anglii, - dla Polski nie udało.

Państwo policyjne to przymus i opresja, wywołano je
allu najpierw, w teorii, a następnie i w życiu. Pa-
ństwo myślenia było przyrodną ewolucją jednostki. Pa-
ństwo nie potrzebuje pomocy tej ewolucji, aby umożliwić
postęp ogólny, lecz powinno działać na jednostki i ca-
łego społeczeństwa spotęgować i usunąć skuteczniejszą
przez jej uproszczanie. Uproszczanie to ma
polegać na ścisłym odgraniczeniu sfery działania je-
dnostek i państwa przez ustawodawstwo. Powstaje
tedy po państwie policyjnym państwo na prawie
oparte (*Rechtsstaat*); a karano następuje zmia-
na w zapatrywaniu na środki, którym ma się
państwo posługiwać. Uznano samobieżność nie tyl-
ko jednostek, ale i organicznych związków w dzie-
łach na polu edukacji, a wynikiem tego wna-
nia samobieżności jest samorząd. Państwo nie
jest już więcej jednolitym ciałem administracyjnym; pro-
wincye, powiaty, gminy i stowarzyszenia obywateli
i spełniają zadania administracji obok państwa.
Co do nauki administracji, to Hallowa twierdziła
nieokreśloną część nauki o państwie i dopiero
w nowszych a nawet w najnowszych czasach
usiłowania utworzyć osobną naukę. Pierwsze t.e.
usiłowania napotykały w naukach t.z. humani-
talnych.

Jak wiadomo, dochody książąt niemieckich od czasu
wystąpienia władzy terytorjalnej aż do XVIII. wieku, a ko-
wień i później, składały się przeważnie z przychodów
z dóbr familyjnych i rządowych, z których opłacano
utrzymanie książąt i domów, tudzież utrzymanie

sądów i wogóle wszelkie wydatki państwa, o ile się w ten sposób pokryć dały, pokrywając dopiero resztę na formę podatków, do których pobrania potrzebnemu było użycie stauów. Dochody z tych dóbr wpływały do Kasz Rządowej, skarbu czyli Kamery, a w skutek tego nazywano wszelkie dobra Kameralnymi, urzędników zaś zarządzających temi dobrami i zajmujących się zarządzaniem tych dochodów urzędnikami Kameralnymi. Urzędnicy ci prowadzili kamery także i administracyę miejscowej obywateli, którzy tworzyli dobra Kameralne. Tak do zarządzania dobrami, fabrykami, lasami i t. p. jak i do sprawowania administracyi miejscowej potrzebowali oni wiadomości, których nie dawała im nauka prawa, ani znajomość manipulacyi urzędowej. Otworzyli więc wiadomości potrzebnych urzędnikom Kameralnym nazywano wiadomościami czyli naukami Kameralnymi. Nauka ta obejmowała rzeczy nader różnorodne, przebiegała w jedną całość nie pogłębiając na cel praktyczny, a mianowicie zasady gospodarstwa rolniczego, lasowego, górniczego, wiadomości handlowe i technologiczne.

Później nazywano od nauk Kameralnych pośrednie, nie tylko na pytanie, co państwo ma czynić we własnym interesie gospodarczym, ale także na pytanie, co ma czynić w interesie gospodarczym obywateli, sądząc, że jeżeli państwo wie pierwsze, to musi naturalnie wiedzieć i drugie na podobieństwo tejże nauki. W ten sposób powstawało kroćte z nauk Kameralnych rodzaj ekonomii społecznej stosowanej, w której zawierało się w istocie wiele przedmiotów, wchodzących w zakres adminicyi wewnętrznej, mianowicie na polu gospodarstwa, jak Rolnictwo, ogólniejszego poglądu na systemy. Wskazywał to myślenie sprawić, iż nauki Kameralne przetrwały tworząc własną całość i nie czerpiąc z innych dziedzin.

19.
wiedzy, które w nich kłepiono, odpadły tam, dolega właści-
wie materiały. Nauka nauk kameralnych błaga się jeszcze
podnieść w tytułach myślenia na niektórych uniwer-
sytetach niemieckich.

Następnie znajdujemy poszukiwania nad przedmiota-
mi wchodzącymi w zakres administracji wewnętrznej w sei-
stem połączeniu i podnoszą się w drugiej połowie XVIII. wie-
ku do rzędu samowolnej umiejętności - ekonomia społeczna.
Twórcą tego połączenia był Anisson, i jego szkoła, którzy
widząc panowanie, w jakieś Francji wprowadzili te
reguły, postawili zasadę, że prawa ekonomiczne są jedyn-
nie prawdziwą zasadą dla admy. i rozwijali swój sy-
stem ekonomiczny w celu kumbrowania na tej podsta-
wie racjonalnego systemu admy. państwowej. Celem ich
właściwym było postawić system admy. tymczasem powre-
chnie zasady ich uważane były jako dotychczasowy system
ekonomiczny. Zaskakując Thoma przywódców nie przy-
jęła się, to jednak zasada, że racjonalny system admy.
winien się opierać na prawach ekonomicznych, pozosta-
ł powiększenie węgla, mianowicie, gdy nastąpi przy-
wódca Adam Smith wydał swoje o poszukiwania nad
dobrobytem narodów, które zawierające abstrakcyjne
rozumowania na polu ekonomii społecznej, z których
na krótko jednak pominął wyznaczyć prawdziwe, że
kie kierunki powinny admy. Stała główna i największa
idea Adama Smitha - idea wolności handlu, idea
swobody pracy, idea wolnej konkurencji jest postu-
latem admy. Latem powtó, że poszukiwania nad
admy. chrześcijańskie przymiślenie do ekonomii i do
nauka admy, o której całości nie miało jeszcze wygo-

2) Literatura: Baumstark: Encyclopedie der Kameralwissenschaften.

bravienia, a której części dotycząca życia gospodarskiego re-
zygnację opierać się musi na ekonomii, utonęła całkiem
w tej ostatniej. Od Adama Smitha aż po dziś dzień nauka
„*economie politique*” i „*political economy*” obejmują oboje
myślenie nauki gospodarstwa społecznego wiele przed-
miotów wchodzących w zakres aduncji i to nietylko
życie gospodarcze, a wielokrotnie i naukę o starożytności.
Ta Anglika i Francuzami powstała w tej mierze i obliczeniach.
Później przystąpiła teoria aduncji gospodarczej: *Volkswirth-
schaftspflege*, *Volkswirthschaftspolitik*; jako druga
część do ekonomii: *Volkswirtschaftslehre*; i dodając do
tego myślenie umiejętności o starożytności objął to Frylogia
mianem ekonomii politycznej; co w samą rzeszę
odpowiadato temu, co Anglika i Francuzi rozumieją pod
tą nazwą. Rother umieścił w sobie podział na *Wirt.*
i *Wpfl.* i stały się obie w jedno. Wirt. to samo
czygnie.

Ta kategoria Niemców, tak skrupulatnie kreślą ro-
zróżniających zadania pojedynczych umiejętności, od Angli-
ków, u których aduncja ma mało miejsca do wyniesienia
od Francuzów, u których ona ma na wiele miejsca,
owadziła na sobą ten skutek, że sądziło, iż aduncja
państwa nie ma prawie innych zadań, jak gospo-
darstwo, że pierwszą nad gospodarstwem społecznym sta-
nowi jedynie minimalne zadanie aduncji. Tymczasem wyo-
rażenie to jest zupełnie mylne i błędne. Jeżeli bowiem
niezmiennie jest, że pierwszą nad gospodarstwem społec-
nym jest jedna z głównych części aduncji, to również
jest niezmiennie, że nie najmniej ona całej aduncji
i że pomijając prócz pierwszej nad gospodarstwem społec-
nym. Wtedy nie inną zadania aduncji materialnej
i Rother państwo jedyną jako pierwszą dla współczesnego

21.
wytworzeniu i spożywaniu dóbr, jako społeczność z krytycznym
materiałnym celem. Hieronim ograniczający adunę na
pole gospodarcze niemając prawa pojęcia o istocie i życiu
państwa nie starając się o podbicie tego, nie mógł się
nawet w tym dziele doprowadzić do kadrowalniejszych
rezultatów.

Polecanie nauki adunę, a raczej wiadomości i prze-
pisków adunęjnych, z prawem publicznym jest dobrym
postępem nauki adunę. Ten Hieronim nadający formę
ściśle jurydyczną przedmiotowi i patrzący na adunę
ze ściśle jurydycznego stanowiska, zajmując się natural-
nie tylko wyłączeniem tymi działaniami adunę, ale i ich
rych istniejąc, prawie prawnie w obowiązującym pra-
wie. Mianowicie we Francji wykształcił się ten kieru-
nek po zupełnej odrębnej gatażi „jurysprudencji
krawa pod nazwą „droit administratif“, którego
organem myślowym jest „rada stanu“.

Prace literackie należące do tego działu są po części
przedstawieniem obowiązujących przepisów w pewnej
gatażi adunęj potęgowaniem z historycznym lub nau-
kowym ich uświadczaniem, przy czym przebiega
się ogólna myśl, że trzeba wglądać w naturę sto-
suników i pojęć, aby stworzyć odpowiednie ustawy.

Dzielenie tego rodzaju są nadto słabym materiałem:

Häckermann: Handbuch der Medicinalpolizei. Berlin 1862.

Linn, Adph.: Handbuch d. Medic. u. Sanitätspolizei. Berlin 1862.

Pappenheim Louis: Handb. d. Sanitätspolizei. St. Berlin 1867.

Schirmayer J. H. Fl. d. med. u. Polizei. Erlangen 1856.

Flüßner C. Financien, Bauwesen etc. Leipzig 1869.

Hundschagen: Forstpolizei.

Kries, H. Gust.: Die englische Armenpflege. Berlin 1863.

Römer: Landwirthschafts-polizei.

Hoch J.: Die Agrargesetzgebung des Staats. Breslau 1867.

Učiony kerytorny alnos w Austryi: Stubenrauch, Dr. M.: Hbuc
des österr. Verwaltungsgesetzbuchs. 3myd. Wieden 1851. 2ty.;
Mayerhofer, E.: Hbuc für die polit. Verwaltungsdienst bei
d. Landes- Kreis- und Bezirksbehörden in Oesterreich. 2myd.
Wieden, 1859.;

Kasparski, R. J.: Učior ustanowiony w powiatach administracyjnych.
3ty. 2myd. Kraków, 1875.;

we Francyi w formie „Dictionnaire de l'administration
française.”

Prace objmujące prawo admin. i prawo konstytucyjne
jako dwie organizacje respekt prawa publicznego są:

Mohl, Robt.: Das deutl. Reichsverfassungsrecht. Tübingen 1843.

Töhl, J.: Lehrbuch d. bayerischen Verw. Rechts. 3myd. München 1871.

Römer R.: Die Verfassung d. norddeutsch. Bundes u. die süd-
deutsche, insbesond. d. Württemberg. Freiheit. 3myd. Tübingen. 1868.

Römer, L. v.: Verfassung des deutschen Reichs i. i. m. n. e.

Schubert, Herm.: D. preussische Staatsrecht auf Grundlage
des deutl. Rechts dargestellt. 2ty. Lipsk 1870-4.

Najnowszy w kierunku w administracji jest pojęcie
teorii prawa admin. i politycz. admin. w jednej na-
uce admin. i. którego przedstawicielem jest Stein. W.
Handbuch d. Verwaltungslehre und d. Verwaltungs-
rechts etc. Stuttgart 1870.

Z polskich pisarzy odznaczają się w tym dziele mianem
j. n. o. i. Fryd. hr. Scharbath: Nauka administracji. War-
szawa 1874., Orlowski, Łasicki, Rembowski i inni.

§. 4. Pojęcie polityki i jej stosunek do admin.

Admin. wewnętrzna ma wytworzyć warunki samo-
wzrostu jednostki, a ile jednostka sama zdo-
lać ich sobie nie może. - Jednym z najważniejszych
czynników samodzielnego wzrostu jednostki jest, żeby ota-
czające ją siły przyrodzone i siły osobiste innych jednostek

tego rozwoju nie naruszały, jemu nie przeciwdziałały i nie niszczyły go. Wypełnienie tego warunku leży w sprawadku-
niu władzy & tych sił do właściwej miary tj. do miary,
przy której możliwym jest swobodne działanie jedno-
stki. Tego jednostka dokonuje nie zdola, bo po części jej
siły są na state, po części jej znajomości & pojęcie stosun-
ków nie wystarczają na to. Tym sposobem wypełnienie
tego warunku staje się zadaniem administracji.

Działanie państwa ku wspieraniu rozwoju jedno-
stki & natęży reszty jest dwójakie: 1.) uchyla przeszkod-
dy (strona negatywna) 2.) wspiera wzrost rozwój & spro-
wadza je urzadzania ściśle ku rozwojowi jednostek
(strona pozytywna).

Część wewnętrznych działań administracji wewnętrznej, które ma-
ją na celu ochronę jednostki od niebezpieczeństw, grozą-
cych jej od otaczających sił przyrody i sił osobistych in-
nych jednostek przekształca się w siły sprawadnia się do wła-
ściwej miary, komiwny policja. Z tego wynika, że
policja nie jest osobnym działem administracji, jak np.
sprawy sądowe lub administracja prewencyjna, lecz przebie-
gnie działania policji pojawiają się w całej admini-
stracji wewnętrznej tak samo jak ich przedmiot tj. niebez-
pieczeństwo od sił nieprzejawiających groźbę stnieje na ka-
żdym kroku życia ludzkiego, gdzie policja stanowi wła-
ściwą stronę negatywną działań administracji.

By poznać dokładniej istotę policji i stosunek jej do
administracji, wypada nam wglądnać bliżej nieco i poznać
w ogólnych przynajmniej karysach system działania poli-
cyjnych. Działaniem policji jest przede wszystkim od-
stręczenie od sił niebezpieczeństwa, grozących
od sił przyrodzonych, oraz też od sił ludzkich na drodze
głównie białej, i w każdym razie od wszelkich

przedmiotów nadaje im osobną cechę.

Tę siłą przynależną ochrona, która daje policji, należy na tło, że ich działanie przeciwstawia one uwagom, które je ostrzegają, m. p. przy wodzie i ogniu, które należy one na uwagach i wadach ochraniających osoby i ich mienie od nieprzewidywalnych działań sił przynależnych.

Wobec sił ludzkich działanie policji na tło tylko może polegać, że woli jednostki przeciwstawia się wole państwa (władzy publicznej) w postaci narodu, a działanie ludzkiego groźnego innemu niebezpieczeństwu przeciwstawia przynależność, który przynależność granic i sprowadza to działanie do właściwej miary. Przy tym ten dział albo pośrednio na wole narodu, albo bezpośrednio na działanie przekraczające dowolną granicę, albo bezpośrednio siłą materialną, niedopuszczając tego działania. Tę tło nie należy jednak sprowadzić do jednej woli, oświecenia: tj. że przedmiotem działania policyjnego wobec sił osobistych nigdy nie może być czyn spełniony, tylko siła, od której on pochodzi, czyli niebezpieczeństwo czynu. Odrodzenie jest spełnionym, podpada pod działanie adm. które narodziły się wymiaru sprawiedliwości. Nawet tam, gdzie czyn jest przekroczeniem przepisu policyjnego i polega na sobie wykonanie narodziły w nim kary, wykonanie to nie jest akt policyjny, lecz wymiaru sprawiedliwości, chociaż organ policji wykonuje i jak to się często dzieje - że karę wymierza. Stało się to, co karę, sądownictwo policyjne (prokuratura) nie stanowi odrębnego działu policyjnego, lecz jest częścią wymiaru prawa.

Wyraz „policja - Polizei” wzięty był w Niemczech

na wykonanie całej admeyi, obejmują więc nie tylko ujemny ale i dodatni kierunek admeyi. W tym kierunku wiążą wyrazu „Polizei” Mehl Robert w tytule dzieła: „Die Polizeiwissenschaft nach d. Grundsätzen des Rechtsstaates” 3 ty (835, 845). 3^{cie} wyd. Tübingen 1866.

S. 8. Ogólne zasady administracyi.

Jaki pojedynczy człowiek w działaniu swym potrzebuje opierać się na pewnych zasadach, aby nie skoczyć z wyekstremnej drogi wśród rozlicznych błędów życia, tak samo i państwo spełniając swe zadania, które stanowią rację jego bytu, musi się trzymać pewnych zasad przewodnich.

I. Pierwszą zasadą admeyi jest: prawność działania. Admeya nie powinna nigdy czynić, co by naruszało przebieg prawu publicznemu lub prywatnemu, co by naruszało w jednym lub drugim kierunku porządek prawny. Tym samym bowiem admeya naruszałaby porządek i rozwój społeczny i sprzeciwiałaby się jej celowi i zadaniom państwa. Z tej zasady wypływają następujące konsekwencje:

a) Admeya musi bezwarunkowo wykonywać to, co ustawa nakazuje, a bezwarunkowo kazać tego, czego takowa nakazuje. Ustawa może być niewygodna dla mas, dla stronnictwa będącego u władzy, może być jak długo jest ustawą, musi być wykonywana. Wszelkie postronne wpływy, wszelkie faworyzowanie jednego lub drugiego stronnictwa miejsca mieć nie powinno. Oddalenie polityki od admeyi powinno być ściśle przeprowadzone, nie powinno więcej nie demokratyzuje, jak stronnictwo u władzy i dysponowanie się tymże od wykonywania ustaw. Względ na polityczność pewnego kierunku jest interesem tylko rozstrzygającym, gdy prawo nań

pozwała, prawem jednak w duchu ustawodawstwa należy postępować.

tak, aby każda wykonywała tylko to, co do niej należy, a nie mieszala się i nie wkraczała w zakres innej władzy, a osobliwie, by nie wkraczała w czynności sądu t.j. potrzeba ściśle określonej kompetencji dla każdej władzy.

c) Odpowiedzialność władz za przekroczenie granic prawnego i moralnego, w którym to celu potrzebny jest tak instancji osobno wyznaczonej, której urzędnicy będą odpowiedzialni i kontrolować działania i czynności władz niniejszych.

II. Drugą przewidywaną zasadą admin. jest przestrzeganie i respekt moralności. Przestrzeganie prawności i moralności w działaniach admin. nie wystarcza albo wien:

1. nie wszystkie stosunki, w które admin. wkracza są określone w prawie. Prawo nie wyznacza całosci stosunków społecznych, na nich samolubnie nie podoba ugruntować porządku społecznego.

2. z powodu zmienności stosunków tylko prawo może wskazać tylko granice działania i celu, pozostawiając resztę swobodnemu urzeczom władz admin.

Obojętne prawa moralności więc, mająca z nich jedno źródło, jest podwójna porządku i postępowi społecznego. Państwo w swej admin. musi stosować tak prawa jak i moralność. Zasada moralności wymaga, aby admin. nie czyniła niczego, co obraża moralnie wyobrażenia społeczeństwa, i czego nie kamiełobywać, co narusza moralność. Obowiązkiem tedy admin. jest dwa: 1.) ujemny (negatywny) - nie należy dążyć ani do celów niemoralnych, ani też do celów moralnych przez niemoralne środki - 2.) dodatni (pozytywny)

zasady moralności ma admyu urzeczywistnić w wojnie
działaniu, czyniąc to, co moralność nakazuje, i kieru-
jąc rozwojem prawa i społeczeństwa według wymagań
moralności. Skianowicie admyu powinien wspierać roz-
wój uczuć religijnych będących podstawą moralności
i ochronić Kościoły wyznaniowe, nie naruszając
jednostkowi tego lub innego wyznania, nie nakazując
w co i jak słynątki mają wierzyć. Ale, co wynika bez-
pośrednio z przekonania religijnego, nie możemy być ani
nakazywani ani też wymuszani. Dlatego też:

a) istniejące wyznania nie powinny się sprzeciwiać
wzajemnie prawu lub moralności;

b) można nakazywać czegoś niemoralnego, skoro
tychże okoliczności daje się nieuniknieć;

c) kierunek rozwoju dawstwa. postępuje pod wpływem
poruszeń wyobrażeń religijnych i moralnych.

III. Trzecią zasadą jest: Rozdzielanie państwa
od obywateli indywidualnej. Obywiele pojedynczy żyje
w społeczeństwie nie przestaje być samowolną osobistością.
Z tego wynika - co już w naturze osobistości ludzkiej
bierz - że państwo może rozwinąć napręd. tylko za wstąpi-
ciem przyczynieniem się może nastąpić, wola na jej pracę
musi być nakładana. To co otrzymuje otrzymuje kupi-
nie bez współdziałania ze wój strony, co otrzymuje bez
własnej pracy (zwłaszcza nie wewnętrznej), to nie posu-
wa go naprzód w rozwoju, bez przeciwnie jest dla pa-
ństwa ciężarem. Z tej zasady wynika dla
państwa przedmiotem obywatela obywateli polegania prze-
dewszystkiem i ich możliwości na własnych siłach; dla wy-
stąpienia nasimych, którzy wychodzą z niego w stosunku wy-
stąpienia obowiązku nie uchylać go od tego. Ale w tym bież
przebiegu państwa. Wymaga miłości bliźniego, by mu

dawać wszystko, czego potrzebuje, lecz w tym, by mu podać
możliwość, żeby sobie sam zdobył to, czego mu brakuje. Nie
przek to czynimy dobrze innym i pracujemy dla ich prawdy
wej pomysłowości, że się poświęcamy, aby im życie ułatwić,
lecz przek to, że im pomagamy, by sami sobie zdobyli
potrzebne dobra umysłowe i duchowe. Tylko ten jest nie-
czułym i twardego serca, który nie daje drugiemu tego, cze-
go ci sami sobie zdobyć nie mogą, a ten tylko jest nierozu-
mny, który podać nie umie sposobności do pracy tam, gdzie
jest taka praca jest możliwa. Ta strona własnych sił i własnej
pracy dać Bóg szlachetną dumę, która się wstydi darów-
a jako karę nierozumnego dawania postanowił nieudkie-
ności idące w ślad za dobroczynnością, która rafując
nie stosownie dawanie obrodzi raczej niż pomaga. Pra-
wy te obowiązują nie tylko w stosunkach pojedynczych je-
dnostek pomiędzy sobą, lecz także i w stosunkach państwa
do jednostek, a niewątpliwie w jego odnośności i w ogóle w ka-
żdym jej dziale z osobna.

Polityka i praca państwa jako osobistości zbiorowej
są tak wielkie, że z satysfakcją mogłoby wypełnić właściwą
swemu działaniu administrację wszystkich zadań życia
jednostkowego i tym sposobem równie przysłużyć się po-
tężnie pełnić na przykład rozwój jednostek. Do tego wła-
śnie państwo także i własny jego interes. Raz bowiem
państwo ma w swych organach wyrosła siłę umysłową
czuje się zdolnym do rozumniejszego rozwiązywania zadań
z drugiej strony jednostek, której rozwój ma w pierwszej
jest własną jego własną istotą, jest jego częścią składową.
Wykorzystując zatem siły swoje dla jednostek, by jej dać, czego
ona potrzebuje, daje państwo ostatecznie samemu sobie,
pracując dla samego siebie. Do tym sposobem wysługuje
jednostek, wysługuje właściwie i ostatecznie państwo tak-
że powstaje tu dół, w którym wszystko, co państwo wy-

ni, do niego w końcu powraca. Chęć jego więc miałaby
się państwo wahać w uszczelnianiu jednostek, czy to sa-
jąc im, czego potrzebują, czy też krusząc je do wypeł-
niania tego, co państwo wzięło na siebie lub przy-
temnie dla ich dobra? Jeżeli państwo nie kawała się
podjąć się tego, w takim razie gdzie się koniecznie kadania
państwa i gdzie jest brzo jego władzy admn. Czyż nie
granica ta nie leży w sile państwa, czy ona w wyto-
konej poprzednio naturze osobistości ludzkiej. Jeżeli
szafowanie darami na rzecz jednostki, jeżeli myślenie i dła-
tanie na nią podkopuje jej samodzielną, a tem samem
niweczy osobistość ludzką, to takim działaniem podko-
pałoby państwo siebie samo. Działanie zatem państwa ^{na korzyść jednostek} winno
tam znaleźć granicę, gdzieby narodziło ich samodzielną;
z drugiej strony nie może się państwo wstrzymać od wpię-
rania rozwoju jednostek, gdyż jednostka nie może sobie same
pomóc, a właściwie kadaniem społeczeństwa jest zastąpić ten
niebostatek.

Gdzie więc państwo wpięrając rozwój jednostki nie podko-
puje jej samodzielną? Otóż tam, gdzie jednostka wstępuje
ostanie pomóc sobie już nie może. Tu leży granica, od któ-
rą kruszą się kadania społeczeństwa wobec rozwoju jednostki.
Ponieważ jednak samodzielną jednostki ma być utrzy-
mywana, zatem społeczeństwo nie powinno uchylać działania
jednostki i czynić je kłopotliwym, lecz powinna ograniczać
się na podanie jednostce warunków, których sama sobie
stworzyć nie może. Z nich jednostka może korzystać lub nie,
a korzystając z nich działa samodzielnie i nie otrzymuje wy-
stępu "zwłaszcza, jeno sama sobie zdobywa, czego potrzebuje.
Z tego, jako myślenie uszanowania samodzielną jednostek
wynika, że adnca wewnętrzna t.j. działanie państwa wpię-
rając rozwój jednostek powinno jedynie podać te warunki

2. aby państwo posiadało obywateli, którzyby w pełni wyżyli
stosunków, z którymi ma do czynienia, a żeby wiedzieli, Ro-
dy, Riedy straszenie jego jest postawianiem warunków dla ob-
ności jednokrotności, a Riedy byłoby już jej myśleniem, a za-
tem słodkimi. By tu teorya tu nie prowadzi, a wprawy
danych stosunków co, tak istnie, że gdybyś miał cię admo-
w różnych warunkach i miejscach jest nadany i znowu. Co
w jednym miejscu jest brzośnią i odpowiedzialnością, to w in-
nym jest niedostatecznością, a w innym co wiele. Nema
ratunku nie blednieć, jak sądzić o prawości prawej adreji
jedynie według treści jej oznaczenia. Państwo jest wzmocnieniem
i zawsze osobistością, któraś ale ratunek dla tego jest
wzmocnieniem i zawsze indywidualnością, która wzmocnieniem tak
wybitnie nie występuje, jak w adreji równowagi. Absolu-
cyjnie ratunek, który bierze, by granica dla tej ratunku

w samodzielnosci jednolitej tj. w naturze osobistosci ludzkiej;
w rzeczywistosci jest tak granica w danych stosunkach i
w stopniu spowolnienia i ciemnoty narodu. Kuzniec blednie
byloby ogloszac cos za dobre lub zle, poniewaz ono w pewnym
czasie i w pewnym miejscu przyszlo w pewnym spowolnieniu
bylo dobre lub zle. Tak samo, jak ludzie i polity nie sa ja-
dnolite, tak samo nie powinno i nie moze iadunaja tak
byc jednolita i rowna jakos ciemnoty wobec ludzkiej
obojnosc. Wlasnie wzajemne stosunki sprawia, ze jedna-
kowi urzadzania adunacji bylyby nierownoscia. Z tego lez
powodu nie nalezy sie budac co do wartosci powiazanych
porozumien adunacji i ustaw adunacyjnych do rownych spowol-
nien. Tu nie ma nic absolutnie dobrego, a wiec poro-
wnanie. Wynajmiej nie powinno nic na celu stawiac za-
wiazek wobec urzadzania blatego, ze godziwoscia byly zbawie-
ne, lecz ma ono zadanie nierowne trudniejsze, ma po-
winnos przedstawic sobie najprosz nizsze urzadzanie przy-
jednolitego stosunkach, a nastepnie dopiero nuzycie o-
nich narownoscian. Jest to nader trudne zadanie i wy-
nawozu narowno wiele doznawienia jak najmniejszego wy-
ksztalcenia z tego to takie powodu nauka adunacji stano-
wi szarym najmniejszemu paistwowemu

Polityka adunacji nalezy na tem, ze wzgledem na na-
tury osobistosci ludzkiej i dobre zrozumienie rzeczywiste
stosunki omawiajacy zakres i forme dla adunacji polnego spowol-
nienia z czego wynika, ze nie tylko cala adunacja, ale
i kraj jej dziei ma swoja polityke, glosz ta polityke ma za-
stosowanie zakresu i zakresu dziei do danych stanow
Riw. Pomny tedy dziei adunacji:

- a) Spowolnienie i imuni dziei prawa;
- b) Spowolnienie i naradami religii i moralnosc;
- c) Wspieranie samodzielnosci jednolitej;

- d) być zgodnymi z wyobrażeniami danej narodowości;
e) odpowiadać wykształceniu i stopniowi rozwoju cywilizacji danego społeczeństwa.

§. 9. Organizacja władzy administracyjnej czyli nauka o władzy wykonawczej.

Państwo, jak to z istoty jego wynika potrzebuje do spełniania swych zadań stałej organizacji. Organizację tę stanowią w dzisiejszym państwie:

1. naczelnik państwa;
2. reprezentacja państwa (sejm, parlament);
3. władza wykonawcza.

Naczelnik państwa jest przedstawicielem całej władzy państwowej, nosząca jej jedność na wewnątrz i na zewnątrz. Reprezentacja państwa jest organem woli państwowej; władza wykonawcza zaś jest przedstawicielem czynu państwa. Organa woli i czynu muszą być utrzymywane w harmonii a to przez naczelnika państwa (prawo sankcji).

Nauka o ustroju państwa należy do prawa państwowego czyli konstytucyjnego, tu zaś będzie mowa tylko o urzędach i atribucjach władzy wykonawczej, a to o tyle, o ile to jest potrzebnem dla zrozumienia jej działania na polu adnacyi wewnętrznej. Władza wykonawcza powiem i na polu stosunków zewnętrznych, w wymiarze sprawiedliwości i w gospodarstwie skarbowem jest czynna i ma w każdym z tych działów tak, jak i w adnacyi wewnętrznej, swoją organizację do celów tych zastosowaną. Mówiąc jednak o władzy ustawodawczej, jako organie woli - i o władzy wykonawczej, jako organie czynu państwa nie należy tego rozróżnienia rozumieć tak ścisłe, jak to czyni Stein a za nim inni pisarze. —

A.1 Stosunek władzy ustawodawczej i wy- konawczej.

W dawniejszych stadiach rozwoju państwowego spotykamy całą władzę skupioną w rękach państwa, a wola jego określa wszelkie stosunki. Jest to stadium absolutyzmu, - despotyzmu - ^{tyranii}, przy których ^{sejście} rozwój jest niemożliwy dla braku wolności.

Następnie spotykamy odwrótnie całą władzę skupioną w rękach ludu, który ją wykonuje sam lub przez wybranych. Wolność staje się być zabezpieczoną, lecz nie może być w państwie działalność na polu publicznym, czego ogół nie potwierdza; działalność więc administracji jest paraliżowana. Nadto przy takiej formie rządu rozwija się karząca sprawa w myśl interesów większości a z pogubieniem mniejszości. Są to rządy prostackie, rządy klasowe, które wkrótce wywołują wojny domowe, a te w następstwie doprowadzają upadek wolności przez tyranizację.

Wybitnymi typami przedstawionych właśnie form rozwoju państwowego są: despotyzm - wschód; republiki - państwa klasyczne: Grecja i Rzym. O tych formach można powiedzieć, że w pierwszym wypadku wywołanie pochłania wolę, ustawę - w drugim zaś wolę, ustawę pochłania wywołanie.

Dopiero nowożytna epoka wyrobiła ustroj państwowy zabezpieczający równość wolności osobistej, jak i skuteczność działalności władzy wykonawczej. W tym celu:

1.) dla zabezpieczenia wolności wszystkich nasadzić postanowienia prawne wyznoszące kalendarium od przyzwolenia ciała ustawodawczego, złożonego z reprezentantów narodu, określając, że karowe tylko w formie ustawy mogą być wydane;

2.) dla zapewnienia skutecznej działalności władzy wykonawczej ograniczyć zakres ustaw do postanowień ogólnych

Dr. J. Łata: Nauka administracji.

porozumując w tych szerokiej ramach władzy wykonawczej działać według jej upodobania;

3.) dla zapewnienia zgodności władzy wykonawczej z ustawami czyli z wolą państwa przeprowadzono odpowiedzialność tejże władzy na wykonanie ustaw i stosowanie się do nich; wreszcie

4.) dla utrzymywania na bieżąco wypadki jednolici władzy państwowej wobec możliwych kolizyj uchybiono monarchę osobie nieodpowiedzialnym, stosując zasadę odpowiedzialności do jego doradców na akta naczelnej władzy państwowej. Kładąc akt państwowy wymaga kontrasygnatury tj. podpisu ministra lub ministrów, za co on się odpowiedzialni.

B.) Atrybucje władzy wykonawczej.

I. Wewnętrzne państwo niecała wola państwa wypowiedziana bywa na przyzwolenie ciała ustawodawczego i w formie ustawy, cała wola państwa wypowiedziana sama władza wykonawcza bez udziału ciała ustawodawczego, a to w formie rozporządzenia, co jest pierwszą atrybucją władzy wykonawczej.

Różnica między ustawą a rozporządzeniem polega najpierw w formie (różnica formalna), ustawa bowiem wydawana bywa na przyzwolenie ciała ustawodawczego, rozporządzenie zaś przez władzę wykonawczą; powtórze w treści, w materji samej (różnica materialna), która to różnica nie da się ściśle określić in abstracto. Można tylko powiedzieć, że ogólne reguły ma wypowiadać ustawa — szczególne i liczne stosunki mają określać rozporządzenia. Indywidualne różnice między państwami w oznaczeniu tej granicy pochodzą i pochodzić muszą, jednakoż wzbina wysunąć następujące ogólne zasady co do pytania, kiedy na polu władzy wewnątrz państwa określaniu stosunków w drodze ustaw nastąpić winno, a mianowicie:

1. Ustawa adma jest potrzebna, kiedy mają być określone powszechne prawa i obowiązki obywateli państwa wobec ogółu i wobec władzy państwowej, tudzież prawa i obowiązki tejże wobec jednostek, również jeżeli w określonych tych stosunków ma zająć jaka zmiana.

2. Tylko ustawa adma winna kazać i rozkazy ich przepisować.

3. Ustawa adma jest potrzebna, skoro urządzenia publiczne mają dotyczyć interesów szerokiej Róty.

4. Zasady organizacji władz w drodze ustawy winny być określone.

5. Autentyczna interpretacja ustawy wymaga ustawy
Rozporządzeń rozporządzających tryb rozkazy nie względem ma
ich stosunków do ustaw:

a) Rozporządzenia wykonawcze. - Ustawa jako ogólna norma określa tylko ogólnie zasady postępowania władz admych, nie wysnuwając z nich konsekwencji, które od zmieniających potrzeb życia rzeczywistego zależą. Organa admy muszą zatem mieć prawo wydawania rozporządzeń celem wykonania ustaw i celem szczegółowego określenia stosunków na podstawie owych w ustawie wypowiedzianych zasad. To też w rzeczywistości Rządca ustawa ma na końcu klauzulę: "wykonanie niniejszej ustawy porucza się temu lub owemu ministrowi."

b) Rozporządzenia uzupełniające. - Podczas gdy ustawa kawska jest tą samą i niezmienną dla wszystkich pod nią podlegających wypadków, to wykonanie jej nie może kawska zależnie od bezwzględności i mechanicznego jej zastosowania, lecz musi uwzględnić szczególne cechy i zmienność wypadków i wprowadzić wolę ustawy w harmonię z rzeczywistymi stosunkami wykonując ustawę w takiej harmonii. Stosunki wytworzone się tylko coraz nowe podczas gdy zmieniają ustaw następuje bardzo szybko, straż

powstające lubli wypełnić jest kadaniem rozporządzeń
wypełniających.

c) Rozporządzenia wyjątkowe. - Mogą najsł tablic wy-
padki, że zastosowanie pewnej ustawy & powodu nadzw-
yczajnych stosunków okaze się niemożliwem lub zgubnem
dla państwa. W takich wypadkach władzy wykonawczej
przystępuje musi moc uchylć zastosowanie prawa przy wa-
runkowo i czasowo zawiesić wykonanie ustawy i stosownie
do naglącej potrzeby wydać rozporządzenia.

Obok ustawy drugiem kadem objawem woli państwa jest
rozporządzenie, a prawo adonne równie jak kadu inny dany
prawa obejmuje i obejmować musi obok ustaw tablic i rozpo-
rządzenia. Wła objawy woli państwowej łaczą się na ka-
żdym punkcie ze sobą i bezustannie się uzupełniają i do-
piero razem kebrane stanowią prawdziwą wolę państwa, czy-
li są wyrazem tablowej.

II. Drugą atrybutę władzy wykonawczej jest wydawanie
postanowień odnoszących się do pojedynczych wypadków. Są
to nakazy i polecenia dla władz niższych lub pojedynczych
obywateli, albo udzielenia koncesyi, albo poświadczenia
na kadanie stow, że pewien stan prawny istnieje, albo
orzeczenia w pojedynczych wypadkach o spornych prawach
jednostek, których rozstrzygnięcie przystępuje władzy wykona-
wczej.

III. Trzecią kategorię atrybuty władzy admnistracji jest
prawo stosowania przymusu. - Aby admncja mogła kade-
nia swe spełniać bezwarunkowo w każdym razie musi
mieć prawo uchylać napotkany opór. UchYLENIE oporu woli
jednostek lub zbiorowych sił kowie się przymusem. Wola
przymusowa nie może być mową o przymusie. Przymus
jest niezastępowalnym atrybutem całej admncji, na każdym jej
polu kadania się potrzeba takiego wkroczenia w wolność
indywidualną.

Przymus może być dwójakli:

1. moralny występujący w formie roszkazu & kagrowienia skutków sławnych, & w szczególności Rary.

2. fizyczny uwakadniony & jednej strony obowiązkiem adnecy uwakowistniania celów państwa, & drugiej, w opo-
rze, który staje temu na przeszkodzie

Rozciągłość przymusu zależy po części od prawa, jallie w tej mierze adnecy przystwia & które w ustawie musi być określone, po części zaś od roznianu oporu. Granica przymusu winna być granica oporu; gdzie się opór Roiczny, powinien się skończyć i przymus. Nieograniczony opór upoważnia do nieograniczonego przymusu, gdyż to, czego prawo każe, musi być przeprowadzone bezwarunkowo i tylko względem polityki mogą, odstąpić adnecy do odmiennego postępowania.

Formy przymusu stosują się formalnie do ustawy, która je przepisuje, maturalnie zaś do zamierzonego celu działania adnecy, & są one następujące:

a.) Bezpośrednie fizyczne przymuszenie do roboty, jeżeli czynności adneca bez niej jest niemożliwa;

b.) Wykonanie pewnej roboty & ramięnia władzy na koszt nieposłusznego opierającego się;

c.) Wykonanie kagrowionej Rary, bądź aby opór zni-
macić, bądź aby od oporu odstraszyć. Formy te przymusu mogą być prosty, zastosowane albo alternatywnie albo kumulatywnie.

Co do kar, to takowe mogą być:

a.) Kary pieniężne (grzywna);

b.) Kary aresztu;

γ.) utrata pewnych praw lub Raryści.

C.) Granice władzy wykonawczej.

I. Kardynalnym obowiązkiem władzy wykonawczej jest utrzymanie działania swego i rozporządzeń swoich

w zgodzie z ustawą. Istnieje w tym względzie urządzenie, które ora zgodę utrzymuje, a w razie naruszenia przyswaja. Urządzenie to jest odpowiedzialność, na podstawie której interesowanemu przyswaja prawo wniesienia skargi do władzy wyższej, lub skargi do sądu lub trybunału admińskiego. Gdzie ustawy nie ma, zatem gdzie także ora musi nastąpić rozporządzenie, tam nie ma mowy o utrzymaniu rozporządzenia z ustawą w harmonii, ale i w takim razie musi rozporządzenie postawać w harmonii z duchem całego ustawodawstwa, a na to zgodzić odpowiada władza wykonawcza.

II. Główny organ ma prawo do tych jedynie czynności, które w szczególności do wydawania tych jedynie rozporządzeń, do których go upoważnia ustawa organizacyjna, a prawo wypełniania tych czynności powierzone kompetencji. Przeciw naruszeniu władzy admińskiej w tej mierze można się również bronić skargą, lub admińskiem.

III. Przymus w ogólności może być tylko tam zastosowany, gdzie ustawa do jego użycia upoważnia. Za bezprawne użycie przymusu jest władza wykonawcza odpowiedzialna, a to nie tylko, gdy użycie przymusu tam, gdzie jej ustawa do użycia takiego nie upoważnia, ale i wtedy, gdy go użycie nie w tej formie, jak tego ustawa wymaga. Istotnym naruszeniem tej odpowiedzialności jest znoszenie skarg.

D.) Ustrój władz wykonawczych.

Określwszy w ogóle stanowisko władzy wykonawczej, jej trybunały i granice, wypada rozpatrzyć się w organach tej władzy.

Naczelnik państwa jest głową także władzy wykonawczej, jak i władzy ustawodawczej. Specyficznym jednak podziałem

36.
tem władzy wykonawczej w państwach konstytucyjnych
jest następujący: ^{konkretni podmioty władzy wyk.}

A. Rząd, pod którym rozumiemy ministerstwo t.j. ogół
władz państwowych & trybunałów im władzami podległymi
pomocnictwem i ich delegowaniem po całym kraju. Cero-
kowanie rządu możliwe jest dopiero w państwach konsty-
tucyjnych w przeciwstawieniu & jednej strony do naczelnika
państwa, & drugiej do władzy ustawodawczej.

B. Zasada wolności państwowej t.j. wkładanie w ręce
państwowym samodzielnosci jednostek, wchodzących w skład
państwa wymaga przypuszczenia obywateli państwa ta-
kie do udziału we władzy wykonawczej. Udział ten nazywamy
samorządem. Samorząd nierzeczywista organa rządowe w wy-
pełnianiu zadań administracji, które indziej przypadłyby rzą-
dowi, a & których samorząd lepiej i łatwiej potrafi się
wywiązać. Jednak samorząd nie może rządu we wy-
stąpieniu działaniach wyzerować, gdyż państwo samo pozosta-
by istnieć oddając całosci władzy wykonawczej w ręce jedno-
stek; a nadto zadania, które państwo ma przed sobą,
są w znacznej części tego rodzaju, że tylko wspólne pań-
stwowa władza może je należycie wypełnić. Trzecim
samorząd & natury rzeczy jest ograniczony i w tym
ograniczeniu musi być ograniczony & ogółem działani rzą-
dowych, musi się & siebie w sobie. Samorząd po-
ga na objęcie przez obywateli państwa wszystkich fun-
kcji władzy wykonawczej, lecz tylko w obszarze pewnej
miejscowości, krótko funkcji lokalnych. Ograniczenie to
wskazuje w tym, że zakres działania samorządu jest zawsze
tylko miejscowym. — Rząd i samorząd obejmują tedy całosci
władzy wykonawczej — pierwszy obejmuje zadania ogół-
niszone, drugi lokalne w całosci lub w części.

Stein patrzy do władz wykonawczych także sto-
warupienia, które jednak posiadając swoje zadanie na stałe

tanie dla celów dobra publicznego m. p. dla rozwoju rolni-
ctwa, oświaty, przemysłu i t. p. nie są przez to jeszcze wła-
dząmi państwowymi, lecz powstają dobrowolnemu zwia-
zaniu prywatnej natury. Pojedynczy przedsiębiorcy działają-
cy w tych samych kierunkach nie na pewnokrępej zupeł-
nie także same stanowisko, jak owe stowarzyszenia, i ta-
kie nie staje się przez to władzą. Stowarzyszenia mogą
wyjść w stosunki z administracją publiczną, lecz i jednostki po-
budujące lub utrzymujące kolej też samo. Zakład urzędowy
przez jednostkę lub stowarzyszenie jest publicznym i
podlega prawu publicznemu, - przedsiębiorstwo pozo-
staje jednak prywatną osobą, wewnętrzne jego stosun-
ki są czysto prywatnej natury. Podstawą istnienia sta-
nowi dobra wola członków, rozwiązanie stowarzysze-
nia jest także wyłączenie ich wola. Takie przez wyłącze-
nie funduszy państwowych i przez obowiązki składania
rachunków nie staje się stowarzyszenie władzą administracji,
bo składanie rachunków jest prywatnym warunkiem
udzielenia subwencji. Należy przede wszystkim tak roz-
strzygnąć, że obok służby dla celów publicznych, które
państwo wymaga od jednostki w podatkach i osobistych
usługach, jest jej otwarta możliwość dobrowolnego dzia-
łania dla celów publicznych, lecz nie w służbie państwa,
a najwłaśniejszą formą takiej działalności jest *association*.

ad A.) Ustrój władz rządowych.

Władze rządowe dzielimy na: centralne i podległe.

1. Władze centralne istnieją dziś osobno dla każdego
odrębnego działu administracji, dla każdego działu państwa admini-
stracji podziału pracy usprawnia ten system rzą-
dowy: przedmiotowego: podziału władz centralnych. Pa-
winię podziału władz centralnych: według terytorii (m-
winię) państwo składających był miejscowych. Dziś naje-

tykamy we wszystkich państwach osobne ministerstwa, które
sąsiadują od wielkości Kraju. Następuje jednak
ministerstwa napotykanym prawie wszędzie: 1) stała sprawa
zagranicznych; 2) wojny; 3) słarbu; 4) sprawiedliwości; 5)
spraw wewnętrznych, dzielące się w mniejszych państwach
na sekcje, które w większych państwach mają odrębne
telki i tak: 6) oświaty i wyznań; 7) handlu; 8) rolnictwa
9) policyi; w niektórych państwach a nawet we Węgrzech
10) kosztowności i robót publicznych; a we Francji przer-
zająć czas 11) ministerstwo sztuk pięknych. Ministerstwa
muszą, postawiać ze sobą w związku, aby ich działania
były zgodne i wypływały z tych samych zasad prawni-
stkich, a ku temu służy rada ministrów. Zadania mini-
sterstwa są:

a) utrzymanie harmonii między ustawą a wykonaniem;
b) utrzymanie jednolitości w obrebie działań wykonawczych.
W tym celu służy ministerstwo następujące prawa:
α) kontrasygnatury;
β) wydawania rozporządzeń;
γ) nadzoru nad podległymi władzami wykonawczymi;
δ) ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawach wykonawczych
katateryjnych przez władze podległe. Dla tego też ka-
żdy akt administracji nie powinien stać poza obrebu systemu
ministerialnego.

2.) Władze podległe jest to ogół władz podległych
wanych ministerstwu, które mają do spełnienia przede-
wszystkiem zadań ministerstwa w wydziałowym im zakresie
terytorjalnym i przedmiotowym. Z tego wynika dzielenie
ich na podział władz podległych:

a) terytorjalny, który wyraża podział całego pań-
stwa na okręgi administracyjne, przy czym powinny być względy
następujące: możność przeprowadzenia zarządzeń władzy cen-
tralnej z jak najmniejszym wysiłkiem kosztów i trudów.
Dr. Piłata Nauka administracji.

i z jask najlepszym skutkiem. Stąd pochodzi w większych państwach stopniowanie władz, zwykle w dwóch stopniach. Stąd dalej wynika konieczność przystosowania podziału adnego do stosunków geograficznych, kalendrycznych, gospodarczych, przemysłowych, rolniczych, komunikacyjnych, wrodzonych i społecznych.

by przedmiotowy wywołany różnicami w zadaniach adnyci, które wymagają, aby każde ministerstwo miało osobne rozgałęzienie władz sobie podległych po kraju. Wynika stąd konieczność odrębnego podziału adnego dla każdego działu adnyci, gdyż jeden dział potrzebuje więcej drobniejszych obiegów, inny zaś mniej. Przecieżno powiadać jest jednak, aby obtegi rozmaitych władz ile możności skadzały się ze sobą. Zdaniem ministerstwa odnośnie się do adnyci wewnętrznej, że względem praktycznych postępować się teni sadzeniu władzami podurzędnicimi bez przesady, ponieważ różnice przedmiotowe są tu mniej znaczące. Natomiast potępienie władz sądowych i adnycich w niższych instancjach, co w Austrii do r. 1867 miało miejsce, jest z powodu zupełnie ich odmiennej natury, niemożliwe.

Zadaniem władz podurzędnych jest:

- a) przeprowadzanie poleceń władz centralnych;
- b) katalizowanie pojedynczych wypadków w duchu przepisów, a także wydawanie szczegółowych rozkazów i stosowanie przepisów przy pomocy organów pomocniczych: starost, landrathów i t. p.

Stanowisko prawne władz adnycich podurzędnych wynika już z ich przeznaczenia. Ministerstwo, które odpowiedzialne jest za utrzymanie harmonii między ustawodawstwem a władzą wykonawczą, musi się starać o należyte przeprowadzenie wszystkich poruczo-

43
chronię sobie padeń admcji i wymagać urzędowego posłuszeństwa dla swoich karekacji od władz podwładnych. Nie wyklucza to jednak pewnej samodzielności władz w rozstrzyganiu spraw, a nawet ostatecznego rozstrzygnięcia spornych spraw w ostatecznej instancji. Problem nawet, jeżeli władze podległe nie odnoszą się z Rządzą, dobowością do ministerstwa, to admcja staje się tanią i rybką, rozstrzygnięcie Rządzą sprawy odpowiedzialności, a prócz tego wypływają niewątpliwie Rządzą z rozszerzonymi powagą i działalnością władz miejscowych i z uwolnieniem władz centralnych od zajmowania się drobnostkami. To kupienie nie sprzeciwia się odpowiedzialności ministerstwu, jeżeli władze podległe pewne porządkowe sprawy będą rozstrzygać ostatecznie m.p. orzekając o udzieleniu lub odmówieniu koncesji przemysłowej, wyrokowi w przestępstwach policyjnych itp., bo minister nie może być odpowiedzialnym za to, że w jego ministerstwie tak właśnie rozstrzygnięto pojedynczą sprawę, o której istnieniu on nawet nie wiedział, lecz odpowiada on tylko za umyślne lub z ciężkiego niedbalstwa popełnione naruszenie konstytucji lub udział w takimże czynie innego ministra.

Władzom rządu może minister w drodze dyscyplinarnej pociągnąć winnego do odpowiedzialności, bo i tak się na postępowanie władz wolno narzuca Rządzą, choćby droga rekursu była zamknięta. Zresztą minister na prymosie władz miejscowych może tak samo być odpowiedzialnym, jak za prymosie urzędników swego ministerstwa tylko o tyle, o ile stał się winnym kłótni lub niedbalstwa.

Wewnętrzne urządzenie władz rządowych admcyjnych centralnych i podwładnych może być:
1) burokratyczne
2) kolegialne.

ad 1) Urządzenie jest biurokratyczne, jeżeli sam naczelnik odnoszący władzę ostateczną w Rządzą sprawie decyduje, a inni urzędnicy sprawy do dyspozycji przygotowują. Urządzenie

nie władz najniższych bywa prawem biurokratyzm, gdyż tego wymaga: mała ilość urzędników, mniejsza waga spraw, możność odwołania się do wyższej władzy, potrzeba rychłej decyzji. - Również ustroj władz centralnych dzisiaj powszechnie jest biurokratyczny, a sprawę tę chociaż niekiedy trafnie łączy z odpowiedzialnością ministrów. Przed r. 1848. ustroj władz centralnych był przeciwnie kolegiatnym, w którym miała polegać gwarancja sprawiedliwego rozstrzygnięcia spraw, która dzisiaj polega w odpowiedzialności ministrów.

ad 2.) Ustroj kolegiatny polega na tym, że przystąpi albo przynajmniej wainiejsze sprawy bywają przedkładać do decyzji jakimś kolegium, które decyduje w drodze uchwały. Kolegiatnie są urzędowe, zwykle władze średnie, dla tego że są karaniem władzami apelacyjnymi. Uważa kolegiatna daje więcej gwarancji sprawiedliwości, ale za to toż spraw jest wolniejszą. - Gdzie naczelnik władzy nie jest wybierany uchwałą Kolegium, tam de facto ustroj jest biurokratyczny.

Charakterystyka władz rządowych. W najwiękzej części państw europejskich władze rządowe tak centralne jak i podzędne składają się z ludzi fachowych, którzy dzięki publicznemu uczeniu swojemu powołaniu, stałym prawdom i przygotowaniu do niej przez odpowiednie studya. - Wyjątek stanowią najwyższe posady, dla których przy wykształceniu odpowiednich osobistości nie mierzy się kwalifikacyi miarą dowodów studyów, lecz działalnością w życiu publicznym i rytykaniem przez nią stanowiskiem, tudzież najniższe pomocnicze posady, do których powołania stałego i fachowych studyów nie potrzeba.

Publiczne stanowisko urzędników rządowych polega na uhonorowaniu przez monarchę i wstąpieniu w stały stosunek podporządkowania pod naczelną władzę państwa.

Które nie zobowiązuje do pewnych świątobliwości, lecz do oddania całej pracy na usługi państwa, nie jest stosunkiem prywatnym, kontraktowym, lecz właściwy raczej, jak mówi Gerber - do tej kategorii stosunków, co stosunek familijny. Stąd wynika stałe uregulowanie prawnego stanowiska urzędników, władza dyscyplinarna, pewien sposób życia, na co rząd winien zapewnić pewne socjalne i ekonomiczne stanowisko. Toż praca wstąpienie do służby rządowej na stałą posadę kryje w sobie urzędnicze prawo na całe życie do piastowania tej posady, o ile nie stanie się jej niegodnym lub niedolnym. Nie może tedy państwo wypowiadać urzędnikom służby, chyba tylko na podstawie ustawy i w przypadkach nią przewidzianych, a to na podstawie postępowania ustawą przepisanej i z zachowaniem należytości, części tyknie lub nawet bez tego. Wyjątek stanowią zwolnienia posady najwyższe i najniższe, przy których to ostatnich zachodzą zwykle warunki kontraktowe.

Wszędzie mają się te sprawy we Francji, w Anglii, Szwajcarii i w Stanach Zjednoczonych, gdzie z myślnością sądów, bądź nie potrzeba fachowego wykształcenia, bądź też urzędy nie są stałe, a stąd przy zmianie ministerstwa lub parlamentu zmienia się również jeżeli nie całość, to przynajmniej w znacznej części personal władzy.

ad B. Samorząd.

a) Uzasadnienie samorządu.

Norwiczkie państwo powołuje obywateli nie tylko do udziału w ustawodawstwie, ale także do sprawowania władzy wykonawczej. Władza państwowa, głównie z powodu systemu władz rządowych, opartego na podzieleniu państwa na gałęzi administracji pod odwołną, władzą, nadzorną, mającą obrotu na centralizacji, nie wystarcza do odpowiedniego

miania wszystkich zadań administracji i nie może się prosto objąć bez współudziału ludności. Ponieważ zaś zadania te wymagają ciągłego i stałego spełniania, prosto też nadzór ten ludności musi być również stale zorganizowany. Zaś zadania te nie mogą być skutecznie przez rząd wyko-
nane, to wynika z ich właściwości, które wymagają:

1. szczególnej znajomości miejscowych stosunków,
2. bezpośredniego zainteresowania w należytem ich ka-
tawieniu tych osób, które te sprawy katalizować będą;
3. ustanowienia wielkiej liczby organów i to na każdym
miejscu.

Pierwszych dwóch warunków trudno znaleźć u władz rządowych, trzeci zaś wystawiały państwo na nie-
konne Rosję. Wszystkie te trzy warunki mogą na-
tomiaś posiadać tylko żywioty miejscowe, prosto też
państwo musi koniecznie wciągnąć do udziału we wła-
dzy wykonawczej także ludność samą.

B) Zakres samorządu.

Wszystkie względy przemawiające za samorządem na-
chodzą tylko przy sprawach miejscowych admini-
stracji lub mniejszych terytoriów albo Rów interesowanych
w obrębie państwa, to też samorząd odnosi się tylko do
spraw pewnego określonego okręgu w państwie, który
stanowi pewną całość i na polu spraw i interesów admini-
stracyjnych.

Należące sprawy dadzą się wydzielić jako takie, które
nie mogą należeć do samorządu:

1. sprawy zagraniczne, gdyż dotyczą państwa jako całości
na świecie;
2. zawładnięcie siły zbrojnej, wymagający jednolitości wadzą;
3. wymiar sprawiedliwości czyli sądownictwo.

Sądownictwo u nas do r. 1848. spoczywało właśnie w rękach
samorządu i dzieliło się na sądownictwo gminne, patrymo-

niadne i korporacyjne. Według drugich wyobrażeń są do-
wiedztwo, wykonywane na podstawie i w imieniu naczelnika pań-
stwa i wymagające jednolitości w sądownictwie i równości
w obrotach, nawiązała się do samorządu.

Na polu administracji wewnętrznej i skarbowości mogą orga-
ny samorządne działać obok władz państwowych i na-
bierają nawet pod tym względem coraz więcej znacze-
nia w zakresie zadań lokalnych.

γ) Rodzaje ciał samorządnych:

Ugół jednostek, których wspólny interes publiczny porusza-
my jest karłowaty. Wśród nich powołujemy, a katino-
nie samorządowi, powołujemy ciała samorządne.

Rodzaje takich ciał samorządnych są:

1. polityczne ciała samorządne: a) gminy; b) prowincje;
c) pośrednie między powyższymi ogniwami: powiaty lub obwo-
dy. Ciała te są podmiotami władzy publicznej, która wobec
jednostek tak samo jak władza rządowa występuje z pole-
ceniami i przymusami;

2. Korporacje publiczne - dawniej cechy, uniwersytety,
które wyrażały bardzo obszernej wolności, miały własne
sądownictwo, administrację itd., a i których ostatnie jeszcze do dziś
po części charakter samorządny zachowały. Wciąż jeszcze
zachowały samorząd do dzisiaj. Różniły i stowarzyszenia
wyuczaniowe, które wprawdzie dążyły do celów państw-
owych, lecz potrzebując do tego środków ziemskich i pra-
wnej organizacji wewnętrznej, o ile takowa była auto-
nomia bądź ustanowienia państwowości nie jest obciążo-
na. Wobec tych korporacji istnieje gmina wyuczaniowa.

3. reprezentacje interesów pewnych powołań, które
z ludźmi tym powołaniom oddających się, jak ich advo-
kackie, notaryalne, handlowe i przemysłowe. Są to korpo-
racje czyli reprezentacje interesów pewnego powołania, któ-
rych rządy, tylko jest potrzeba między informowaniem się należy.

nie o pewnych stosunkach i interesach tak w celach ustawo-
dawstwa, jak i w działaniach swoich. Cecha charaktery-
styczna jest braki prawa przymusu, tak że nadanie
tych Rozporządzeń jest: zbieranie i wylicie środków potrze-
bnych do ich celów, pilnowanie interesów swego koła
wobec władzy państwowej, wreszcie tworzenie pewnych
zakładów i zarząd nimi. Obok tego przyswójca ma
pewna władza dyscyplinarna i ma ją charakter są-
du rozjemczego pod nadzorem sądu.

4. Zwierzchni przymusowe dla wspólnego spełniania
lokalnych zadań administracji. Mają one charakter stowa-
rzenia, lecz różnią się od nich tem, że nie dobra wola
uczestników lecz przepis administracyjny jest podstawą ich
bytu. Jedną z nich racją, się z lokalnymi interesami
własności ziemskiej i mają, cel bronić jej współzemi-
sianami od niebezpieczeństw elementarnych albo napa-
ści jej współzemiślanów przede Rozporządzeniem wspól-
ne z wyjątkiem od elementarnych, jak n.p. stowarzysze-
nia wodne; inne znów mają, na wspólną podstawę
prace gospodarskie tego samego rodzaju, jak stowarzysze-
nia przemysłowe; nadto są także stowarzyszenia przy-
musowe sparcia, jak n.p. przymusowe spółki assekura-
cyjne. -

5. Ustrój i atrybucje ciał samorządnych.

Zasada powszechnie wzniesła przy organizacji samorzą-
du jest reprezentacja z wyboru i z ludności miejscowej.
Zetnał zasada wyboru nie jest konieczna, czego dowo-
dem Anglia, gdzie nominacja następuje wybór, nato-
miast koniecznością jest powołanie do samorządu oby-
wateli miejscowych i to nie urzędników. Wład samor-
ządu powinien być tego rodzaju, aby wszystkie kategorie
społeczne i interesa w miarę swego znaczenia były
reprezentowane i aby zarząd dostarczał ilości symboli

tyja umiejących i chcących się zająć sprawami, to też trze-
ba zbadać w stosunku miejscowe warunki, gdzie osadzić
samorząd i wkręcić go ręce słowem. Wybór według podatków
lub według głow jest niestosowny, gdyż podatek nie mo-
że być jedyne miarą interesów, a drugie zaś wypadku
mamy ciżmne otrzymatyby przewagę nad żywiołami in-
teligentnymi. Zresztą choćby najlepiej chciało urządzić
skład organów samorządu, to na nie się to nie przyda, je-
śli ludzie świątli i prawi nie pozwolą się do obowiązków
rządu stanu spraw publicznego. Chyba zaś wielkie pańs-
terowanie obywateli, natem utratę sprawowania fun-
kcji samorządnych przez ich rozdzielanie, i podać tryzna
samorząd od wszelkich stronnictw politycznych.

Skonkretyzowany urząd samorządu nasładowany jest po-
stroju państwa. Rozdzielony w sam.: władzę uchwała-
jącą n.p. rada gminna i władzę wykonawczą, składającą
się ze szeregu grona n.p. wydział rady pow. lub też na-
wet z jednostki, na wiele zaś obu tych części stoi niezbe-
dnie. Różnica od ustroju państwowego pochodzi w tem,
że nawiązkę nie zajmują tak odrębnego stanowiska
jak monarcha i jest odpowiedzialny. Za spełnianie
funkcji samorządu publicznie wynagrodzenia nie ma
żadnego, co najwyżej istnieją tylko pewne nadzwyczaj-
ne wydatki n.p. za koszt podróży itd. a to, aby nie obciąża-
ć i ciężar. Wsi pomocnicy tych władz są płatni. -

Co do atrybucji samorządu, to takowe odnoszą się
do wydawania nakazów w poszczególnych wypadkach
i do stosowania przymusów. Natem jednak bierze
różnicę między samorządami politycznymi a innemi ciałami
samorządu. Atrybucje sam. politycznego są równo-
wagowe w odnośnym zakresie działania z takowemi
z władz rządowych; przy innych ciałach samorządnych jak

ty stosują się tylko do przeliczeń, przymus zaś odnosi się
tylko do utraty praw korporacyjnych czasowo lub na
kawce. Nie wyklucza to jednak prawa przymusowe-
go ściągania wszelkich świadczeń samorządu.

2.) Stanowisko samorządu w organizmie
władzy wykonawczej (czyli wobec władzy).

Samorząd powinien postawać w zgodności z całą
adm. państwa, z ustawami i z działaniem wykona-
wczą władzy rządowej. Nie temu celowi służy władza rzą-
dowa, prawo nadzoru dla utrzymania, aby samorząd:

a.) spełniał swoje zadania;

b.) nie przekraczał swjej kompetencji i popadał w sprzeczność
z ogólnym kierunkiem adm.

Prawo nadzoru kawiera:

a.) prawo władzy do kasierania i utrzymywania siebie w wie-
domości o uchwałach i działaniach samorządu;

b.) prawo wstrzymywania wykonania i unieważniania uchwał;

g.) prawo kassierowania uchwał;

d.) prawo kassierowania wyborów;

e.) prawo rozstrzygania pias samorządnych;

z.) prawo nakładania kar na organa samorządne nie
pełniące swych obowiązków;

h.) prawo kassierowania czynności przez samorządne organa
kassieranych na koszt tychże.

Mogą więc te prawa wykonywać jednak władza wykonawcza
rządowa pod odpowiedzialnością.

3.) Różnice między samorządem a autonomią.

Ud samorządu różni się należąca do ustroju państwa au-
tonomia, czyli prawo własnego, odrębnego ustawodawstwa pro-
wincyj lub krajów pewnego państwa. Może ona obejmować
wszelkie te sprawy, których uregulowanie dla całego państwa
nie jest potrzebnym i postawać powinna w zgodzie z ogólnym
z państwem. - Autonomia w ustawodawstwie posiada ka-

sobą samorząd pełen myślenia ustaw autonomicznych. Autonomia wymaga wprowadzić samorządów, ale niekonieczne, gdyż i władze rządowe mogą wykonać ustawy autonomiczne, i odwrotnie może istnieć samorząd bez odrębnego ustawodawstwa czyli autonomii.

W wielkich średnich autonomii posiadały miasta, korporacje, a nawet osady. Także szeroka autonomia nie zgadza się jednak z pojęciem jednolitości państwowej. Władzy, ale tego też z rozwojem tegoż ustawa autonomia średniościwna, i dość ograniczona się tylko do odrębnego ustawodawstwa pewnych prowincji i krajów stanowiących historyczną całość.

2.) Chodzi o jednolite rozporządzenia samorząd. są tak samo, jak u państwa dwójakiej natury: 1.) świadomości osobiste; 2.) świadomości rzeszowe. Wykazywanie prawa opodatkowania przez samorząd i dla celów samorządu i stosunków tegoż do prawa opodatkowania przez państwo jest zadaniem nauki skarbowej.

3.) Wpływ samorządu i znaczenie jego w ogóle.

Korzystny wpływ należy do uregulowanego samorządu jest następujący:

- a) wyciąga całe warstwy ludności, z koła spraw domowych;
- b) uczy praktycznie zastępować się dobrem publicznemu, uczy co to interes ogólny, jak temuż ustępować muszą partykularne dążenia, aby osiągnąć wspólne dobro;
- c) budzi pragnienie oświaty;
- d) wyrabia poczucie prawa;
- e) przekonywają do postępowania i wzniesienia woli ogólnej;
- f) uczy poddać się władzy.

ad 1. Samorząd polityczny.

a.) Samorząd gminy.

Istota gminy. Gmina różni się od innych polit. iad samorządnych tego, że sięgo istnienia nie paudzie z państwem,

leci owszem jest ona starsza, niż państwo. Gmina nie posiada
własne życie, własny organizm, jest ona organem miejscow-
wej społeczności. Zanimiechanie obok siebie, styczność ludzi
i majątków, cały szereg wspólnych interesów wyrażają
potrzeby stałej organizacji dla załatwiania wspólnych
spraw. Organizacja ta odnosi się do potrzeb lokalnych,
ale publicznych. Obok w gminie istnieje wspólność ma-
jątkowa polegająca na wspólnym posiadaniu pastwisk
lasu, majątków itp. Tym sposobem gmina jest naj-
pierw gminą aduną, a obok tego najczęściej społecz-
ną i charakterem prawa prywatnego.

Zakres samorządu gmi. Zadania gminy admini-
stracyjnej polegają na utrzymaniu porządku i bezpieczeństwa osób
i majątków. Zakres zadania te obejmują: bezpieczeństwo od-
ognia, latwość komunikacji, nadzór nad miarą i wagą,
pieniędzy nad zdrowiem i opieka nad ubogimi. Te sprawy
w lokalnym zakresie objęte są przez policję miej-
scową. Oprócz tego należy do zakresu samor. gmi. przede
wszystkiem w adm. składowe, a w końcu zbieranie na powyż-
sze cele środków materialnych, a więc gospodarkę finan-
совą. Te trzy atrybuty stanowią zakres naturalny gmi-
ny admini. Granicą tj. wyznaczenie, co jest interesem lokal-
nym, co leży w sile gminy, to należy od różnorodności
stosunków w różnych krajach, pewnie jest jednak
że swobodny samorząd gminy tam tylko nie istnieje,
gdzie te trzy działy w sile gminy porostają, a państwo
ma tylko prawo nadzoru. Gmina jest także punktem
dla rządowej administracji najniższego obrotu. Najbliż-
szym jest, gdy obrotu ten ulega się z obrotami gmi-
ny, gdyż w takim razie może państwo oszczędzać sobie
wiele wydatków poruczy pewne funkcje admini. rządo-
wej gminie, co stanowi jej zakres protektorat w odro-
żeniu od zakresu samorządowego czyli własnego.

Zachodzi teraz kwestya, czy wystarcie gminy w państwie w
myślach pod jedną ustawą jednolitą, były też według ro-
zmaitych wielkości, środków intelektualnych i materialnych.
należy je podklasifikować? Dawniej istniało osobne urzą-
dzenie miast i wsi, polegające głównie na różnicy stosunków
tychże do państwa i miastowicz na sądownictwie pa-
monialnym po wsiach a samowolności po miastach. Obec-
nie wprowadzono równość wszystkich gmin, w Austrii i w
jędrze gmin największych (w Galicji: Chwów i Kraków!).
Stan taki nie odpowiada się z wymogami stosunków obecnych
chwil, gdyż różne warunki, w jakich się obecnie gminy roz-
dują, wymagają też stopniowania w ich urządzeniu.

Ustój gmin w szczególności. Samorząd gminy składa
się z rady gminnej, jako ciała uchwalającego, i ciała wyko-
nawczego, jako władzy wykonawczej, a to wszystko ma
być ustronowane ustawą. Również ustawa musi określić
prawo wybierania i wybieralności, wyznaczyć także prawo
od stałego osiedlenia, czasu osiedlenia itd. a przede wszystkim
stosunek uwzględniać właścicieli nieruchomości w gminie.

Jeżeli weźmiemy na stosunki galicyjskie należy zwrócić
uwagę na jeden nader ważny szczegół tj. na wyłącze-
nie z gminy obszarów dworskich. Takie same stosunki
zachodzą na Bukowinie i w Morawii, a nadto poza
monarchią austriacką w północnych Niemczech i w Po-
sce. Przywrócić tej odrębności należy szukać w historii. Gdyby
winnym stosunkom poddać się historycznym, wtedy powstała kwe-
stya, jak posiadłości wielkie niegdyś kierowniczo wprowa-
dzić w stosunek z gminą. Także w tych krajach, gdzie te
posiadłości mają wielkie rozmiary, w skutkach tego nie-
można ich było, przynajmniej na razie, połączyć z gmi-
nami, potworzył z nich obszary dworskie. Wymogi tego
odrębnego stanowiska obszarów dworskich są następujące:
1. wielkość obszaru niechodząca niżej pewnego minimum;

2. aby tała posiadłość przyjęta na siebie wszystkie ob-
wiazki gminy;

3. aby nimu obowiązków właścicielowi nie zostały przy-
znane atrybucje jurysdykcji, ^{aduncy} skarbowej - gdyżby na-
ciszył być ^{aduncy} sędzią w sprawach własnych.

Stosunek taki etoli jest niekorzystnym dla stowarzysze-
nictw i aduncyjnych: społecznych dlatego, ponieważ tworzy
rozdział między społeczeństwem i porządku gminy elemen-
tu inteligentnego. Któryby ora, rada, mógł wspierać gmi-
nę; aduncyjnych już dla tego, że musi być osobne sądownictwo
dla obywateli dworskiego, które jest oddalone i wyisze, a dalej
dla tego, że znaczną część Krajów jest porządku samorząd-
ny. Z tych też względów i wielu jeszcze innych to odrze-
żenie istnienie obywateli dworskich jest tylko kwestją cza-
su, a połączenie z gminą będzie musiało nastąpić prędzej
czy później, kiedy? jednak i jak? to zależy od miejsc-
nych stowarzyszeń. Sposób tego połączenia może być nie-
świeżo trojaki:

- a) przez połączenie obywateli dwor. z gminą, sprost i bezpośr.
- b) przez połączenie pewnej liczby gmin i obywateli dwor-
skich w jedną gminę zbiorową (aduncy); ale taki związek nie może być na-
zwanym gminą, nie można połączyć
- c) przez przeniesienie atrybucji samorządu na wyisze
jakoś obywateli aduncy. Justyl. obier. obier. w Gal. Buk. i Chorwacji

b) Samorząd powiatowy.

Przez ten samorząd rozumie się się nie tylko ściśle po-
wiatowy, lecz w ogóle wszystkie wyisze formy samorząd-
u obywateli. Formy ustroju samorządu powiat. są:

1. albo władze samorządne następują. władze rządowe
jak m.p. w Anglii, gdzie pod ministerstwem dla aduncy
nieustronnej nie ma organów rządowych;

2. kombinacja obu systemów w jednej władzy, przy-
czem ciało uchwalające jest samorządne, władza wykonaw-
cza zaś jest rządowa, jak m.p. w Prusach; Francji

Old: tego, który w tych trzech rodzajów roztanie przysięgi
kolejny kłótnie: mianowicie: wódek powiatowych.

Stem, Weissgerberei: Die Verwaltungskasse. Von Egi. Kawiara
tubie historya samowozu. Fast kann, wiele niederkindwies
w serregötack, her so gleichwohl kerysack paratso trafue.

Monografij jest bardzo dużo, iż trudno je tu wszystkie
wymienić, co dla jednolitego wglądu są:

Brater Karol: Reise- u. d. Entwurf e. neuen Gemeindeord-
nung für d. Kgr. Bayern. 850.

Geschichte u. heut. Gestalt d. europäischen Communalverfassung
oder d. Selbstverwaltung. 2 Bde. 2 myd. Berlin 1863. 3 myd. 1871.

Verwaltung, Justiz, Richterung, Staatsverwaltung und Selbstverwaltung nach englischen und deutschen Verhältnissen
D. Berlin 1844.

francuskiej literatury, odzwierciedlającej ducha i ducha
w polskiej, jak prace Rumbowskiego pomieszczone w. Po-
nomiech warstwach.

§. 10. Postępowanie władz w sprawach adnych.

Władze odmówiła uchodzą w najrozszerzonym stopniu, z obywatelami państwa lub z innymi władzami. Właściwy akt naprawy granic, których władze odmówiła w tych stosunkach.

winny przestępca i w obrębie których mają działać, jak naj-
większym pożytkiem dla ogółu. Z tego wynika, że na polu sady
pracy kulturalnej są sfery działania tych władz i jednostek lub
innemu władzom może powstać spór i to zgo rodzaju:

1. ponieważ działanie władzy adunij narusza interes jednostki,
której ona popiera i wtedy powstaje spór o interes;

2. ponieważ działanie władzy adunij przekracza granice naruszenia
sfery działania jednostki, lub innej władzy, i wtedy powstaje
spór o prawo.

W państwie prawnie uszczególnionej winno być jednostce
podana ^{o wiarygodności i kompetencji} możliwość obrony interesów i jej praw. Muszą zatem
być władze uszczególnione. Wszakże któreśby te spory mogły być
mitygowane i w ten sposób powstaje postępowanie w sprawach
spornych i niespornych, a do ostatecznego brany te wy-
stępują wypadki, które nie są objęte powyższymi dwoma
kategoriami sporów. Postępowanie w sprawach spornych
skłoniło się na postępowanie o naruszenie prawa i inte-
resów. Jedną Francją ma dotyczyć natychmiast to po-
stępowanie uproszczonemu. Niemcy naczynają się do-
pięro określać, które tego, a w Austrii przepis o postępowa-
niu promiennie są po największej części z przepisami
prawa materialnego lub też zupełnie nie są uproszczo-
wane.

art. 1. Spory o interesy. Gdy ktoś chce się pokrzywdzo-
nym przez władzę adunij, w swoich interesach, natu-
ralnie przynajmniej, musi ustawić prawo odwołania się do wła-
dy wyższej, która odwołując sprawę rozstrzyga i rozstrzyga
Władze wyższe mają lepsze i wytrawniejsze siły fachowe i dla
tego można się od nich lepszemu rozstrzygnięcia spodzie-
wać. Możliwe jest też wielokrotne odwołanie się do trzeciej
instancji, chociaż większa ilość instancji nie jest zawsze
pożądana, gdyż na nadto rozwinęła sprawę.

ad 2. Spory o prawa.

a.) Spór między władzami wykonawczymi o granice kompetencji. Prawo określenie atrybucyj władz pociąga za sobą potrzebę określenia granic tych atrybucyj. Spór o granice atrybucyj tj. Konflikt kompetencyjny może być dwójakli:

x) dodatni, gdy któraś władza utrzymuje, że spór do niej należy;

β) ujemny, jeżeli żadna władza nie chce wykonać pewnego obowiązku lub w ogóle załatwić pewnej sprawy. Takie konflikty kompetencyjne wymagają rozstrzygnięcia, a takowe następuję

aa.) przez wspólną władzę prężoną:

aa.) gdy chodzi o konflikt między władzami równocześnie tego samego ministerstwa;

ββ.) gdy chodzi o konflikt między władzami różnych ministerstw lub między ministerstwami wspólnie siatko tj. rada ministrów.

bb.) przez osobny trybunał w wypadkach, gdzie nie ma wspólnych władz prężonych. Przed taki trybunał kompetencyjny należy:

aaa.) spory kompet. między władzami sądowniczymi a administracyjnymi. Władze sądownicze należy wprowadzić pod ministerstwo sprawiedliwości pod względem ekonomicznym i adnym, ale co do wymiaru sprawiedliwości są i innymi być niezawisłe. W sprawach sądowych właściwe instancje sądownie nie leżą się ministerstwu, lecz najwyższemu trybunałowi sprawiedliwości, który stoi bezpośrednio pod władzą. Jeżeli więc zajdzie konflikt między władzami sądowniczymi a administracyjnymi, wtedy musi się stworzyć osobna instytucja, która by ten spór załatwiła, czyli potrzebny jest odrębny trybunał kompetencyjny.

βββ.) spory między władzami wykonawczymi a sądowniczymi

razdreni mogą powstać tam, gdzie oba te rodzaje władz nie podlegają ministerstwu i tam też do załatwiania tych sporów potrzebny jest osobny trybunał. Spory takie mogą powstawać szczególnie w Austrii, gdyż w innych państwach w skutek odniesienia stosunku władz samorządnych do rządowych Roliny Larca powstać nie może;

333.) spory między władzami autonomicznymi różnych prowincji mogą powstać tylko w Austrii, gdzie władze te nie podlegają ministerstwu;

S.S.) gdzie istnieje kilka trybunałów (jak w Austrii), tam może powstać pomiędzy nimi Konflikt, i wtedy trzeba utworzyć osobny trybunał, którego wyrocznia ^{prawa} jednego i drugiego trybunału pod przewodnictwem jednej osoby. Trybunały Kompetencyjne w Austrii są:

trybunał sprawiedliwości;

trybunał państwa;

trybunał administracyjny; i

trybunał stanu.

Postępowanie przed wyżej wymienionymi trybunałami jest jawne i ustne.

b.) Spór z powodu naruszenia praw jednostki w stosunku do jakiegoś działania lub orzeczenia władzy publicznej może tu chodzić:

1. o naruszenie nabytego prawa prywatnego m.p. władza narusza prawo własności jednostki — lub o składe, z której wypływa pretensja do wynagrodzenia lub zwrotu m.p. w skutek jakiegoś działania

2. o naruszenie praw publicznych m.p. uprawnienie nie podzieliło głosu przy wyborach — lub społeczny m.p. odjęto konus narobowania;

3. o odwołanie się od decyzji naruszających się jednostkę ze strony władz adm. m.p. poenta odmawia przyjęcia pisma, władza odmawia przyjęcia do załatwienia naukowego lub artystycznego

4. o niestusne pądanie pewnych świadczeń lub usług od jednostki n.p. służby wojakowej od zwolnionego;

5. o niestusne ograniczenie swobodnego działania jednostki n.p. przymusowe i nieprawne wydalenie lub zatrzymanie na pewnym miejscu.

We wszystkich tych wypadkach prawo jednostki wymaga dla niej skuteczności prawa skargi, któraby dała powód do rozpoznania i rozstrzygnięcia odwołanego sporu. Musi zatem istnieć prawo skargi adwne, które w następujących wypadkach jest ograniczone:

a) nie może przysługiwać przeciw rozporządzeniom, które odnoszą się do szeregu wypadków w indywidualne prawa nie przekraczają. Skarga bowiem może być skierowana dopiero przeciw władzy, która myślowie rozporządzenie uchodzi już w rzeczywistości i narusza prawa jednostki; rozporządzenie zaś same można w innych dziedzinach uchylić;

b) nie może przysługiwać przeciw rozporządzeniom w sprawach porostawionych swobodnemu uznaniu władzy adwnej lub gdzie chodzi o interesy nieobliczalne i szereg w formie prawa. W tych wypadkach służy jedynie przedstawienie do wyższej władzy, wyjawony, jeżeli przystąpienie do interesów przepisane są formy prawne (n.p. domagane na budowlę wodne itp.), tam można się skłamać z powodu naruszenia tych form.

3. Charakter sporów adwnych. W sporach adwnych występuje przez wyznaczenie władzy adwnej naruszające prawo jednostki występuje zawsze stosunek między osobą fizyczną lub moralną a prawniczą nad nią władzą adwne, przeciw której rozporządzenie wymierzona jest skarga. Nawet tam, gdzie spór idzie o interesy jednostek, między którymi która władza rozstrzyga n.p. o dozwoleniu swobodnego przemysłowego użycia oporycyj sąsiada, tam wymierzona

na jest skarga tego ostatniego przeciw władcy a prokuracja obywatelska jest interwientem tak samo jak strona interesowana w procesie karnym.

Rozstrzygnięcie skargi może być 3-letnie, gdyż 3 rodzaje władz mogą być do tego powołane:

a.) instancje wyższe adne; nie

b.) wyższe sądy; —

c.) osobne trybunały.

ad a.) Porozumienie sporów między instancjami adnymi jest niedostatecznym dla ochrony prawa jednostek, gdyż rozstrzygają one niejako w sprawie własnej, albowiem władze wyższe działają z ich polecenia, według ich wskazówek. Istniał ten system w Austrii do zaprowadzenia trybunału adn., chociaż i teraz pierwsi muszą powziąć wyrok instancje władz adnych. System ten jest szczególnie tam niedogodny, gdzie władze wyższe nie są kolegialne.

ad b.) Rozstrzygnięcia sporów wyższymi sądami powierzone im być nie może, gdyż

a.) Knażyłoby to k. kadania, które sądy w obrotach organizm państwowego spełniać mają, powierzenie je na stałowioko kupienia samowolnie prawa a nawet ponad tym organizmem; władza, z której one wypływa, swe uprawnienie stałoby się przedmiotem ich rozstrzygnięcia;

b.) Stosunek między władzą a jednostką składająca się na jej postępowanie nie jest stosunkiem wyzyskiwanego oporu prywatnego, władza nie jest stroną procesową, a prawą, o której to chodzi o inną naturę;

g.) w procesie cywilnym i karnym wyznaczeni jednostki są przedmiotem rozbiore sądowego, który podług zasad logiki subsumuje je pod postanowienia ustawy. W sprawie adn. najpierw chodzi nietylko o uprawnienie, lecz i o miarę tego uprawnienia czy to dla jednostki czy dla władzy, a ostatecznie

nie tej miary, nie tyle jest *Questio iuris* jak *questio facti*. Czy na prawa lub mostu jest potrzebna? czy winno nastąpić rozerwanie lub przeniesienie drogi? czy ubogi potrzebuje wsparcia? czy rachodzi ścieżka przykryta do uchylenia się od urzędu gminnego? są to pytania, w których kwestya prawna i kwestya faktu, tj. kwestya stosowności i pożytku są najściślej ze sobą połączone, tak, iż potrzeba mieć praktykę adna i kua jamie stosunków do właściwego ich rozstrzygnięcia, czego właściwe sądownictwo dokony.

Porównanie się na Anglię jest niestosowne, albowiem w Adm., do której strona w sprawach adunych w pierwszej instancji udaje się; nie jest wcale sądem, ale władzą administracyjno-policyjną; sądownictwo pokroju bowiem są urzędujących aduno-policyjnych a nie sądownictwa właściwego. Również od omówienia sądnego pokroju wnosi się odwołanie do sesji kwartalnej sądnego pokroju, patnie do władzy z tej samej kategorii organów wykonawczej, które w tej instancji rozstrzygają. Kolegium to składa się z najniższej z sądnego pokroju.

Są jednak pewne sprawy, które mogą być sądownictwem, a to te, gdzie chodzi o czyste obciążenie prawne bez względu na zasady stosowności i pożytku, a mianowicie:

a.) gdzie wynosi aduna własności przynależnej, opłat lub obciążenia;

b.) gdzie chodzi czysto tylko o podsumowanie stosunków faktycznych pod ustawę;

pp.) w adunych sprawach karnych sądy powinny być wyłącznymi bezwzględnie.

ad k.) Pozostaje prosto tylko jedna droga, ale za to najstosowniejsza tj. stworzenie osobnych trybunałów adm. W krajach zachodniej i środkowej Europy istnieją osobne sądy czyli trybunały adune z rozmaitym ustrojem. C. urządzenie sądownictwa w Anglii niewątpliwie właściwie wyżej;

63.
we Francji w I instancji są rady prefektury, których brak
sędziowskich gwarancji, w II instancji są sądy stałe, któ-
rych członkowie są już niezawisli; w Prusach w I. inst. ka-
talia wydział powiatowy tj. Landrath i 2 lub 4 urzędników
wydziału pow. w II inst. osobne sądy administracyjne kłó-
szi i p. p. i urzędników fachowych, w III i ost. inst. najwyższy try-
bunał admn. w Berlinie.

W Austrii tak narzekania przeciw naruszeniom praw i
słabą przeciwnie karadziennym władz adm. niższych wnoszą się
do władz adm. wyższych. Dopiero w r. 1846. z przeprowadzeniem
trybunału adn. utworzoną została nowa kontrola
nad władzami wyższymi. Trybunał admn. ma tylko
prawo kasacyjne, a sprawa powraca na nowo przed
dotyczącą instancją, przez którą na nowo ma być ka-
taliowana. Władze admn. muszą się trzymać karadziennia
trybunału adn., ale i to nie daje jeszcze gwarancji, aby
sprawa skasowana przez tryb. admn. nie została przez odwo-
dzącą władzę w ten sposób rozstrzygnięta, aby znów przed
tryb. admn. nie wróciła. Z tego wynika, że taka kontrola
negatywna jest niedostateczną, tem bardziej, że dzieje się
dopiero po przejściu trzech instancji, do których jeszcze
tryb. admn. przybywa. Wogóle w Austrii jest za wiele instan-
cji, zwłaszcza gdy można jeszcze podnieść konflikt ka-
patencyjny między władzami rządowymi a samorządno-
ści. Takie to spraw nie daje wiele gwarancji szybkiego
katalizowania sporów. Byłoby więc pożądanem, aby pod
trybunałem admn. utworzono więcej trybunałów admn. a zwa-
żając odwoływanie się do władz sąsiednich admn. Dwie in-
stancje wystarczyłyby zupełnie dla spraw drobniej-
szych, w skrajnych zaś najwyższy trybunał admn. sta-
wiłby instancję trzecią.

14. Trois Remy w sprawach admn. obejmuje 2 de-
partamenty:

a) sądownictwo karne wykonywane przez władze админістраційне i sądownictwo policyjno - karne w prezydenturach policyjnych. Które obejmuje dziś w wielu krajach znaczną część spraw policyjnych - karnych materialnych właściwie z natury przynależnych do sądów karykajnych lub do osobnych sądów policyjnych. Jednak i w takich razach, gdy sądownictwo to przejdzie do sądów karykajnych, potrzeba władzy админістраційnej. Prawa karania w celu wymuszenia posłuszeństwa.

b) proces dyscyplinarny. Stosunek sędziowski władza specjalnej obowiązków określone w przepisach sędziowskich. Urzędnik przeobrażając takowe prawo z umysłem czy też z imputowanego niedbalstwa podlega karze. Wskazanie przewinienia są określone i karane Rodzeniem karnym a sądownie przez trybunały karne, misje karne określają przepisy dyscyplinarne, a sądownie obok trybunałów dyscyplinarnych istniejące przez wyjątek i w stanach админістраційnych. Wskazanie tak karne jest i dyscyplinarnego musza być zachowanie formy procesu, postępowania oskarżenia, przeprowadzenia śledztwa etc. etc. Traktowanie obowiązków pochodzi od urzędnika i je mu się imputuje, mimo to wobec obywateli ten czyn przedstawia się nieważnie jako czyn władzy. Dla tego jednostka podlegająca może mieć skargę админістраційną, ale nie może także równocześnie przez domieszkę spowodować proces dyscyplinarny - i jeden spór może się tworzyć obok drugiego. Tem równocześnie wytworzeniem 2 sporów może być kapowiec kupieckiego upadku sprawy w razie, gdy władza админістраційная, że przedmiot przeobrażając swój zakres działania i uchyli podnosząc karowanie a tym samym weźmi spór bezprzedmiotowy. Nie można jednak nigdy tam, gdzieby mógł być wytworzony proces dyscyplinarny, zgóry zabraknąć skargi админістраційnej.

gdyż toby było niestwierdzenie, że niestwierdzenie rozpo-
rządzenia pozostałoby w mocy. W razie kolizji sporu konfe-
tencyjnego ze sporami adunym inną kategorią sporu Romp. jak
kwestya wstępna musi być najpierw rozstrzygnięta.

Isobuymu rodzajem procesu dyscyplinarnego jest proces wy-
taczony ministrowi lub ich następcom z powodu umyślnego
lub z niedbalstwa powołanego naruszenia ustaw na żądanie
jednej lub drugiej izby. Ten proces jest dyscyplinarny, gdyż
ma wszelkie cechy tegoż. Powodem tego procesu może być:
naruszenie kontrasygnatury, lub niedanie jej, przekrocze-
nie ustawy lub powołanie na to świadków fałszywych.

gdyż toby było niestwierdzenie, że niestwierdzenie rozpo-
rządzenia pozostałoby w mocy. W razie kolizji sporu konfe-
tencyjnego ze sporami adunym inną kategorią sporu Romp. jak
kwestya wstępna musi być najpierw rozstrzygnięta.

Administracja gospodarcza.

S. H. Stanowisko państwa w gospodarstwie społecznym.

Administracja gospodarcza obejmuje działania pań-
stwa skierowane ku wytworzeniu warunków gospodarczego
rozwoju jednostek; których te jednostki własnymi siłami
zdobyć sobie nie mogą. Wykłada kadai, które państwo ma
wypełnić w adunym gospodarstwie stanowi naukę adunym go-
spodarstwie.

Adunym gosp. czyli wspieranie rozwoju gospodarstwa
jednostek jest jednym z głównych warunków powstania
tego społeczeństwa i pojedynczych jego członków a tym
samym należy do najważniejszych zadań państwa, ponie-
waż dobrobyt gospodarczy jednostek jest jedną z głównych
podstaw powstania jednostek w ogóle, a tym samym i
państwa. Im większym i porzeczniejszym jest dobrobyt,
tym pewniej kapitały w społeczeństwie spraczkawiają i
porządki, tym bardziej pojawiają się biedy wiele podra-
jów myślenia, tym więcej zwraca się uwagę na moralność, tym

wielkość będzie możliwości i skłonności do rozwoju umysłowego, tem wyżej cenione będą dobra duchowe, tem wielokrotnie środków mi będzie mogło rozporządzać państwo dla wypełnienia wszystkich innych swoich zadań.

Wysokie znaczenie aduncji gosp. leży przede wszystkim w praktycznym wpływie, jaki posiadanie i praca wywierają w życiu ludzkim, a którego wyrazem jest zdanie, że właściwość gospodarstwa jest podstawą wolności i wszelkiego postępu. Z drugiej strony ekonomia społeczna uważy nas, że warunkiem karobku jednego jest zawsze zdolność karobku innych, starając się przede dopomóc jednemu dopomaga się innym; wspierając n.p. przemysł, wspiera się zaradem rolnictwa. Tym sposobem aduncja gosp. urzeczywistnia harmonię interesów i sprawdza winność zasady, że w harmonii interesów leży wszelki postęp i wszelka wolność.

W rozpatrywaniu się na zadanie państwa wobec gospodarstwa społecznego dają się spostrzegać dwa główne sprawy, które wprawdzie pojawiają się i w innych gatunkach aduncji, lecz najbardziej występowały zawsze na polu gospodarstwie a mianowicie:

a.) zasada wspólności;

b.) zasada indywidualności.

ad a.) Pierwszy kierunek zasady, aby państwo samo objęło cały zarząd gospodarstwa społecznego, a tem samem clonaga się plania wszystkich gospodarstw jednostkowych w jedno wielkie gospodarstwo wspólne przez rząd kierowane, zasada kateń wspólności karobkowej. Krytyka systemu wspólności karobkowej, którego kierownikami mniej lub więcej daleko idącymi są wszyscy komuniści i kszawa pręgi socjalistów, należy do historii ekonomii społecznej; tu tylko przypominam po krótku, że system ten sprzeciwiający się sposobom ludzkim

* W tej mierze krytyk: Schaeffle: *Grundriss des Sozialismus*, oraz Bilinski: *System ekonomii społ.* Wyd. II.

zatem niewykonalny na cześć dżwisy, a gdyby się udało dać
wykonąć, zmierzylby samodzielności jednostek i rodzin, która
jest właśnie podstawą rozwoju osobistości ludzkiej i byłaby
krótkim najokropniejszej tyranii ze strony władzy.

Nierównie umiarkowańszym i rozsądniejszym, lecz prawie
pokręwnym i w tej samej stronie leżącym jest drugi kieru-
nek przypuszczający istnienie jednostkowych gospodarstw,
lecz rządzący, aby państwo kierowało niem i skłania-
ło je do odpowiedniego postępowania tj. aby skła-
niało gospodarzących do wyzniesia tego, co im wypa-
da wypić dla ich własnego dobra na przyszłość, przy-
muszcy czyli aby uważało nad tem, aby dobrze go-
spodarowali i przymuszało ich do tego. Jest to t. zw.
system opieki gospodarczej czyli karobkowej, którego
się trzymały państwa polskie. System ten polega na przy-
puszczeniu, że albo jednostki gospodarskie w ogólności nie
objawiają dostatecznych usiłowań i ochoty w polepszeniu swo-
go stanu gospodarczego, albo że usiłowania ich samodzielne
nie są zawsze lub przynajmniej zbyt często właściwe dobru
powrochunemu, a pryncy muszą być kierowane i miaroko-
wane przez państwo. W rzeczywistości jednak tak nie jest, gdyż
interesi osobisty działa dość potężnie, by skłaniać gospodarzą-
cych do usilnego starania się o jak największą pożyteczność
gospodarczą, a karancu tenie interesi skoro obraca się
w granicach prawnych w ogólności nie nagraża ty naj-
mniej interesowi innych jednostek ani interesowi po-
wrochunemu, a to tunc barokij; że interesi materalny nie
jest jedyną sprężyną działań ludzkich.

od 3.) Historyk przeciwny obu poprzednim w zapatro-
waniu się na rządzanie państwa wobec gospodarstwa spo-
łecznego rządu, aby państwo wstrzymało się od wszelkiego
działania na polu gospodarstwa społecznego i porostawia-
ło życie gospodarcze zupełnie swobodnemu rozwojowi je-

duostell starając się tylko o usunięcie przeszkód tego rozwoju przez zabezpieczenie pokoju, bezpieczeństwa i porządku, przez wyznaczenie sprawiedliwości i odpowiednie polityczne działania. System ten krąży systemem bezwzględnej swobody kapturkowania a wysunął z dzieł filozofów i Adama Smitha, dalej rozwijany przez t. zw. szkołę manchesterką jest równie błędnym, jak poprzednie. W bowiem urządzeniu poprzedzającym rozwój gospodarczy jednostek a nawet dla nich niebezpieczne, które tylko państwo wprowadziło, nie, są wypadki, w których nie swobodnego działania interesów jednostkowych wynikać może szkoda dla innych, dla ogółu, są wypadki, w których chciwe korzyści jednostek pociągają na sobą straty lub niebezpieczeństwa w przemyśle, potrzeba przeto czynnego występowania państwa w gospodarstwie społecznym jest niewątpliwą.

Jedynie skutkiem kapturkowania się na stanowisko państwa wobec gospodarstwa społecznego jest to, że rólą możliwym przy kapturkowaniu granic działalności administracji państwowej. Państwo tak w aduncji w ogóle, jak i w aduncji gospodarstwie winno wytworzyć te warunki rozwoju jednostek, których sobie jednostki same przysposobić nie mogą. Nie powinno natomiast ani bawić się w opatrowanie, natomiast gdy natury ludzkiej i praw ekonomicznych kurczenia nie może, ani też nie powinno porównywać jednostek kapturkując samą siebie. Działalność państwa na polu gospodarstwa społ. jest z dwóch stron ograniczona. Z jednej strony państwo nie może stanowić ani przeszkody praw gospodarczych ani też wstrzymywać ich działania i obrotów - z drugiej strony nie powinno ono działać tam, gdzie jednostki mogą działać samodzielnie. W tym też leży różnica i granica między ekonomią społeczną a nauką aduncji.

69.
Tęta przedstawia prawa gospodarczego życia społecznego, nie zależne od woli państwa - ta daje pełną wy-
snute na podstawie takich praw państwa, które-
niekiedy się powinno państwo na polu gospodarstwa
społecznego.

§ 12. System nauki admnistracji gospodarczej.

Admnistracja gospodarcza obejmuje badania wspólne wszelkim
galeriom gospodarstwa społecznego i badania szczególowe. Ad-
mnistracja rolniczy:

I. Część ogólna obejmująca warunki gospodar-
stwa potrzebne państwu dla wszystkich galerii gospodarstwa
społecznego;

II. Część szczegółowa obejmująca warunki gospodarstwa
rolniczego każdej galerii gospodarstwa. Państwa, która też dla
tego rozpadła się na tyle działów, ile jest państw gospodar-
czych.

Część ogólna jest nierównie ważniejsza, a to między innymi
dla tego, że ogólnych warunków gospodarczego rozwoju je-
dwostka najmniej sobie może wytworzyć, zaś najmniej
może wchodzić w szczegóły i tym mniej może wyznać,
im szczegółowier jest badanie. Admnistracja gospodarcza jest
tym działem admnistracji, w którym rząd, samorząd, stowa-
rzyszenia państwa działają moga prawie na każdym punk-
cie. Podczas gdy w przeszłym wieku rząd wyłącznie opieka-
wał się gospodarstwem społecznym, to w naszych czasach pro-
sownie samorząd i Stowarzyszenia coraz wybitniej występują
na tym polu i to niezabierając rządowi zadani państwa dla-
rowiej wypełnianych, lecz tworząc coraz to nowe, o których
przede wszystkim nie miało nawet wyobrażenia i rząd z natury
swojej nie był w stanie mieć się opiekować.

I. Czesc ogólna adm. gosp.

§. 13. Podriat' sadasi adnucyi gosudarstvij:

Chęć ogólna adnocy gosp. — jak to już powiedziałem —
kieruje ogół działań skierowanych ku wytworzeniu warun-
ków rozwoju w spółnych wszystkich gałęziach gospodarstwa.
Dział ten jako najważniejszy znajduje się do pewnego sto-
pnia zastępowy w dziedzinie państwa, i nie było jeszcze pań-
stwa bez żadnej, choćby tylko w narodzie istniejącej adn.
gosp. Jednakże z natury rzeczy wypływa, że jak adnocy
w ogóle, tak przedsiębiorstwo adnocy gospodarstwa w mia-
rę tego tylko rozwijać się mogła, jaki władza państwowa
w siłę wrosła. Na starym ładzie spotykamy kateno adnocy
gosp. rozwijającą się w miarę zwycięstwa władzy królewskiej
nad feudalizmem średniowiecznym. W Polsce widzimy ją w per-
nym rękach królów Kazimierza Wielkiego, ostatniego przed-
stawiciela silnej władzy królewskiej, następnie słabnie, a w o-
statnich dwóch wiekach istnienia Królestwa zupełnie ustaje pa-
dobnie jak prawie cała adnoca wewnętrzna, pod Stanisła-
wem Augustem znów wkrótce odradza się, jednak nie-
stety już za późno!

1) Gospodarczy rozwój jednostek w trzech kierunkach po-
trybuje stworzenia warunków przez państwo, których do-
bie sama jednostka wytworzyć nie może tj. 1) umieszczenia
praw jednostkowych, skoroby takowe stałyby na przeszkodzie
powszechnemu rozwojowi gospodarstwu; 2) zabezpieczenia
rozwoju gospodarczego od groźb tych sił elementarnych
i celów państwowości tych sił elementarnych dla rozwoju
gospodarczego; 3) urządzeń mających na celu gospodarcze
stosunki jednostek między sobą. Te trzy rodzaje zadań
odnośnie do są równo do wszystkich warunków gospodarczych.

- 71.
- Stąd admcyja gospodarstwa na trzy główne działy:
- A. Uchylanie prawnych przeszkód rozwoju gosp.
 - B. Administracyja elementarna;
 - C. Administracyja obiegowa.

A.) Uchylanie prawnych przeszkód rozwoju gos.

§. 14.

Wielokrotnie zdarza się, że prawo prywatne jednostki, chociaż na dobrej i godziwej drodze nabyte, staje na przeszkodzie powszechnemu rozwojowi państwa, że zniesienie tego prawa staje się koniecznym jego warunkiem. Postęp społeczny wymaga i przeprowadza w końcu zniesienie prawa prywatnego stojącego mu na drodze, a zniesienie to na drodze admnistracji w dwójaki sposób następuje: albo w drodze dobrowolnej ugody jednostek bezpośrednio interesowanych uchylenie zostaje prawu hamującemu rozwój społeczny, albo staje się to nie możliwe na tej drodze, gdyż jednostki nie są w stanie własnymi siłami uchylić przeszkody rozwoju, która stanowi przeszkodę prawu prywatnemu, a tym samym zachodzi wypadek, w którym państwo na siebie musi wzięcie usunięcia tejże. Państwo uchyłając dobre nabyte prawo prywatne w imię powszechnego rozwoju występuje właściwie przeciw temu, co samo uważa za główny warunek wszelkiego postępu i wszelkiej wolności t.j. przeciw ustanowieniu praw prywatnych a przedewszystkiem własności prywatnej. Chodzi zatem o wybranie uprawnienia państwa do tego kroku. Uprawnienie to leży z jednej strony w konieczności tego kroku dla rozwoju powszechnego, z drugiej zaś w tym, że społeczeństwo zapewniając jednostce prawa prywatne musi z konieczną słabością stanowić ich granice, które w każdym razie leżą tam, gdzieby prawa te stawały się wielobliwem społeczeństwu. Społeczeństwo tworzy prawa, ono zatem jest uprawnione ustanawiać granice tam, gdzieby one przeszkadzały.

* Salus rei publicae suprema lex esto. — §. 365 konst. cyw. —

draty jego rozwojowi. Zasada nietykalności i szanowania praw jednostkowych prywatnych wymaga jednak, ażeby prawa prywatne tam jedynie były uchylone, gdzie to jest nieodwołalnie koniecznem dla powszechnego rozwoju i tylko o tyle, o ile powszechny rozwój koniecznie tego wymaga. Otóż to, czego społeczeństwo niejednokrotnie potrzebuje, jest rzecz sama: porządek lub swierdzenie, nie zaś jej wartość majątkowa. Zatem zasada prawna przy uchYLENIU jakichkolwiek praw prywatnych jest kwotą wartości rzeczy t.j. odszkodowanie i -prawniczo- indemnifikacja. UchYLENIE prawa prywatnego bez wynagrodzenia jest gwałtem społecznym, a zdarza się ono tam, gdzie klasy społeczne stoją same naprzeciw sobie. Dopiero w miarę, jak władza państwowa wnosi się ponad klasami społecznymi i staje się między nimi rozjemcą, powstaje zasada odszkodowania i wyrabiają się prawne postanowienia co do sposobu, w jaki państwo ma postępować przy znoszeniu praw prywatnych, będących przeszkodą powszechnego rozwoju. Tym samym występuje prawo aduina jako środek torujący drogę rozwojowi powszechnemu w miejsce gwałtów społecznych, które dawniej to funkcję wypełniały. Rozwój społeczny Europy polega na wypełnieniu podwójnego zadania:

- 1.) na umocnieniu zasady wolności i równości wszystkich obywateli państwa i to także na polu gospodarczym na miejsce różnicy rodów i stanów i wynikających stąd prawnych stosunków;
- 2.) na umocnieniu przewagi interesów publicznych nad prawem jednostki.

Pierwsze zadanie wypełnione jest w zupełności przeprowadzeniem ustroju społecznego, opartego na zasadzie powszechnego obywatelstwa i odtąd należy do historii - jest to t.j. zw. wyzwolenie od powinności, danin i ciężarów; drugie pojawia się dopiero w nowożytnym społeczeństwie i trwa

tam występuje jako t.z. wyłączenie. W końcu należy tu chwi-
lowo zaznaczyć pewnej miary na wyrost państwa, usprawiedli-
wione konieczną potrzebą.

1.) Oswobodzenie własności ziemskiej.

p. zniesienie powinności - 2/2. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

a.) Zniesienie powinności gruntowych. Główny porządek spo-
łeczny waradza właściwy sobie kierunek w prawodawstwie, swój
własny system prawny. Porządek społeczny minionych społ.
skrajnych oparty na nierówności rodów i stanów wyrodzi-
ł odpowiednie prawodawstwo, uświęcające tę nierówność,
a tym samym wykreślił pewnych rodów i stanów nad inne,
a to przede wszystkim pod względem posiadania ziemi i
karobkowania. Porządek społeczny oparty na nierówności
rodów i stanów dąży do wyłączenia rodów i stanów wy-
stępujących w posiadaniu najprawniejszych w owych czasach części
kapitału tj. ziemi i albo wyłączenia reszty ludności od jej po-
siedzenia, albo czyni ją pod tym względem kataliną a woso-
bistym karobku nierówną. Prawa, jakie w skutek tej wyłącze-
ni w posiadaniu ziemi i niewoli pracy klas niższych naby-
wały, klasy panujące są bezpośrednim wynikiem ich przewagi
w porządku społecznym i przybierają zupełnie cechę praw na-
jątkowych.

Ustnienie tych praw powstaje w ogóle w sprzeczności z zasa-
dami wolności i równości nierozrytnego porządku społecznego,
kater jest przeszkodą rozwoju nierozrytnego społeczeństwa
a w szczególności na polu gospodarstwie, przeszkodą dla klasy
katalin w swobodnym życiu, pracy, tamującą po-
stęp gospodarczy a mianowicie rozwój samorządu gospo-
darczego. Przeszkoda ta nie może być jednak inaczej uchyl-
lona, jak na pośrednictwem państwa, gdyż pozostawienie jej
uchylecia jednostkom nie doprowadziłoby do celu. Niektóre
prawa wyłączenia z katalinności klas niższych nie miały wart-
ści majątkowej np. sądownictwo, władza policyjna nad podda-

Dr. J. L. Nauka administracji.

34.
nymi, owszem były to ciężary, których wynagrodzeniem były przywileje klasy panującej. Zniesienie takich praw następuje bezpłatnie - inne zaś prawa mają wartość majątkową i względem tych musi być przeprowadzony proces admystrykacyjny za wynagrodzeniem uprawnionych. Zniesienie powinności gruntowych jest uchYLENIEM praw na podstawie dawniejszego porządku społecznego przywiązanych do pewnych posiadłości gruntowych za wynagrodzeniem posiadaczom ich wartości majątkowej.

Powinności te są przedewszystkiem:

a.) robotniczy hoddaniczy, czyli t. zw. pańszczyzna, przy której praca jest kłosa, gdyż nie ma widoków kłosa, potrzeba groźby i przymusu, co się nie zgodzi z zasadą wolności i równości;

b.) daniny miejscowe (młóki, kury, jaja itp.) są uciążliwe, gdyż obowiązane są do pewnych gatunków wytwarzania;

g.) dziesięciny wynikłe przeobrażenie z praw publicznych duchowieństwa. Dziesięciny są nader szkodliwe, gdyż:

aa.) w miarę zwiększonego przez pilność rolników przychodu surowego zwiększa się i obowiązek, wstrzymując go od starani oholo powiększenia przychodu, a mianowicie od władz, któreby miały na celu zwiększenie przychodu surowego, bo każde zwiększenie przychodu surowego czyni dziesięciny uciążliwymi;

bb.) stanowią przeszkodę w wykonywaniu gruntów, gdyż nakłada obowiązek uprawiania pewnych pól;

gg.) możliwość oszukania demoralizuje;

hh.) znaczne koszty poboru i mitęga czasu.

i.) czynsze w pieniądzach, które są mniej uciążliwe, gdyż ciążą na ostatecznym przychodzie, przez co wprowadzają nie tylko produkty, ale i one jako stały ciężar tamują rozwój gospodarstwa.

Sposoby zniesienia tych powinności są:

a.) Obkup za pomocą sumy pieniężnej, co jest korzystniejszą dla obu stron. Obowiązek zostaje uwolniony, uprawniony zaś otrzymuje kupne wynagrodzenie i pieniądze, które musi z powodu kruszawy w gospodarstwie nader potrzebne. Trudwie jednak zachodzi po stronie obowiązującego co do wyzwalania fundusów.

b.) Obkup za pomocą odstąpienia gruntów, polegający na zaprzetyraniu, że ponieważ ciżbary powrócone były z powodu posiadania gruntu, przeto można je znieść przez odstąpienie odpowiedniej części gruntów. Sposób ten jest jednak niedogodny, gdyż z jednej strony obowiązującemu pozostać bardzo mało, z drugiej zaś uprawnionemu otrzymać bardzo małe kawałki porokruszane, na którychby nie mógł odpowiednio gospodarować i w końcu musiaby je za niską cenę sprzedać.

c.) Przemiana na czynsz wiekiste, co nie jest kupnem uwolnieniem od ciżbarów, gdyż czynsz sam jest także ciżbą, ale o tyle jest korzystniejszym od powinności w naturze, że nie hamuje ani produkcji ani wolnego wyzwalania pracy.

d.) Przemiana na czynsz z umorzeniem, przy której w czynszu opłaca się karą. Kapitał amortyzacyjny, co jest dogodnym dla obowiązującego, lecz za szkodą dla uprawnionego, który nie otrzymał tak mu potrzebnego kapitału obrotowego.

e.) Ponieważ sposób a.), jakkolwiek najlepszy dla obowiązujących z powodu braku odpowiedniego funduszu jest nie możliwy, przeto państwo powinno tu pośredniczyć bądź przez prywatne instytucje bądź przez własne zakłady. Wtedy obowiązujący opłaca wartość rocznego obowiązkowego rocznym procentem amortyzacyjnym, a zakłady wypłacają uprawnionemu cały kapitał bądź w gotówce, bądź w obliżkach oprocentowanych. Właściwie i w tym razie obowiązujący

sami konosić kosztu odkupu cięgiarów gruntowych. Zwykłe jednak przeić ich brało państwo na siebie i rozkładało na wszystkich obywateli w formie podatku, co jest niekulturalnie stosownem, gdyż wtedy obywateli przechodził darmo do swobody.

Historyczny pogląd. W Anglii wolność osobista bardzo wcześnie została uznana, a powinności były ściśle określone, przez co nie dawały się uchylać; właściwe zniesienie cięgiarów nastąpiło jednak dopiero w r. 1844-1849. - We Francji 4 sierpnia 1789. nastąpiło zniesienie z uznaniem zasady wynagrodzenia, przy czym rozróżniano między prawami, które mają lub nie mają być wynagrodzone. Rewolucja wstrzymała jednak to dzieło, a właściwie w jej czasie dokonała w ogóle nader wielkiego wstrząsnięcia. - W Niemczech natomiast w Prusach nastąpiło zniesienie w r. 1807, w Włzech w r. 1809, w innych państwach później lecz nie stawiano z powołaniem na dobrą wolę stron, co trwa aż do r. 1848, chociaż i po roku 1848. wiele powinności pozostało. - W Polsce konstytucja 3. maja 1791. pozostawia tę sprawę dobrej woli obywateli, lecz upadek ojczyzny i praktyki kaborowych rządków uniemożliwiły i zatarły śladu usiłowania zamyśli obywateli. - Austria do r. 1848 nie pod tym względem nie próbowała, ale od r. 1848 następuje stanowcze zniesienie w myśl rozporządzeń z 7/9 1848, 18/1849, 4/3 1849 i 4/10 1850. - W krajach polskich pod zaborem rosyjskim nastąpiło zniesienie powinności gruntowych w skutek ukazu z r. 1864.

b.) Zniesienie służebnictw nie jest tyle społecznym jak przekształcenie gospodarczym aktów. Powinności względnej części służebnictw należy szukać między byłymi dziedzicznymi a byłymi poddanymi, w ogóle w stosunkach poddańskich. -

Podaje służebnictw są następujące:

- a.) klasa: a.) na ornym gruntach; b.) na łąkach; c.) lasach;
- b.) pobór drewna;
- c.) inne służebnictwa.

77.
Sposoby przeniesienia służebnictw są:

α.) regulacja; β.) wykupno gruntem; γ.) wykupno kapitałem.

Regulacja ma na celu ograniczenie i sprowadzenie wyczenia do pewnej ilości taks, aby ile możliwości cięć sprowadzić do najpotrzebniejszej miary. Odpowiednio jednego z drugich dwóch sposobów zależy od miejscowych stosunków. Sposób drugi przeważnie jest niestosowny przy wykupnie służebnictwa poboru drewna, gdyż tym sposobem las zostałby rozdzielony, a gospodarstwo lasowe na małych kawałkach dobrze prowadzonym być nie może. - Przy wykupnie służebnictwa obowiązani powinni ponosić wyłącznie koszty, a państwo winno jedynie pośredniczyć wredakując, przy uprawnionemu dotyczącemu prawo przyznania i w jakiej sposób wykupno ma nastąpić.

C.) Przeniesienie wspólności wyczenia gruntów. Rodzaje takich wspólności są następujące:

α.) wspólna pasza na łąkach i niwach, co przynosiło do prowadzenia gospodarstwa w jeden stały sposób, a co u nas przeniesiono dnia 7. września 1848. bez wynagrodzenia;

β.) wspólne pastwiska, przeniesione u nas między gminą a dworem, ludzkimi między gminami, pozostawione jednak w obrębie jednej gminy;

γ.) wspólność lasów, która powinna być zachowana, gdyż jej wymaga gospodarstwo lasowe.

W niektórych krajach wszystkie te trzy reformy α. b. i c. ujęto w jedną i do jej przeprowadzenia ustanowiono jeden organ, przy czym względne prawa przenoszono do obu kompensacji.

δ.) Przeniesienie monopolów handlu i przemysłu regu-
lujących się powierzchnią gruntów. - Monopole handlu i przemysłu były w wielkich średnich i małych miastach rozwoju handlu i produkcji, dziś jednak są jego tamą. W wielkich średnich miastach ktoś odwarzyć na przedsiębiorstwo wymagające wielkich ka-

Władów wtedy, tylko, gdy miał zabezpieczony odbyt w pewnym okręgu, a nadto na monopolu przemawiały także względy policyjne. Dla tego też kierownikowi gruntuwa stała się najpełniej na względów policyjnych, a później także z materialnych patrząc na je w swych relacjach. Długo potraha konkurencji między producentami, którzy wytwarzali ilość i jakość produktów według potrzeb Konsumentów, a temu stoją na przeszkodzie monopole, będące tem samem przeszkodą rozwojowi gospodarstwa społecznego? Nadto jak długo kierownik dłużej władzę policyjną, tak długo mógł stracić i monopoli, inaczej zaś rzecz się ma, obywatel władzę policyjną przesła na państwo. Nie wątpliwa, więc jest potrzeba zniesienia monopolów, a zniesienie ich jest równoznaczne karobku... wprowadzeniem swobody karobkowi.

Powstaje tu jednak pytanie czy prawa te mają rzeczywistą wartość majątkową, dają się obliczyć, i czy uprawniony przez zniesienie ich poniesie przeszkody w dochodach, a stosownie do tego, czy na tablowe wypadnie odpowiedź przecząca czy też twierdząca, oraz należy, czy one mają być zniesione bez czy na wynagrodzenie uprawnionego?

Niemniej nastąpiło zniesienie monopolów bez wynagrodzenia, co odpowiada charakterowi monopolów w Niemczech, które tamże polegały na obowiązku mieszkaninów pewnego okręgu, aby swe potrzeby zaspokajali u pewnego tylko producenta lub kupca. Monopole takie zapewniały Konsumentów uprawnionemu i wykluczają współzawodników w wytwarzaniu.

U nas podobnych monopolów nie było, lecz natomiast istniał monopol co do gorących napojów t.j. prawo propinacji w kasadzie karobku ustawa Krajowa z dn. 30/11/1874. Ustawa ta przewiduje i nadal prawo wyzysku w jednej karobce.

za restę posiada wynagrodzenie. Lwów posiada prawo propinacji cywilnej, a w dodatku przeprowadzenie tego kniesienia, szczególnie ze względu na czas nader długi jest nie bardzo szeroko obmyślane.*

Skutki przeprowadzenia oswobowienia własności ziemskiej były przeprowadzenia czterech własnie rozbiorowych reform są następujące:

1.) nabycie własności ziemskiej jest obecnie wolne ładu mu i niezależne od osobistych stosunków;

2.) nie jest przywiązany do żadnej nieruchomości stosunek kalenwicki i pałowania;

3.) każdy właściciel może dowolnie rozporządzać swoją własnością i jej przechodzenie [z wyjątkiem węgier § 8 ust. cyw.]

4.) kalenickiem jest wprowadzenie aktami prywatnymi stosunków kniesionych reformą. Patent z 5. lipca 1853. zabrania posiadzenia szlacheństwa, a dopuszcza nabycie szlacheństwa tylko na podstawie pisemnej umowy, rozporządzenia ostatniej woli i wyroku sądowego przy podziale majątku, i to tylko wtedy, gdy władza sądowa na wniosek dotyczące szlacheństwa jako dopuszczalne, oraz nie wolno kastrze niewykupienia tabowego, a kastrze tabowa muwaia się za mieszniące.

Swone ograniczenia własności ziemskiej porostu jest i, nadal ze względu na wyzysk dobro, z szlachowicis [prawa szlacheckie]

1.) ograniczenia wynikające z prawa familyjnego i spadkowego

2.) pierary publiczne, lecz tylko na cele publiczne;

3.) ograniczenia kierujące do odpowiedniego rozdziału własności ziemskiej;

4.) ograniczenia, jeżeli społeczeństwo konieczności wymaga;

* Lwów, cytaj sama ustawa, tudzież Józefa Kłuckowskiego: Treściwe objaśnienia ust. o knies. propin. Lwów 1848.

5.) nie są również wykluczone pewne zmiany w prawie własności ziemskiej, jeżeli ustroj społeczny wymaga w danym razie, bo prawa indywidualne własności dopiero w społeczeństwie przechodzą do uznania, i dla tego też społeczeństwo ma wszelką moc według potrzeb zmieniać lub ograniczać tablice. —

2.) Ograniczenie własn. ziem. ze względu na ^{odnoszą się do własności ruchomej i nieruchomości, choć w praktyce są one nieruch.} społecznych.

§. 16.

Powstanie zupełnej wolności rozporządzania własnością ziemską przyniosłoby w następstwie znaczące niebezpieczeństwo dla społeczeństwa, co uprawnia do ograniczenia tej wolności ustawa. Ograniczenia te są bądź stałe, bądź też tylko okolicznościowe i polegają na tym, że rozporządzanie własnością ziemską w pewnym kierunku jest zabronione lub że innemu osobom a w szczególności państwu przegrany jest wpływ na własność ziemską, a to wszystko spowodowane jest wymogami interesu publicznego, który sięga nieraz tak daleko, że abstrahuje zupełnie interesu indywidualnego. ^{np. porzucenie badania swego gruntu pierwszego planu na to odwołanie}

Ograniczenia własności ziemskiej wynikają:

a.) z praw sąsiedztwa;

b.) z prawa budowniczego;

c.) z przepisów o łączeniu i dzieleniu gruntów;

d.) z komasacji;

e.) wywłaszczenia;

f.) z powodu specjalnych gałęzi gospodarstwa społecznego np. ograniczenia takież zawiera prawo, górnicze, leśne, wodne, przemysłowe i t.d.

do a.) Ograniczenia z prawa sąsiedztwa mają podwójny cel:

a) przeszkodzić, aby osoby obok siebie mieszkające wyżyły

brały sobie swobody lub kłopoty;

b.) roszczenia sprawiedliwie niektóre ciężary lub korzyści na sąsiadów.

Tu należy n.p. prawa roszczenia prowadzenia odpływu wody w pewnej odległości, prawo wstępu na grunt sąsiada celem budowania, prawo obracania pługu na gruncie sąsiada i inne wynikające bądź z ustawy cywilnej §§. 421-422 i §§. 857-858, bądź też z ustaw polowych i leśnych.

ad b.) Cogr. z prawa budowniczego?

z prawa własności wypływa dla właściciela możliwość stawiania budynków. Względem jednak na społeczną koegzystencję musi właściciel przy wykonywaniu tego prawa poddać się pewnym przepisom i ograniczeniom, a to celem odwrócenia szkody od sąsiadów lub w celach porządku publicznego. Trzepisy te są albo kwaterne, albo ~~reprezacyjne~~.

Do pierwszych należy przedurządzenie stosunku budowniczego od miejscowej władzy policyjnej i to na podstawie przedłożonego planu i przeprowadzonego dochodzenia, co do interesów ogólnych i sąsiadów. Przy ogólnych interesach ma się skupić uwagę na przepisach technicznej natury, jak bezpieczeństwo od ognia, trzymanie się linii budowniczej, obowiązki oparciania nieregulowanych placów i t.d. Do drugiej kategorii przepisów należy przepisy karne w razie przekroczenia przepisów pierwszej kategorii.

ad c.) Trzepisy o dzierżawie i fakcie gruntów.

Odpowiedni rozdział własności ziemskiej między jednostki jakiegos społeczeństwa jest nader ważny pod każdym względem. Państwo nie może jednak celem przeprowadzenia odpowiedniejszego rozdziału własności ziemskiej używać środków gwałtownych, lecz może się posługiwać jedynie środkami godziwymi. Pod względem nierówności rozdziału własności ziemskiej możliwe są dwa wypadki

a.) albo istnieje mała liczba posiadaczy ziemi o wielkich obszarach obok znacznej liczby nieposiadających żadnej własności ziemskiej: *latifundia*, i *proletaryat*;

b.) albo istnieje pomyślnie rodrobnienie własności ziemskiej tak, iż odpowiednia uprawa jest niemożliwa;

ad a.) Pomimo że tu admycy bezwzględnie wpływają nie wolno śledzaby się chciało dopuszczać gwałtów społecznych, bożeto takim bawinięjąc, uwagę zwracać powinna na te stosunki starając się ziemię przynajmniej pośrednio zarabiać n. p. przez zmianę prawa spadkowego i t. p. stawiana w drobne ustawodawstwa starać się, by takowe społecznomu społecznym odpowiadało. W tym celu powinno państwo:

aa.) starać się, by znaczne dobra ziemskie nie były w posiadaniu małkiej ręki t. j. osób moralnych, gdyż w tych nie wolno się spodziewać odpowiedniego gospodarstwa, a myślenie chyba tylko gospodarstwa lasowego na wielkich obszarach. Dla tego też zupełnie niesprawiedliwiona jest rzecz, gdy państwo Rządnie temu dalszemu nabywaniu gruntów przez osoby moralne, kryjąc takowe zabiegami od swego przyzwolenia, i tego wcale nie lub bardzo tylko mało udziela, a gdyby już przeszły okresu, niarę, to nawet je na wynagrodzeniem odbiera. Ograniczenie na tym polu wypływa z potrzeb społecznym a nie ze względów religijno-politycznych, racznie powinno się odnosić do wszystkich osób moralnych i li tylko do majątków niestrukowych.

bb.) ograniczyć fideikomisy. Choć i takowe są niekiedy posiadane, to przecież gdzie istnieją, w znacznej liczbie, tam powstrzymują obrót. Dla tego też dziś mogą być ustanawiane tylko w drobne ustawodawstwa, chociaż winno się do admycy należeć.

ad b.) Rodoobnienie starano się zapobiegać:

αα.) przez kałkar podziału ustanawiając pewne minimum

ββ.) ze względu, że minimum jest zmienne, powstawa-
no je ocenienie władz admy. *[Non eas admy.]*

γγ.) przez kary na t.z. Hofmeisterów, którzy skupowali
parcelę i je sprzedawali.

Ustanowienie jednak minimum jak i powstanie
możności dzielenia ocenienia władz admy. jest niesto-
sowne, gdyż władza admy. nie może ocenić ekono-
mich stosunków gospodarstwa w pojedyńczym wypadku
a nadto stan rolniczy byłby pod jej kuratelą, co sprzeciwia
się rozwojowi gospodarstwa rolnego. Zresztą kałkary podzia-
łu gruntów nie udało się przeprowadzić, gdyż bynajmniej ob-
stawało, na czym cierpi powaga prawa. *[winną dnie, mający jakieś
porównanie, istniejące - albo
nieistniejące]*

Wobec tego należy się oświadczyć na prośbę podziału
gruntów, ale państwo powinno starać się napobić kłopotli-
wym rozdzielaniem gruntów:

αα.) przez przepisy hipoteczne i opłaty od przeprowadzenia
własności;

ββ.) przez pozwolenie na substytucję fidejucyjsową;

γγ.) przez odpowiednie układowanie prawa spadkowego;

δδ.) przez pozwolenie jednoczenia gruntów, żeby równo-
wagę zrobić podziału.

ad d.) Transakcja.

Transakcja polega na obowiązkowym wymianę własności
gruntowej na inną tej samej wartości, w zasadniczym
interesem powszechnego rozwoju społecznego. *[poboga kompleta]*

Bliskość gruntów kłóli mieszkania właściciela jest nad-
korzystna, gdyż oszczędza czasu, pracy i kosztów, przez co
prowadzi do lepszego i staranniejszego gospodarstwa, podoba
gdy grunta powierzone utrudniają, dozwolna uprawę, wy-
magają wiele gruntów na drogi, utrudniają przejazd a po-
wstaje i nieregularności granic wywołuje spory i jest powodem
niepewności własności. W interesie powszechnym należy oczyścić.

icie należy do pożądanego ugrupowania własności ziem-
skiej, przy czem główne zadanie przypada państwu.
Je państwo jest uprawnione do natężenia obowiązków wy-
miany celu nadobleglenia własności ziemskich, wymie-
nia i zasady, że państwa zadaniem jest zapewnić prze-
słody rozwoju gospodarstwa. Dowolności stron spra-
wa ta porostawiona być nie może, gdyż jedne niechcun-
łyby dobra i korzyści, inne niechciałyby tej reformy. Dla
tego też państwo powinno i jest powołaniem, opór ten prze-
łamać i starać się, aby Rządy rolne miały nadobleglenia
własności, a celu tego dopiąć może państwo na przy-
kładzie przez postanowienie w drodze ustawy, że przy-
dzielaniu gruntów Rządu musi stanowić ma jedna
skupiona całość i łatwym przystępem od drogi; dla
uchylenia zaś obecnego stanu rzeczy powinno pań-
stwo przez wymianę gruntów przeprowadzić tychże
skupienie. Jeśli reforma ta porostawiona do wolności stron
nigdy nie doprowadziłaby do pożądanego celu, tak z dru-
giej strony nie może być zupełnie porostawiona państwu,
a interesowani powinni tu zawrzeć mić głos stanowczy.
Jeśli państwo powinno przeprowadzić Komasażę, gdy tego
chcąda większość interesowanych, wtedy bowiem refor-
ma mając na soba większość łatwiej i prędzej się przyj-
mie niż z góry narzucona przez państwo. Obokanie
większości według wielkości gruntów jest słusznym niż
według ilości głów.

Reforma ta wymaga z jednej strony wyrzecia się
z dotychczasowej własności, z drugiej zaś, by wyrzuty
z tej własności otrzymać inną tej samej wartości,
w czem istotnie leży trudność tej reformy, gdyż na
przeszkodzie stoi: Konserwatywna własność wiejskiej;
która ma nauczynienie do pewnego sposobu gospo-
darowania obowiązującej wszelkich prawach, a dalej

trudności dania każdemu gruntu tej samej wartości,
jaka miał dawniej posiadać posiadany grunt. Celem
usunięcia tej ostatniej trudności postępowanie jest
następujące. Państwo ustanawia osobną komisyję, na prze-
kór której stoi urzędnik admi., któryby postępując sobie
z taktem przychylił lud o pożyteczności reformy, a do
której dalej należałby inżynier-techn. celem zdjęcia obe-
cnego planu i stworzenia projektu, tudzież prawnicy celem
ustalenia oszacowania bądź z pomiędzy samych inte-
resowanych, bądź z pewnatrę wybrani lub powołani. Po
zdjęciu planu obecnego posiadania, opisanie i oszacowa-
niu techn. robi nowy plan, ^{plan pod zastawiającego} przeciw któremu intereso-
wani mogą wnieść reklamacye. Te są przedmiotem roz-
prawy wobec prawników, przy której dają się należyć do poro-
zumienia. ^{komisacyja jest uchwałą, odwołat i stać się} Wprawdzie kiedy wydaje się rozporządzenie, po-
tem się plan katwiardza. Drobne różnice, których nie
można zupełnie wyrównać, wynagradza się pieniądkami.
Nadto ustanawia się nowe drogi, a dawne drogi idą na
cele publiczne, lub się je sprzedaje na kosztą przeprowa-
dzenia komasacyi, chociaż po najwiękšej części kosztą
ponosi państwo, by nie obciążać i nie odstraszać intereso-
wanych.

Rezultat komasacyi może być dwójaki:

1.) pełna arondacya, która ma miejsce wtedy, gdy
stanie z zabudowaniami gosp. jest w samym środku wła-
sności ziemskiej, w skutek czego w miejsce systemu wsiowego
wstępuje system osad. Za pełną arondacyą przemien-

ja, szczególnie względy gospodarskie, w skutek niej bowiem skupienie gruntu naokoło centrum gospodarstwa zostaje w zupełności osiągnięte, granice redukują się do minimum a bezpieczeństwo od ognia jest wielkie. Wiele jednak względów przemawia i przeciw zupełnej arondacji, a mianowicie to, że znaczna część mieszkań musiałaby się przenieść, dalej względy bezpieczeństwa osoby i mienia, tudzież względy filantropijne, gdyż osady takie byłyby oddalone od kościoła, od szkoły i wogóle od towarzystwa ludzi.

3. regulacja, przy której mieszkania pozostają obok siebie czyli zachowuje się system wsiowy, tylko grunta są one w jeden kawałek lub wreszcie w kilka, lecz według rodzaju niwy, co już zależy od sposobu przeprowadzenia komasacji i stopnia jej. Ten rodzaj komasacji jest tylko poświadczeniem, nie prowadzi do zupełnego rezultatu, co wiadomo przy trudach, jakie przy przeprowadzeniu go trzeba ponosić, nie bardzo go należy.

Skąd arondacja czy regulacja ma być przeprowadzona, to zależy głównie od ukształtowania terenu i m. p. w górach łatwiej da się przeprowadzić arondację niż na równinach.

Przy przeprowadzeniu komasacji należy niektóre grunta wyłączyć od komasowania a mianowicie:

- 1.) parceli budowlane, chyba nie zamierzona jest arondacja;
- 2.) podwórca, z tym samym ograniczeniem;
- 3.) lasy. Nie jest tu jednak wyłączona wymiana parceli

wewnątrz lasu na parceli wewnątrz lasu, przez co osiąga
się cięcie lasu i miska się wielkość nadwój. 4). Poprawnie.

Stanowisko osób trzecich wobec komasacji. Grunty
komasowane mogą być obciążone hipoteką lub służebno-
ściami. ~~Wierzytelne~~ hipoteki w komasacji nie mają ka-
dnego głosu i nie potrzebują tego, gdyż tu jako przy wy-
mianie gruntu na grunt tej samej wartości potrzebują
tylko swą wierzytelność na nowy grunt przenieść nie
kreować mistrzów. - Uprawnienia do służebnictw polega-
jące w przeważającej części na służebnictwach leśnych i pol-
nych muszą być przy tej sposobności zrehabilitowane, służebno-
ści drogą więc już nie potrzeba, a inne służebności winny
być wykupione. Służebności wyczerpania i wyczerpania
usus & usufructus: mogą być przeniesione na nowe
posiadłości podobnie jak wierzytelności hipoteczne.

Stan komasacji w Austrii. Wkrótce pod względem
przeprawa komasacji przedstawiają Prusy i Włochy
kra drobnych państw północno-niemieckich. Przeprawa
ona się tam jeszcze teraz, ale stanowczo i przez or-
gana z wielkim doświadczeniem praktycznym dzie-
łające szybko i sprawiedliwie. Górnij już rzeczy się ma-
ją w krajach północno-niemieckich, a mianowicie
w Bawarii, gdzie początkowo kadrowolono się regulacji
eksploatacji, o której niedostateczności dopiero teraz się prze-
konano. - W Austrii tylko na Węgrzech przeprowadza-
no komasację przy zmniejszeniu powinności poddańskich.
Która to chwila w ogóle na najstosowniejszą do przeprawy.

72741

wadzenia tej reformy uwarai materij ; trzeba tylko podo-
wai, że x sknuli tej i w Galicji nie umiano skorzysta-
ć. Węgry przeprowadzono jednak Romasacy, nie bar-
dzo umiejętnie, gdyż nie było praktybli. Zresztą w Au-
stryi nie w tej mierze nie zrobiono, a obecnie istnieje
tylko projekt do ustaw o Romasacy.

ad e.) Wyrwłaszczenie.^(wzrostanie prawa własności)

Wyrwłaszczenie jest wyrazem prerogaty interesów pu-
blicznych, dobra powszechnego nad prawem prywatnym.
Występuje ono tam, gdzie majątkowe prawo jednostki
stoi na przeszkodzie warunkom rozwoju życia społec-
znego, swobodzie handlowej i obiegowej. Wyrwłaszcze-
nie na cele publiczne zdarzało się i dawniej, jednak
dopiero w XIX w. staje się ono ważną częścią prawa
publicznego i wyrabia swój system prawny w miarę
wymagającej się potrzeby.

Wyrwłaszczenie polega na wzięciu własności ^{zaniechanie przez państwo} indy-
widualnej i przekazaniu jej na dobro publiczne
w interesie ogółu i na wynagrodzeniu. Cechy wy-
rwaszczenia są:

1) przymus, gdyż gdzie nie ma przymusu tam jest
sprzedaż, chociażby właściciel wiedział, że musi sprze-
dać;

2) interes publiczny, chociażby dotyczące przedsiębior-
stwo było nie w rękach państwa lub gminy, ale osób prywat-
nych.

* Literatura: Grünhut C. S.: Das Enteignungsrecht Wien 1873. - Trautmann.
Das Enteignungsrecht in Oesterreich. - Bluntschli w Townshend.

3.) Kupelne wynagrodzenie, gdyż bez tego iwarunku wywłaszczenie byłoby gwałtem publicznym.

Wyzwłaszczenie knachodki swe własadnienie w tén. że gdy prawo prywatne jest przeszkodą rozwojowi społecznego i tej przeszkody inaczej usunąć nie można, jak przez wywłaszczenie, to wtedy potrzeba państwu przyznać prawo usunięcia w tej drodze tej przeszkody. Tu leży karakem i granica wywłaszczenia, gdyż takowe nie powinno iść dalej niż interes publiczny tego wymaga.

Wzrosty rozwój społeczeństwa wymaga częściej potrzeby wywłaszczenia, ale na to tym ściślej prawo je określa. Nowożytne prawo wywłaszczenia bierze swój początek od H. Grotiusa, który własadnia takowe w królestwie królewskiej władzy państwa *dominium eminens* nad własnością jednostek. Teoria ta upadła, gdyż wywłaszczenie knachodki dostateczne własadnienie w interesie publicznym.

Początek prawodawstwa pod tym względem stanowi art. 17. deklaracji¹⁷⁹¹ o prawach człowieka we Francji, gdzie wyraźnie jest powiedziano, że państwo ma prawo wywłaszczenia na wynagrodzeniu. Zasada ta z Francji przeszła i do innych państw na Kontynencie. Ustawy francuskie z l. 1811, 1833 i 1841 są wzorem wszystkich ustawodawstw europejskich. Austria nie ma jeszcze jednolitej ustawy o wywłaszczeniu. §. 365 p. N. u. c. wypowiada tylko zasadę i to niedostatecznie a reszta musi się w różnych rozporządzeniach i ustawach, a mianowicie: dla dróg d. k. n. z 2/2 1818 r.; dla budowli wodnych d. n. z r. 1849; dla

D. Filata: Nauka admin.

Kolei państwowych d. n. r. 1842; dla kolei prywatnych d. n. r. 1854; o wyrobieniu wytwórczenia ustawa r. 1842. We Węgry istnieje jednolita ustawa r. 1868 - osobna dla całego kraju a osobna dla Buda-Pesthu. - W Prusach obowiązuje ustawa r. 11. czerwca 1844., w Anglii zaś w Londynie szczególny wypadek wydaje się osobny bil.

Prawo o wytwórczeniu dzieli się na materialne i formalne.

I. 1. Materialne prawo wytwórczenia rozstrzyga przewidzianym następujące pytania:

- 1.) co jest przedmiotem wytwórczenia;
- 2.) któ jest podmiotem wytwórczenia;
- 3.) jakie są wypadki wytwórczenia;
- 4.) jakie ma być wynagrodzenie.

ad 1.) Przedmiotem wytwórczenia może być rzecz ruchoma i nieruchoma, lecz w praktyce przeważnie jest nim nieruchomość, i to tak prawo własności, jak i inne prawa na niej ciężące, przy ruchomościach bowiem nie chodzi o species tylko o genus, pryncyplem potrzeby wytwórczenia w nader wyjątkowych tylko wypadkach zachodzić może.

ad 2.) Podmiot wytwórczenia. Wytwórczenie wogóle ma na celu publiczny pożytek, którego reprezentantem jest państwo. W pierwszym rzędzie podmiotem wytwórczenia może być:

- a.) państwo i ciała podległe jego administracji; dalej
- β.) przedsiębiorstwa prywatne na cele publicznego pożytku i użytku n. p. koleje, wodociągi i t. p.; a w końcu
- γ.) gospodarstwa prywatne, które kierując używaniem i własności prywatnej użytek ślący w przeważającym interesie Kultury Krajowej n. p. górnictwo, wytwórczenie i prawa własności wody na cele Kultury rolniej lub przemysłu i t. p.

Mylnym jest zdanie Grünhuta, że podmiotem wytwórczenia

swiercenia jest tylko państwo, ponieważ w drugim i trzecim wypadku pośrednio wywołuje państwo. O drugim wypadku dałoby się to jeszcze bez naciągania wielkiego powiedzić, lecz o trzecim absolutnie nie.

ad 3.) W ustawach kasadniczych i kodeksie cywilnym austr. ³³⁶⁵ znajduje się ogólne określenie, że wywołanie ma tam nastąpić, gdzie tego dobro publiczne wymaga. To jednak nie wystarcza, gdyż nie chroni jednostek od nadwagi i niejednostajności władz adm.nych. Porządkiem takim jest w interesie bezpieczeństwa i swobody właściwej jednostek dokładne określenie wypadków wywołania w ustawie. Najważniejsze wypadki wywołania są:

- a.) wywołanie na cele obrony państwa;
- b.) na cele komunikacji lądowej i wodnej n.p. drogi, koleje, kanały;
- g.) na rzecz ochronnych robót wodnych;
- d.) na rzecz budowlanych publicznych wytworów n.p. szkoły, szpitale, cmentarze i t.p.;
- e.) na rzecz przedsiębiorstw Kultury Krajowej n.p. górniczych, rolniczych, przemysłowych etc.

Ustawa powinna przynajmniej te wypadki wyliczyć porostawiając resztę dalszemu rozwojowi stosunków społecznych i odpowiadającego im ustawodawstwa.

ad 4.) Wynagrodzenie za w. - Obowiązek wynagrodzenia ciąży na podmiocie wywołania. Co do wysokości wynagrodzenia powinno być kupieństwem odrodowania nieuwolnionego - winno natomiast obejmować:

a.) wartości obiegowej przedmiotów w uwzględnieniu w własności takich, które niewątpliwie na cenę wpływają;

β.) odszkodowanie strat, jakie w skutek wywłaszczenia jedno-
stka ponosi n.p. nie musi naruszyć dotychczasowy sposób gospodarowania. *albo konfiguracja mienia na to nie wpływa - Ter. straty osobiste i in.*

^{zaw. kom. unum.}
Wynagrodzenie powinno być obliczone odnośnie do czasu, w którym ^{w gotówce} potrzeba wywłaszczenia orzekłona została, i winno nastąpić w gotówce.

Nie tylko sam właściciel dotychczasowego przedmiotu powinien otrzymać wynagrodzenie, ale także wszyscy, co mają pewne prawa do tego przedmiotu, które to wynagrodzenie w dwojaki sposób nastąpić może:

a.) albo bez względu na uprawnionych otrzymuje właściciel zupełne wynagrodzenie, zaś uprawnieni mają swe pretensje na nim poszukiwać;

β.) albo wartości przedmiotu bez względu na ciężary, które się okazują i uprawnieni na swe prawa osobne otrzymują wynagrodzenie.

Drugi sposób jest właściwszy, gdyż przy nim mogą być ocenione także i inne straty osobiste.

Wierzytelle hipoteczni zostają wynagrodzeni w wartości przedmiotu, która w sadzie do depozytu w tym celu zostaje złożona i właścicielowi wydana dopiero wtedy, gdy albo ten się wykaże, iż żadnych na tym przedmiocie nie ma długów hipotekowanych, albo gdy wierzytelle dadzą deklarację, iż rezygnują, aby sumę

na 18 mowa i wyznaczenie

Wytłasczony może pod pewnymi warunkami ist-
dać, aby i z reszty przedmiotu wytłasczony został, mia-
nowicie gdy ta reszta stała się dla niego bezwzględna, co
szczególnie często przy parcelach ludowlanych się zdarza.

Jeżeli wytwórczyni przedmiot π jakiej kolwiek przy-
chwy nie został wyciż na cele, w których wytwórczenie na-
stąpiło, wtedy wytwórczyni ma prawo zadac' odprowadzenia
mu go na powrót, a to π dwóch względów: 1.) ze względu
moralnego, iż wytwórczenie nie może stać się źródłem, jak
tego interesu publicznego wymaga; 2.) ze względów praktycznych,
aby zapobiec niewystępnym spekulacyom.

Prawna natura wywłaszczenia. Pł wywłaszczenie nie jest kontraktem kupna-sprzedaży, a więc stosunkiem z prawa prywatnego - jak wiele twierdzi - lecz należy raczej do dziedziny prawa publicznego, obciąża z państwa przychodów:

1) tytuł prawny wytworzenia, który, w ustawie, a nie
w wolnej woli stron Kontrahujących; wytworzenia.

2.1 przy wyrażeniu wierności przechodzi i pso iure
i nie potrzeba aktu tradycji, która kontrakcie jest niebywałą
nie potrzeba świadomości, że tego nie było w Rzygach

3.) w skutek wywłaszczenia prawo własności kamie-
nia się w wierzytelność, a właściciel staje się wierzytelnikiem

4.) przeniesienie własności w skutek wywłaszczenia jest

ważnego bez względu na to, czy posiadacz był właścicielem, czy był posiadaczem w obcej lub tej samej D., co wyraża ma wielki i stanowczy wpływ przy kontrakcie k.s.p.r.;

5.) wywłaszczenie dotyczy nawet takich przedmiotów, które są nieporównywalne n.p. majątki fidei-komisowe;

6.) wywłaszczony grunt dostaje się wywłaszczającemu wolny od wszelkich ciężarów;

7.) wywłaszczony nie bierze żadnej gwarancji na jakikolwiek przedmiot.

Wywłaszczenia nie można wytłumaczyć z prawa obywatelskiego, gdyż jest ono instytucją adumską polegającą na woli państwa: wola właściciela nie decyduje o wywłaszczeniu, tylko ustawa.

II. Formalne prawo wywłaszczenia. W postępowaniu w sprawach wywłaszczenia rozróżnić należy dwa stadya

1.) stadyum wywłaszczenia; (odstępnie necey)

2.) stadyum wynagrodzenia.

ad 1.) W stadyum wywłaszczenia rozstrzygnąć najpierw należy pytanie:

α.) czy zachodzi ^{wypadek gdzieś nie dopuszczony} potrzeba wywłaszczenia? Przy rozstrzygnięciu tego pytania potrzeba zbadać: cel, zakres i potrzeby dotykającego przedsiębiorstwa. Stosownie jest pamiętać, aby właścicielowi mogącym być wywłaszczonymi w tej sprawie pewnego głosu udzielić, gdyż oni posiadają doświadczenia i znajomość stosunków miejscowych i mogą wrócić uwagę na pewien stan rzeczy, któryby łatwo mógł być pomyślany.

b) Dalej chodzi o ocenienie przedmiotu mającego ulić
wyróżnienie. Pod tym względem plan należy powinien
Komisya z ludzi fachowych i sędziów, przeciw którym in-
teresanci prywatni mogliby podnieść swe zarzuty, a dopiero
na tej podstawie powinna władza adunna wydać swe orze-
czenie. Korzystna oraz pożądana jest rzecz, aby władza
adunna najpiśn w drodze dobrowolnego porozumienia
się z właścicielami mającymi być wyróżnionymi stara-
ła się wyróżnienie przeprowadzić, w którym to celu mogą
tę przedsięwziąć się t.j. próbe.

ad 2.) W stadium wynagrodzenia rozchodzi się o:

- a.) ocenienie próby, której się wynagrodzenie należy;
b.) ocenienie wysokości wynagrodzenia, o którym orze-
ka albo komisya sądowa na przywołanie znawców (Niem-
cy), albo osobna Komisya i sędziów z ludzi fachowych i or-
ganów samorządu lub wolnych obywateli czyli t.j. jury
[w Anglii, Francji i Austrii];-

c.) sama wypłata wynagrodzenia, która powinna po-
średzić odjęcie posiadania przedmiotu wyróżnionemu,
a która odbywa się do ręki wyróżnionego, gdy przedmiot
jest wolny od wszelkich ciężarów, lub w przeciwnym razie
do depozytu sądowego.

Główna wyróżnienia powinni ponosić wyróżniający
gdyż cały proceder odbywa się w ich interesie, z wyjątkiem,
jeżeli wyróżniony odrzuci wystawiającą ofertę, a to w celu
ochronienia przedsiębiorców od szkody ze strony właścicieli.

Skrócenie opisanego postępowania może nastąpić w niektórych wypadkach, mianowicie, gdy przez krótkie wtłoczenie chca wymusić na wywłaszczających wysokie wynagrodzenie, a to dla szybkości i porządkowania praw prywatnych. Skrócenie polega na tem, że proceder. pierwotnego stadium jest skrócony, gdyż formalności zupełnie się pomija - a w drugiem stadium pozwala się przedsiębiorcy objąć posiadanie przed wypłatą wynagrodzenia, lecz za kłótniem w depozycie sądowym Rancji, któraby na wypłatę wynagrodzenia mogła wystarczyć.

3. Wywłaszczenie rzecz. ruchomych: relikwicya: §. 14.

Ponieważ rzecz. ruchome są kamienne, i nie chodzi przy nich o species, przeto wywłaszczenie składa się z dwóch, a mianowicie tylko na rzecz państwa, gdy tablow nie może w inny sposób w odpowiednim czasie, ilości lub jakości pokryć swoje rozporządzenie. Państwo zabiera rzecz. ruchome na stały wytek lub tylko tymczasowo.

Relikwicya różni się od wywłaszczenia tem, że wynagrodzenie przy relikwicyi następuje dopiero po najściu przez miot, a wartości szacuje się według stanu w chwili najścia na podstawie dorodu, nie dotyczy przedmiot kosztu wykupienia na wytek państwa kagrabionym.

Władza adm. odpowiada za istnienie nagłej potrzeby, jak i za wycie środków. Dla postępowania we wszystkich wypadkach relikwicyi trudno pewne stałe normy

94.
przepisai. W Austrii tylko dla dostawy koni wojakowych
istnieją przepisy kawarte w ust. z dnia 16^o kwietnia 1843, we-
dług których corocznie odbywa się konuskrupcy koni, zda-
nych do wojska, które się karawem szacuje. W potrzebie
powiat dostarcza potrzebną liczbę koni według szacunku
poprzednio przez konuskrupcy uskuteczniwego?

B.) Administracya elementarna.

§. 18.

Całe życie i gospodarstwo życia człowieka jest niew-
stanna walką z siłami elementarnymi. Wprawdzie siły te
ulegają kierownictwu ludzkim i gdy człowiek rozumie
i ostrożnie kieruje, może z nich ciągnąć wielkie korzy-
ści, lecz bardzo łatwo mogą one przekroczyć granice, w któ-
rych oddają pożyteczne siły i wtenczas stają się groźne-
mi, gdyż do utrzymania ich w karbach siły pojedyncze-
go człowieka nie wystarczają. W rzeczywistości też wielokro-
tnie siły elementarne wracają w życie ludzkie przy-
nosząc spustoszenie, a nawet szkody przez nie spowodowane
stają się stałym objawem w życiu gospodarczym. Gdy siły
jednostki są słabe, przeto siła zbiorowa musi być przeciw-
stawiona potężniejszej sile elementów. Poskręcanie potęż-
nej siły elementarnej i utrzymanie ich w gospodarstwie
w odpowiednich granicach staje się przeto zadaniem
administracji. Siły elementarne, o których tu przedem-
stwierdziliśmy ^{morza, sęki} i wody, przeciw którym działanie nie stro-

ny państwa objawia się, jako:

1.) Policja ogniowa / karobieganie i gaszenie:/

2.) Prawo wodne / regulowanie i wytkrowanie:/

Nasto obkazuje się potrzeba odtwarzania kulturalnych kapitałów, co się osiąga przez:

3.) Organizację ubezpieczeń.

Z natury rzeczy wypływa, że działania te i pozostałe t.j. skoro wznane zostaną na podaniu zbiorowe. przy- padają w zupełności organom miejscowym, które nadzorują i wykonują, co im się wydaje odpowiedniem. Tam, gdzie siła elementarnego przynosić odczuwa jednostek karaniem grozi niebezpieczeństwem trwając osobom, wy- bicia się przekonanie, że obowiązkiem społecznym jest ją powstrzymać. Gdzie przy gęstym ludności i nagro- madzonym mieniu niebezpieczeństwo wielkie dla o- gołu, a karaniem i wielkie siły, tam się najpierw poja- wia organizacja karobiegania. Następnie w rozwojem stosunków wyradka się przekonanie, że techniczna służba administracji elementarnej jest pod względem pod- staw między jednostkami. Powstaje przeto /XXIII w./ powszechne ustawodawstwo na polu administracji elemen- tarnej, stanowiące ogólne przepisy dla całego kraju. Poczucie solidarności interesów jednostkowych i dru- giej knowna strony wymusza na tym polu wszelkie stowarzyszenia kulturalne od początku bieżącego stulecia..

1.) Policja ogniowa.*

§. 19.

Policja ogniowa obejmuje ogół ^{przepisów i umów} działań admicyi celom zapobiegienia wybuchowi pożaru i celom ugaszenia wybuchłego pożaru.

a.) Co do zapobiegienia wybuchowi pożaru, to tu należy:

a.) postanowienia policyjne budownicze względem ognisk, kominiów, dachów i t. p.

β.) postanowienia policyjne względem wykonywania przedsiębiorstw przemysłowych jak fabryk prochu, garu i t. p.

Ustawodawstwo w tej mierze należy u nas do kompetencji sejmu Krajowego, wykonywanie zaś odnoszących przepisów do organów miejscowych, a u nas do własnego nadzoru gmin: §. 24 lit. H. ust. gus. i). Brak dobrej organizacji u nas leży nie w zasadzie powierzenia wykonania władzom gminnym, lecz w niedołęstwie tychże. Temu zapobiec można przez utworzenie gmin adm. albo przez nadzór wyższych organów samorządnych, do czego §§. 24 i 36 ust. o repr. powiat. podają sposoby.

b.) Co do gaszenia wybuchłego pożaru, to tu należy postanowienia:

* Przepisy policyi ogniowej i t. d. Lwów. Nakł.: Przgl. sąd. i adm. 1877.

α.) o przyrządach pożarowych publicznych: siłlawce, wodociągi; i prywatnych: wiadra, kaski, beczki i podobne. Ustawa powinna określać minimum takich jednych lub kilku, wiadomości wykonawcze powinny przestrzegać, aby te przepisy były zachowane;

β.) o służbie pożarowej, która w większych miastach stanowi osobny korpus, podczas gdy w mniejszych zastępuje go ochotnicza straż ogniowa;

γ.) o porządku przy gaszeniu pożarów i ratowaniu osób i mienia, która to ostatnia gałąź posiada nadzwyczajną technikę.

2.) Prawo wodne.

§. 20.

Woda w dwójakim stosunku zostaje do życia gospodarczego. Z jednej strony może stanowić przedmiot własności prywatnej, - z drugiej znówu strony może być wspólnym ogólnemu rozwojowi gospodarstwa służącym środkiem. W tym ostatnim kierunku staje się woda i sprawy wodne przedmiotem działania administracji państwowej, która jednak nie powinna spierać i walczyć z pierwszym kierunkiem t.j. że woda jest także przedmiotem własności prywatnej. Zadaniem administracji jest właśnie, pogodzić ze sobą te dwa kierunki, zachować ich wzajemne granice i dotykać stosunki uporządkować tak, aby wody w jak największym rozmiarze służyły fizycznemu i gospodarczemu rozwojowi społeczeństwa. Podstawa działania administracji

101.
jest rozróżnienie między prywatną własnością wód a podaniem
jako dobrem publicznemu. Jeżeli jednak prywatna własność
wody staje na przeszkodzie wypełnieniu zadania administracji
wodnej t.j. jako najzupełniejszemu wykorzystaniu wody
dla powszechnego dobra, jeżeli wycie wód dotąd prywat-
nych na rzecz innych osób leży w interesie powszechnym,
wówczas następuje wywłaszczenie na przymuszanie.
Wzorem prawodawstwa na tym polu jest prawodawstwo
francuskie. W Austrii ogólnie zasady wypowiada usta-
wa wodna z dnia 30. maja 1869. L. 93 Dz. u. p., szczegóły
kai przewidują ustawy krajowe, a mianowicie dla Galicji
ust. z d. 1. marca 1846.

I. Wody prywatne.

Woda jest własnością prywatną:

a.) Co do substancji swiej wtedy tylko, gdy jest ilowica
określona, w stałych granicach prawarta. Myślano raczej
od prywatnej własności są: morza, jeziora i wody
płynące, wyjąwszy, gdy cały ich bieg od powstania do wlewu
cały leży w obrębie tej samej posiadłości gruntowej. Należą
także tutaj źródła i wody podziemne, wody deszczowe
zbierające się na gruncie, wody prawarte, wody prawarte
w stawach, sadzawkach, studniach, cysternach, w ka-
nalach i rurach urządzonych przez posiadacza gruntu
dla siebie, w celach prywatnych i na własnym gruncie,
dalej odpływający z tych wszystkich wód, o ile w całości objęte

* Patrz także: Łatowski i Kasprzak: Prawo. Księga u. c. str. 144-149.
P. w.

sa, gruntami posiadawca i nie spłynęły się z wodami publicznymi lub prywatnymi cudzemi. Wzyskaniem te wody stanowią przynależność gruntów, na których się znajdują i są wyłączną własnością właściciela tego gruntu. Wody tego rodzaju są częścią majątku prywatnego, *res in commercio*, i temu samemu stosują się do nich wszystkie postanowienia prawa rzymskiego co do nabycia i utraty własności i posiadania, siwilektu, prawa zastawu, zadawienia i t.d. a podstawa powstająca jest tu jak w ogóle w prawie rzymskim prawo rzymskie.

b.) Co do wody płynącej, a raczej przepływającej przez grunt, nie może ona z natury rzeki być zupełnie oświadczenia przez posiadawcę gruntu, nie może co do swej substancji być przedmiotem własności prywatnej. Mimo to prawa prywatne na nią są możliwe, lecz nie co do substancji, jeno co do użytku i to użytk ten nie może być wyłącznym i dowolnym, lecz z natury rzeki musi być ograniczonym prawami innych osób, przez których grunta woda ta przepływa. Wzwanie wody płynącej przyswaja posiadaczom gruntów, przez które albo między którymi ona płynie. Posiadacze dzielą się tym wzwanieniem, a wobec osób trzecich współwzwanca się uważani są za spółkę - woda płynąca przez ich grunta lub między gruntami jest ich wspólną własnością. Prawo wzwania wody płynącej przez grunt stanowi przynależność tego gruntu i z nim razem jest przedmiotem wszystkich aktów prawnych a nawet ksiąg publicznych. Granice tego prawa stanowią istniejące podobne prawa

współużywać, a szkody wyrządzać mogące w obywatelskie-
go używania lub w pewnych sposobów używania dla sasia-
dów i w ogóle osób trzecich oceniać należy według tychże
praw.

II. Wody publiczne. Wodami publicznymi są te, które
są zdolne służyć powszechnemu użytkowi, które mogą być
używane przez wszystkich bez różnicy. Do tych należą:
morza ze swymi rzekami, jeziora i rzeki spławne. Wo-
dy te nie mogą być przedmiotem ani własności prywa-
tnej jednego posiadacza gruntu, przez który, lub gruntu,
między którymi one płyną, lecz w natury rzeczy wypływają
i w interesie publicznym leżą, żeby wody te były dobrem
publicznym: *res publicae, öffentliches Gut*: -

III. Prawo wodne admn. Prawo wodne admn. odno-
si się tak do wód publicznych, jak i do wód prywatnych,
nie najmniej się jednak postanowieniami co do pry-
watnej własności substancji wód, które należą do pra-
wa prywatnego, lecz postanowieniami celem jest najw-
ażniejszego użytkowania wód dla celów publicznych.
Punktem wyjścia zatem jest tu nie prawo prywatne,
lecz interes publiczny, o którym też pamiętano w no-
wych ustawach ograniczając prawa prywatne
do wód w interesie publicznym. Postanowienia te do-
tyczą:

- a.) ochrony od wód i budowli wodnych;
- b.) zapobiegania szkod ludzkich w wodzie;

- c.) Komunikacji wodnej;
- d.) zastosowania wody w rolnictwie;
- e.) zastosowania wody w przemyśle.

Polityka wodna t.j. naprowadzanie naruszonego porządku ustanowionego przez prawo administracyjne we wszystkich tych kierunkach jest wspólną wytyczną powyższym działom stanowiąc stroną ujemną działania administracji.

ad a.) Ochrona od wód i budowle wodne.

Tu materia postanowienia przepisujące wprowadzenie i utrzymanie urządzeń ostrzegających mieszkańców z elementarną wody. Odnosi się one: a) do środków ostrożności b.) urządzeń ochronnych budowli.

a.) Do środków ostrożności przed niebezpieczeństwem grozącym od siły elementarnej wody materia: przewidywanie stanu wody, przewidywanie nad naturalnym napięciem wody, urządzenia falów p. miarąni wskazywaniem stanu wody, udzielanie wiadomości wadliwie biegu rzek o ich przewidywaniu, obowiązki utrzymania Łodzi ratunkowych środków przeciw krom lodowym itp. W nagłych niebezpieczeństwach konieczna są przymusowe roboty mieszkan-
ców pewnej miejscowości.

b.) Co się tyczy budowli wodnych, to tu materia przepis o stawianiu grobli, śluz, regulacji koryta rzek, o sadze-
niu łozisk i drzew nad brzegami itp. i wogóle cała gałąź techniki nowoczesnej prowadzona budownictwem wodnym.

105
Postanowienia admi. rozstrzygają, kto i czym kosztowne
budowlę wodną ma prowadzić. Sposób prowadzenia jest wy-
sto technicznej natury. Kanał jest sprawą czysto miejscową,
albo obywatelskiego okręgu, albo całego państwa, stosownie
do znaczenia wody. Przy wielkich wodach spławowych pro-
wadzi kanał państwo, przy mniejszych ciała samorządne
[i: prowincye, powiaty:] przy pewnym udziale sił technicznych
rządowych, roboty lokalnego znaczenia przypadają gminie
lub gromie interesowanym. W obrębie gminy. Forma prawna,
w której interesowani prowadzą kanał budowlę wos-
dnych jest spółka wodna. Koszt do pewnego stopnia po-
nosi ten, kto ma kanał, a pozostała jest kasada, że kto
ma ciągnąć wielkie korzyści, ten winien też w wyższym
stopniu się przychylić. To też państwo budując opiew
podatków nakłada na właścicieli nadrodnych datki
stosunkowe a podobnie czynią ciała samorządne i spół-
ki wodne. -

Spółka wodna i jej prawny charakter. Spółka
wodna posiada zupełnie odrębny charakter, który je-
st tak od zwykłych spółek jakoby pod stowarzysze-
niem.

1.) Różnica między stowarzyszeniem a spółką wodną leży
w tym, że spółka wodna może powstać w skutek woli
stron, ale może też powstać w skutek przepisów państwa
lub władzy administracyjnej, który umożliwia mniejszości do
przyłączenia do tej spółki, a więc różnica we wstąpie-
niu i zawieraniu spółki;

2.) Spółka wodna jest właściwie ciężarem gruntownym, któremu ustawy europejskie przyznają pierwsze stanowisko po podatku, a pruska nawet pierwszeństwo przed podatkiem; ^{do 3.10.1900 r.}

3.) Przyjęcie nowych inwestycji spółki może nastąpić nawet wbrew woli spółki, jeżeli tylko władze aduine myślały, że oni są w tym interesowani, jak i naodwrot pod przeciwnymi warunkami może nastąpić wyłączenie;

4.) Władze niemieckie dobrowolnie ściągają się w drodze politycznej resekcyi.

ad b.) Zapotrzenie osad woda. Zapotrzenie osad i okolic w wodę niezbędne do utrzymania życia i zdrowia, a w starożytności tak wysoko rozwinięte, dopiero w najnowszych czasach zaczęła nabierać nowego znaczenia*. Dotychczas zapotrzenie osad w wodę ma więcej cechy prywatnego przedsiębiorstwa, niż urzędów publicznych będących rzeczą aduiny, co jest niewłaściwem, gdyż przez to przedsiębiorstwo prywatne nabiera monopolu, a nadto nadzyciom i wykonywaniu nie można kapo-
bić i nadzór jest nadar trudny, błędy zaś w budowie na długie szeregi lat mogą niekorzystnie wpłynąć na interes publiczny. Roboty tego rodzaju powinny należeć do zarządu publicznego. Gdzie brak wody, tam do gminy na

* Przypominam kwestję zapotrzenia w wodę miasta Londynu, wywołaną w parlamencie angielskim przy okazji r. 1879, która ostatecznie nie stała się przedmiotem przesilenia ministerialnego. Str. 11.

104
kij obowiązek dostarczenia takowej, w którym to celu miejscowości niemające wody mają prawo wywłaszczenia prywatnego właściciela, ale tylko o tyle, o ile on sam na własne potrzeby jej nie potrzebuje.

ad 2.) Komunikacja wodna. Podstawą admin. dróg wodnych jest rzeka, je woda mogąca służyć na drogę, a więc woda płynąca, jest dobrem publicznym. Wykonanie tego wytyku, wyzwanie wód publicznych jako dróg obciążają i porządkują ustawy, których przepisy głównie dotyczą:

1.) karenia ryglarskiego, kwalifikacji osób trudniących się ryglarstwem, bezpieczeństwa mienia i osób itd.

2.) obowiązku właścicieli przegród dozwolenia ładowania na miejscach ku temu dotąd wzywanych a w razie potrzeby na kładach miejsc, tudzież obowiązku dozwolenia ścieżki względnie brzozy rzeki celom chodzenia i ciągnięcia statków w górę rzeki, o ile ścieżka ta dotąd istniała, a w razie potrzeby może nastąpić wywłaszczenie.

Celem niniejszego urządzenia i utrzymania Komunikacji wodnej, ma admin. następujące zadania:

a.) starać się o bezpieczeństwo ryglarstwa w miejscach niebezpiecznych, umieszczając tablice ostrzegawcze albo beczki różnokolorowe lub piloty do kierowania;

b.) starać się o regulację Koryta, zagłębianie tegoż, przekonywanie skutków (serpentyń) i t. d.;

g.) wypełniać sieci dróg wodnych przez budowanie kanałów, żeglowne jeziora i rzeki i t.d., co jest szczególnie ważnym dla krajów obfitujących w produkty rolnicze;

h.) knieść dla wodne i międzynarodowe przewozy żeglugi. Istnieje też w rzeczywistości wiele traktatów międzynarodowych względem żeglugi, jak na Dunaju, Elbie, Kanał Sueskim i t.d.

a) d.) Woda odgrywa w gospodarstwie rolniczym nadzwyczajne znaczenie, gdyż odpowiedni stopień wilgotności jest niezbędnym warunkiem pomyślniej produkcji. Celem utrzymania tej wilgotności potrzeba właśnie polewać albo nawadniać albo osuszać. Osuszanie pojawia się najczęściej, gdyż skutki jego są niszczące, nawadnianie dopiero przy wielkiej intensywności kultury się tafia. Osuszanie i nawadnianie prowadzi na większą skalę, obejmować muszą grunta wielkością wieloletniej uprawy, i dla tego stają się najcięższymi zadaniem spółdzielni wodnej. Pomoc państwa winna być

1.) państwo ma dostarczyć sił technicznych i utrzymania inżynierów kultury;

2.) ułatwiać roboty dostarczając pomocy finansowej.* Udziałając pomocy finansowej winno państwo rozstrząsać zwrot pożyczki tak, by z porównywanego dochodu mogła być opłaconą, ale zarazem skłonić, by udzielone pieniądze jedynie na przeprowadzenie tej operacji i wyte zostały.

* W niektórych państwach eur. wielkie nawet sumy na ten cel się obraca, szczególnie w Anglii na min. 2 mil. funtów, we Francji, w Prusach osobne fund.

ad e.) Zastosowanie wody w przemyśle. W przemyśle, gdyż woda przedewszystkiem zastosowanie jako siła poruszająca motory. Aby uniknąć kolizyj między współwzajemkami muszą ustawy określić wyżwanie wód tań publicznych jako prywatnych.

Na wodach publicznych Rada urzędzenie wpływające na bieg wody, na jej wysokość, na bezpieczeństwo brzozy, a także mogące wpłynąć na wyżwanie tych wód przez ogół potrzebuje poprzedniego pozwolenia władzy, która ma baczyć na to, aby wyzłowowi publicznemu nie stała się żadna ujmą. Rada, wolno Radekum wód publ. wywazi w sposób zwykły z przestrzeganiem jednak przepisów policyjnych.

Do urzędzi tablic na wodach prywatnych pozwolenie władzy wtedy jest potrzebne, jeżeliby przez tablowe mogły być naruszone prawa współwzajemne lub uprawnionych do świadnictwa, albo jeżeliby te urzędnienia mogły wpłynąć na bieg lub wysokość wody w wodach publicznych. Gdy zachodzi kolizja między osobami wyzwanymi, lub prośbami o pozwolenie na urzędnienia, tam władza ma rozstrzygnąć wyzwał, aby Rada w równiej mierze był kaspożony. Gdy to jest niemożliwe, wtedy rozstrzyga wielkość wyzłwu publicznego, a względnie jeden ustępuje za wynagrodzeniem. W celu osiągnięcia w najskuteczniej mierze kasytelowania wody na cele publiczne obowiązani są właściciele gruntów pozwolić przez swo-

ji gruntu, wody na grunta cudze przeprowadzić. Jest to legalny sewitut. Można się od niego swolnić przez odstąpienie odpowiedniego kawałka gruntu. Wyjęte są, od tego miejsca pod budynkami, dziedzińce i ogrody. Może być także posiadacz wody swwolony przez władzę aduną część wody, której nie używa, lub której do pewnego czasu nie użyje, odstąpić na wynagrodzeniu. Jest to także rodzaj wywłaszczenia.

IV. Władze i postępowanie. O własności i prawie współużywania rozstrzyga sąd. Te sprawy wodne, jak renowolonia na wytek wody publicznej albo na jakieś urządzenie na wodach prywatnych, spory o rozdziel, spółka wodna, przymusowe świebierstwo, wywłaszczenie, - należą do władz adunych. Z temi sprawami łączą się kwestye techniczne; przez te władze adunne (bardziej niż sądy) prawne muszą polegać na opinii krawców. Zadanie władz adunych w sprawach wodnych staje się czysto technicznym, - wymagającym wielkiej znajomości stosunków, doświadczenia i taktu. Trudna jest nadto w praktyce rzecz, oznaczyć granice kompetencji między sądem a władzami adunymi.

Dla należytego sprawowania aduncji wodnej powinny władze adunne I instancji prowadzić księgi wodne w 2 oddziałach: 1.) dla ewidencji spółek wodnych, wkiem przechodzi podobnie do rejestrów handlowych; 2.) dla praw wodnych udzielonych i zapisanych. Pendant

111
do tej zgij księgi stanowi zbiór dokumentów z mapami,
na których prawa wodne się opierają. Księgi wodne wol-
no każdemu przeglądać i pisać z nich wypisów. Jedynie
słowino są to księgi publiczne /: Rozp. min. 9/4 875:/. -

V. Literatura prawa wodnego tak nie stanowiła pra-
wa prywatnego, jak i aduncji jest nader bogata. Tu wypo-
mniemy tylko kilka prac najnowszych: Randa, Stutowa
mierz o prawnej własności wód na podstawie austr. i prus.
prawa; Brücknera monografia w dziele Hirta; w osta-
tnich czasach Marx ogłosił prospect na obszernie systematy-
czne dzieło o prawie wodnym. Zbiór ustaw austro-węg.
o prawie wodnym zawiera tom VIII. zbioru ustaw skauka.
Najcenniejsza jest ustawa wodna badeńska z r. 1846.
Która systematycznie opracował Schenckl. - Literatura fran-
cuska o prawie wodnym jest bardzo bogata i cenna. -

3.) Organizacja ubezpieczeń.

§. 21.

Nie dosyć jest strzec się od szkody ze strony sił elemen-
tarnych, lecz trzeba jeszcze szukać środków umożliwienia
restrykcji wartości posiadanych dóbr na wypadek, gdy
wszelkie środki ostrożności nieuczyniłyby się w zupełności
nie mogły. Cel ten osiągnąć można tylko w ten spo-
sób, że większa liczba jednostek narażonych na niebez-
pieczeństwo tego samego rodzaju tworzy kwiaty, za po-
średnictwem którego szkody elementarne wydarczają się

między nimi, a trafiające prawie tylko niektórych podleg-
wane bywają przez władze wszystkich do kurii lub ma-
kacych, a często rozkładają się na pojedynczych w dro-
bnych kwotach. Skłoda elementarna trafiając jednostkę
może kurierzy lub nadwerygi całej jej nie mieć, zaś roz-
kłada na wielu każdego ciężko nie trafia. Tym sposobem
postępowany otrzymuje pewot swych kapitałów, a ten-
samem rybnuje na kredyt, który to rybn wynagro-
dka sownie władze. Związek tego rodzaju wymaga
postanowien względem stosunków prawnych co do
władz i wynagrodzeń, stowem wymaga odpowie-
dziej organizacji prawnej, jaka jest instytucja ubez-
pieczeń przy t. zw. assekuracja.

Ubezpieczenia występują dopiero w miarę, jak gospodar-
stwa jednostkowe przechodzą w cięły związek między do-
bą i pracą, przede w swoim państwie dla zaspokoje-
nia potrzeb powszechnych. Początkowo ubezpieczeń szuka-
nality w ubezpieczeniach towarów przewożonych mo-
nem t. j. ubezpieczeniach od szkód podczas przelugi,
które pojawiają się w XV w. w formie stowarzyszeń.
Następnie pojawiają się miejsca ubezpieczenia ognio-
we, a mianowicie w XVI w. w Niemczech władze u-
rządowa rządowe władze ubezpieczeń od ognia t. z.
Kasy ogniowe z przymusowym ubezpieczeniem wst-
stlich właścicieli domów i pod zarządem władz. Zakłady
tego rodzaju istnieją dotychczas w Prusach, Wittenbergu, Baw-

ry i w Badeniu. W Anglii i we Francyi powstają tymczasem prywatne towarzystwa ubezpieczeń, które w ciągu XVIII w. coraz bardziej się rozwijają i stają się nawet międzynarodowym kalitadem rozszerzając działalność swoją na inne kraje. Nareszcie w XIX w. ubezpieczenia od ognia zaczynają się wykradać od opieki rządowej w środkowej Europie, a obok nich powstają inne działy ubezpieczeń tworzące system, którego się obejmuje wszystkie stosunki gospodarcze. Tak mamy obecnie ubezpieczenia morskie, ogniowe, od gradu, od choroby bydła, od chorób przez stłuszczenie ciała; ubezpieczenia od podniesienia kosztów parowych, od wypadków na kolejach żelaznych, ubezpieczenia hipoteczne, a w końcu na sposób ubezpieczeń urzędowe instytucje do obciążania kapitałów kwane pospolicie ubezpieczeniami na życie. Dalej łączą się towarzystwa ubezpieczeń między sobą, celem ubezpieczenia się od strat przez kradzieże wypłat i urządzają w tym celu Kontrasekuracye, która nawet staje się przedmiotem osobnych towarzystw Kontrasekuracyjnych*. Tym sposobem ubezpieczenia stanowią dziś - wyszedłszy niebyle dawno z drobnych początków - olbrzymią całą kulę ziemską obejmującą organizm, jeden z najpotężniejszych objawów ducha solidarności, jakże ludzkości wypłacać muie. -

* Dośćdane opisanie każdego z tych ubezpieczeń znajdziemy w Biblii-
stkiego: Wykładzie ekonomii społ. J. H. L. w.

a.) Prawna natura ubezpieczeń.

Wiadze ubezpieczenie jest dwójakiej natury prawnej, gdyż kontrakt ubezpieczenia jest z jednej strony aktem prawnym z dziedziny prawa prywatnego, z drugiej zaś funkcją aduną, wchodzącą w zakres czynności gospodarczych. Stąd też w prawie ubezpieczenia bieżącego dwa rodzaje interesów: przedsiębiorców i interes publiczny, a wiada prawo o ubezpieczeniach jest wytycznym wzajemnego stosunku tych interesów w danej chwili.

W poczynkowych ubezpieczeniach morskich panuje mylący charakter prywatnego kontraktu, a tym samym występuje jedynie interes prywatny, stanowiący punkt wyjścia wszystkich postanowień prawnych. W zakładach ubezpieczeń od ognia rzadowych szuka kupiecki charakter kontraktu, a wszelkie postanowienia następują, w drodze rozporządzeń adunych. Narodzi się gdy w XIX. wieku myślarzają się stowarzyszenia ubezpieczeń we wszystkich ich gałęziach, chcą rady dobru, że ubezpieczenia są, ważnym elementem prawa publicznego, że natężenie państwa nie może ich w kupieckości pozostawić prywatnym umowom, lecz że przeciwnie dochodzi konieczności przestrzegania publicznego interesu w drodze nadzoru tych stowarzyszeń, bez jakiegokolwiek tego nadzoru i sposobu wykonania tegoż w braku doświadczenia i teoretycznych prac na tem polu jeszcze się nie wyrobił. Jedne państwa stosują do tych towarzystw zasady nadzoru nad stowarzyszeniami w ogólności, poświęcając

sie tem, ze coby kreszta pozostawalo do dyskusji, to osiag-
nięciem zostanie przez Konduktorya stowarzyszenia; inne
znovu tworzą przy ubezpieczeniach morskich. Przykłada
ubezpieczeni licy w taliiu umiarkowaniu tej gati aduncji
aby interes powazniejszy przewodziłki wszystkie zarządze-
niom i jemu podporządkowanym dźwiazki między interes
prywatny, co sie dla osiagnięcia przez nadzór nad stowa-
rzeniami oparty na wyrobieniu teoryi, którego brack
jednak dotad kupiło. Pomimo, ze znaczenie pracy dla
ogółu dobre jest pojęte. Zasady prawne, według których
postępować winna aduncja względem ubezpieczenia, a ra-
tém zasady prawa adunego w dziele ubezpieczenia po-
winny być następujące:

I. Co do umowy o ubezpieczenia powinno prawo aduna
ustanowić te zmiany ogólnego prawa o Kontrakcie cy-
wilnych, jeżeli wymaga natura ubezpieczeń. W tej mierze
tylko ubezpieczenia morskie posiadają swoje prawo i wyro-
bioną jurisprudence, wszystkie inne działy ubezpieczeń
nie mają żadnego prawodawstwa, z czego wynikają na-
stępujące niedogodności:

a.) nierówność, niyednorodność określania stosunków
zakładów, niedogodności dla zakładów i publiczności, która
nie chce iść na oślep musi dopiero badać statuta każdego
zakładu osobno;

b.) interesa ubezpieczonych nie są należycie uwzględnio-
ne w zawarowaniu, gdyż same zakłady stanowią sobie prawa
w statutach i policach...

Konieczna zatem zachodzi potrzeba, by ustawy określiły przynajmniej następujące punkty:

- 1.) podmiot i koniec ubezpieczeń;
- 2.) prawa i obowiązki obu stron a mianowicie warunki wypłaty wynagrodzenia;
- 3.) ewentualny stosunek do innych osób m.p. jeżeli miały prawo jakieś do rzeczy ubezpieczonej;
- 4.) sposób, w jaki ma być obliczona wysokość kapitału. — Brak podobnych postanowień jest jednym z największych niedostatków ustawodawstw europejskich.

II. Co do administracji wewnętrznej ubezpieczeń.
To koniecznie ogół działań towarzystwa przy zawieraniu i wypełnianiu umów o ubezpieczenia. Do tych działań odnosi się też nadzór władz админных a mianowicie do taryf i do rezerwy.

a.) O taryfach. Kontraktem ubezpieczenia policy przyłącza towarzystwa ubezpieczeniowe wypłatę w razie szkody, której dotyczy umowa, pewną kwotę przychodu. Kwota ta jest towarzystwem tylko wtedy w stanie wypłaty t.j. wypełnić swoje zobowiązanie, jeżeli każdy z ubezpieczonych płaci ratami oprow. pokrycia kosztów админных latwiej sumę, która w chwili, kiedy według rachunku prawdopodobieństwa przestanie szkoda następuje, wystarcza na pokrycie ryzyka. Kiedy pojedyncza szkoda nastąpi, niewiadomo, czy wiadomo, jaka w przecięciu bierze udział

wypadka na daną ilość ubezpieczeń w przeciągu pewnego czasu, a zatem już długo w przeciągu tego ubezpieczenia, zanim nastąpi szkoda. Kłota, która płaci ubezpieczenia kowie się premią, a jej regularna wpłata jest warunkiem prawa do wynagrodzenia szkody.

Pierwszym zadaniem towarzystwa jest oznaczenie wysokości premii. Wieje się to przez podział nie ryzyka p. ubezpieczonego kapitału / przez przeciętną ilość opłat premialnych - iloraz jest zadana wysokość premii. Trudność cała pochodzi więc w oznaczeniu tej przeciętnej ilości opłat. Cyfra ta przy różnych rodzajach ubezpieczeń jest różna, gdyż stosuje się do natury przedmiotu i niebezpieczeństw z nim związanych, a nawet w każdej gęstwi ubezpieczeń pochodzą między przedmiotami do niej należącymi różnice co do stopnia niebezpieczeństwa. Według tego tworzy się w każdej gęstwi osobno podział na klasy na podstawie statystycznych doświadczeń i ocenienia pojedynczych właściwości każdej klasy i ustanawia się dla każdej klasy premie. Wzrostkie premie jednego obiektu ubezpieczenia stanowią taryfę premialną.

Każde wyniska, że warunkiem trwałego i odpowiedniego uregulowania ubezpieczeń jest dobry podział na klasy i trafne przydzielanie ubezpieczonych przedmiotów do tych klas. Jedno i drugie jest rzeczą konieczną. Kontrola powinna w tej mierze zbadać stosowność podziału na klasy.

sy i robić wyrywkowe próby klasyfikacji, inaczej bowiem nie posiada ona najmniejszej wartości.

b.) O rezerwach. Aby móc wypłacić kapitał ubezpieczeniowy w razie zdarzenia choroby, należy składać wpłaty corocznie lub w innych terminach premie. Składanie w ten sposób premii tworzy rezerwę. Każda klasa ubezpieczonych tworzy zatem z wpłaconych premij rezerwę, która przez te wpłaty powinna tak wzrastać, aby wystarczyć na pokrycie szkód w obrębie klasy się zdarzających. Żeby zaś rezerwa wystarczyła na to wystarczająco, musi nie tylko wysokość premii być odpowiednia, ale i wpłaty premiowe powinny być rzeczywiście składane do rezerwy. W tym celu osoba tworząca rezerwę musi każdego czasu równać się sumie premiiowych opłat niewykorzystanych dotąd przez wyjątkowo ubezpieczonych, którym szkody nie wypłacono. Fundusz ten wzrasta przez wpłaty premii, zmniejsza się przez wypłaty ubezpieczonych kapitałów w razie choroby. Zatem wysokość funduszu rezerwowego w każdej chwili powinna się równać sumie utworzonych dotąd rezerw pojedynczych, gdyż inaczej pewność każdego ubezpieczenia jest zagrożona. Z tego powodu państwo powinno uczynić warunkiem dalszego istnienia towarzystwa ubezpieczeń utrzymywanie funduszu rezerwowego we właściwej wysokości w stanie rozporządzalnym. Zadaniem zarządu jest, fundusz ten strzec przed wszelkimi innymi wydatkami, jak na wypłatę szkód,

114.
państwo zaś powinno przestrzegać, aby każda kadencja to wypełniała. W tym celu państwo musi obliczać ze swojej strony rezerwy, co można w ten tylko sposób jest możliwem, że dla każdej klasy systemizuje się osobna rezerwa lub że fundusz rezerwowy składa się z rezerw klasowych, a kontrola odbywa się przez porównanie wysokości rezerwy klasowej z doświadczeniami co do przeciętnego trwania ubezpieczenia w danej klasie t.j. co do czasu, po którym w przecięciu następuje wypadek wypłacenia szkody. Rezultatem będzie odpowiedź na pytanie, czy rezerwy wystarczają, na to, by ubezpieczonym płatnym premie dać zupełną pewność dla ich pretensyi na wypadek szkody. Wtedy jest porównawczy to towarzystwom w zupełności. Jeżeli bowiem rezerwy nie wystarczają lub nie są rozporządzone, to ryzyko jednej klasy z rezerwy drugiej klasy musi być kapatconiem. Jednak i w tej klasie przychodzi do wypłaty ryzyka, zatem istnienie towarzystwa polega na wypłacaniu na nabyciu nowych ubezpieczeń, na przyjmowaniu nowych ryzyk, a upadek jego następuje w chwili, gdy to nabycie ustaje, czyli ustaje kaptconie się przychodów. — Zasady powyższe w życie wprowadzić jest kadencją przyrotemu ustawodawstwa adunego na tym polu, a zastosować je przy każdej towarzystwie ubezpieczeń będzie kadencją władz adunych. Nastąpi to jednak dopiero wtedy, gdy ubezpieczenia będą ogólnie

pojmowane i myślane nie tylko że stanowiło pryma-
tne przedsiębiorstwo, lecz karano je jako skisł admi-
nistracji państwowej.

b.) Rodzaje instytucji ubezpieczeń
ze względu na ich ustroj.

Przykłady ubezpieczeń mogą być: 1.) państwowe; 2.) prywatne,
a te ostatnie znów: a.) wzajemne; b.) obce. Różnica mię-
dzy tymi dwoma rodzajami ubezpieczeń prywatnych pole-
ga na tem, że przy wzajemnych ubezpieczeniach ubezpie-
czeni sami tworzą towarzystwo, w którym składki przyna-
dające corocznie do wypłaty rozdzielane bywają między
składowców według wartości przedmiotów przez nich ubezpie-
czonych lub je wszyscy składowcy razem więcej płacą
corocznie tylko tyle, ile składki w tym roku wypłacone
wynoszą wraz z kosztami adminicyi, a jeżeli mniej lub
więcej w miarę, jak większa lub mniejsza ilość szkód
przypadła w tym roku do wypłaty. Przeciwnie ubezpie-
czenia premijowe są przedsiębiorstwem na rynek obliczonym,
przedsiębiorstwem kapitalistów, które na opłatę stałych
premiij przyjmują na siebie obowiązki wypłaty szkody,
jeżeli takaowa się zdarzy. Przewyższa otrzymanych pre-
mij ponad wypłacone składki i ponad rezerwy, potrzebne
do wypłaty szkód przyszłych, stanowi rynek towarzystwa.

Wielokrotnie rozbiegano pytanie, czy nie byłoby korzyst-
nie, żeby państwo wzięło ubezpieczenie na siebie. Nie

nowicie w Belgii w latach 1846-50 wnoszono, by nadać państwu monopol wykupienia ubezpieczeń otwierając mu tym sposobem nowe źródło dochodu. Rezultat tych ustawań był ten, iż się przekonano, że dałoby się to przeprowadzić tylko przy ubezpieczeniach ogólnych i to z nader małym zyskiem. Jednak w sprawie takiej doniosłości, jeśliby ubezpieczenia, względy finansowe, względy dochodu dla państwa powinny stać na ostatnim miejscu. Tu powinniśmy rozstrzygać jedynie wzgląd na dobro powszechne, i z tego stanowiska należy się zastanowić, czyli ten wzgląd przemawia za rządowymi zakładami ubezpieczeń.

Ubezpieczenie podjęte przez rząd nie jest pierwotne, gdyż zakład rządowy będzie albo ograniczony tylko na własne środki, a wtedy będzie miał pewnie pewnego prywatnego właściciela, albo w ramach potrzeby zapewni będzie za skarbu państwa, a wtedy znów byłoby to nieprawidłowiciem, gdyż opodatkowani płaciliby składy, a zatem ponosiliby ciężary instytucji, chociażby z nią żadnej nie mieli styczności.

Również ubezpieczenie rządowe nie byłoby oszczędniejszem, albowiem osoby, którymby państwo poruczyło kawiarnie ubezpieczeniowe nie byłyby interesowane w jeśliby najwielkiej oszczędności, gdyż kawiarnie nie własnym, lecz cudzym majątkiem. Możliwość oszczędzać wymagając dostaw przy ubezpieczeniach przedsiębiorstw rządowych, których rząd za inne funkcje opłaca, lecz i to byłoby niesprawiedli-

min., gdyż w takim razie koszt instytucji spadłby na osoby, które z niej nie korzystają.

Przynajmniej jednak nawet te ujemne strony, podnieść musimy jako główny argument przeciw kałkiadom rządowym formalizmowi biurokratyzmowi, przeszkadzającemu ulpsomom, w skutecznemu m.p. niestosowna wysokość premii, w pojedynczych klasach, przymus do budowywania it.p. długo się utrzymywały. Z tego wynika, że nie ma ani korzyści dla państwa, ani też korzyści lub potrzeby dla ogółu w promowaniu kałkiad państwa przez porzucenie mu ubezpieczeń, i chyba tam tylko, gdzieby duch stowarzyszeń był zbyt słabym, żeby się utrzymywały prywatne instytucje, mogłaby przemawiać na tymczasowe wprowadzenie rządowego kałkiadu ubezpieczeń, w każdym jednak razie z odrębna, zupełna aducya tak, jak ja mają m.p. fundacje przez rząd zarządzane.

Do ubezpieczenia nie należy nigdy przymuszać, gdyż przymus znałby tu tyle, co przymuszenie jednostki do działania we własnym interesie gospodarczym. Jeżeli jednostka rozumie swój interes i o niego dba, to przymusu nie potrzeba, jeżeli go zaś nie rozumie, to przymus nie jest drogą, by ją doprowadzić do jego zrozumienia — jedyną drogą do tego celu byłaby oświata. Jeżeli państwo pragnie rozstrzygać za jednostkę, co dla niej jest korzystniejszą lub niekorzystniejszą i jednostka przykrywa się do tego, by

za nią myślaro, to samodzielność jednostki a temu samemu jej rozwój upada. Nienaruszenie, niepodkopywanie samodzielności jednostki powinno dla państwa być ważniejszym niż pochowanie kapitałów lub węgley skarbowe.

Również istnieje spór, któremu z dwóch rodzajów ubezpieczeń prywatnych należy dać pierwszeństwo. Przy równie dobrej i ostrożnej adminicyi w Towarzystwach wzajemnych, w których Rada uczestnik jest równocześnie ubezpieczającym i ubezpieczonym, a właścici mają tylko pokrywać wypłaty szkód i kosztu zarządu, mogą być właścici i inni od właścici w towarzystwach premiiowych, którym nadto pisać przypisać musi. Cech obok tej Roznicy mają towarzystwa wzajemne także i swe niedogodności, a to:

- 1.) zmienności właścici, a raczej niepewności wysokości Rado-
rownej właścici, gdyż Rada z ubezpieczonych płacąc
właścici nie jest pewnym, czy z Roicem roku otrzyma
kursiowy zwrot, czy też będzie musiał dopłacać. Pod tym
względem wygodniejszemi są towarzystwa premiiowe, w których
premia jest stała i nie ma zwrotów, ale nie ma i dopłat.

Tę niedogodność napobiegają towarzystwa wzajemne sta-
nowieniem właścici myślicz niżby wypadło podług
obliczeń prawdopodobieństwa i posiadając części takowych
do funduszu kapitałowego, z którego w latach niepowodnych
pokrywają szkody i nie potrzebują niczai się do dopłat. -

- 2.) Nie ma niedogodności towarzystw wzajemnych przy w tró-
dziu reprezentacyi tak wielkiej liczby członków. Nad też

pochodzi, że trudno tu o sprzyjstę i staranną adwocya, gdyż członkowie wybrani na kamradów towarzystwa w bardzo niemałym stopniu dostrzegają niepowodzenie lub powodzenie jego, gdyż wszelkie straty rozdzielają się na części stowarzyszonych, podczas gdy w towarzystwach premiiowych kwiatowa, jeżeli liczba akcjonaryuszów jest mała a akcje powstają w jednych i tych samych rękach, i interes kamradów w jak najoszczędniejszym i najdogodniejszym dla publiczności prowadzeniu ubezpieczeń jest widoczny. Aby zaś na tem pewności ubezpieczeń nie pier-
piał, na to służy kontrola państwa.

Każda z omówionych wyżej form ma swoje korzyści i niedogodności, a w danych wypadkach mogą je-
dne lub drugie przeważać. Nie można zatem jednym lub drugim towarzystwom przyznać bezwzględnej wy-
szości, lecz można tylko ogólnie powiedzieć, że to jest
najlepsze, które przy równiej pewności ma najodpowie-
dniejsze stopniowanie opłat i najniższe opłaty.

C.) Administracja obiegowa.

§. 22.

Obieg* jest warunkiem rozwoju gospodarczego we wszy-
stkich kierunkach, a zatem known warunkiem tego obli-
gu są tym samym warunkami rozwoju gospodarstwa.

* Co jest obieg? i jakie ma znaczenie w gosp. społ.? czytaj
w „Systemie ekonomii społecznej” T. I. W. Lipsk 2 r. 1880 D^r P. B. K.

czego. Zadaniem tedy administracji na tem polu jest stworzyć te warunki obiegu, których jednostki sama stworzyć sobie nie może.

Obieg rozpada się na dwa działy: 1) obieg dóbr samych tj. przeniesienie dóbr ^{i osób} z miejsca na miejsce; 2) obieg pieniężny czyli wartościowy.

Warunki obiegu dóbr są dwójakiego rodzaju albo państwo podaje je po prostu wprost jednostce samiej, ustanawiając prymocji obiegowych — środki komunikacyjne n.p. drogi itp.; albo państwo w interesie ogółu każe się samo przeprowadzić praca obiegowa — zakłady komunikacyjne n.p. poczta, telegraf itp. — Warunki obiegu wartościowego są również dwójakie: najprzód chodzi o ustalenie urzędów odnoszących się do miary dóbr i ich cen, zatem miar, wag i waluty, powtórnie chodzi o wprowadzenie urzędów muzealnych mających za zadanie wartości obecnych na przyszłość, która również kreuje, zatem wprowadzenie urzędów kredytowych.

Nauka administracji obiegowej obejmuje tedy:

- a. prawo drogowe;
- b. prawo o zakładach komunikacyjnych;
- c. " o miarach, wagach i walucie;
- d. " o stosunkach kredytowych.

§. 23. Historyczny rozwój administracji obiegowej.
Stosunki obiegowe stają się zadaniem administracji w miarę

rozszerzającego się przekształcania, że pierwszym warunkiem rozwoju państwa jest postęp gospodarczy jednostek, a pierwszym warunkiem tego postępu swoboda w ruchu jednostek, swoboda ruchu gospodarczego. Na tym polega działania władzy królewskiej przeciw feudalnym przeszkodom obrotu. Dopiero jednak zwycięstwo ostateczne nowego porządku społecznego sprawiła najkupieczniejsze winanie wysokiej wartości urzędów obrotowych jako najważniejszego warunku gospodarczego postępu. Nowa szkoła ekonomii społecznej od Adama Smitha powracamy do brzości nieodbitości konieczności swobody obrotowej, a w ślad za tą teorią, władzy a zwłaszcza konstytucyjne tworzą nowe prawa o stosunkach obrotowych i prasa, w której nie przeszkody i wyłączenia, jakie dawny porządek społeczny postawił w sprzeczności. W nowym ustroju stosunków obrotowych obok władzy, który utrzymuje je jednolicie w całości, dziela samorząd w zakresie miejscowym, a karacem stowaryskienia karzącym wyznici przedmiotem przedsiębiorstwa potrzeby obrotu. Tym sposobem stosunki obrotowe rozrasta się w obrotowym, nie, obejmując całe życie gospodarcze na skali państwa. Obrotu nie ulega wątpliwości, że stosunki obrotowe są tym dzielnym adunji, w którym w nowych czasach tj. w naszym wieku ja mianowicie od r. 1820/ najwęższy podziałano i pewnie jest już

424
dzisiaj, że punkt cywilności aduney gospodarzy; nie brzy-
w pięty nad podługiem galejiami aduney, lecz w do-
brim urzędem stosunków obywatelskich.

Chociaż tyle już podziału na ten polu, to jednak
pozostają jeszcze dla przyszłości ważne zadania do speł-
nienia, a mianowicie zadania państwa wobec ob-
ywateli:

1) Najpierw ma państwo stworzyć dla obywateli
warunki obywatelskie, a następnie wywaranie tychwarunków
jednostki prawnymi postanowieniami w interesie po-
wstającego państwa. Zanimyż, to ten organ władzy
państwowej działać się ma, ta w ten sposób, że: 1)
instanowodawstwo stanowi państwa kierujące; 2) władza
wykonawcza państwa obejmuje kierunek
wykonania; 3) samorząd obejmuje wykonanie w pa-
ństwie miejscowym; 4) stowarzyszenia państwa
na siebie wypełnienie pewnych obywatelskich zadań
i osiągnięcie obywatelskich celów. Postanowienia pra-
wne, których się państwa z tych organów ma trzymać
w swoim państwie i podległym którym ma postępować
wypełniając zadania aduney na ten polu, stanowią
prawo publiczne o stosunkach obywatelskich.

W drugim kierunku jest zadaniem państwa wy-
kazać w interesie obywatelskim postanowienia prawne ogra-
niające swobodę działania jednostek, o ile obywateli tego
wymaga, a mianowicie swobodę działania na polu pra-

wa kontraktowego. W interesie obywateli okazuje się wielokrotnie potrzebnym wydać postanowienia prawne, które ograniczają swobodę działania jednostek bądź nakładają na nie pewne formy prawne, bądź nakazując umów, któreby w dalszych skutkach swoich obywateli tanowały. Tu należy n.p. przymusić legalizacyjny, przymusić umowy itp. Postanowienia tego rodzaju wchodzi w zakres prawa prywatnego i stanowi prawo prywatne stosunków obywateli. Są one przedmiotem ustaw cywilnych, lex wprowadzenia one mają we względach adunych. Do nauki adunych należy wyróżnić ten punkt stykający między prawem prywatnym a prawem adunym i wskazać, że praktyka ustawodawcza powinna wydawać postanowienia prawne uwzględniając zarówno postulata teorii prawa prywatnego jak postulata adun.

§. 24. a.) Administracja drogowa.

Administracja drogowa jest to zbiór postanowień prawnych o zadaniach i urzędzeniach odnoszących się do dróg publicznych. Publicznością maś drogową są te, których wyznaczenie do komunikacji krajowej ma prawo przystępu.

Drogi mają nadzwyczaj wielkie znaczenie dla rozwoju społecznego w ogólnie, a w szczególności dla rozwoju gospodarczego. Droga jest nieodzownym i pierwszym warunkiem materialnym wzrostu

kiego kroszenia się między ludźmi, a tem samem koniecznym warunkiem życia społecznego i postępu ludzkości. W miarę stopnia, w jakim się ten warunek rozwija, rozwija się też życie społeczne i społecznie i społecznie postępuje w wielokrotność lub mniejszym stopniu pod względem merytorycznym i materialnym. Znamy jest wiele i tysiącami przykładami stwierdzona, że nie tylko dobrobyt ale i oświata idą w ślad za ulepszeniem środków komunikacyjnych i od ich stanu przeważnie zależy. W szczególności w gospodarstwie społecznym ulepszenia w środkach komunikacyjnych wywierają ten sam skutek, co zmniejszenie kosztów produkcji. Dobre drogi oszczędzają czas i kosztów przy przesyłce dóbr a tem samem zmniejszają cenę towaru dla nabywcy tak samo, jak zmniejszenie kosztów produkcji. Przy zmniejszeniu ceny uścisza się zaopatrywanie potrzeb, która może się odbyć, co niemieliłoby do wytwarzania, daje miejsce korzystne kapitałom i robotnikom. Dobre drogi ustalają cenę towarów uścisza wyrównanie ich cen między różnymi okolicami, co w szczególności dotyczy ziemioproduktów, przez napobiegają głodom i zbytkom. Dobre drogi uścisza i czynią mniej kosztowną przesyłkę towarów wpływając szczególnie korzystnie na odbyć i wytwarzanie towarów, które przy znaczących cenach mają, mała cenę. Dla tego też starania Towarzystwa państwowo obrotu drog należą do najważniejszych.

Dr. Filata: Nauka admin.

12.

zadani admcyi gospodarczej i wydałki w tym celu należy
uważać jako dobrze ulokowany kapitał.

1.) Drogi lądowe.

Prawo drogowe odnosi się jedynie do dróg publicznych.
Za drogi publiczne uważać należy drogi ściągające stale
do porządkowego wyltku w ten sposób, że tenże w dro-
dze prawa prywatnego nie może być katamowany (p.
n.p. przy drogach prywatnych jest możliwie). Jest to de-
finicya przyjęta w nowym projekcie pruskiej ustawy
drogowej, a przy tem bardzo trafna.

2.) Kanał dróg.

Kanał dróg może być prowadzony albo 1.) przez wła-
dze publiczne (państwo, prowincye, powiaty, gminy; albo
2.) przez osoby prywatne, które czynią ten przedmiot przed-
siębiorstwa i to albo: a.) w celu rybnu, jak dawniej
w Pruszech, gdzie istniały towarzystwa abiejne dla
budowy i utrzymywania szos, albo: b.) bez widoków
rybnu, jak w Anglii, gdzie się tworzyły Komitety i me-
ków handlowania, którzy naciągali pożyczki u kapita-
listów, budowali drogi i przychodem z myta pła-
cali drog. Dziś prawie wszędzie kanał dróg należy
do władz publicznych, przeciwnie drogom prywatnym
przemawia to, że wyltek z drogi musiałoby społeczeń-
stwo drogo opłacać, że nawet przy bardzo niskim
procencie trudno kapitał odebrać, a w końcu że gdzie się
dla rybnu buduje, tam droga będzie płą a myto rybnu.

Tróć samo z siebie myślicie, iż karkad dróg publicznych
należać może albo bezpośrednio do państwa, albo też do
siat samorządnych. Wedle znaczenia więc przypada zarzą
dów państwa, przy drogach mających znaczenie dla całe
go państwa, albo administracji miejscowej przy drogach
mniej więcej wagi mających znaczenie dla prowincyi, po
wiatu lub gminy. Drogi te nas rozróżniamy przeto:
państwowe, ^{drogi powiaty i drogi gminne} krajowe, powiatowe i gminne. ^{drogi gminne}

Koniec i w jaki sposób karada dróg niemych. Katego-
ryj ma być porównany, kategory od organizacji sa-
moreządu. Klasyfikacja dróg następuje karowe w dro-
dze ustawodawczej, przydzielenie kar pewnej drogi
do pewnej klasy skuteczniają, władze wykonawcze.
Trudne sklasyfikowanie pewnej drogi jest under
trudne; gdyż niemytowo obecnie, jakie interesy. Także
się przy pewnej drodze.

Pytanie: Komu Karząd drogi ma być poruczo-
ny także sie Kwestya, jak stwiera drogowa ma być
urządzone? Ołoi takowa służy się Kwestyjniet
Kategoryj:

6.) Organów prawnych, do których należą:
Kierownictwo prawne i adwokaci;

16) organów technicznych, z których wyiore mają
mija się kierowaniem, miosze mają bezpośredni
nadzorem robót. Za przykładem Francyi istnieja
prosto kmyśle inżynierowie dróg i konduktorowie dróg

Naczelnym nadzór nad sprawami drogowymi należy
zawozić do centralnej władzy państwowej. Wynosi strategiczne i polityczne prowadzą za sobą konieczności przy-
zwolenia ze strony państwa na budowę drogi. Dzielą wy-
rabia się nawet w niektórych państwach osobne mi-
nisterstwo Komunikacji: jak n.p. w Węgrzech: i. W Pruski-
tanii sprawy drogowe należą do ministerstwa spraw
wewnętrznych, a katedry komunikacyjne do mini-
sterstwa handlu.

B.) Konkurencja drogowa.

Konkurencja drogowa jest to kwestya, kto i w jaki
sposób ma ponosić koszty budowy i utrzymania dróg.
Klasyfikacja, co do zarządu dróg, jest karaktem pod-
stawa do podziału konkurencji, a więc drogi państw-
ne powinny być utrzymywane kosztem całego państwa,
provincialne kosztem prowincyi, powiatowe powia-
tu a gminne gminy.

Przeprowadzając jednak tę kasade, należy uwzględ-
nić następujące okoliczności:

1.) Drogi państwowe, krajowe, powiatowe przechodzą
przez pewną okolice rozporządzają potrzebą ogólną, ale kara-
tem i miejscowe n.p. droga powiatowa wyręka drogę
gminną, ma więc podwójne znaczenie dla tej miej-
scowości, dla innych zaś ma tylko ogólne znaczenie.
Miejscowe Kółko interesowanych powinno się katedr więcej
przychylnie do utrzymania drogi, niż inni, i to o tyle

ileby kosztowało urządzenie i utrzymanie własnej drogi, lub przynajmniej w odpowiednim stosunku.

2.) Należy pamiętać, że istnienie dróg niższego rzędu: powiatowych, powiatowych, gminnych leży nie tylko w interesie dotychczas prowincji, powiatu lub gminy, lecz także w interesie całego państwa, w interesie innych takich prowincji, innych powiatów i gmin, ponieważ rozwój całości państwa zależy od rozwoju jej części. Usprawiedliwieniem zatem zupełne jest pominięcie pokrywania kosztów budowy i utrzymania: subwencjonowanie dróg powiatowych ze skarbu państwa, dróg zaś powiatowych i gminnych z funduszu krajowego w razie, jeżeli obciążenie w pierwszej linii interesowane nie mogły opłacić tych kosztów, albo też w razie, gdy droga nabierająca ogólniejszego znaczenia według obowiązujących dotąd postanowień umiarkowana jest w kategorii podrzędniejszej.

3.) Chodzi o to, że podział admy. nie schodzi się z ugrupowaniem interesów korzystających z pewnej drogi, nie mówimy, w których interesie leży pewna droga, mieszcząc w tym samym okręgu admy. Trzeba się to kryć tam, gdzie okręg admy nie stanowi całości gospodarczej jak n.p. kryćle prowincja lub gmina, lecz tylko całości admy jak n.p. powiat. W takim razie dla dróg zajmujących stosunkowo pośrednie miejsce między drogami powiatowymi a gminnymi należy potro-

4.) Oprocz ogólnego interesu, jeżeli mieszkańcy kraju lub pewnej jego części mogą mieć w danej drogi, a który usprawiedliwia mówienie na nich obowiązku przyznania się do Rosków, niewątpliwie jest, że urzędzenie drogi przynosi pewnym osobom bezpośrednie korzyści majątkowe oszczędzając im Rosków i trudów. Takimi osobami są przedsiębiorcy jadący, a zatem dozwolenie handlowego wycia drogi jest dla tych osób użyteczne, która im państwo podaje, a na którą, jako przyznająca bezpośrednie korzyści wynikającym, państwo jest uprawnione żądać odwrócenia. Na tej podstawie polega pobór myta drogowego, które jest opłatą tej samej natury, co opłaty na wywanie urzędów publicznych lub na wywołaniu urzędów w interesie prywatnym i tak samo usprawiedliwione, jak te ostatnie.

*Gomimo usprawiedliwienia ma jednak myto i swoje
nieodgodności:*

a. i. Pobór myta jest prawie bieżąco kosztowny, a przy słabszej frekwencji kosztowniejszy niż pobór najkosztowniejszych podatków tab., że do funduszu drogowego bardzo mało się dostaje. Wydzierżawienie nie zmienia rzeczy, gdyż interesanci prawie zawsze więcej płacą, niż kosztuje fundusz drogowy;

b.) Myto przynosi wiele niedogodności, utrudnień i sporów, daje wrażeń wiele do zamyślenia a przyna-

trzym utrudnia komunikację, wymaga wyjątków, u-
wolnień, i.t.p.;

c.) Myto pociąga za sobą podwyższenie przewozów, które odbija się w podwyższeniu cen wprostych artykułów handlu, a zatem trafia w drodze przekazywania ciężarów ogół społeczeństwa, i to tym dotkliwiej, je korot-
nowie poboru wymaga wymaga wyższego myta, niż budowa i utrzymanie dróg kosztują.

Z tych względów niektóre państwa europejskie, np. Szwajcaria, zniosły myta i to, jak doświadczenie uczy z najlepszym skutkiem dla obrotu handlowego i w ogóle dla gospodarstwa społecznego. Z tych też wzglę-
dów i teoria oświadczyć się musi przeciw mytom. Po
zniesieniu myt wszelkie koszty budowy i utrzymania dróg spadają na ogół interesowanych mieszkańców sto-
sownie do kategorii, do której droga należy. Jednakże
niestosownie byłoby, gdzie myta istnieją, znosić je
od razu i wrota, jakie one przynosiły pokrywać się
koszt utrzymania dróg, spoczywający na mieszkańcach
określnie interesowanego w ich istnieniu. Zwłaszcza
gdzie podatki wadliwie są rozłożone, a datki na
drogi pobierane bywają w formie dodatków do po-
datków, byłoby to niestosownie. Precyzyjnie należy
porozbić, ale stanowczo dążyć do uchylecia myta. Wym
celu najprzód potrzeba się starać o zniesienie go. Wraz
na potępienie kastygowałoby myto, przenoszące koszty

utrzymania drogi, ale także i tam, gdzieby wzrost
kosztu budowy i utrzymania drogi miały być pokry-
te wyłączenie z myta. Wysokości tego ostatniego musia-
łyby być tak wielkie, żeby tamowała obrót handlowy
i przysłała w znacznij części korzyści drog. To też w pań-
stwach europejskich przyjęta jest powszechnie zasada,
że myto nie ma być nigdy źródłem czystych dochodów,
lecz ma służyć do pokrycia części kosztów budowy i utrzy-
mania dróg.

Wzrost wyprzedzenie kosztów powstania i utrzymania dróg

Specjalną formę myta znajdujemy w wielu krajach
europejskich w mytach: mostowych i przeprawowych. Pra-
wo do poboru myta nadaje się tu temu, kto most wysta-
wił lub przeprawę urządził, oraz zobowiązuje się do u-
trzymania mostu lub przeprawy w dobrym stanie. Są to
myta prywatne. Jeżeli przy drogach podrzędniejszego
znaczenia, jak n.p. drogi gminne urządzenie mostu lub
przeprawy przechodziłoby w ręce interesowanych, na których
cięż obowiązek urządzenia tychże, to w razie niemo-
żności zasięgnięcia skądinąd porady jest, że kapitalista
zadłżył na nadanie prawa poboru myta zgodzi się z bu-
dować i utrzymywać most lub przeprawę, bo w takim
razie lepiej jest mieć je za opłatą myta, niż nie mieć
ich wcale. Jedynakże subwencje z funduszy państwo-
wych lub krajowych mogłyby skuteczenie zapobiec my-
tom prywatnym i usunąć je zupełnie, i jeżeli gdzie, to
tu potrzeba znaczących kapitałów na raz usprawiedliwia sub-

137.
mniejszy. Oprócz tego czasem i pożytki, przez intereso-
wanych kaciagane, mogłyby oddać wiele pożytku.

Gdzie myta jeszcze istnieją i karze koniesione być nie
mogą, tam ma admya kadanie:

a.) ustanowić stosowną taryfę obliczając ją na pod-
stawie przypuszczalnej konkurencji z jednej a kosztów
utrzymania i procentów od kapitału budowy z drugiej
strony, uregulować wyjątki i zwolnienia od taryfy;

b.) zwrócić nad wypełnianiem obowiązku utrzymy-
wania przedmiotów myta w należytem stanie.

Najstosowniejszą formą poboru myta jest wykre-
szenie.

Sposób wykonywania konkurencji drogowej. Myta
nie pokrywają kosztów utrzymania dróg i są źródłem,
którego baroko w miarę należy wyzwać. lub też cał-
kowicie zaniechać, jeżeli reszta kosztów a względnie wy-
stanie muszą być pokryte przez ciała interesowane t.j.
państwo, kraj, powiat lub gminę na powołanie przyor-
niania się jednostek w skład tych ciał wchodzących.
Zachodzi tedy pytanie czy to przyczynianie się ma być
w pieniądzu czy też w prestażach w naturze, a
mianowicie w robociznach i materiałach?

Co do dróg państwowych i krajowych, to nie ma
wątpliwości, że prestaże w naturze nie dają się spr-
wadzić rozliczyć, gdyż Koło interesowanych w najrozs-
stosiej ^{stopniu} jest tu nader obzerne. Nie ma pryncipalnego

podatków na drogi, lecz tałowe mierzą się już w ogólnych podatkach i daninach. Do pewnego stopnia mówinaby to samo powiedzieć o drogach powiatowych, gdzie i tu prestacje w naturze byłyby zbyt ciężkie. System prestacji w naturze jest zatem stosowny tylko dla dróg publicznych i w rzeczywistości kuachodzinu go też w najrozmaitszych kombinacjach ze systemem pieniężnym w wielu państwach europejskich.

Przez prestacje w naturze przemawiają okoliczności:

1.) że prestacje w naturze dają mniej i gorszego robotnika, niżby można było na pieniądze;

2.) że dla gospodarstw chłopskich jest wielkiem utrudnieniem możliwość wolnienia się przez pieniądze od prestacji w naturze, a nadto przez te pieniądze można dać karobek ubojsiej klasie;

3.) że prestacje są reminiscencją stosunku pańszczytnego. Odnosi się to szczególnie do robotnicy. Który dokładny rozdział między obowiązanych jest niemożliwy, gdyż dla robotnicy są jednostką bardzo niepodzielna, podczas gdy prestacje pieniężne w najdrobniejszych stosunkach dadzą się oznaczyć. Co do prestacji materiałów, to jałosi ich jest przede wszystkim, mało jest w możliwości dostarczenia materiału, a nadto również nie można dokładnie i odpowiednio obliczyć prestacji materiałów.

133.

Mimo to wszystkie prestacje w naturze mają swoje korekcyje:

1.) szczególnie tam, gdzie mało kapitałów a wiele sił roboczych, gdyż przy braku karobku pieniężnego i popytu za robotą, łatwiej odrobic niż zapłacić;

2.) fundusz drogowy ma tę korekcyję, że zawsze ma zapewnioną pewną ilość robotników bez względu na wysokość ceny robotnika i bez względu na konkurencyę innych robot.

Z tych powodów a w szczególności ostatniego rodzaju system prestacji w naturze w wielu krajach Europy a mianowicie we Francji, w Królestwie polskiem, w b. Prusach, w Galicji i w Węgrzech.

Podstawa rozkładu ciężarów drogowych. Sprawiedliwy rozkład ciężarów publicznych jest bardzo trudny. Możemy i wyciągnąć podstawy rozkładu ciężarów drogowych są:

1. osoba zdolna do pracy;
2. rodzina;
3. dom;
4. obszar gruntu;
5. bydło ciągle;
6. podatek.

Pierwsza i druga podstawa są bardzo do siebie zbliżone, gdyż opierają się na tym przekonaniu, że wszystkie korekcyje stojące powinny pracować. Jednakowoż ciężar drogowy powinien być stopniowany w stosunku do możliwości, gdyż nie zawsze z drogi wielkie korekcyje odnośnie posiadający mają-

Ubi rucrowe, nie majacy wpatym swoim majatku tylko
sila do pracy. Ten podmiot praco nie jest sprawiedliwy. To
samo odnosi sie takze do podmiotu pracy na podstawie
domow. -

Przeobrazenie gruntow wiejskich na podstawie podmiotu uwzględnia
dniataly jacy kapitaly rucrowe, gdyz kto wieziej ma gruntow,
ten wieziej korzysta z drogi. Jednak przeobrazenie gruntow nie roz-
strzyga jeszcze o wyzyskaniu, bo jakosci gruntow ma niemierniej-
sie znaczenie, a z reszta rozklad ciarow drogowych wedlug
przeobrazenia gruntow uwzględnia tylko jeden rodzaj kapi-
talu, podczas gdy majatki ruchome bylyby zupełnie wol-
ne od ciarow.

Bylo to jest podstawa ciarow drogowych od r. 1836 we Fran-
cji i tamto bardzo ulubione, gdyz kto ma wieziej bytalo
ciaglego, ten ten wieziej wygra drogi. Przeciw temu da sie
powiedziec, ze tym sposobem tylko cześć kapitalu jest
obciążona z wyzyskaniem innych - podstawa ta przy-
tem jest bardzo trudna i skomplikowana. Trudna jest zere-
gowanie do wybrania, trzeba by bowiem chyba co roku op-
racznie spis bytalo, co jest trudniem i kosztowniemi, i pro-
wadzić cięta kontrole nad właścicielami. Z reszta przeci-
wnie ludwie wiejskie przeważnie jest przeciwna.

Podatek wygranym bywa jako miara do rozkładu
w ogóle innych ciarow publicznych. Ponieważ jednak
podatki z zeregowanie dochodowe nie zawsze mogą być
materialem rozkładu, praco prócz tej podstawy rozkładu

145.
przyjmuje się narybke jeszcze inne podstawy. Premia-
ratem i ta okoliczność, że drogi, jako środek komun-
kacyjny, przynoszą korzyści każdemu, bez względu na to,
czy i jakie posiada dochody i czy opłaca sobie podatki.
Pod tym względem są wszystkie równi, a pręto z tego tytułu
wszystcy równie ponosić powinni ciężary, atoli nie Rząd
gospodarstwo jednakowo wytkłuje z drogi, pręto z tego
znowny tytułu ciężary nie mogą być równe, lecz muszą
być stosunkowo rozdane. Przy rozkładzie tedy ciężarów
nie ma należy podstaw równowadnych i rozchodzi się tu
właściwie tylko o jedną najlepszą kombinację. Wskaz
ustaw drogowych jest po dziś dzień ustawa francuska,
która na podstawie przyjmuje: osobę zdolną do pracy,
była i podatek i wylicza roczne prestacje. Wskaz
na nią idzie projekt ustawy galicyjskiej, który łączy
osobę i: a względnie rodzinę, gdyż to jeszcze sporne i i
podatek. Bez względu na sprawiedliwość na podstawie je-
kiegoś kryterium osiągnąć nie można, jak w ogóle każdy
rozkład publicznych ciężarów nie jest wolny od sprawiedli-
wości. Wskazywać nam jednak skombinowana nasza
projektu jest lepsza od dotychczasowej galicyjskiej ustawy
drogowej, według której mieszkańcy wierzają, że każdego domu
do dwóch piętrowych, a dwoje dachy materiały, gdzie bowiem
mostów nie trzeba, tam dwoje nie się robi, a gdzie ich
trzeba wiele, tam z rachunków się wykazuje, że pochłania
ja wielkie dochody pieniężne. Wskazywać należy

że gdzie są zaprowadzone prestatye w naturze, tam prok-
dzie musi być wolno obowiązanemu mowlić się od pracy
przez kaptatę skurwalentów.

Wysokość ciężarów drogowych. Pod tym względem
istnieją w Europie dwa systemy. Jeden ustanawia w usta-
wie pewną stałą wysokość bez względu na to, czy wyzna-
czona jest potrzebna lub nie. Wychodzi ten system z za-
sady, że pewien kasob pracy i pieniędzy jest stale na pizg-
rodku potrzebnym, możliwa kas nadwyżka kwiętkowa
fundusz drogowy. Tak jest we Francyi, Węgrzech, Polce
i w projekcie ustawy galicyjskiej. -

Według drugiego systemu adny karwad drogowy u-
stala co roku, jaka wysokość ciężarów drogowych będzie
na rok bieżący potrzebna, według czego rozkłada się ci-
żar na pojedynczych obowiązanym, ustawa kas posta-
nawia tylko pewne maximum. Ten system z powodu
swojej iaturości kastosowania do kmianny potrzeb wyda-
je się być korzystniejszym, w wybraniach jednak sy-
stem I-ny na bezwzględne kasinuje pierwszeństwo.
I-ny drugim systemie bowiem sami interesowani ustanawia-
jąc dla siebie ciężary, będą się starali takowych o ile możliwości
zwilkuć, a nadto ci którzy roboty nie mieli w ciągu roku
są potem od tejże wolni, podczas gdy przy pierwszym sy-
stemie niemiwienie wcale nie uwalnia od ciężaru, bez
owsem pociąga za sobą kielkucę. Nadwyżki i niemiwienie
na pracę sptacona po roku przychynia się przy I systemie

do powiększenia funduszu drogowego, gdyż nie tu przepaść
nie może. Tym też przymiotem I systemu da się wytłu-
maczyć opór wielu kół wstecznych a egoistycznych przeciw
projektowi ustawy drogowej w Galicji.

1.) Policja drogowa.

Policja drogowa zawiera przepisy, o wzywaniu dróg, ma-
jące na celu ochronę dróg, od zniesienia przez nieostrożne
wzywanie, a obok tego zapobieganie przeszkodom komunika-
cji t.j. takiemu wzywaniu, któreby innym przeszkadza-
ło w wzywaniu dróg. Są to przepisy: o szerokości kół, kolar-
stwa kół i wstępujących groździarstwach, przepis hamowa-
nia na góry, kolarstwa jechania po rowach, kolarstwa wstępu-
nia rowów, nasypów, stupów, poręczy, dalej przepisy o se-
rokości wozów, o ich obciążaniu, wynajmowaniu i t.p.

Przestrzeganie tych przepisów należy do miejscowych orga-
nów adunych t.j. do karkem policji miejscowej, a obok
niej i specjalne organa służby drogowej: drożnicy; z tego
powstaje. Sądownictwo karne należy albo do władz
sądowych albo do władz adunych.

2.) Drogi wodne.

Drogi wodne są bardzo ważne szczególnie ze względu na
łatwość i taniość transportu. Wskazaniem tedy zadaniem adunym
jest wyrobienie i utrzymanie sieci dróg wodnych. Utrzymanie
jednak dróg tych jest bardzo kosztowne, powiadaniem jest prze-
to bardzo, aby tam, gdzie państwo nie może sobie poradzić nie

nie może, tworzyć się w tym celu przedsiębiorstwa obliczone na rynek kawałowany i nie posiada ono właściwego prawa poboru myta. W rzeczywistości taki stan rzeczy w Europie wiele takich przedsiębiorstw.

S. 25. b.) Charaktery komunikacyjne.

Jak długo społeczeństwo rośnie na niskim stopniu rozwoju tak pod względem gospodarstwa, jak i pod innymi względami, potrzeby komunikacji są niespełnione zupełnie skoro adunacy urzędnicy środki komunikacyjne tj. drogi lądowe i wodne i postara się o to, aby jednostki bez przeszkody indywidualnie swoim działaniem przeprowadzić same procesy obiegowe za pomocą owych środków. Skoro jedna lub druga jednostka będzie tego potrzebowała. W miarę jednak rozwoju społeczeństwa wstępuje na coraz wyższe stopnie rozwoju, środki komunikacyjne nie wystarczają potrzebom obiegów. Stosunki obiegowe jednostek stają się tak liczne i tak rozległe, że siły jednostki nie starczą na to, żeby jednostka w każdym razie własnie indywidualnie swoim działaniem przeprowadzić komunikację. N.p. Czyż byłoby w takich jednostkach codziennie wysłać listy do Ameryki lub Australii lub choćby tylko do Londynu. Ponieważ zaś jak najłatwiejsze i najprostsze rozwiązanie się ludzi między sobą jest koniecznym warunkiem myślowego i gospo-

danego postępu. Który potrzeba wynalazła urządzenia, któreby wykonały jednostki w przeprowadzaniu Komunikacji i wypełniały to, czego ona dziś nie jest w stanie wykonać w odpowiedni sposób przy obecnym rozwoju stosunków obiegowych. Urządzenia przeprowadzające dla jednostek proces komunikacyjny nazywamy zabudowami komunikacyjnymi, których mamy cztery rodzaje:

1.) Pocztą;

2.) Telegraf;

3.) Telefon;

4.) Kabluga parowa.

Kawczył się one powstanie swoje zupełnie odrębnym wypadkom i wynalazkom, lecz stawały się w rozmaitych kierunkach jednemu wspólnemu celowi t.j. potrzebom Komunikacji i oddają w rozmaity sposób jednaki efekt pracy, usługi, alboż nie:

a.) wywołują ogół jednostek w przeprowadzaniu procesu Komunikacyjnego, któryby każdy jednostka na każdym razem z osobna musiała przeprowadzić;

b.) przeprowadzają ten proces nierównie oszczędniej, niż by to każdy dla siebie uczynić mógł;

γ.) wywołują to nierównie szybciej, lepiej, pewniej i na większe rozmiary.

Postępy, jakie ludzkość uczyniła dotychczas i z każdym dniem czyni w ułatwianiu i rozszerzaniu Komunikacji są w rzeczywistości zadziwiające. Zabudowy Komu-

niekiedyne opasują dłać coraz gęstszą siecią całą Kulę ziemską; przekraczając przeszkody, jakie leżą w stosunkach przyrodzonych, które uważano za niepokonane; przekraczając niemniej wielkie przeszkody leżące w urządzeniach ludzkich. Nie wstrzymują ich granice państw i plemion, działają one wśród pleśni elementarnych i wojen. Łącząc Kłady kółatek przemi na wystąpieniu i nemi jej częściami, wywołują łączności i wspólności wpyciu całej ludzkości, o jakiej dawniej nie miało nawet wyobrażenia, która w całej historii dawniejszej nie dobie równego nie ma, a która jest najdzikszą i dziwną wszelkiego postępu. Npływ nakładów Komunikacyjnych jest tak potężny, że przed nim ustąpiła nawet nasada odrębności pojedynczych państw w ustroju i administracji. Prawo, które się rządzi na Kłady komunikacyjne nosi coraz przeważniejszy charakter międzynarodowy. O urządzeniu tych nakładów i o ich działaniu stanowią umowy międzynarodowe obejmujące coraz to większą liczbę państw, z których Kłady staje się jedynie wykonawcą przepisów międzynarodowych w swoim obszarze. Każde państwo chcąc niechcąc pod Kładem skrywania i wstrzymania swego rozwoju musiało wprowadzić to, czego potrzeby obęgu międzynarodowego wymagały.

Od najdawniejszych czasów zdarzały się i dziś się zdarzają przedsiębiorstwa jednostek, osób prywatnych,

147.
przeprowadzając Komunikację dla innych na wynagrodze-
nieniu z ich strony, takim przedsiębiorstwom Komunika-
cyjnym w celach zarobku. Jednak sporadyczne, nieje-
dnolite i w ograniczonym zakresie działające usłu-
żowania prywatnych nie mogą uczynić radości choćby nie-
bardzo, nawet rozwinętych potrzebom obiegów. W miarę
zatem, jak te potrzeby rosną, /początek w. III/ państwo
bierze urządzenie i utrzymywanie zakładów Komunika-
cyjnych w swoje ręce, jako sprawy publiczne; czyni
ni je przedsiębiorstwem państwowym, które ze wzglę-
dów publicznego dobra państwa jest państwowym
czyli t. z. regall. Działy pocztą i telegraf uznane są po-
wrażenie za zakłady tylko w rękach władz państwa
można, w do Roli państwa chwiejności, tak w teo-
ryi jak i w praktyce, chociaż w ostatnich czasach prze-
waga zdania za Roli państwa rządowi, co do regali pa-
rowej, względy na oddanie jej na wyłączność rządu są
jeszcze jeszcze za słabe.

Jeżeli we władaniu zakładów komunikacyjnych
w monopol państwowy wystąpi niezaprzeczenie inte-
resa obywateli. To odwrótną stroną było, że jako regale
mianem zakłady komunikacyjne przedsiębiorstwom
na prosto dochodu dla skarbu i z tego stanowiska
mianem zarządzano podporządkowując im funkcje
obiegowe. Dopiero w III. wieku zmieniają się stosunki.
Państwo porzuca stanowisko fiskalne, a staje na ad-

ministracyjnym; widzi w kablach Komunikacyjnych nie
źródło dochodu, lecz środek rozwoju społecznego, który
podaje jest jego zadaniem. Dlatego następuje ów olbrzymi
i nieustanny wzrost kablów Komunikacyjnych, dlatego dopu-
szcza państwo takie przedsiębiorstwa prywatne do udziału
w urządzeniu kablów kom. Możliwe jest również
w tej gałęzi administracji dopomaganie.

Ogólne zasady administracji wobec kablów kom. są obecnie:

a.) że wyznaczenie tablowych ma być wyłącznikiem ka-
rowym prywatnym;

b.) że one tylko o tyle mogą być źródłem dochodu,
o ile to nie przeszkadza ich społecznym funkcjom;

c.) że tablice i prywatne przedsiębiorstwa kablów
kom. są kablami publicznymi, a tym samym po-
legają prawem publicznym.

Zasady te w zasadzie są jednane, w ich zastosowaniu
jednak zachodzą pewne różnice. Literatura zajmująca się
dotychczas wyłącznie prawem techniczną strony kablów
Komunikacyjnych i ich statystyką, a dopiero w ostat-
nich latach strona ich prawna, pod którym to
względem zadaniem administracji obejmującym Rządzą-
ctwo kablów Komunikacyjnych jest:

x.) określić, co państwo ma zrobić, czy to urządza-
jąc samo te kable czy też kierując ich urządze-
niami przez osoby prywatne;

b) określić stosunki prawne, jakie w skutek uregulowania zakładów komunikacyjnych wynikają między państwem i zarządem tych zakładów z jednej a publicznością z drugiej strony.

1. Pocztę* i prawo pocztowe.

I.) Organizacja poczty. Na czele stoi państwowa dyrekcja poczty bądź jako osobna władza państwowa równorzędna z ministerstwami, bądź też jako część ministerstwa handlu lub Komunikacji, a dawniej nawet ministerstwa skarbu. Pod tą władzą w wielkich krajach stoją krajowe dyrekcje poczty. Miejscowym organem pocztowym jest stacja pocztowa, do której należą następujące funkcje:

od 18 w. stany publiczne

a.) funkcje listowe czyli dział listowy obejmujący przyjmowanie, sortowanie i wysyłanie listów i pakunków, jak również odbieranie i doręczenie listów i wydawanie pakunków;

b.) pocztę osobową czyli dział przewoźny obejmujący przewóz osób. Pocztę osobową posiadają te tylko stacje, między którymi odbywa się częsty ruch osobowy. Pocztę osobową najmuje się przedsiębiorca pocztowy (Posthalter), który utrzymuje potrzebną ilość koni

* Historia poczty pisał w Pilińskiego: Skarbowość, Lwów 1846. str.

i ludzie biorąc na to umiarkowaną górę napięte od napię-
du pocztowego, którego stają podwójni. Postawieniem
Koni jest więc przedsiębiorstwem prywatnym.

Pocztę musi być tak urządzona, ażeby mogła wy-
nie radość także nadzwyczajnym potrzebom obywateli,
kiedy stacja pocztowa musi być przygotowana na t. x.
jardy ekspresowe i przesyłać najszybsze ekspresowe:!

II. Obieg pocztowy. Przez działanie organów pocztowych powstaje obieg pocztowy, którego zadaniem jest utworzyć Komunikację:

- 1.) regulacyjną na wszystkich stronach;
- 2.) ile możliwości szybkości;
- 3.) regularną t. j. przyspieszoną;
- 4.) pełną i bezpieczną;
- 5.) taną i dogodną;
- 6.) dla wszystkich bez wyjątku przystępną.

Aby te zasadnicze warunki obrotu pocztowego spełnić, muszą być do tego zastosowane odpowiednie urządzenia, a mianowicie należy:

a.) Każdą miejscowość w państwie wprowadzić w jak najregularniejszy związek listowy z innymi, a przez urządzenie ekspresów umożliwić także Komunikację osobową między wszystkimi miejscowościami w państwie. Aby to osiągnąć, trzeba urządzić jak najgęstszą sieć linii pocztowych;

b.) dla osiągnięcia jak największej szybkości stacji

komiana koni po stacyach. połączenie poczty osobowej z listo-
wą, połączenie poczty z Kolejami i pociągami parowymi;

c.) pewność i bezpieczeństwo kalendaria przy przesyłkach na-
tem, ażeby nietylko przesłanka doszła miejscu przezna-
czenia, ale też żeby doszła nieuszkodzona. Dawniej często
Kroci władzy otwierały listy celem ^{zwanej cenzury} kontroli politycznej,
dziś jest to niemożliwem a przynajmniej nieprakty-
cznem, przy niezmiernie krótkiej korespondencji pocsto-
wej. Prace gabinety nie prowadzą dziś do celu;

d.) dogodność i taniości muszą znaleźć uwzględnienie
w urządzeniu manipulacji przy przyjmowaniu i od-
biore przesyłek i b.) przy opłatach pocztowych.

W pierwszym celu wprowadzono zamiast opłat bezpo-
średnich marki pocztowe, które interesowany sam
przyklepia, przez co znacząco się zmniejszyła wielo-
niepotrzebnej pracy i siły urzędników pocztowych.

W drugim zaś wprowadzono dziś opłaty nie według odle-
głości stopniowane, lecz według ciężaru przesyłki, gdyż
przesłano się, że koszt bieżący nie w transporcie, gdyż
pocztą musi zawsze swój kurs odbyć, lecz raczej w ich
przyjmowaniu, sortowaniu i oddawaniu.

W ostatnim ustatkowaniu komunikacji pocztowej są
karty korespondencyjne, przesyłki, przesyłki pod opa-
ską, przesyłki próbne.

III. Prawny stosunek zarządku pocztowego do
publiczności. Postanowienia odnoszące się do tego sto-

sunku dadzą się stricić w następujących punktach:

1.) Wylatność kaskadu pocztowego ze względów admych, co do listów musi być zupełna, co zaś przeszedł do pewnej objętości ograniczona. Wylatności o tyle jest potrzebna, że kaskad pocztowy na wszystkich liniach korzystnych miałby silną konkurencję, a temu samemu nie mogłoby pokrywać dochodami z tablowych kontów linii niekorzystnych, a których utrzymania wymaga interes publiczny. Co do poczty osobowej, to mało gdzie istnieje wylatność i tablowa jest, nawet nie stosowna; lepiej daleko wprowadzić koncesjonowanie kaskadów prywatnych do przewozu osób;

2.) Wpływem wylatności jest obowiązek kaskadu pocztowego przyjmowania i wysyłania przesłać jemu wylatnie kaskadujących. To prawo jednostek a względnie ten obowiązek kaskadu można utrzymać w drodze szargi;

3.) Odpowiedzialności kaskadu pocztowego za przesłać. Ten dział nie jest jeszcze dostatecznie określonym, zasady jednak powszechnie przyjęte są:

a.) kaskad p. obowiązany jest posyłać jemu wynagrodzić szkodę z zagubienia lub nadwyróżnienia pakietów, listów pisemnych i rekomendowanych;

b.) kaskad p. winien wynagrodzić szkodę z opóźnienia powstającą, jeżeli przez to przez uległa reperacji.

lub straciła na wartości;

c. obowiązku wynagrodzenia szkody odpada, jeżeli szkoda wynika:

a.) z winy poszczególnego;

b.) skutkiem przyczyn elementarnych;

c.) z powodu katastrofy nagranica, z wyjątkiem jeżeli i na ten wypadek przyjętą kaskadą odpowiedzialności na siebie;

na przyjęte listy i karty korespondencyjne które wcale nie odpowiadają;

d.) kaskadą wynagrodzenia rzeczywistej szkody przy deklarowanej wartości; przy innych pakietach wynagrodzenia się szkody według ubytku wagi; jako odškodowanie na listy rekomendowane jest pewna kwota stale oznaczona;

e.) podróżnym odpowiada kaskadą na pakietach według powyższych zasad; na osobiste uszkodzenia wynagrodzenia kwota kuracji;

4.) Pocztą na doręczenie przesyłek tylko adresatowi, ale wobec wielkiej masy przesyłek nie można bardzo skrupulatnie badać tożsamości osoby adresata i dla tego publiczności sama mając się na baczności powinna dopomagać organom pocztowym. Bliższe, skrupulatniejsze postępowanie może być przepisane przy przesyłkach pieniężnych i wartościowych.

5.) Zachowanie tajemnicy jest jednym z najważniejszych

obowiązków państwa. Ustawy konstytucyjne Europy mia-
rują, jak najostrejsze przepisy co do zachowania tajem-
nicy listowej. W Austrii odnosią postanowienia
kawiara: art. 10 ust. kasac. z 21. grudnia 1867 Dz. u. p. L. 142
i ustawa o zachowaniu tajemnicy listowej z 6. kwietnia
1870. L. 42 Dz. u. p. Według tej ustawy jest tylko otwie-
ranie listu karygodnem, podczas gdy według ustaw
niemieckich tajemnica odnosi się do wszelkich okoli-
czności, których urzędnik dowiedzieć się ze swego urzę-
dowania.

6.) Przywileje poczty, które są potrzebne do należytego
spełnienia jej zadania, są:

a.) wolności od myta i wszelkich ciężarów drogowych;
b.) prawo jechania po suchoym gruncie, jeżeli tego za-
chodzi konieczna potrzeba;

c.) wszyscy winni na drodze postępować wzajemnie poczt.
d.) okoliczna ludność w razie przypadku obowiązka-
na jest niść pomoc;

e.) inwentarz pocztmistrzów jest wolny od grabieży
sadowych;

f.) przypadłe przesłanki tj. tablice, które do pewnego
terminu nie zostaną odebrane, przechodzą na wła-
sność skarbu.

7.) Postanowienia pocztowego prawa karnego o-
dnoszą się do nadwyrężenia regala i do próżniactwa
przy opłatach n.p. przez wyprawianie starych znaczków.

IV Międzynarodowe prawo pocztowe. Teżowe jest
Rozwinięciu przy małym nawet rozwoju obrotu pocztowe-
go z powodu posyłek na granicę, przy czym potrzeba
porozumienia nie tylko pomiędzy państwami, z któ-
rego i do którego posyłka idzie, a także z państwami
pośrednimi, przez które posyłka przechodzi. Przy
kwieśczeniu się obiegu zawieszano umowy mię-
dzynarodowe, z których pierwszą była umowa Wiedeńska
z Austrią w r. 1850. Później powtórzały się często
takie umowy aż wreszcie w r. 1874. odbył się powszechny
Kongres w Bernie, w którym wzięło udział 22 państwa,
a na którym co do obiegu pocztowego zapadły na-
stępujące zasadnicze postanowienia:

- 1.) wolności przewozu;
- 2.) jednoci portu listowego;
- 3.) równy podmiot portu. Obecnie każde państwo
zatrzymuje porty u siebie kapitałowe dla siebie na
podstawie przypuszczenia, że porty w różnych krajach
mniej więcej się wyrównują.

2.) Telegraf. *

Telegraf będąc środkiem komunikacji pomiędzy ludźmi
jest bardzo ważny dla interesu publicznego. Pierwotnie
był telegraf przeznaczony wyłącznie dla wyjątków państwa

* Por. Dr. L. Bilińskiego: Scharbowoie str.

i kosztował w jego roku, a depesze prywatnych nawet nie znano. Później Różej wprowadził telegraf dla potrzeb karekodu kolejowego, a wreszcie dopuszczono i publiczności do korzystania z zakładów telegraficznych. Przeważało telegraf stał się środkiem rozwoju powrożeń. Korzyści z zakładu telegraficznego były to dla handlu, były dla uniwersyteckiej, były dla państwa bądź to w dyplomacji, bądź w administracji państwowej lub wewnętrznej, bądź też w sądownictwie. Również też niezaprzeczanie niezmierzone i dla tego to sieci linii telegraficznych w tak krótkim stosunkowo czasie stała się tak gęsta.

Wobec tego nasuwa się samo pytanie, w jakim celu winno stawiać telegraf? Wprowadzić państwo zakład telegraficzny tj. urządzenie stacji, przeprowadzenie drutów, urządzenie biur itd. nie przewyższające siły prywatnego przedsiębiorstwa, jednakowoż następujące względem przemawiają na regale telegrafów:

a.) konieczności jak największego rozgałęzienia linii telegraficznych tak, by w każdym trochę tylko ważniejszym miejscu była stacja. Przedsiębiorcy prywatni urządziłby tylko linie korzystne porostawiając niekorzystne państwu;

b.) jednolitość porozumienia się;

c.) administracja w interesie publicznym z powzięciem względów finansowych;

d.) najważniejszą częścią depesz stanowią depesze rządowe,

przy których zachowanie zachowanie jest najściślej taj-
tajemnicy jest niezbędne, a takowe dla państwa jest
kwestia pewniejsza i własnej siły. Wprawdzie cyfry
mogą być wzięte, ale te po części nie ubezpieczają tajem-
nicy, a po części w różnych wypadkach bardzo utrudnia-
ją komunikację.

Jednakże są wypadki, w których państwo powin-
no dozwolić prywatnym przedsiębiorstwom urządzać te-
legrafy, a mianowicie:

a.) telegrafy podmorskie, gdyż tu jest wielki hazard, i
stwierdzenie one przeważnie celom handlowym a nie rządowym,
kwestia przechodzą przez terytorjum niekiedy:

b.) telegrafy Kolejowe, na których jednakoż pań-
stwo musi sobie wyznaczyć: a.) myślenie depesz rządo-
wych z prawem pierwszeństwa przed prywatnymi w każdym
przypadku; b.) zachowanie tajemnicy;

c.) telegrafy lokalne, stwierdzenie celom wyłącznie pry-
watnym n.p. w hotelach, fabrykach i t.p.

Obecnie wypada się napomnieć o prawach kasadomni
administracji telegrafów:

I. Organizacja telegrafów. - No wiec stoi dys-
kusa materia do ministerstwa handlu lub komunikacji
dalej są inspektoraty krajowe, a miejscowi organa-
mi są stacje telegraficzne, i to:

1.) szablony tj. ciągłe; albo

2.) przerwane; dalej

3.) stacje dzienne ze służbą a.) kurierów; b.) ochraniających; c.) przewoźników;

4.) stacje ze służbą nocną.

Jednego rodzaju ma być urządzone, stacja telegraficzna, która od warszawy mijając i od przewoźnicy depeszy.

II. Obrót telegraficzny. Zasady obrotu tel. są:

1.) jak największe rozszerzenie telegrafów, chociażby ze stratą. W rzeczywistości tej wiele państw doświadcza na telegrafach dla użytku publicznego;

2.) jak największa taniość i dogodność, a więc opłata w markach, pojedyncze taryfy bez względu na odległość tylko ze względu na ilość słów, chociaż przy depeszach większa odległość wpływa na koszt, gdyż przez to przyjeżdżają na pośrednich stacjach nie mogą funkcjonować;

3.) jak największa szybkość, którą można osiągnąć przez większą ilość drutów i urzędników.

III. Prawny stosunek telegrafu do publiczności*

Postanowienia dot. poruszanie obowiązujące są:

1.) Państwo ma obowiązek przyjmowania depesz odpowiadających warunkom. Obowiązkiem jest zapisać:

a.) jeżeli treści telegramu sprzeczne są z moralnością, ubliżają adresatowi lub naruszają bezpieczeństwo publiczne;

* Chociaż cały wynalazek telegrafów jest niemiecki, to literatura stosunkowo jest dość wielka. To wymieniamy: St. F. Reib: Die Telegraphen P. Line civ. Abt. Linien, 1871. - P. Graff: Die Tel. in S. Preuss. u. b. d. d. Handelsh.

b.) jeżeli wiadomości depeszy nie dadzą się oddać przez telegraf.
m. p. gdyby Rtoś na naszych telegrafach chciał oddać depesze
turecka lub chińska własnymi znakami napisanymi;

c.) niektóre państwa nie przyjmują depesz krypto-
wanych;

d.) jeżeli telegraf jest potrzebny dla państwa w nad-
zwyczajnej mierze m. p. w wojnie, może mieć wpływ na
publiczności od używania telegrafu w zupełności lub
częściowo;

2.) Odpowiedzialności państwa tel. nie rozciąga się na
odpowiedzialności za dojeżdżenie depeszy wrzas i do właściwych rąk
adresata. Ta nieodpowiedzialność nieprawidłowości się pier-
wotnie depesz rządowych przed przywróceniem. Niekiedy
jednak wrzas państwa pobrana, materijalności lub depesz
powtarza;

3.) Obowiązek tajemnicy powinien i tu być zachowanym.
Różnica w tym względzie od poczt jest ta, że przy listach
przychodzi się do wiadomości treści dopiero przez otwarcie
wygodny tj. rozpieczętowanie listu, podczas gdy na telegrafie
przez samo urzędowanie. Dla tego godną nasładowania
wzrostki byłaby ustawa niemiecka, że już samo nadanie
nie faktu depeszy jest karzgodzonym.

4.) Postanowienia Karne odnoszą się do naruszenia regu-

Ubers. aus d. Ital. v. L. Porcari. Wien. J. Maur. 1865. -

* Dambach Otto: Das Telegraphen-Strafrecht. Berlin 1872. w tłum.
mowieniu francuskiem: Le droit pénal télégraphique. Bern 1872. S. W.

lu, możliwości pręczyrządów telegraficznych a w końcu do
radady tajemnicy.

Kaleca się połączenie telegrafu z pocztą, szczególnie w ten
sposób, aby tam, gdzie telegraf nie może iść lub faktycznie
nie idzie, depesze w dalszej drodze przez pocztę były wyre-
tane. Dalsze połączenie tych dwóch rodzajów co do orga-
nów służbowych jest w toku obecnie w Niemczech i w Au-
stryi t.j. w ten sposób, aby organa pocztowe pełniły kara-
kter służby telegraficznej.*

IV. Międzynarodowe prawo telegraficzne.** Traktat
międzynarodowy zawarty w Petersburgu 22. lipca 1875.
i ogłoszony w Nr. 32 Dz. u. p. z r. 1875 i ustalił jednoci zasad
co do obowiązku przyjmowania depesz, co do niewodpowie-
dzialności i zachowania tajemnicy. Póź tego zawiera
ten traktat następujące postanowienia:

1.) Każde państwo obowiązane jest utrzymywać własnym
kosztem pewną ilość drutów dla korespondencji między-
narodowej;

2.) Państwa mają się umówić osobno co do opłat, jednoraz-
kowe mogą być przewidziane tylko według najwięcej drutów
maksymalnych należności. Telegramy odnoszące się do słu-
żby rządowej mają być wolne od opłat. Celem wyrownie-
nia rachunków co do depesz prywatnych, państwa co roku

* W Galicyi dotychczas połączenie takie nastąpiło w 5 miastach: w Poczcie,
Brodach, Drohobyczu, Nowym Sączu i Łucku.

** Fischer, P. D.: Die Telegraphie u. d. Völkerrecht. Leipzig, 1875. -
f. w.

3.) postanowiono wspólny organ centralny mający obowiązek zbierania wiadomości o telegrafach i t.p.

4.) mają się odbywać przynajmniej Konferencje;

5.) Kwestionariusz jest środkiem przystąpienia innych państw do tego związku, z czego też wiele państw już dotychczas skorzystało tak, że wkrótce cały świat będzie miał jednolity urząd telegrafów.

3.) Kolej Kelarna.*

Zadaniem kolei Kelarniej jest obrót wielkich mas towarów jak dobr ruchomych. Aby pewnie doświadczenie knowanie kolei Kelarniej, należy zdać sobie sprawę z własnościami wyróżniających ją od innych środków Komunikacyjnych; a mianowicie własności te są:

1.) Znakomita siła pociągowa, docierająca ogromne masy towarów przewozić, o wiele prędzej nawet niż nie było można;

2.) Szybkość przewożenia bez względu na rodzaj i wagę przewożonych towarów;

3.) Taniość po cenie wskutek szybkości, która podrażnia oszczędza czas i kosztów utrzymania w drodze, przy towarach zaś oszczędza procentów; po cenie wskutek niskich cen przewozu w stosunku do odległości i do ilości przewożonych osób i towarów;

4.) Punktualność obrotu, gdyż na minutę obliczony jest początek i koniec podróży, według czego można stosownie

roine obliczenia dla spraw prywatnych i publicznych.

Ma jednak kolej kelarska i mniej korzystne cechy:

1.) Wycie kolei jest ograniczone; poza oznaczonymi chwila mi Komunikacja się nie odbywa; niemożliwie jest wycie kolei kelarskiej przez Wiedeń kiedy kolwiesć.

2.) Stosunkowo mała ilość miejsc Tawra koleje bezpo-
dlu i nigdy nie będą mogły dotrzeć do wszystkich miej-
scowości, jak to się dzieje z drożami;

3.) Na koleje kelarskie bardzo kosztowne; budowa, utrzy-
manie ruchu i urzędów wymagają niezmierzonych ka-
pitałów.

Skutkiem tych wszystkich swoich właściwości wy-
wierają Kolej kelarskie nadzwyczaj potworny wpływ na sto-
sunek społeczny. Wpływ ten, który w ogólności stano-
woko jest pomyślny, da się przedstawić w następujący spo-
sób:

4.
Zniesienie znacznej części przeszkód, jakie przeszkadza-
li nas stosunkom handlowym stawiają, umożliwia mu-
stwo przedsięwzięć, o których przedtem nawet pomysłu
nie było można. Dalej pod względem gospodarczym
staje się możliwa szybka i punktualna wysyłka i do-
stawa towarów, kumiejsza się potrzeba napraw, po-
miewa je sobie prawie na rękę kamionie; staje się mo-
żliwie przesyłanie w dalszą odległość przedmio-
tów ulegających przedłużeniu napraw lub których utrzy-
manie jest kosztowne n.p. jarzyn, owoców, ryb, mro-

niebna katem zaopatrywanie miast w żywność.
Wogóle rokowana się dla krajów górnym wytworzenia
kadrów odbytu, co wypada z korzyścią dla wytwórców
i spożyciów. Ceny krawców przedmiotów żywności
mniejszą się na coraz szerszych przestrzeniach, a jeżeli
niezmierzają się stać myślnie ich taniej w pierwzych
miejscach, to również uchyłona bywa kłębna ich dro-
żyna lub głód. Stać się mierzono w skutecznym
nia się mniej odległych do targów urzędowanie zastę-
dów produkcyjnych w tych miejscach odległych, gdzie ka-
to kłębują się potrzebne materiały surowe, gdzie płaca
jest niższa z powodu łatwiejszego wyjęcia robotnika itp.
W skutek tego wprost tegoż gruntu i cena ziemi
potwierdza się.

Tę sferę gospodarstwa a mianowicie w strategii
sprawia kolejki kelarskie formalna rewolucja. Pod wzglę-
dem naukowym Tatrów podróżowania, obywatelstwa
nia się z przedaniem postrońcy cywilizacji, wrażeń
go porozumiewania się na piędach, kongresach na-
ukowych, obelodach, wystawach itp. Kolejki również
sa niewinnej wagi.

Nie są jednak kolejki kelarskie proste i od tych
skutków, chociaż takowe są przeważnie natury lo-
kalnej, a mianowicie:

1.) Część kraju odległa od kolei nie tylko porostają wty-
ki w rozwoju, lecz nawet właściwie cofają się wstecz, gdyż nie

można wytrzymać konkurencji wobec tatarskiego i tatarskiego dworu i innych okolic.

2.) Szkodliwy wpływ kolei daje się nawet uwzględnić tym pominiętym przez nas Krajem i miejscowościom, które pierwsi były arteriami handlu;

3.) W miejscach przeciętych przez szkodliwy jej wpływ daje się również uwzględnić ludność mającą stałe dochody, gdyż wyrzutek droższe, a dochody zostają te same.

4.) Nałobnie tatarska ruchliwość ludności nie tylko nie jest korzystną, ale przeciwnie pociąga za sobą moralne i gospodarcze niekorzystności.

Wszystkie te niekorzystności będąc zupełnie wobec nieuniknionych korzyści kolei, i dla tego staraniem państwa powinno być jak najwięcej rozprzestrzenienie sieci kolejowej. Przy wprowadzeniu i utrzymaniu kolei państwowych wyradzają się stosunki, które muszą być prawnie unormowane, a zatem musi powstać prawo kolejowe obejmujące: I postanowienia o organizacji zakładów kolejowych; II postanowienia o stosunkach tychże do publicznosci. —

I. Organizacja zakładów kolejowych.

Kto ma być przedsiębiorcą kolejowym, czy państwo, czy towarzystwo spekulacyjne osób prywatnych, czy też jedno obok drugiego, jest to pytanie dotychczas jeszcze sta-
nowące ani w praktyce ani w teorii nierozstrzygnięte.

W praktyce bowiem rzeczy tak się mają: Anglia ma koleje

prywatne; południowe Niemcy mają koleje państwowe, Prusy, Austria i Belgia mają Koleje państwowe i prywatne. W Austrii i powiatku były prywatne Koleje, później wybudowano kilka państwowych kolei, ale musiało je z powodu słabych finansów sprzedać. Skis' znówu przewozi i w Austrii dać do kolei rządowych. We Francji są Koleje prywatne, państwo jednak ma znaczny udział w budowie, gdyż daje wszystkie roboty ziemne, a następnie i w administracji. Te rozmaite nie wynika z natury wspomnianych państw, lecz z powodu nieprawości co do formy, w której ta instytucja jest organizowana. Skis' wielkość przechyla się na korzyść kolei państwowych, przynajmniej na liniach głównych, co przemawiają następujące względy:

1.) Względ na rychłe przewożenie przy kolejach prywatnych na niekorzyść ogółu mianowicie co do wyboru linii i jej kierunku. Nie można w żaden sposób liczyć na budowę wszystkich przydatnych i potrzebnych dla ogółu kolei przez prywatne przedsiębiorstwa jak n. p. kolei potrzebnych ze względów politycznych i państwowych. To samo pewnie jest przy kolejach prywatnych, nie przy wyborze kierunku. Nie tylko względy niekorzystające w kierunku i rychłości kolei nie będą przewidywane, ale ani nawet, któreby dopiero w dalším polu kawały rokować rychłości nie miałyby nakreślonego kierunku. Tym sposobem pozbawiamy najkorzystniejszych linii przez towarzystwa prywatne

niekorzystne pozostałyby dla państwa, aby się dążyło tyl-
ko z największą przysługą dla opadających. Precyzja
bezpieczeństwa państwa grożącego korrelacją od dowolności
mądrą dostateczną obroną jest reprezentacja państwa.

2.) Wzгляд na bezpieczeństwo ruchu i stwory kolejowej,
w których to właśnie karady prywatne najbardziej lu-
bia oszczędzić.

3.) Wzгляд na wysokość taryf, które koleje prywatne
starają się w chęci zysku jak najwyżej wyarubować.
Należy nie można napisać taryfom dyferencyalnymi
wyjątkowym, co nieumiernie skłócać odwracając
może na całej gospodarstwo, tudzież wielkiej może
istotnej taryf na każdej linii, co utrudnia przewóz ob-
rotu handlowe. Tym niedogodnościom jedynie koleje
państwowe poradzić mogą.

4.) Wzгляд na Rosztu Kobi wobec prywatnych któ-
reżów finansowych państwa nie może przemawiać
przeciw Kolejom ^{pracy} dla tego, że i tak państwa muszą Kole-
jom prywatnym udzielać gwarancji i subwencji,
które nieumierne sumy ze skarbu publicznego
pochłaniają.

Te względy powodują dzisiaj najznakomitszych ekono-
mistów i całej niemal społeczeństwo do odwrócenia się
za Kolejami rządowymi. Wagner, Schaeple a nawet Stin-
obrem są przeciwnikami Kolei państwowych.*

* Uspokojenie naszego społeczeństwa względem Kolei rządowych

Przeciwni Roljom prywatnym przemawiają nadto jeszcze następujące motywy:

a.) Prywatne przedsiębiorstwa Roljowe przybierają po wszelkie formy spółek akcyjnych, przy których rzadko się zdarza, aby nabywcy akcji mieli kamias stałego nadzoru nad tymi w swych rękach, & wyjątkowo chyba dawniejszych & ustalona stawa przedsiębiorstw. Zwykle natomiast uderzają kamias ciągle wstąpić i są przedmiotem handlu spekulacyjnego i gry giełdowej. Okoliczności ta wywiera niekorzystny wpływ na Rolje:

a.) ponieważ współwłaściciele, którzy dziś nim są, a jutro nie będą, nie mogą wykonywać kontroli nad zarządzeniem i nie myślą nawet o tem, czego dowodem walne zgromadzenia potakujące wzmachtaniu dyrekcyi:

b.) wielkie przedsiębiorstwa potrzebują czasu, by się rozwinąć, podczas gdy ci, którzy nie myślą trwale pozostać posiadaczami akcji, posiadają tylko szybkie rybołów. To też do tego żywienia marcead się stosuje, a stąd wynikają:

a.) owe sztuczne podwyższenie przychodów wbrew interesom ogółu i trwałym interesom przedsiębiorstwa, kamiasowania na prawach w budowie, porostawienie budowli porokorygowanych i t.p.

b.) fałszywe dywidendy i t.p.

2.) Najgorzej tem, prawdziwym robakiem toczącym świadomy najgłębiej rewolucya Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie.

188.

prywatne przedsiębiorstwo. Kolejowe jest, że samo ich za-
danie staje się samowolną spekulacją, której owoce nato-
czyście zbierają, namim błędy przy zakładaniu popierają
nie myśdła, na jaw i mogą się stać okładowymi katow-
ciom samym. Połniej te błędy w katowieniu się ja-
grych pierwowodny na przedsiębiorstwach stale i ciągle.
Promisy na akcje sprzedaje się jak najdrożej po ka-
leniu przedsiębiorstwa przez rozgłos o sędziu subskrybent-
tów, o prawdopodobnej redukcji i t.p., po czym akcje
kostają w rękę katorżniczym i spadają.

3) Gwarancja dochodów ze strony rządów sprawi-
ła, że tym swobodniej się rozszerza, uwaga publiczna
się usypia, i t.d.

Tych niedogodności, które z czasem mogą się stać
dla społeczeństwa prawdziwym kłopotem, a w krajach
razie ogółowi i skarbowi dotkliwie uciążliwie się stać
mnieć można, kładąc państwo kładzie kolej-
jowe. Z tych katow, względów należy stanąć po
nie rewolucyjów kolei rządowych.

Ułożenie sieci kolejowej. Dotychczas przy nadawaniu
prawa budowania kolei a nawet i przy wstąpieniu bu-
dowy państwa postępowały bez systemu. Każdemu po-
szajacemu się pozwalano budować w kierunku przed-

powzięta na ostatnim ogólnym zgromadzeniu na wniosek Dr.
na Biłzkiego jednogłośnie wyrażającą zgodę do objęcia w swój zarząd
P.W.

169.
obranijem. Stąd pochodzi, że w Europie pobudowano wiele
linij Kolejowych usteżających w znacznym kierunku, które
Wielkość musi być budowane. Z tego wynika i ta niesko-
ńczoność, że budować bez systemu wybudowane bezpożyte-
cznie słabsze linie, niżby to było potrzebne przy utwo-
rzeniu z góry sieci. Wymagania techniczne i administracyjne
byłyby dotychczas przy wszystkich liniach jedne i te same,
co jest błędem. Obecnie już powołujemy do użycia, że już
system napróżd posiadać się linij Kolejowych klasy-
fikacji. Według ich znaczenia, powołujemy budować się li-
nie własne na najpotrzebniejsze. Wśród nich, a poza
istotnym systemem nie udróżnia się kolejami. Działka
tęm dając państwo do tego samego systemu przy kolejach
i przy drogach. Według tego też rozstrzygnięcia
można rozstrzygnąć pytanie, kto ma być przedsiębiorcą
Kolei w ten sposób, że Koleje mające powszechnie znaczenie
winno budować państwo. Zgorszenie cięta samorządne,
czy też do budowy Kolei trzeciorzędnych mają być do-
puszczone powiaty, to zależy od ich wielkości i siły finan-
sowej. W niższych kategoriach mogą też być przywrócone
przedsiębiorstwa dopuszczone. Do klasyfikacji mają się za-
stosować również w budowie i administracji, na przykład
się dwie główne na tym, że Koleje drugorzędne wolno budować
o wąskich torach, wąskich szlakach i szlakach, że
ich ruch odbywa się tylko w dzień lub na kółko nie ma
pociągów pospiesznych ani nawet zwykłych osobowych. Wierze

Dr. Pilatus: Nauka admcji.

22.

jednak tory nie są bardzo kuleciami gośdne, gdyż przeważają, takżem się z innymi torami i nie mogą być później wzięte na przewożenie.

Organizacja władz kolejowych. Na polu stoi generalna impedycja kolei żelaznych istniejąca przy ministerstwie Komunikacji lub: jak w Austrii: przy ministerstwie handlu. W państwach większych okazuje się potrzeba osobnych organów naczelnych w każdej prowincji. Przy Kolejach państwowych organa rządowe, dyktujące stopę pod ministerstwem przewożenia ruchem Kolejowym na kolejach lini. Koleje prywatne zaś mają własne zarządy: rady nadzorcze i organa wykonawcze czyli dyktujące, a władze rządowe naczelne, względem nich tylko stanowisko nadzorcze. Jednak i prywatne Koleje mają stanowisko zarządców publicznych, gdyż nie wolno im odnawiać usług dowolnie, a stosunek ich do publiczności określony jest ustawą państwową.

Postanowienia o założeniu zarządu Kolejowego. Założenie zarządu Kolejowego należy przede wszystkim do decyzji naczelnej władzy państwowej i to przy Kolejach prywatnych przez nadanie koncesji, przy rządowych zaś przez wydanie polecenia odnośnie władzy rządowej do budowania. Inaczej niż by być nawet nie może, gdyż przy zarządzie, który ma wywrzeć na całej państwie wpływ pod względem ekonomicznym, politycznym i strategicznym władza administracyjna musi dostrzec wszystkie sprawy, a

171.
następnie określić kierunek, sposób i pierwszeństwo budowy.
Koncesya jest nadto potrzebna dla tego, że państwo dla bu-
dowy musi przeznaczyć prawo wyłączenia.

Postępowanie przy założeniu Kolei jest następujące:

1.) Najpierw muszą być wykonane roboty przygotowawcze,
w którym to celu państwo musi nadarć władzy lub przed-
siębiorstwu upoważnienie, na podstawie którego można
chodzić po cudzych gruntach, robić kanały, strasować,
kopać lub wiercić otwory na sygnalizację, i
dokonywać innych.

2.) Następnie stanowić należy plan budowania Kolei
lub wydanie Koncesyi. Przy Kolejach prywatnych pracujący
o Koncesyę musi wykazać:

- a.) publiczne Koncesyi;
- b.) przedłożyć plan;
- c.) sposób pobrania środków pieniężnych;
- d.) plan organizacji i projekt statutu.

W niektórych państwach wymagają wykarania się już istnie-
jącego kapitału. Władza rządowa może wyzyskać powyż-
sze warunki i zezwala lub odmawia Koncesyi. Upoważ-
nienie do robot przygotowawczych nie wyklucza odmo-
wienia Koncesyi.

Koncesya na budowę Kolei bywa udzielana dziś
w Europie tylko na czas ograniczony, dawniej udzie-
lano dla całości tablic na czas nieograniczony, mianowicie
w Anglii. W Austrii przyznawany czas trwania Koncesyi wynosi

90 lat, we Francji 30, 40 i 50 lat. Po upływie tego czasu Rola jest przewidziana na państwo, a nadto należy w Koncesjach rozstrząsać sobie państwo, że może kupić odnowioną linię jeszcze przed upływem koncesji.

Prawa i obowiązki przedsiębiorców względem państwa po otrzymaniu koncesji. Przed otrzymaniem koncesji należy brać przedsiębiorcy następujące prawa:

1.) budowania Roli w kierunku osuszenia, które to prawo nie jest jednak wyłącznym, jeżeli ktoś z równoległą może być koncesjonowane;

2.) wyłączenia;

3.) przewożenia, o ile tablowe nie jest wyłączne po stronie rozstrząsania;

4.) ewentualnego zakończenia towarzystwa osuszenia;

5.) wyłączenia polisy ubezpieczenia na obrotach Rolowym;

6.) utrzymywania urządzeń telegraficznych;

7.) w koncesji mieć się prawo przywrócić subwencję lub gwarancję ze strony państwa.

Jeżeli zniszczenie Roli w czasie wojny nie wynagradza państwo, jeśli jednak na czas wojny przejmie całą ruch w swojej ręce, natomiast mimo wynagrodzić straty w skutek tego przez towarzystwo państwowe.

Obowiązki przedsiębiorstwa są określone exscieją w ogólnie ustawodawstwie, exscieją zaś w koncesji i są następujące:

1.) przedłożyć plan budowy przed rozpoczęciem budowy i to plan szczegółowy, przy czym państwo sobie wyznacza: szerokość szyn, wytyczenie wzdłuż bocznych, urządzenie przy krzyżowanym obrocie szyn podwójnych;

2.) kupienie wynagrodzeń wyrównawczych i ich sąsiadów;

3.) sprzedaż obrót Kolejowy i przepisy tegoż; państwo wyznacza sobie ilość stacji;

4.) podać się rewizji budowy przed rozpoczęciem ruchu;

5.) utrzymywać odpowiedni personel, potrzebną ilość wagonów, maszyn itp.,

6.) mieć w połączenie z sąsiedziemi Kolejami;

7.) państwo oznacza pewne maximum taryf, którego przekroczenia nie mogą, oraz składa obowiązki koniecznego ogłaszania zmian taryf i równości taryf;

8.) państwo kastruje sobie wagony pocztowe i połączenie poczty z Koleją, wyłącza telegrafu Kolejowego dla państwa i osób prywatnych a w Koleju tawory transport dla wojsk.

Ogłoszenie koncesyj następuje:

1.) z upływem czasu, na który koncesja została udzielona, lub przez Rządowi radu pojecha przed upływem tego terminu;

2.) z powodu niedotrzymania terminu przewidzianego do otwarcia ruchu lub rozpoczęcia budowy;

3.) gdyby państwo w drodze ustawy przyjęło wyjątkowy system Kolei państwowych.

Przy Kolejach Roucyonowanych może nadto państwo w tej kwestii wyrazić swój karekt, a to wtedy gdy przedsiębiorstwo Kolejowe mimo upomnień nie stwarza przepisów co do ruchu, przekracza granice Roucyon lub prowadzi karekt niedostępnie dla szkodliwych towarów.

Stosunek finansowy przedsiębiorstwa do państwa

Przez wspieranie finansowe Kolei przez państwo ma się kamień do ręki kapitalistów do udziału.

Forma wsparcia rządowego jest:

1.) Udział bezpośredni państwa w budowie według systemu francuskiego, przez które najczęściej przebiegały lub przebiegają udziały państwa:

2.) Gwarancja procentowa tj. państwo przyręka pewien stały procent od planowanego kosztu budowy;

3.) Gwarancja procentowa nielowa tj. państwo gwarantuje, że Rarida niska Kolei będzie przynosiła rocznego dochodu n.p. 40000 p.t. aw., ile zaś faktycznie mniej przyniesie, tyle dopłaci państwo.

W praktyce obie rodzaje gwarancji okazały bardzo mało wystarczające dla państwa, ponieważ:

a.) największe dopłaty przypadają właśnie w chwilach najtrudniejszych dla państwa, w czasie nieurodzaju lub wojny, które to Rarida właśnie obrot i dochód Kolei najmniej są.

* Jacques Henry: Die Rechtsverhältnisse der mit Linsungarantie versehenen Eisenbahn-Gesellschaften u. d. öst. Lopolitik. Wien 1864. - Die Reform der Ebgabung im Zusammenhang mit d. heutigen öst. Finanzlage. Wien 1865.

196.
b.) towarzystwo Kolejowe będzie zabezpieczone od strat nie obojętnie o staranną budowę, iadunymy, a skutki niedbalstwa nie trafiają winnych, lecz państwo były ogółem podatkowanych

c.) państwo odpowiada na straty, a nie ma udziału w Rozrachunkach, które to niebezpieczeństwo nie uchyła wyłączenie sobie zwrotu nakładów na wypadek, gdy dochód N. Kolei przewyższy pewną sumę, ponieważ według dzisiejszych stosunków nie ma nadziei, aby kiedy dochód do tej wysokości doszedł.

4.) Uwolnienie Kolei od opłat i podatków podobnie jak przy nowo wybudowanych domach. Ten środek, nie jest odpowiedni, gdyż opłaty te nie wywołają pewnego tak wielkiego sum, by ich opust mógł skłonić do budowy.

Postanowienia pr. względem ruchu kolejowego.

Wyrostki państwa powoływają regulaminu ruchu, w których zawarte są przepisy co do zmiany syg., sygnalizowania najwzględniej chęci i t.p. Są to tam przepisy o Rozkładach, personalu Kolejowego, Policji Kolejowej i jej wydobyciu, przepisy karne i t.p.

II. Stosunek Kolei do publiczności.

Co do używania Kolei. Za opłatą w taryfie oznaczoną wolno każdemu używać Kolei, byle warunki ogólne były wypełnione, gdyż Koleje są zakładami publicznymi.

* W Austrii: Rozporz. z 16. czerwca i 1. lipca 1842. dotyczące sygnalizowania i karier. regulaminu ruchu na Kolejach.

którym nie wolno odmawiać usług. Postanowienia preto co do wzy-
wania i przewozu osób lub rzeczy nie są postanowieniami wyso-
ty prywatnego prawa, lecz wymagają nadto przepisów administracyjnych.
Przepisy te nie miałyby się wykonywać w Rodzie handlowym i ex-
cepcyjnie w regulaminie ruchu.

Co do odpowiedzialności* Rolki rachowywane są w ten
kierunek zasady:

1.) Rolki odpowiada na uszkodzenie lub zabicie osoby, gdy ta
bierze w winę Rolki, lub z przypadku, który mowa było prze-
widzieć, nastąpiło.**

2.) Rolki odpowiada na uszkodzenie towarów, na ich przewożenie,
nadwyrżenie, spódnienie w drodze, z wyjątkiem gdy to-
war ze swej natury ulega szybkiemu zepsuceniu.
Podwójnie przestaje prawiera Rodu handlowy i regulaminu ruchu.
Dowód ciężar na Rolki t.j. Rolki ma udowodnić swa niewinność,
gdyż dla publiczności, z powodu braku ^{zawinioności} niemożliwość kolejo-
wej i mocy wglądu w akt Rolkowe, dowód winy Rolki
byłby niemożliwym.

Co do taryf. Cena za usługi jest z góry stale przewidziana
na a zbiór tych cen i tax tworzy taryfę. Obecnie rozważamy

* Dehomer J. H.: Von d. Ersatzpflicht d. Eisenbahnen bei Personentransport. Wiede-
r. J. u. P. tom. 41. - Roschert F.: Ueber d. Schadenersatzpflicht d. Eisenw. Wiede-
r. J. u. P. t. 44.

** W Austrii obowiązują w tej mierze: ustawa z 5. marca 1849. L. 27. Dz. u. p.
o odpowiedzialności przedsiębiorstw Kolejowych za szkolenia i śmierć osób.
W Niemczech ustawa z 4. czerwca 1841. - Pranda Antoni: Ueber d. Haftung
d. Eisenbahnen für die durch Unfälle herbeigeführten körperlichen Ver-
letzungen oder Tötungen v. Menschen nach d. Ges. v. 5. / 1849. Wien. 1849. Max. -
P. wyd.

177.
następujące taryfy:

A.) Taryfa probowa:

- a.) krytka;
b.) pospieszna; } Kwidza dzieli się na klasy.

B.) Taryfa rzeczowa:

- a.) posyłki pospieszne;
b.) " krytka;
c.) " ładunkowe;

Stosownie do wagi i odległości rośnie cena.

C.) Taryfy uboczne:

- a.) taryfa umiarkowana dla dóbr mających małą wagę oraz a wielką ciętelność n.p. kartofle;
b.) taryfa umiarkowana dla dóbr zajmujących stosunkowo do objętości wielkie miejsca n.p. masło;
c.) taryfy specjalne dla tych, którzy wielokrotnie partycje towarów wysyłają n.p. masło 100 klg.
d.) taryfy partykularne dla tych, którzy stale i regularnie wysyłają pewne partycje;
e.) taryfy dyferencyalne dla tych, którzy wysyłają towary na większą przestrzeń bez przesłanki.
Te taryfy mają stopniowanie według jakości i wartości towarów, a w obrotach tychże według przestrzeni i ciętelności.

Niedozgodności tego systemu taryf są następujące:

- 1.) Wielka rozmaitość taryf, w której trudno się zorientować, a stąd łatwo uwzględnić przy obliczeniach;

3.) Niewzględnienie potrzeb gospodarstwa Krajowego. Taryfy wpływają na cenę towarów. Gdy więc w okolicach bliżej od targów oddalonych płać się więcej taryfy, to towary z okolic bliżej targów położonych płać się mniej, a więc w rzeczywistości przewożone są uproszczono. Jeśli jeden handlarz wyciąga więcej taryf, to handlarze odpowiadający więcej taryfy nie mogą z nim konkurować i może się z tego wynikać upadek produkcji Krajowej wobec zagranicznej. N.p. przewoźnicy zboża z Rosji od r. 1870 wyciągają taryfy dyferencyjnalniejsze, niż taryfy w Galicji i dla tego zboże galicyjskie wobec rosyjskiego nie może na targach niemieckich wytrzymać konkurencji.

3.) Trzeci brodek jest ustanowienie jednolitej taryfy przewozu i uwzględnieniem transportu i ekonomicznych

suników kraju. Dotychczas określano państwo tylko pewne maximum taryf i zmniejszanie tego maximum w miarę wzrostu ruchu kolejowego - pozostało to maximum ustanowione przez państwo jest bardzo wysokie, gdyż mianem na przykładzie przy jego porównaniu rozmaite katastrofy, i wysokie taryfy kolejowe stoją niżej tego maximum. Podstawą utworzenia właściwej taryfy jest rozpoznanie elementu, na którymby trzeba uwzględnić taryfę. Stoi konsta transportu Kolej ma kilka:

- 1.) od wagi;
- 2.) od objętości;
- 3.) od odległości;
- 4.) od szybkości;

Do tych 4 elementów przybiera stała pozycja kosztów manipulacji, która należy:

- 5.) od ilości przedmiotów.

Stopniowanie taryfy ze względu na wartość przesyłki jest niewłaściwem, jeżeli się nie wlicza assekuracji. Gdyby jednak stopniowania według wartości kupetnie nie uwzględniono, to chcąc pokryć konsta ruchu, musiano by utworzyć bardzo wysoką taryfę ogólną, przez co przewóz mniej wartościowych rzeczy mógłby się stać niemożliwym. Stąd też niewyobrażnie i ten sposób ma wpływ na taryfę.

Użyj od taryfy ogólnej, które można kategoryzować:

- 1.) dla tych, którzy jedzą tam i na powrót;
- 2.) którzy się stale abonują do jazdy na pewnych przestrzeniach;
- 3.) przy odsyłaniu opakowań n.p. worków, koszyków itp.

Problematycznej natomiast bardzo wartości jest druga Kategoria ulg przy przewożeniu na dalsze odległości czyli t. z. taryfy dyferencyonalne. Konta transportu na większe odległości o tyle nie rosną stosunkowo z odległością, iż Konta manipulacji pozostają te same, ceno niesprawiedliwiają się właśnie taryfy dyferencyonalne. Pomimo jednak tego niesprawiedliwienia taryfy dyferencyonalne nie są zawsze polecenia godne, gdyż mogą wywierać bardzo szkodliwy wpływ na gospodarstwo społeczne faworyzując obcy handel i przemysł, chociaż mogą być i nieszkodliwe ściśle p. p. wyłącznie dla transito, zwłaszcza gdy są równie ległe linie graniczne, gdyż w takim razie lepiej będą na przewożenie karobii. Dla tego szkodliwość lub wytworzenie taryf dyferencyonalnych można ocenić dopiero po zbadaniu każdego pojedynczego wypadku.

Wysokość taryfy. To przyjęcie pośrednich podstaw obliczenia i ulg rachodzie trudności w oznaczeniu wysokości taryfy z powodu rachodzącej sprzeczności interesów między przedsiębiorcami Kolejowymi a publicznością czyli właściwiej producentami. Dla publiczności jest korzystna taryfa jak najniższa, interesem zaś przedsiębiorców jest umiarkowanie taryfy tak, aby im jak największe zyski dawała. Uchylenie nierówności tych dwóch interesów jest możliwe jedynie przez przyjęcie Kolei państwowych, gdyż przy tych taryfy obliczają się do opłat. W ten właśnie sposób przemawiają Koleje państwowe przynajmniej na głównych liniach

Komunikacyjnych. Póki jednak państwo nie nabejdzie w zupełności
linij winno dążyć stanowczo do:

- 1.) ujednolicenia taryf;
- 2.) oznaczenia odpowiedniej wysokości taryf w drodze
ustawodawczej. Póki ta nie jest tak trudną, jakoby się
na porór mogło wydawać. Sama rozprawa ustawy pod
tym względem powoduje w rzeczywistości przeskok przedsięwzięcia
do dobrowolnego i dobrego ujednolicenia taryf.
Wielki dokument Koncesyjny podaje państwu sposo-
bność do tego celu. W ostatnim państwie winno pań-
stwo wziąć na siebie odpowiedzialność odroczenia
strat spowodowanych podniesieniem taryf.*

4. Regluga parowa.

Zakłady reglugi parowej powstają tam, gdzie się okazu-
je potrzeba regularnej komunikacji morskiej, w pewnym
kierunku a mianowicie w danym ciągu głównych arte-
ryj kolejowych. W tym celu może państwo:

- a.) urządzić rządowe parowce; albo
- b.) koncesjonować przedsiębiorstwa prywatne i natych-
raz im na pewną subwencję obowiązek utrzymania
regularnej komunikacji do pewnych punktów.

Zakłady reglugi parowej podlegają przepisom:

* Bilinski, Dr Leon: Eisenbahngesetze und Eisenbahntarife. Wien.
Pilat, Dr Tadeusz: Wpływ taryf kolej. na naszą produkcję rolniczą. Lwów 1879.
Dr. wyd.

- a.) ogólnym o niegłusze;
- b.) policyjnym o wyżywianiu maszyn parowych;
- c.) ogólnym o zakładach komunikacyjnych; a mianowicie:
 - a.) taryfa jest z góry oznaczona;
 - b.) nie można przedsiębiorstwa dowolnie zaniechać;
 - g.) Rządy może korzystać z usług zakładów, jeżeli spełni warunków jeżeli jest miejsce.
 - S.) oraz jazdy oraz stacje, w których parowoz nie się zatrzymać są z góry oznaczone.

§ 26. c.) Miary, wagi i waluta i pieniędż.

W tym miejscu postanowić się wypada nad tem, co administracya ma uczynić dla ułatwienia przenoszenia dóbr z majątku jednej osoby do majątku drugiej.

Jeżeli przenoszenie dóbr z jednego miejsca na drugie jest czynnością czysto techniczną natury, podlegającą prawom przyrody i odbywającą się na pomocy niewykorzystania sił przyrodzonych, to przenoszenie dóbr z jednego majątku do drugiego spod władztwa jednej osoby pod władztwo drugiej jest aktem prawnym, bo powinien stanowić między sferami działalności osób interesowanych na polu majątkowym. Jest akt prawny czysto prywatnej natury, którego prawna forma jest umowa, nie mający żadnego innego celu nad ten, który Rządy z interesowanymi ze swjej strony zamierza t.j. korzyść własną gospodarstwa i cywilizacji majątkowej. Jako akt prawny prywatny

186.
try i jako proces ekonomiczny, natywny obieg majątkowy
do prawa prywatnego i do ekonomii społecznej, bieżącej prze-
to, właściwie poza obrotami administracji. Wła-
ściwie jest jeden warunek obiegu, którego jednostka
nie może stworzyć sama, a przynajmniej, któryby
mogła stworzyć jedynie przy natężeniu, któreby w ka-
dym stosunku nie postawiało do odniesionych korzyści.
Tym warunkiem jest pewność co do tego, co obejmuje świadc-
wienie, tak pod względem ilości, jakoteż wartości. Pewność
ta musi w każdym bądź razie istnieć, jeżeli istnieć będzie
od dorobności jednostek miaralnia obiektywna miara
pod jednym i drugim względem.

Taka miara ustanowić jest nadaniem adycji i to
nadaniem, którego nie można porównać ani stowa-
rzyszeniu ani samorządowi, gdyż chodzi tu o usta-
nowienie miary, a którejby równy czyniono wytek
przy wszystkich stosunkach obiegowych, chodzi o usta-
nowienie jednolitej podstawy dla całego obiegu ma-
jątkowego. Taką miarą musi być postanowio-
na przez państwo w drodze ustawy i wprowadzona
w życie przez władzę wykonawczą państwa. Postano-
wienie prawne w tej mierze odnosi się, jak poprzednio
wspomniano, do miary dóbr t.j. miar i wag,
powołane do miary ich wartości i ceny t.j. pieniędzy.
Ustanowienie miary powołanej, ogólnie przyjętej, tak
dla dóbr samych, jak i dla ich wartości, jest rzecz, tak

184.

naturalna i nieodwracalna, nie spotykamy się z takimi urzędowaniami już w początkach życia społecznego. W miarę rozwierającego się obrotu i rozwijającego się życia gospodarczego powstaje i wzrasta się dążenie z jednej strony do odpowiedniego wydoskonalenia tych urzędów, z drugiej strony do sprowadzenia jednolitości w takich na jak największym obszarze. Nad tem ostatniem ciągle pracuje społeczeństwo europejskie.

1.) Przepisy ad. o miarach i wagach.

Postanowienia prawa adm. co do miar i wag dotyczą: a) przedurządzeniem ustanowienia systemu miar i wag. System miar i wag wyrobił się wreszcie na podstawach historycznych odrębnie dla miar długości, przestrzeni objętości, odrębnie znów dla wag. W dobrym jednak systemie chodzi głównie o przyjęcie jednostki, która by miała swą podstawę w naturze, a powtórę stać się miarą między miarami i wagami. Wymaganiem tym kryje się jedynie system metryczny (francuzki), którego twórcą, na prawach wynalazku, uważa nowożytny sprowadzający Reptij francuskiej był Carnot. System stał się dziś panującym w całej Europie, z wyjątkiem Rosji, Anglii i Szwajcarii; co w Austrii wprowadzony został ustawą z dnia 23. lipca 1871, z mocą obowiązującą od 1. stycz. 1876.

- W szczególności wymogi dobrego systemu miar i wag są:
- x.) dogodności w oznaczaniu jednostki i w podziale;
 - β.) dogodna wielkość jednostki;
 - γ.) podstawa podziału;
 - δ.) wspólna podstawa wszystkich miar i wag, z przyrody rzeczy;
 - ε.) stosowne nazwy.

Wszystkim tym wymaganiom, powtarzamy raz jeszcze, że żadnych dzisiaj systemów czyni nadzieję jedynie system francuski.

b.) jednolitość systemu w obrębie państwa. Obieg nie ruosi równości miar i wag, i dla tego dziś wszystkie państwa mają jednolity system miar i wag. Uogólnienie przez państwo pewnego systemu miar i wag na obowiązujący wyznika:

α.) że pod przyjętą w ustawie nazwą miary i wagi musi być wrodzie i wyłączeniem indywidualnej interpretacji rozumiana ilość w ustawie oznaczona tak, że kto używa tej nazwy, musi świadomy być to, co ustawa pod nią rozumie;

β.) że ustanowione przez państwo miary i wagi będą dla dorozumienia przez wszystkich aktach prawnych, gdzie wyrażenie innych nie kasterow.

γ.) że kasteraniem jest używanie innych miar i wag, w publicznym obiegu, a przekroczenie tego kasteru jest groźne karaniem.

Jednolitość międzynarodowa miar i wag jest bardzo pożądana.

Dr. Filat: M. odmeji.

24.

186.

dana, choćby przynajmniej tylko dla miar i wag używanych w obrocie międzynarodowym.

c.) polityka miar i wag, która przewiduje:

a.) wywrania jedynie sprawdzonych miar i wag rozprowadzonych w urzędową seche;

b.) nadzoruje wywranie i stan miar i wag, i takowe bowiem mogą się kłapać: szczególnie w handlach drobiazgowych;

g.) karze za wywranie niezechowanych, poprzutych lub wogóle fałszywych miar i wag.

Polityka miar i wag należy u nas do zakresu samorządu gminnego.

Dla kontrolowania miar i wag istnieje najwyższa komisja cechownicza przy ministerstwie handlu, dalej w wielkich okręgach inspektoraty, a w końcu urzędy cechownicze rządowe i gminne, które cechują miary i wagi sprawdzony je podług exemplarzy w urzędzie przechowywanych, które są znowu wierzycielom Ropianii piętna wzorów przechowywanych w archiwum państwa.

W związku z tem stoją urzędowe rozkazy Konstatające miary i wagi przyzniesionego towaru i wydające na podanie urzędowe poświadczenia. Nikt jednak nie jest zmuszony do wywrania tych miar i wag publicznych. Państwo może także koncesjonować także rozkazy ustanawiając kararną taxę. W Austrii w tej mierze obowiązuje ustawa z d. 19 czerwca 1866. roku. —

2.) Prawo monetarne.

Nauka o pieniądzu jest bardzo gruntownie opracowana w *Dra Leona Bilińskiego: Systemie Ekonomii Społecznej*, Tomie I. str. 166—257, dla tego postanie w niniejszym wykładzie pominięta. Podamy tu tylko trzy prawa monetarne w najważniejszych punktach:

a.) Postanowienia wprowadzające monety: o rodzaju, formie, wartości i podziale. W wykonaniu tej ustawy powinno państwo posiadać się odpowiednich monet;

b.) Należy ogłosić w ustawie pewne monety lub wystrzelić monety krajowe jako prawne środki cyfry nadania waluty;

c.) Postanowienia o utrzymywaniu monet w jednolitym i należytym stanie, a mianowicie:

a.) postanowienia karne o nieprawidłowym wybijaniu monet i ich fałszowaniu;

b.) monety zużyte muszą się, a muszą w obieg nowo;

d.) Wyjątkowe postanowienia o kursie przymusowym i o redukcji monety.

Z resztą o pieniądzu w ogólności i o przytoczonych tu punktach w szczególności czytaj w *Ekonomii*; jak myślij. —

§ 27. d.) Kredyt i prawo kredytowe.

Nauka o kredycie, jako również kłopotliwie i wyczerpująco

w wspomnianym Dr. Leona Bilńskiego: Systemie ekonomii społecznej opracowaną w Imie I. str. 254-348, pomijam, a postanowimy się tu wylączyć tylko nad stanowiskiem i zadaniem aduncji wobec Kredytu.

Otóż Kredyt wymaga od aduncji:

- 1.) odpowiedniego ustawodawstwa materialnego i formalnego o stosunkach Kredytowych;
- 2.) odpowiedniej organizacji Kredytu;

1.) Prawo o stosunkach Kredytowych.

Stosunki Kredytowe przedstawiają się właściwie jako stosunki prywatno-prawne z zakresu prawa majątkowego, wymagające odpowiedniego ustawodawstwa materialnego i formalnego. Prawo materialne pod tym względem mieści się w Kodeksie cywilnym, o ile nie zachodzi modyfikacja ze względu na pewne szczególne stosunki, które wymagają się następujące:

- a.) postanowienia Kodeksu handlowego n.p. o nowej dowodowej Księgi handlowych;
- b.) ustawodawstwo wekslowe;
- c.) postanowienia o innych papierach na okaziciela;
- d.) postanowienia o trybie kadawniczym pretensyj konsumpcyjnych.

Prawem formalnym jest w porównaniu postępowanie cywilne oraz ze szczególnym modyfikacjami, jak postępowanie wekslowe i konkursowe. —

1892
Ustawodawstwo o prawie majątkowem tak materialnie
jak i formalnie nie należy do działu adwocji prawniczej
niez w ścisłym znaczeniu, jednakowoż zadaniem ju-
rysprudeneyi prawa prywatnego jest tak tu, jak i przy
innych stosunkach wchodzących w dziedzinę prawa pry-
watnego, wysłuchiwać postulatów nauki adwocji i uwzględ-
nić je przy formułowaniu postanowień prawnych. Moty-
woir, myśli przewodnich dla ustawodawstwa o prawie
majątkowem należy szukać w nauce adwocji, ustawoda-
wstwo to bowiem powinno być takie, aby wspierało
jak najponiżlejszy rozwój stosunków kredytowych.
Podnieść tu przedrzesystkiem należy następujące wymogi:

a.) Prawo materialne winno przepisywać pewne for-
my dla zawinici aktów prawnych. Takie mogą być
te formy i jak daleko mają sięgać ich skutki, należy
od aktu prawnego, od stopnia osiady społeczeństwa
i rozwoju ekonomicznego. Legalizacja, świadkowie,
pisemne sporządzenie aktu ułatwiają dowód, a więc
ułatwiają kredyt;

b.) W dziedzinie prawa formalnego powinny panować
szybkość procesu, jawność tegoż, oraz warunki
siadłego a postronnego sądownictwa;

c.) Państwo powinno kazać fiokalnego stawowi-
słkę przy opłatach sądowych w procesie;

d.) Powinno nastąpić krótkanie stron spór wiedzących, co-
mu się sprzeciwia dotychczasowe stawianie świadka na korzyść

190.

stwierdzić stanowisko niż wierzyliśmy.

Znamiona niemyśle tego ustawodawstwa Kredytowego są:

1.) staranie się stron mających toczyć spór, by być stroną porażoną;

2.) niedochodzenie pretensyj choćby najintensywniejszych z tego powodu, że się nie opłaca, co jest szkodliwe i gospodarsko społeczeństwu i obraża poczucie sprawiedliwości.

Z tem wiąże się pytanie, czy państwo powinno przepisywać warunki Kredytu, czy też ma pozostawić to umowie stron? Klasyfikacja Kodeksu cywilnego nowożytnego, pewne rodzaje umów lub pewne warunki ogłasza jako pactum turpe i grozi nieważnością tychże m. p. w Kodeksie austr. §§ 1341 i 1342 karząc antichresis i pactum commissorium. Tak samo ma państwo prawo i obowiązek na polu stosunków Kredytowych wykluczać szkodliwe społecznie umowy przez wydatowanie odpowiednich przepisów, które powinny być takie, aby 1.) były w stanie osiągnąć cel ramowy, t. j. uchylć owe szkodliwe umowy;

2.) nie narządzać dowolnym stosunkom Kredytowym szkodliwych warunków, aby nie utrudniały wykonywania dowolnych stosunków Kredytowych.

Postanowienia karzące szkodliwych umów na polu stosunków Kredytowych są więc o tyle dobre, o ile odpowiadają powyższemu dwóm warunkom.

191.

co jest bardzo trudne. Zresztą do stanowczego osądzenia wy-
tworności tych postanowień potrzeba bardzo szczegółowego
zbadań skutków, jakie one wywierają.

Trzecim punktem wyjścia dla państwa przy wydawaniu
postanowień tego rodzaju jest usunięcie wyzyskiwania,
i podobnie zaś, jakich się państwa miały, są:

1.) Ograniczenie stopy procentowej było do niedawna
bardzo powszechne; a walki przeciw tańszemu trwały
od połowy zeszłego wieku. Ograniczenia te są niefortunne
i nie prowadzą do zamierzanego celu, albowiem wyso-
kości odsetek nie jest jeszcze małą lichwą, a często może
zamiastować wielki rozwój gospodarczy, byle tylko
kredyt przynosił wymagającym wielkie korzyści, niż
odsetki wynoszą. Z tego też względu wysokość odsetek
nie jest niezawodną oznaką wyzyskiwania. Nadto usta-
wiona stopa procentowa igmoli te okoliczności, że pod-
równa stopa może się być wyzyskiwanie. W końcu przy
ustawionej stopie procentowej kumuluje się podatek kapita-
łów. Kredytni kapitaliści nie chcą udzielać kredytu, gdyż
się ustawionym procentem nie zadowalają, wyższego zaś
się obawiają; nieredkimi - potrafią nawet obejść ustawę.

2.) Podwyższenie pojcia oszczędności do normalnych sporo-

* W Austrii istniały prawne ograniczenia stopy proc. aż do 1. stycznia 1867, a
przekroczenie tej granicy było jako lichwa według par. 2/1868 L. 6402. p. s.
emisyjnego ustawy z d. 14/10 1868 L. 606 dr. u. p., na której miejsce wstąpiła ustawa
z 14. czerwca 1868 L. 62 dr. u. p. —

biw niewzrastającego wykryskującego nawierania stosunków Kredytowych. Na tej podstawie spocynra też ustawa z dnia 19. lipca 1877. L. 66 Dz. u. p. dla Galicji i Bukowiny. Ustawa ta okazała się w istocie bardzo skuteczną. Sprowadziła ona wprawdzie mniejszy ruch stosunków Kredytowych, ale tak, że tylko, które już w porostaniu swiem były niedorowumi, na wykryskiwaniu obliczonym. Wgół ustawa ta skłubiła tyl. Ko swym trórcem przynosił ten bardziej, że jako pier. wsza tego rodzaju tworze dopiero drogi innym.* Nie trzeba zapominać, że inicjatywa tej ustawy wyszła od sejmu Krajowego. Główną stroną tej ustawy jest, że cała jej skuteczność zależy od uczciwości i sumienności sądownego.

3.) W tym samym kierunku działają także państwa prus.

a.) ograniczenie grabieży plac przy to że stosunków prywatnego przy publicznego, gdzie takowa daje sposobności do wykryskiwania. U nas obowiązują, co do urzędników i innych urzęd. wych biwne patenta, co do karobku paś i dochodów ze stosunków stwibowych prywatnych ustawa z 29. kwietnia 1878. L. 68 Dz. u. p.

b.) uchylenie arestu na długi. Arest na długi jest przed. Riem przymusowym, na który już przy wprawianiu pożytku można liczyć. Arest na długi jest patiem przepię niewolniczym.

* Najchlebniejszem źródłem dla tej ustawy są domagania się rozszerzenia jej na całą Prusację, lub też przynajmniej na inne części Królestwa Pruskiego, co nie tylko państwu stronnemu przeszkadza. - Ustawa o lichwie dla państwa niemieckiego w tym roku 1880 ogłoszona opiera się na tych samych podstawach.

czestota zaś, jako stwiary na podstawie kredytu konsumpcyjnego, dla go podawana spos. różnorodny. Kwestia tej kwestii po-
krewoty państwa arcyt na drugi - w Austrii nastąpi-
ło to w skutek ustawy z dnia 4^{go} maja 1888. L. 34 I. u. p.

c.) ustanowienie krótkiego terminu przedawnienia pre-
tensyj z Rędytowania towarów konsumpcyjnych pochodzą-
cych. Kwestia stąd jest oczywista tak dla kupców jak i dla
publiczności. Kupcy bowiem potrzebują się tym sposobem
tych niechcianych a po najwięcej, częściej niechcianych
pretensyj i innych, w owich dźwiękach parantu mater-
cywotci; publiczności zaś odwrócić się choć trochę być
nad stan, odwrócić się z dźwięków robionych a conto swych
przyszłych, czestotwoi bardzo problematycznych dochodów.

d.) odpowiednie środki reklamacyjne, które nie powinny się
gaci dają się cel zaspokojenia pretensyj wierzytela. Nie
mający niestety całej podstawy występcy dźwięków tam,
gdzie tego wcale nie potrzeba, gdzie częściej jego majztku
mogłaby wystarczyć. Nowe postanowienia reklamacyjne
prostawiają bardzo wiele do kryterium.

e.) wymagania prawnych form prawnych ochronnych,
zastosowanych do stopnia osiwiaty społeczeństwa n. p.
pisanie, legalizowanie, świadkowie itd.

f.) ograniczenie wolności reklamej, podnoszone przez pa-
rtyzmy krajowy od r. 1881, a od Rikku lat kilka w ich państwach
Dile bowiem weseł stał się niezbędnym w świecie handlowym
o tyle może być regułą dla innych warstw społeczeństwa n. p.

194.

naszych mówców. Dotychczas jednak nie nastąpiła zgoda co do sposobu karadzenia temu.

2.) Organizacja kredytu.

W przeprowadzeniu powyższych środków negatywnych państwo nie wyczerpało jeszcze swego zadania wobec Kredytu, gdyż winno ono działać także dodatnio:

a.) przez rozciąganie oszczędności w ogół, gdyż wyisze wy-
kładać chroni od wyzyskiwania - „Vigilantibus cura
scripta”;

b.) przez wpływanie na rozwój cuot gospodarczych
w społeczeństwie, a w szczególności starając się krzewić
oszczędności;

2.) przez odpowiednią organizację kredytu, która ma
nie ma stanowić treści dalszego wykładu, gdyż pier-
wsze dwa punkta ściśle wzajemnie biorąc tutaj nie należą.

W powszechnie panujących przekonaniach o zadaniu państwa w tej mierze nastąpił w ostatnich czasach stanowczy zwrot. Szkoła wolnych ekonomiczistów głosiła do niedawna nieograniczoną wolność umów Kredytowych, co jednak w ostatnich czasach okazało się zgubnym. Ten zwrot w przekonaniach wydatnił się najdobitniej w dziełach Steina, który w pierwszym wydaniu swego dzieła jest obrońcą nieograniczonej wolności umów Kredytowych, w drugim zaś z r. 1896 zupełnie inaczej zapatruje się na to kwestję, kładąc wyrażnie wkraczania pa-

stwa w stosunku Kredytow.

Potrzeba organizacji objawia się wtedy, gdy regularna produkcja tego wymaga. W takim stanie rzeczy potrzeba należytej organizacji Kredytu i zakładów Kredytowych, w którychby produkcja w każdej chwili kwalifikowała Kredyt taki, na jaki następuje. - Wzrusza nas chociażby kwestya Kto ma tego rodzaju zakłady utrzymywać. Państwo mogłoby mieć przystąpienie pod tym względem, gdyż jest ono powinnością na dobrobyt gospodarczy. Postaralibyśmy się wyszukać Kredyt na to następujący; takim, który go gdzieś indziej, znaleźć nie mogą. To jednak nie odnosi się do praktyczności. Przy udzielaniu Kredytu bowiem Kredytujący ocenia, czy udzielający Kredytu ma po temu odpowiednie indywidualne warunki. Otwór o tej zdolności Kredytowej państwo - jako osobistość zbiorowa - sądzić nie może, a nawet natura jego się sprzeciwia, aby o tem sąd swój miało wydawać, albowiem wobec państwa wszyscy obywatele jego są równi, a przecież równy Kredyt dla wszystkich, to - bezsens. Tu więc potrzeba zakładów takich, któreby uwzględniały ten element indywidualności, a takim są stowarzyszenia, czy to spekulacyjne, czy też na wzajemności oparte. Na kwestyę, czyli nie mogłoby istnieć zakłady Kredytowe państwowe, prowincjonalne t.j.p. należy się zastanowić także, nie tak. Powe są możliwe tam, gdzie ocenie indywidualności bliżej następuje jakiś stosunek zewnętrzny, uchwytujący

196.

dający różnicę spekulacji. Do takich materii należy
kwestionariusz i hipotezy, tu są bowiem pewne
kryteria, na podstawie których można łatwo skonsta-
tować możliwości spłaty. Ale i tu powinno państwo o tyle
bardziej działać bezpośrednio, o ile w inny sposób kredyt
tu nie powstałby nie mógł. Jeśli więc w tym celu powsta-
ją prywatne przedsiębiorstwa spekulacyjne lub wrażliwe,
lub gdy istnieje ciąża administracyjna i prowincja, powiaty, gminy,
należy także utrzymać, państwo nie ma potrafić
działać więcej bezpośrednio. To co państwo dla kredytów
robić może, nie polega raczej na tworzeniu państwo-
wych kredytów kredytowych, lecz raczej na unormo-
waniu podstaw kredytu i warunków istnienia prywatnych
kredytów kredytowych. —

a.) Zadanie adreśli wobec kredytów kredo-
towych na zastaw ruchomości.

Jeśli dłużnik znajduje się w niedostatku tak, że jego
osobiste stosunki nie dają bezpieczeństwa dla spłaty procen-
tów i spłaty kapitału, to dłużnik ten może uzyskać po-
życzkę jedynie dając bezpieczeństwo w postaci L. z. może
pożyczyć na fant. Przy takiej pożyczce można dłużnika i
gwarantować potrzebą pożyczki czyli niebezpieczeństwo wy-
sokim i jeszcze groźniejszym niż przy kredytach innych po-
życzek. Należy wyzyskiwanie obawuje się tutaj jeszcze więcej
moralne i niebezpieczne, ponieważ fant daje zawsze gwarancję
dla procentów i kapitału, a ponieważ procenty przy takich

Kredyty karawieraj są bardzo wysokie* i nie jest to kredyt za
darmy.

Lepiej, jeżeli przynosi udzielenie Kredytu na zastaw my
woli osoby rodzaj przedsiębiorstwa, - obawa zaś wykry
stwierdzenia przy wydobyciu tego przedsięwzięcia jest pow
dem, że takowe w naszym już porządku postawiono pod
ściśle nadzór władzy, albo nadzorowano zupełnie. W takich
kredytach zastawionych i urządzano publiczne kasztelary
tego rodzaju na wzór t. zw. "Pius mous" powstałych naj
pierw w Niemczech w drugiej połowie XVIII wieku.

W najnowszym czasie i tym rodzaju kredytów Kre
dytowych zajęły się Stowarzyszenia, wobec których ka
dencja administracji jest przedewszystkiem:

umożliwić jak najniższy procent przy pożyczkach. Pro
cent, - jak wiemy, - jest tem niższy, im większa jest pe
wność spłaty, ciżmy powinna zatem wprowadzić
urządzenia zapewniające spłatę, których kredyt sam
stworzyć nie może. Powinno zatem państwo nadać
w Rosyi tym kredytom prawo sprzedawcy kasta
wów bez względu na to, jakim tytułem kasta wój
posiadał i w sposób mniej formalny niż procedurę
sądową przepisano. Za to sprzedawca winna się odby

* W Lwowie istnieje ministerstwo tajnych rad. rząd. prywatnych między innymi i. Procent w nich
wynosi na procent bardzo mało, bo tylko 5 procentów na miesiąc od 100. a
Wgromie między jest to jednak 60%.

** Wobec powyższego faktu, wielka szkoda, że §. 486 K. Kar. został umieszczonego.
Przyp. wyg.

waci na publicznej licytacji. stopa procentowa jest ustawą przepisana. Kwoty zastawnicze są papierami na okaziciela.

b.) Zadanie admeyi wobec kredytu hipotecznego.

Przy pożyczce na zastaw ruchomy przedmiot zastawiony uchylony jest od wywzania przez dłużnika jak również wierzyciela, w skutek czego nie daje żadnych korzyści nikomu powodując przeciwnie koszt przechowania. Pożyczka na zastaw ruchomy na czas trwania tejże zjmuje więcej wartości z majątku dłużnika, niż oddaje pod jego rozporządzenie, nie kwota katem, prócz kosztów gospodarczych będących w jego rozporządzeniu, nastęga facto, jakby uoie oddał dłużnikowi, ogranicza się na tem, że kapitał pożyczony w gotówce ma dogodniejszą do kamiercowego wytku formę, niż kapitał umieszczony w przedmiocie zastawionym.

Kupienie inaczey, ma się rzecz przy kredycie hipotecznym. Tu zastaw porostaje w ręku i wywzaniu dłużnika i stanowi nadal w jego ręku narzędzie wytwarzania, a prócz tego dłużnik rozporządza pożyczonym kapitałem w tym samym celu. Nadto wierzycielowi, któremu nie bywa udzielający pożyczki hipotecznej, przedstawia się na wartości majątku zastawionego i jest niezawisłe od tego majątku kupienie samo. Skislejnym przedmiotem praw majątkowych i majątko-

199.

mezo obrotu. Nie ulega wątpliwości, że w interesie rolni-
ka gospodarczego być, aby posiadacz majątku mogąc
go stawić na hipotekę mógł znaleźć na pomoc kre-
dytu kapitał, którymby pracował stosownie do potrzeb
gospodarstwa i korzyści opodatkowanych z tego kapita-
łu, a to aż do tego punktu, do którego kapitał poży-
teczny znajduje zabezpieczenie na jego majątku. Sta-
nowi to jednak rabin od niektórych warunków, któ-
rych stworzyć nie mogą ani wierzyciel ani dłużnik.
Jest zatem badaniem aduicy stworzyć te warunki.

Warunki teoretyczne są: jedne z nich odnoszą się do bez-
pieczeństwa hipoteki, drugie zaś do dostarczenia kapita-
łu, który ma być umieszczony na hipoteczce. Wypła-
nienie pierwszych wymaga uregulowania ksiąg hipote-
cznych (gruntowych), wypelnienie drugich wymaga
stowarzyszenia dla kredytu hipotecznego. Nadto w przy-
padku z kredytem hipotecznym, a właściwie jako jego
rodzaj występuje kredyt na cele melioracyjne.

Literatura ekonomiczna i aduina zajmowała się
dotąd wyłącznie prawie tylko stowarzyszeniami kre-
dytowymi porostawiając sprawę ksiąg gruntowych
nauce prawa prywatnego. Kredyt zaś na cele meliora-
cyjne briał do niedawna zupełnie ościznem.

α.) Księgi gruntowe (hipoteczne).
Opis wymagań, które wierzyciel stawiać musi.

udzielając pożyczki hipotecznej da się skrytalizować
w pyrach: bezpieczeństwo dla Kapitału i procentu,
z którym w ścisłym stosunku rośnie wartość Kredytu
czyli niski procent. Bezpieczeństwo to bierze wyprawdzie pro-
cedurytelną w dobrej wierze dłużnika i w wartości u-
mowy, które to warunki do stron należą. Głównie atoli
dwa warunki racjonalnego bezpieczeństwa nie mogą być
stworzone przez interesowanych w drodze umowy, a
mianowicie:

1.) obiektywna pewność, że dłużnik jest rzeczywiście sta-
nością rzeczy zastawionej i jej wartości;

2.) pewność, że przez pożyczkę będzie mógł wierzy-
ciel nabyć w istocie prawo swobodnego rozporządzania
wartością majątku, na jaką wierzytelność opiera

Warunki te spełnić mogą li tylko Rezerwy publiczne,
które jednak w tym celu winny opisywać: a) kto; b) czego
jest właścicielem; c) jaką część wartości dłużnik musi
rozporządzać. Urządzenie tych Rezerw w Europie jest
bardzo rozmaite. W nowszych czasach bliższą wypraw-
dnie systemy hipoteczne, jednakowoż różnice prawne
pozostają jeszcze znaczne. Zadaniem naszym jest przed-
stawić obraz najzupełniejszego rozwinięcia tej instytucji
a następnie wykazać niedostatki systemów francyjs-
kich w pojedynczych krajach Europy.

A.) Urządzenie systemu Rezerw gruntowych hipotecznych

1.) Folium hipoteczne. Jednostką gospodarczą, której stawa

Ni mają być podane w księdze hipotecznej, otrzymanej w niej osobną kartą folium. Jeżeli osoba właściciela uwarowana jest na taką jednostkę, powstaje t.j. folium osobowe, które jednak tam tylko jest możliwe, gdzie właściciele się wcale nie zmieniają lub przynajmniej bardzo mało. Natrafiamy też także folia w powiatkach Miękk hipotecznych, gdy one obejmują tylko uprzywilejowaną ciagle wyłączenie w rzędu tych samych rodzin posiadającą własność ziemską. - Jeżeli zaś własność ziemską stanowi podstawową jednostkę gospodarczą, naturalnie powstaje folium rzeczowe, nierównie praktyczniejsze od osobowego, a w miastach jedynie możliwe.

2.) Podział folium. Każde folium powinno zawierać:

- a.) opisanie przedmiotu;
- b.) opisanie podmiotu;
- c.) opisanie stosunków dających pogląd na wartość ośrodkowego ciała hipotecznego i stan tego w danej chwili.

Z tej przyczyny rozpada się każde folium na następujące rubryki:

- a.) własności t.j.w. karta stanu majątkowego;
- b.) właściciela t.j.w. karta własności;
- c.) wartości i obciążeni t.j.w. karta ciężarów.

ad a.) Dawniejsze księgi przy oznaczeniu przedmiotu własności nadawały się najczęściej maksymalnym miejscem geograficzną naturą, przy budynkach zaś numerem domu. To jednak dla interesów kredytu i upewnienia własności nie wystarcza.

dla tych bowiem potrzeba dokładnego opisania przedmiotu
księgi, a w szczególności oznaczenia położenia i rozmiaru
gruntu. Wskład zatem rubryki własności powinny wcho-
dzić mapa gruntu i Kataster parcelowy. Zupełny braki tego
był wielką wadą naszych dawniejszych ksiąg gruntowych.

ad b.) Rubryka ta ma zawierać: imię i nazwisko właściciela,
tytuł nabycia własności, prawa położone z pr. własności w
stwierdzeniu, a prócz tego według niektórych ustaw stosun-
ki osobiste właściciela do kadolności zarządzania mają-
tkiem się odnoszące p. n. p. opieka, kuratela it. p. i.

ad c.) Rubryka wartości powinna zawierać:

a.) Wzrost szacunkowa nieruchomości. Osobne szacowanie ku-
ropki dla wypełnienia tej rubryki byłoby nieodpowiednie,
dla tegoż sam, gdzie ustawy tę rubrykę przepisują, bierze się
część z arkuszy, na podstawie których wpisy do ksiąg na-
stępują.

b.) Wszystkie ciążary towałe obciążające nieruchomości, a tem
samem zmniejszające jej wartość niezależnie od umów
prywatnych jak stwierdzenia, podatki bezpośrednie i sta-
wione prawa zastawu.

γ.) Własne długie pashypotekowane na majątku. Jest to
własna rubryka hipoteczna, która powinna zawierać
wszelkie obciążenności odnoszące się do nabycia lub zga-
szenia nieruchomości a zatem: imię i nazwisko wierzyciela,
sumę pożyczoną wraz ze stopą procentową i innemi przy nabie-
wieniu, datę skryptu dłużnego, datę wpisu tegoż do ksiąg hip.

ewentualną cenę, wypowiedzenie a wręcz wykreślenie dłu-
gu z hipoteki. Prócz tego znajdujemy w równiejszych syste-
matach hipotecznych osobne rubryki prenotacji, protestacji
i rozmaitego rodzaju adnotacji.

3.) Obok właściwej księgi hipotecznej jeszcze dwie księgi
są potrzebne, jeżeli urzędnicy hipoteczni mają zupełnie od-
powiadać swemu zadaniu:

a.) Księga lub zbiór dokumentów stwarzających na dowód lub po-
stawę treści Księgi hipotecznej:

b.) Diennik nadchodzących podań o wpis celom kanoto-
wania porządku ich wejścia.

Od opisanego tu urzędowania ksiąg hipotecznych istniejące
w krajach europejskich księgi znacznie się różnią. Podzielić
je można w ogólności na 3 systemy: angielski, francuski i
środkowej Europy, które to ostatnie są jeszcze najbardziej
zbliżone do przedstawionego tu idealu.*

B.) Zasady prawa hipotecznego. Pod prawem hipote-
cznym należy rozumieć te modyfikacje postanowień po-
wszechnego prawa cywilnego w przedmiocie postawu na nie-
ruchomości, dalej nabywania i posiadania nieruchomości,
które wymagania Kredytu ziemskiego, a w szczególności prze-

* W Austrii normuje urządzenie Księg hip. ustawa z d. 25. lipca 1871. L. 95 Dz. u. p. a sta-
to w Królestwie Krajów Koronnych osobna ustawa krajowa, w Galicyi ust. z 20. marca 1874. L. 27. ul.
Por. Ustawy hipoteczne pod Mawela-Louis. Kraków 1880. O dawniejszym stanie Księg
tabul. czytaj w D. Ignacego Gumeryn+skiego: Sows. pr. cyw. T. I. Kraków 1884-5 -

Pardos pisał o i polecał godną rozprawę o Księgach hip. w Austrii i ich porów-
nianie zainicjował D. Anton Randa w Grünhuta: Zeitschr. für d. pr. in d. G. v. 1877.

drewnia hipoteczne sprawadzają. Wszakach, kiedyt kredyt ziemski nie istnieje lub się dopiero rozwijać zaczyna, nie ma też prawa hipotecznego, tylko te same postanowienia prawa cywilnego stosuje się zarówno do ruchomości i nieruchomości. Nowe prawodawstwa przyjęte wprowadziły racjonalne modyfikacje względem praw odnoszących się do nieruchomości, jednak umniejszając je w Rodeach cywilnych utrudniły znacznie przymuszenie adnego charakteru tych postanowień, oraz przymuszenie, że w Kredycie ziem, ich racya bytu. Modyfikacje te stanowią zasady prawa hipotecznego, a to:

1) Zasada wyłącności: *legaltas*; polega na tym, że prawo zastawu tudzież prawo własności dóbr nieruchomości może być nabytym jedynie przez wpis do księgi hipotecznej; to w sposób ustawa hipoteczna nakazuje. Zasada ta nie od razu weszła w życie. Rozpoczęła się ona wyłącnością w nabywaniu prawa zastawu tj. hipoteki, katem umianowienia, że prawo zastawu na nieruchomościach tylko drogą wpisu hipotecznego może być nabytym. Później, wolna wyrabia się druga zasada, że także własność i posiadanie tylko przez wpis nabyć można.

Naprzeciw kupieckiego prawa wyłącności tj. zasady, że prawo na nieruchomościach tylko drogą wpisu hipotecznego można nabywać, stoi kaspstrydanie, uwarunkujące wpis nie za pośrednictwem nabycia prawa, lecz za pośrednictwem udzielenia nie takiego w procesie.

Z istniejących systemów hipotecznych angielski stoi najwyżej nie na stanowisku procesowym, francuski uważa wyjątkowo dla hipoteki, ale nie dla własności, - Prusy i Austria przeprowadziły myślenie kupca.

Oboje tej różnicy znaczenia wpisu dopuszczają obecnie ustawodawstwa w okupacyjnym lub obywatelskim znaczeniu i nadaje ustawiczne prawo zastawu bez wpisu t. zw. hipotekę legalną. Są to prawa zastawu przysługujące na świadczenia wypływające z prawa publicznego, jak podatki rządowe, podatki konkurencyjne t. p. a przysługujące i z prawa prywatnego. Takiego ustawicznego prawa zastawu na nieruchomościach prawa austriackie nie zna, wale prawo niemieckie również nie jest mu przychylnie, natomiast pełny rozwój znalazło w ustawodawstwie francuskim, przez co właśnie wartość Reizy francuskiej się zmniejsza, gdyż tym sposobem nie dają one absolutnej pewności o stanie hipoteki, a tym samym należytego bezpieczeństwa. Hipoteki ustawiczne - gdzie one istnieją - powinny być przynajmniej pod względem czasu ograniczone. - Zasadę wyrażenia śledzi się:

2.) Zasada pierwszeństwa (prioritatis) polega na tem, że między prawami zastawu ustanowionymi na tej samej nieruchomości to ma pierwszeństwo, które jest pierwotnie wpisane. Należy tu także postanowienia, w jakim rozumieniu pierwszeństwo to odnosi się także do procentów. Pierwszeństwo wpisem śledzi się według dnia lub chwili podania o

wpis. - Zasada pierwszeństwa narusza również wzmianis
hipotek ustawowych, które bez wpisu mają pierwszeń-
stwo przed wszystkimi innymi nawet wpisaniem.

Na tej zasadzie polega też głównie cała wartość ksiąg
hipotecznych dla kredytu.

3.) Zasada szczególności : specialitas; wypływa z po-
średniej i polega na tem, że każde wpisane prawo zastawu mu-
si się odnosić do pewnej określonej nieruchomości i do pewnej
części określonej kwoty. Zasadzie tej sprzeciwiają się hipoteki gene-
ralne : romana hypotheca omnium bonorum; i dla tego tablo-
we wszystkich niemieckich ustawodawstwach z wyjątkiem francu-
skiego są wykluczone. Konsekwencyą zasady szczególności jest
zniesienie hipotek ustawowych już dla tego, że opierają na
kwocie nieokreślonej.

4.) Zasada jawności : publicitas; polega na tem, że każ-
da hipoteka są księgowani publicznie, każdemu wolno więc
wglądać, i na opłatę tary kazać wypisów urzędowych. Wła-
ściwie, gdzie księgi mają jedynie rubrykę dłużów, kierując się ka-
dą prośbą Księgi hipotecznej od pozwolenia dłużnika.

Wskutek rozmaitego uwzględniania tych zasad po-
wstają różnice między urzędzeniami ksiąg hipotecznych
w różnych krajach, które mimo chodu przy każdej zasa-
dzie posiadają.

C.) Prowadzenie ksiąg gruntowych. Do tego wglę-
damy teraz przedsięwzięciu nawiązują się kwestye : 1.) Kto ma
prowadzić Księgi hipoteczne; 2.) Kwestya kosztów.

ad 1.) W Europie istnieje dwa systemy:

- a.) osobne władze i charakterem władz adwokatów; albo
b.) sądy, i to: albo do zwykłe, albo b.) specjalnie hipoteczne.

Książki hipoteczne powinny być tak prowadzone, aby dawały obiektywną pewność treści wpisów. Treść każdej wpisu nie może należeć jedynie do woli stron, lecz to tylko powinno być wpisaniem, co władza na podstawie istniejącego prawa. Władza, do której należy wyrokowanie o prawności aktów przedsiębioranych w stosunkach majątkowych, jest sądem. Każda pręta przewodnia przy prowadzeniu ksiąg jest, że do wartości każdej wpisu hipotecznego potrzeba uchwały sądowniej. Która jest konieczną podstawą takowej. Zapewnia nie stała powstaje opozycja bardzo nieumiejętnie oprowadzająca skutki, lecz wartości obiektywnej pewności wpisów jest dla kredytu niewątpliwie wyższą, a wspomniane skutki mogą być uchylone a przynajmniej niegodzone przez odpowiednie postępowanie. Z tych przyczyn można uważać kwestję osobnych władz hipotecznych na katalońską wstąpić w sposób przekazy i jako jedynie racjonalne urządzenie połączenia urzędu hipotecznego z sądem.

Pamiętać jednak należy, że sąd nie ma rozstrzygać o naturze i o skuteczności aktu prawnego, stanowiącego podstawę wpisu, lecz jedynie o podobności do aktów prawnych, które go zawierają, i o formalnej wartości umowy, i z tych jedynie przyczyn może odmówić wpisu lub wykreślenia.

ad 2.) Kłosa postępowania hipotecznego składają się z opłaty na wpis, a następnie z podatku stepla od obrotu majątkowego. Skądoby należało do nauki skarbowej, tu jednak wspomnieć należy, że opłaty te nie powinny być wygórowane, by nie wstrzymywały obrotu. Skąd domaga się, aby od aktów prawnych, których przedmiotem są pewne minimalne sumy nie pobierano opłat, co opiera na tych samych podstawach, na których spoczywa pądanie, by procesa w pewnych drobnych sprawach były wolne od stepla. Żądanie to jednak nie jest przesadzone, gdyż mały bardzo właściciel nie powinien korzystać z realnego Kredytu, - dla niego powinna być ważna tylko nabycia własności, a nie ciężarów, * stepla to chyba tylko o uwolnienie od opłat przy przeniesieniu w tych własności nieruchomości przez spadek staraj się o to.

* Sam autor był dawniej innego zdania w tej kwestii, na które stał się bardzo wiele matrymów przemawia, i dla tego je tu w całej osnowie doświadczenia porównania przeproszę: Zasada powszechnie dotąd uznana jest równości i równości Kłoty pobieranej w talbie i równości stepla. Zasada ta jednak jest, mimo że naturalna, się wypląca, niesłuszną w istocie rzeczy, bo widnieć ta powołana równość wyraża w stosunkach Kredytowych nierówności. — Chęć uwolnić Kredyt ziemski dostępnym dla drobnych posiadaczy, którzy go bardzo potrzebują, należy przemyśleć także i dla stepla jest dla tego stopniowana podług wysokości pożyczki. Tym sposobem wykreślają opłaty od wpisów pożyczek, które łatwiej mogą być opłacone przez mały Kredyt, powiększając takta przez pożyczek nierzyszych, a najdrobniejszych pożyczek mogłyby być zupełnie wolne od opłat.

B.) Zakłady Kredytowe ziemskie.

Urządzenie Księg Hipotecznych samo przez się nie wystarcza do rozwoju Kredytu ziemskiego i hipotecznego, ten bowiem udzielany przez Kapitałiste prywatnego będzie zawsze po-
minimo niekorzystnym, jakie znajduje się w Księgach Hipotecznych,
trudnym do kwalifikowania i wyisławiania, połączonego z tra-
tą czasu, słowem ociężałym. Wprawdzie bezpieczeństwo po-
życzki stworzone przez urządzenie hipoteczne odnosi
do udzielania pożyczek na hipotekę, lecz opłata długu
zawsze niełatwa, jest do wyisławiania, gdyż nadto obciąża
się bez procesu i czekania, a nawet wypłata procentów jest
następnie regularnie. Skoro zatem Kapitałista kwalifikuje
mnie gdzieś indziej równie korzystnie umieszczenie dla swe-
go Kapitału a przy tem dowie się go wycofać łatwiej, to
minimo bezpieczeństwa w Księgach Hipotecznych nie pożyczka na
hipotekę, albo jeśli pożyczka, to pod warunkami, które
dla właściciela ziemskiego ze względu na przychód z pro-
dukcyj rolniczych są nieprzystępne. A jednak produkcyjne
rolnictwo w miarę rozwoju gospodarczego potrzebuje coraz
bardziej Kapitałów, zatem pojawia się potrzeba urzą-
dzeń, któreby zaspokajając tymi dostarczały potrzebnych
Kapitałów produkcyjnym rolnictwom. Zadaniem tych urzą-
dzeń musi być przedewszystkiem uchylenie względów,
które zwykły odstrasza Kapitałistów do usuwania się
od pożyczek hipotecznych i przenoszenia innych lokacji
pomimo wielkiego bezpieczeństwa pożyczek hipotecznych.

Dot. Pilat: Nauda administracji.

27.

Tymi względami są: trudność wyśkama szybkiej wypłaty Kapitału i regularnej wypłaty procentów, trudność ocenienia bezpieczeństwa hipoteki i inne kłopoty, na jakie się narażają udzielający pożyczek hipoteczną. Niedogodnościom tym ani ciżwini ani wierzyciel, poradzić nie mogą, poradzą im jedynie społeczeńści, biorąc tę sprawę w swoje ręce na powołanie. Kłopotów, które stawiają sobie za cel dostarczyć własności ziemskiej potrzebnych Kapitałów pod jak najkorzystniejszymi warunkami.

1.) Podstawy urządzenia kłopotów Kredytowych ziem.

Aby skłonić Kapitałistów do wyżyczenia swoich Kapitałów własności ziemskiej, należy wierzycielowi hipotecznemu użyczyć towaru tak samo, jak wierzycielowi w innych gatunkach Kredytu (np. w banku) są towarami, którymi Kapitałista mógł według upodobania i z łatwością nabywać i porzucać. Ten cel osiąga urząd Kredytowy tym sposobem, że nie oferuje Kapitałistom pojedynczą hipotekę do nabycia przez nadanie pożyczki, tak jak to czynił pojedynczy właściciel ziemski, lecz daje hipoteki wielu dóbr ziemskich w jedną zbiorową hipotekę i podzieliwszy tę ostatnią na wierzycielowi wpłaconych a okrągłych sumach, na które jednak odpowiada całość owej zbiorowej hipoteki, oferuje je Kapitałistom z tą zbiorową gwarancją do nabycia, ile kładą z nich potrzebują i chcą nabyć. Formą, w której wierzycielowi oferowane do nabycia pojawiają się na targu, jest list zastawny, który zatem nie odnosi się do pojedynczego majątku jako

211.
hipoteki, bez prawem tylko do owiej zbiorowej hipoteki wszystkich majątków, na które na pośrednictwem sądownictwa prawnego osiągnięto. Listy te sąd wydaje dłużnikowi w wysokości osiągniętej pożyczki, który może je zatrzymać, jak długo chce, lub też sprzedać, a tym samym otrzymać potrzebny gotówkę. Kapitałista nabywający listy zastawne, który tym samym stał się wierzycielem, może je kiedyś chcieć sprzedać bez długich nachodów i nieprzyjemności, które zwykle towarzyszą ściąganiu pożyczki hipotecznej. Aby wiarytelności hipotecznej w formie listów zastawnych znajdowały rzeczywiste nabywców i utrzymywały się w obiegu, musi być podana pewność, że w samej rzeczy przedstawia one kapitały pieniężne, na które opierają. To pewnie podać, a zatem zabezpieczyć spłatę procentu i kapitału, jest zadaniem sądownictwa sądowego. To zadanie najważniejszym, ze względu na które uważana jest cała adreza sądownictwa. Adreza ta jest w główniejszych punktach następująca:

- a.) dotychczasowe określenie majątku mającego służyć na hipotekę i obliczenie dotychczasowych długów hipotecznych, celem obliczenia wysokości pożyczki, którą można udzielić;
- b.) wypłata procentów i kapitału przez sąd na pomoc kupców i kupców, lub losowania listów zastawnych ^{nie} ~~związanych~~ obowiązkowych wypłat na kupców niekwalifikujących się od wypłat, które dłużnicy uiszczą sądownictwu;
- c.) urządzenia, które czynią sądownictwu możliwem dotry-

nieznie tych obowiązków i które natem stanowią podstawę działalności banków:

a.) potrącenie spłaty procentów ze spłaty Kapitału / procent amortyzacyjny /;

b.) utworzenie osobnego Kapitału rezerwowego, któregoby stowarzyszenie mogło wyciągać na wypłatę Kapitału i procentu na wypadek, gdyby pojedynczy dłużnik nie wypłacił należności.

2.) Formy i warunki kredytowych ziemskich są:

a.) Latwość uzyskania Kredytu ziemskiego polegająca na bezpieczeństwie regularnej wypłaty procentów i Kapitału, skoro Należność bierze tablową na siebie;

b.) Kredyt jest właśnie z powodu tego bezpieczeństwa i zorganizowanego postępowania się między Kapiłalistami a dłużnikami, którzy się nie potrzebują szukać, zainwestować;

c.) Wypowiadanie pożyczki dłużnikowi jest usunięte, co jest niesłychanie ważnym dla gospodarki wiejskiej, a mianowicie posiadacz listów zastawnych może każdą chwilą spieniężyć swoją wierzytelność bez trudności.

3.) Forma kredytowych ziemskich. Dzielą się następujące rodzaje tych kredytów:

a.) Stowarzyszenia wzajemne; / Towarzystwa kredytowe /

b.) różne banki hipoteczne; / Banki hipoteczne, banki zastawne /

c.) kredyty hipoteczne publiczne / państwowe lub krajowe /;

d.) Kasy oszczędności, jeżeli mają prawo wydawania listów zastawnych, jeżeli n.p. nasze Kasy oszcz. nie mają.

Kartady w formie 1. i 3. nie są obliczone na rynek, w formie 2. zaś służą rynek w tym pośrednictwie.*

4.) Stanowisko państwa wobec tych kartadów.

Państwo nie powinno wykluczać z góry żadnej z powyższych form, jeżeli tylko kartad spełni warunki ustawy określone i rozwija swoje działanie w granicach interesu państwa. Państwo powinno wciągnąć te granice kartadów z.t. określić prawa i obowiązki kartadów względem publiczności: na zewnątrz, a karacem stosunki prawne na wewnątrz. W dotychczasowej praktyce stosunki te określały wyzwyte statuta dla każdego kartadu z osobna, obłąd wypisywała trudność dla publiczności i nierówności kartadów wobec prawa. Ustawa więc państwowa należy określić przynajmniej te stosunki, które niewątpliwie mają charakter publiczny. Postanowienia o kartadach kredytowych, które winny się znaleźć w prawie powszechnem są:

a.) kartad ma prawo wydawania listów zastawnych, w tym nieprzeznaczając sumy nabytych hipotek, aby w każdym czasie znajdując się w obiegu ilość listów hipotecznych miała zupełne pokrycie. W celu zapobieżenia nadwyciegnięciu kontrola przez podpis każdego listu zastawnego przez Komisarza rządowego. W miarę umiarkowania pożyczek potrzeba odpowiedniej ilości listów zastawnych wycofać bądź przez wykupno bądź przez wylosowanie. Nadto celom bez-

* Bliżej o kartadach z tych rozdziałów cyt.: Biblioteki: Wydział Ed. społ. T. 1. C. 1.

prekreslona listów zastawnych mogą istnieć inne jeszcze ograniczenia, a mianowicie ograniczenie ogólnej ilości tychże listów n.p. w galic. adic. Banku hipotecznych ogólna suma listów zastawnych będących w obiegu nie może przekroczyć 20-letniego kapitału obrotowego. Ograniczenia stawić mogą szczególne na wypadek, gdyby rząd poniósł jakie straty mianowicie stąd, iż oszacowanie nie zostało należycie i zupełnie oświadczone. Potrzebę tych ograniczeń można jednak usunąć odpowiednim przepisami o oszacowaniu;

b.) Powinny być przepisane granice, do jakich w stosunku do wartości danego przedmiotu mogą być udzielane pożyczki przez rząd hipoteczny. Zgodnie z tem muszą być podane podstawy, których rząd ma się trzymać przy ocenianiu wartości, chociaż szczegóły co do sposobu przeprowadzenia oszacowania mogą być porostawione rządowi;

c.) Rząd odpowiedzialny jest posiadaczom listów zastawnych bez względu na to, czyli dłużnik kapitału lub nie;

d.) Rząd nie ma z reguły prawa wypowiedzenia pożyczki, tylko może płać spłaty w ratach w oznaczonych terminach; dłużnikowi zaś wolno spłacić dług każdej chwili i to w listach zastawnych, chociaż to ostatnie dotychczas nie w zupełności jest praktykowane. Wypowiedzenie ^{kapitału} może nastąpić jedynie w razie niepłacenia rat amortyzacyjnych, niezapłacenia budżetowych

e.) Karta hipoteczna ulega natychmiast w wykonaniu, - oświadczenie jego równa się wyrokowi, wyciąg z ksiąg wieczystych kładzie się w wykonaniu, która może być prowadzona od razu i na własną odpowiedzialność;

f.) Karta obowiązująca jest prowadzenia ksiąg, do publicznego składania rachunków, podania swego zarobku pod nadzór władz rządowych. Nadzór przez wydziałów urzędów adm. nie jest odpowiedni, gdyż ci na administracji bankowej się nie rozumieją, - przydałaby się tu zatem kontrola fachowa;

g.) bezpieczeństwo listów zastawnych nie powinno być uważane za rzecz i powodu innych interesów, które kartę prowadzi. Chodzi tu o to, by aktywa, jakie karta posiada w wierzytelnościach hipotecznych, były wystarczające do pokrycia odnośnych pasywów t.j. listów zastawnych, - by wierzytelności i innych interesów nie szukały pokrycia na wierzytelnościach hipotecznych i nieruchomości posiadaczy listów zastawnych. Kartady prywatne i publiczne nie trudnią się innymi interesami, tylko wypoczynkiem na hipotece i interesami stającymi do oprocentowania aktywów, co nie jest właściwym; Kasy oszczędności wydające listy zastawne nie przedstawiają niebezpieczeństwa z innych interesów, gdyż przy prowadzeniu wstrzedeł innych interesów nie prowadzą, chyba celom oprocentowania tychże wstrzedeł. Powstają zatem tylko kartady spekulacyjne, które prawie trudnią się innymi interesami bankowymi. Państwo celom ubezpieczenia

porządku listów zastawnych ma 2 drogi:

a) albo zabarać zajmowania się wszelkimi innymi interesami bankowymi, w którym to wypadku nadkład własny nie mógłby istnieć, bo na cichy wyci kapitału adrejująco;

b) albo pozwolić na mniej hazardowe czynności banku a równocześnie utworzyć z wierzycielności hipotecznych osobną masę do pokrycia listów zastawnych; wyłączyć tym samym ten majątek od poruszania na nim innych wierzycielności. Tej drugiej drogi trzyma się ustawa austro-węg. dotychczasowa ochrony praw porządku listów zastawnych z 24. kwietnia 1874. l. 48. Dz. u. p.

Władym. racie należy zabarać interesów najbardziej hazardowych, t.j. czynności kapturzystelskich (gründerscheit).

Zachodzi tu w Rosji jeszcze kwestya, czy nie byłoby słusznego zabarać, ze powzięcia ograniczenia kapturzystelskich czynności przewyższających i dłużników? Ograniczenia te mają na celu uniknięcie tych niedorozumień, od których sami Kontrahenci uchylić się nie mogą, a tem samym utrzymaniu wiarygodności.

odnosnych papierów Kredytowych i usunięciu potrzeby banku w Władym. wypadku urzędowania nadkładu, i dlatego są one konieczne. Pomimo te ograniczenia wiele pozostało jeszcze jest ocenienie publiczności, a mianowicie:

a) czy opłaca się zaciągać pożyczki;

b) który nadkład daje najodpowiedniejsze warunki, jak to: procent, sposób amortyzacji, kurs listów zastawnych; i t.p.

1.) do oceny kapitalistów powstaje, które listy zastawne są wielką pułapką w lokowaniu kapitałów.

Druga kontrola państwowa musi tu mieć miejsce, gdyż interesa bankowe są takież natury, iż wiele osób nie potrafi ich ocenić i pojąć, obłąd grozi niebezpieczeństwo.

2.) Kredyt melioracyjny.

Stoi on w związku z kredytem hipotecznym, a charakterem jego jest wyrażone zastrzeżenie, że kapitał pożyczony ma być użyty do poprawienia gruntu n.p. drenowania, nawożenia, itp. Wykonania tego zastrzeżenia przestępuje icie kontrola ze strony wierzyciela. Dłżnik musi mu przedłożyć plan melioracji, wyrazić jej korzyści, które ma on ocenić, a w końcu poddać się kontroli. Pożyczkę otrzymuje dłużnik w ratach, lub z dołu po wykończeniu roboty, a spłata rozciąga się na długi przeciąg lat. Pożyczka melioracyjna podwyższyć ma przychody z gruntu, a więc i wartości hipoteki, przeto przy ocenianiu majątku bierze się już wgląd na te spodziewane podwyższone wartości. Niektóre ustawodawstwa nadają tej pożyczce pierwszeństwo hipoteki nawet po podatkach, lub prawo zastawu i pierwszeństwo nawet bez wpisu. Ciekawą następuje tylko co do rat, a nie co do kapitału, który jest statycznie ciężarem gruntownym. -

Udzielaniem tej pożyczki zajmuje się albo państwo (Anglia), albo prowincjonalne rządy melior. (Prusy), albo stowarzyszenia majenne, lub w końcu rządy spekulacyjne. -

por. Filat. N. edmcy. -

c.) Kredyt kupiecki.

Ten Kredyt jest takwie statym czynnikiem rozwoju społecznego i objawia się wówczas jako stały, rozległy i zorganizowany, mianowicie Kredyt hipoteczny. Świadczą o nim nie tylko handlowi, ale również przemysłowi i rolnictwu, o ile to potrzebują pożyczki na krótki czas i jeżeli takowa ma być płaconą od razu lub przynajmniej w małej liczbie rat.

Organizacja tego Kredytu powinna polegać na przedsiębiorstwie spekulacyjnem, gdyż tu najbardziej chodzi o ocenienie indywidualnej zdolności Kredytowej pożyczającego. Tu jemu nie ma żadnego niewstępnego, uchytywnego kryterium, państwo więc wcale tym Kredytem zajmować się nie może. Mogą tu natomiast działać przedsiębiorstwa na wzajemności oparte a mianowicie t. z. towarystwa kaucyjne. Aby jednak Kredyt Kupiecki był statym czynnikiem rozwoju gospodarczego, potrzeba istnienia instytucji, któreby jednostkowo nieuwzględniając nawet czasowych strat dawały Kredyt. A że państwa kładą się bankami, a jeżeli są to przedsiębiorstwa pojedynczych osób lub prywatnych spółek elementarnymi bankowymi. Wobec tego w naszym rozumieniu pod bankami i przedsiębiorstwami rozumieć. Chodzi tu o podmioty solidarności i braku ryzyka spekulacyjnej mają odmienny charakter. Oprócz czynności czysto Kredytowo-kupieckich trudnią się bankami innymi jeszcze czynnościami, z których pływają się czynności pieniężne / wydawanie not / nadające odnośny bankowi kupiecki odmienny charakter.

Banki (w perskim znaczeniu) rozróżniamy tedy: prywatne i publiczne.

1) Banki prywatne są te, które pojedyncze osoby lub spółki zarządzają w celu spekulacji i w pewnym sposobie je prowadzą. Tu można znaleźć nie stanowiska prawa i administracji towarzystwa kapitałowe i wzajemne. Prywatne banki nie mają charakteru publicznego, ale też nie mają żadnych obowiązków publicznych, i podlegają prawu handlowemu i kodeksowi cywilnemu, jeżeli są stowarzyszeniami takimi ustawie o stowarzyszeniach. Zadanie administracji koniecznie się tu ma zarejestrowanie i prowadzenie ewidencji.

2) Banki publiczne obejmując zadanie regularnego obiegu publicznego muszą mieć należne prawa państwa państwa i obowiązki, w skutkach czego właśnie stają się publicznymi zarządami administracji. Forma banków publ. są najczęściej spółki akcyjne. Warunki, które państwo bankom publ. musi przepisać winno, są:

a) wysokości kapitału, sposób rebrania tablorego i wysokości udziału muszą być z góry oznaczone;

b) winny być oznaczone warunki dalszego podwyższenia kapitału w razie potrzeby;

c) winno być przepisane zarządzanie filij;

d) sposób rozdzielu zysków;

e) czas trwania koncesji;

f) obowiązki ogłaszania wysokości stopy procentowej, stanu majątkowego i kamieniczia rachunków;

g.) winny być nabywane interesa hazardowne i wszelkie mu-
wchodzące właściwie w zakres czynności bankowych.

Przywileje, jakich banki publiczne wymagają są:

a.) prawo sprzedawania zastawów bez interwencji sądu;
b.) zwolnienie od obowiązku legitymacji prawa posiadania
przebiegu mających być zastawionem;

c.) majątek na pokrycie not przewidziany wóhny jest podda-
wianemu na zobowiązania banku i innych czynności
wymagane.

Zwyklemi czynnościami banków publ. są interesa: depozy-
towe, eskontowe, lombardowe, porytowe i komisyjne, oraz
wydawanie not, które to ostatnie wymaga szczególnej
opieki ze strony państwa, o czym jednak, jakoteż w ogóle
o całym Rządzie Kupieckim, o formach banków i ich organi-
zacji przytę dobitnie obraz w Systemie ekonomii społ. T. I
i Wykładzie ekonomii społ. T. II dr. Leona Piłińskiego.*

* Literatura: Wagner, Ad.: Beiträge zur Lehre von den Banken. Leip-
zig 1857. — Die Geld- u. Credittheorie d. Teilschen Bankrechts. Wien 1862. —
System der Littelbank. Freiburg 1873. — Mac-Culloch, J. R.: Gold u.
Banken. Aus d. Engl. Leipzig 1859. — Fellsbaum, J.: Ueber d. neuere
Entwicklung d. Bankwesens in Deutschland. Breslau 1857. — W. Stawicki
Question de banques. — Florn, J. C.: Bankfreiheit. Stuttgart 1864. — Des
Creditwesens i Frankreich. Leipzig 1857. — Loetbeer, Alph.: Beiträge
und Materialien zur Beurtheilung von Geld- u. Bankwesen. Hamb. 1861.
Erd, L.: Die wahren Grundsätze d. Banknotenwesens etc. Leipzig 1875. —
Courcelle-Seneuil Jan Gustaw: Wykład teor. i prakt. czynności bank. z p.
Warszawa 1861. —

II. Cześć szczegółowa adm. gosp.

§ 28. Uwagi wstępne.

Ogólne zadania administracji w celu rozwoju gospodarstwa społecznego dadzą się streścić w następujących punktach:

1.) zabezpieczenie i należyte okrzepienie swobody na polu gospodarstwa;

2.) uprządkowanie stosunków prawa własności;

3.) ochrona od sił elementarnych i sposób rozwijowania tychże na cele gospodarcze;

4.) uprządkowanie i ustatkowanie stosunków obiegowych.

Im więcej jednak administracja nie wyczerpała jeszcze wszystkich swych zadań względem gospodarczego rozwoju, są bowiem warunki tegoż, które odnoszą się tylko do pewnej gałęzi gospodarstwa społecznego, a których sobie jednostka sama stworzyć nie może. Stąd też pochodzi, że każda samodzielna gałąź gospodarstwa społecznego stanowi odrębny dział szczegółowej administracji gospodarczej i posiada swoje prawo administracyjne: górnictwo; leśnictwo, polowanie i rybactwo; rolnictwo; przemysł; handel; i nauki umysłowe.

Tominie różnicy przedmiotu między tymi działami szczegółowej administracji gospodarczej rozwijały się one na wspólnej podstawie i w skutek tego kolejno w ich rozwoju są jednolite. Ciepłą wspólną podstawą jest myślenie o tym, co państwu należy uczynić dla gospodarstwa społecznego. Od tego myślenia

nia miała na nowo działalność państwa w pojedynczych gałęziach administracji gospodarczej, wyobrażenie to ma kształtować państwo, pod wpływem panującego porządku społecznego.

Pierwsza epoka, w której pojedyncze nauki gospodarcze stają się poraz pierwszy wyznacznikami społecznymi, stają się przedmiotem uwagi ze strony państwa, jest epoka porządku społecznego, opartego na prawnej i politycznej odrębności stanów. To też charakterowi tej epoki odpowiada i prawo administracji pojedynczych dawców gospodarczych. Przybierają one formę prawa korporacji (cechy) obdarzonych samorządem samorząd korporacji i w barbach korporacji, oto administracja gospodarcza pojedynczych gałęzi gospodarstwa społecznego w tej epoce.

Druga epoka stanowi t.j. epoka policyjna, w której państwo prowadzi korporacje i samorządy w administracji stawiając natomiast przepisy przez siebie wydawane i biorąc w swoje ręce całą administrację wszystkich okręgowych gałęzi gospodarstwa społecznego w państwie, iż ono najlepiej odpowie swojemu zadaniu. Państwo drogą nakazów kamienia wpiętego w rozwój gospodarstwa społecznego i wydaje niestworzone przepisy opiekujące się nim. W miejsce praw korporacyjnych wstępują koncesje rządowe na karobdowanie. Zasada samorządów zostaje koncesyjna, bo za to wszystkie karobdowo podana możliwość karobdowania, gdyż każdy może uzyskać koncesję.

Przeciw temu Rierundowi występuje przy Kościele XVIII wieku

realizacja opierająca się na tej podstawie, że jednostka wie
sama co dla niej jest potrzebne i najlepsze na podstawie nau
ki i doświadczenia, że państwo powinno zostawić jedno
stce w tej mierze wolność. Cóżże ten rozpoczyna się nowa
spółka na polu aduncji. Nowożytną teją zasadą wolności nie
materialem jednak doprowadzić do ostateczności. Państwo nie
mówi i teraz zachowując się zupełnie biernie względem po
jedynczych rodzajów gospodarstwa społ., lecz owozem powin
no dla każdej gminy stwarzać te warunki, których ona sama
stworzyć sobie nie może. Działanie państwa w każdej gminie
rozróżnia dwóch państwo bądź państwa przez zakoły facho
we bądź przez pozytywne przepisy, gdzie tego dobro ogółu
wymaga, a mianowicie:

a.) Przebieg na polu prywatno- i publiczno-prawnie
te stosunki, jakie specyjalnie w każdej gminie z powodu
społecznego podziału pracy powstają;

b.) Wydaje nakazy lub zakazy pewnych czynności, których
zaniechanie a względnie wykonanie niepowodowane, od
do interesowi powszechnemu przyniesie korzyść;

c.) Stwarzanie wspólnie urzędów, które w drodze prywat
nej inicjatywy powstaćby nie mogły, a które są potrze
bne do rozwoju życia gospodarczego;

d.) Wspiera ustalenia jednostek lub stowarzyszeń, któ
re dla życia społecznego mogą być bardzo ważne, ale któ
rych jednostka sama z powodu braku do odpowiednich
skutku doprowadzićby nie mogła.

Ustawodawstwo i władza wykonawcza w wykonaniu tych zadań wspierają się wzajemnie. Dla głównych gałęzi gospodarczych lub też całych grup tychże istnieje osobne ministerstwo z odpowiednim sekcjami. Równocześnie powstają stowarzyszenia dla pojedynczych gałęzi, których działalność coraz większe a nawet olbrzymie przybiera rozmiary.

§ 29. A) Górnictwo i prawo górnicze.*

Zadaniem górnictwa jest wydzielenie z ziemi kawałków w niej pożytecznych materiałów, które stają się tem samym dobrem gospodarczym, a narazem stanowią przedmiot i środki do niej produkcji.

Górnictwo jest tą gałęzią produkcji, która jest przedmiotem przedsiębiorstwa prywatnego. To ostatnie powoduje się prawie głównie chęcią zysku, a jednak górnictwo jest tak ważnem w gospodarstwie ludzkim, że nie można zdać go zupełnie na łaskę interesu prywatnego. Materiały wydobywane przez górnictwo to na ziemi są tak koniecznymi warunkiem rozwoju gospodarstwa społecznego i wszelkich jego gałęzi, że górnictwo staje się przedmiotem powszechnego interesu, nabiera powszechnego znaczenia. Stąd wynika, że państwo powinno stosunki górnicze wiązać w sposób ściśle, określić takowe prawa, a przy tem nieść pomoc główni na oku następujące myśli:

* Por. Biliński, Dr. Leon: Wykład Ekonomii, pol. T. I. str. 155-160. Skardowski 1914.

- 1.) Ponieważ przy wszelkiej obfitości ilość złodów górniczych jest ograniczona, zatem w interesie powszechnym leży, aby wytworzenie takich było jak najracjonalniejszym;
- 2.) Produkcja górnicza jest połączona z niebezpieczeństwem dla życia i zdrowia pracujących, egoizm zaś przedsiębiorców zbyt silnym jest nie przedsiębrać żadnych środków zaradczych. Przemysł musi działać na podstawie najnowszych zdobyczy wiedzy i techniki;
- 3.) Państwo musi określić stosunek przedsiębiorstwa górniczego do własności powierzchni ziemskiej, między któremi zachodzi kolizja rodząca pytanie, czy właściciel powierzchni powinien być myślicielą przedsiębiorstwa górniczego na własnym gruncie? Ponieważ produkcja górnicza, i jej intensyfikacja, prowadzi do obciążenia społecznego summa do uchylenia tego prawa, przy którym rozwój górnictwa jest niemożliwym, lecz w początkach uchylenie to mogło być uzasadnione jedynie w ten sposób, że państwu państwa jako powierzchniowemu właścicielowi ziem: naturalnego prawo do materiałów górniczych w ziemni prawach. Wykonywanie górnictwa mogło się w skutek tego odbywać jedynie na pozwolenie naczelnika państwa, które to zadanie winno musi być prywatny właściciel gruntu, na którym przedsiębiorstwo miało być prowadzone. Ostatek wyłączenie prawnych w ziemni złodów górniczych spod własności prywatnej do powierzchni ziemni stanowi podstawę prawa górniczego, tylko prawna zasada, na której ono polega zmienia się następnie z na miejsce regalu t.j. własności naczelnika państwa, albo jak

Dr Pilat: Nauka adunji.

później własności państwa, jako moralnej osoby, powstaje wy-
branie, że plody w ziemi należą do odrębnego przedmio-
tu własności od własności powierzchni i że w odrębny sposób
ta własność nabywana i posiadana być powinna ze względu na
interes publiczny w produkcji górniczej. Powstaje tedy osobne
prawodawstwo górnicze, określające sposoby nabycia i wykony-
wania własności górniczej i jej stosunek do własności po-
wierzchni ziemskiej a nawiąże w Kodeksach górniczych. Po-
zniej pod tym względem były w pojedynczych państwach
Europei do niedawna paradygmaty, w ostatnich czasach
dużo kapitulowały prawie zupełnie jednolitość.

System prawa górniczego.

Prawo górnicze składa się następujące działy:

- a) własność górnicza;
- b) policja " " ;
- c) stosunki robotników górniczych;
- d) władze górnicze.

ad a.) Własność górnicza:

a.) Przedmiot własności górn. W interesie rozwoju gospodarstwa
społecznego leży, by wszystkie plody kopalni: kopaliny, dla tego
gospodarstwa posiadane, były wyłącznym przedmiotem własności
górniczej, a wyjęte spod własności właściciela powierzchni ziem-
nej. Tu należy mianowicie: kruszce, węgiel, siarka, sól, żelazo, piświce, po-
mimo i wody cementowe. Nie jest jeszcze palatynową Rwestya, wy-
naleziona nafta i wosk ziemny, wszystkie atoli motywy przesma-
ją do przaliczenia ich do przedmiotów własności górniczej.

Nadto trzeba ściśle oznaczyć przedmioty we wstrętniejszym się znajdujące, które zostają własnością właściciela powierzchni ziem.

B.) Przekazywanie do nabycia własności górniczej. Aby wiedzieć, na którym miejscu z powodzeniem można otworzyć kopalnię, potrzeba odpowiednią okolicę geologicznie zbadać, a wtedy przedsięwziąć w niektórych miejscach kopanie i świdrowanie. Za pozwoleniem władzy górniczej wolno robić czynić takie badania i w ogóle poszukiwania minerałów i kruszcowania; nawet na obcych gruntach; nie wolno jednak tego czynić na publicznych drogach i placach, tudzież na innych gruntach, jeżeli względy publiczne sprzeciwiają się temu, a właścicielom wyłączenie takiej wznosi. Z resztą tylko za pozwoleniem właściciela można czynić poszukiwania pod budynkami lub podziemi budynków, tudzież na ogrodzonych podwórkach, chociaż w razie potrzeby i when woli właściciela może tu nastąpić poszukiwanie za wyrażeniem specjalnego pozwolenia władzy adunij. Chcąc czynić poszukiwania na cudzym gruncie winien winien właścicielowi wynagrodzić odjęty wydatek gruntu lub ubytek wartości tego. Pozwolenie na kruszowanie dystryktalnym nie wyłącza, lecz oswojem Kółku naraz może je otrzymać, jeżeli jednak ktoś już skutecznie poczynił nabędę, może żądać zabezpieczenia pierwszeństwa.

γ.) Nabycie własności górniczej następuje przez nadanie od władzy górniczej w skutek prośby. Nadanie odnosi się zawsze do pewnej określonej powierzchni i do pewnej kategorii minerałów. Wraz z Robry i Kółku prosiących rozstrzyga właściwie wniesienie prośby.

Przebieg, o nadanie musi być publicznie ogłoszony ze względu na prawa tych osób, które w skutek nadania mogłyby być naruszone, a oraz ze względów publicznych, które inaczej mogłyby ująć władzę władzy. Pretensje prywatne rozstrzyga się w drodze cywilnej. Gdyż w drodze publicznej nie ma przeszkód, nadaje władza górnicza proszącemu dokument nadawczy;

1.) Prawa nabywcy wł. gór. są następujące:

- 1) wyłączne prawo do produkcji górniczej w obrębie nadanego mu regionu;
- 2) prawo wzywania do produkcji także innych minerałów, które znajdują się w tymże regionie, w tymże celu może kabaci właścicieli powierzchni na zwrotem kosztów wydobycia;
- 3) prawo stawiania budowli i przyrządów w kierunku i podwójną produkcję górniczą kosztujących;
- 4) prawo żądania ustąpienia wytworu powierzchni ziem, o ile to jest potrzebne do produkcji górniczej; może to nawet pod pewnymi warunkami prywatyzacji.

2.) Obowiązki nabywcy pr. wł. gór. są:

- 1) prowadzenie produkcji przez człowieka fachowo wykształconego, chyba że sam nabywca jest takim;
- 2) ułożenie planu produkcji kwateronowego przez władzę górniczą i ściśle trzymanie się tego planu.

3.) Utrata własności gór. następuje:

- 1) przez wyrażenie konieczności;
- 2) przez utratę własności górniczej mimo upomnienia ze strony władzy górniczej, pod warunkiem konieczności;

229.
3.) przez wyłączenie na cele publiczne m.p. drogi, Koleje, przez
które jednak musi ocenić, które względy dla społeczeństwa będą
ważniejsze.

ad b.) Polityka górnicza. Nadzór aduney państwowej
nad wykonywaniem przedsiębiorstw górniczych, dawniej bardzo
daleko sięgający, obecnie obejmuje politykę bezpieczeństwa, twardość
przepisy przeciw nieracjonalnej produkcji.

ad c.) Stosunki robotników górniczych. Żadna gałąź pro-
dukcji nie narazi zdrowia i życia robotników na tyle niebezpie-
czeństw pomimo wszelkich środków ostrożności, co górnictwo.
Praca w podziemiu, brak światła i powietrza wpyływa szkodli-
wie na zdrowie; częste eksplozje, zawalenia lub katastrofy i pożary
w kopalniach nierzadko bardzo często całe następstwa robotników po-
wiązane ich życia. Z tych przyczyn też w interesie społeczeństwa
istnienie kas wsparcia dla chorych, invalidów, wdów i sierot
po robotnikach górniczych. Kas wsparcia dla chorych mogą
być osobne dla każdej miejscowości; kasy kas invalidów, wdów
i sierot, aby mogły swemu celowi odpowiedzieć, muszą być dla
wielu obszarów wspólne. Państwo powinno przepisać orga-
nizację tych instytucji, a narazem pominąć przedsiębiorców
do wykonywania się odpowiedniemi krotkami na ten cel m.p.
w stosunku do klasy robotników. Zarząd powinien być sa-
moryządy wspólnie z robotnikami i przedsiębiorcami którzy.

ad d.) Władze górnicze. Na czele stoi ministerstwo da-
wniej kasy finansów, obecnie z powodu poruczenia stanowiska
podległego wobec górnictwa ministerstwo rolnictwa lub handlu.

Pod ministerstwem stoją podrzędne władze górnicze w wielokrych krajach w 2 stopniach, w mniejszych zaś w jednym. Organami tych władz muszą być adwocaci i technicy górnictwa. Aby władze górnicze działały bezstronnie i w interesie społeczeństwa, nie wolno urzędnikom górniczym mieć żadnego udziału w przedsiębiorstwie górnictwa.

Stosunki powyżej przedstawione normuje w Austrii ustawa z dnia 23. maja 1854. L. 146 D. u. p.

Wskazuje rząd państwa jest utworzyć szkoły fachowe, któreby dawały wykształcenie wymagane do kierownictwa przedsiębiorstwa.*

§ 30.** B.) Leśnictwo.***

Las jest kapitałem, do którego odnoszą się ustawy i prawa dotyczące w ogólności kapitałów w sferze gospodarstwa prywatnego mchodzących. Istnienie lasów jest jednak ka

* Literatura: Hingenau. O. v.: Handbuch d. Bergrechtskunde. Wien. Schneider. Fr. d. Lehrbuch des Bergrechts. Prag 1861. Bory 1842. Die Berggerichtsbarkeit etc. Prag 1842. - Schneider Just.: Studien aus d. oest. Bergrechte. Prag 1844. - Althenbach H.: D. gemeinsame deutsche Bergrechte. Bonn 1849. - Fawie: D. französische Bergrecht. Bonn 1849. -

** Od wydawcy. Z powodu ustawicznego nalegania P. T. prenumeratorów na multadara Biblioteki o przyspięcie składowania niniejszego wydawnictwa, nie może tu ostatecznie porzucić mi osam potrzebnego do wydawnictwa multadarych partii według nowych notat i dla tego widnie sie numerowania z prawdziwym czasem od niniejszego ustępu porządkowy wrystos co następuje, ze starych skryptów wprost odpisać.

razem warunkiem powszechniej produkcji a mianowicie:

1.) ze względów Klimatycznych:

- a.) lasy bowiem chronią od wiatrów chwytających w góry;
- b.) przeciagają i zatrzymują wilgoć, napobiegają szkodliwym posuchom i nagłym upałom.

2.) ze względów Kultury:

- a.) chronią od nasypywania i kamulania gruntów pól;
- b.) od kamulania i podwyższenia Koryta rzek;
- c.) chronią od piasku lotnego;
- d.) tworzą grunt wyłącznie lasowy.

3.) ze względu, że potrzeba drzewa trudno i nie wchodzić do się zastąpić. Lasy stają się zatem przedmiotem powszechnego interesu, który się wyraża w kasadzie trwałego zachowania odpowiedniego potrzebom ilości Kapitału lasowego. Zbiór reguł kierujących do urzeczywistnienia tej kasady, a zatem do zachowania trwałego Kapitału lasowego i do zabezpieczenia jego regularnej reprodukcji stanowi gospodarstwo lasowe. Przeprowadzanie reguł gospodarstwa lasowego dających do urzeczywistnienia owiej kasady przedstawia się przede wszystkim jako postulat interesu powszechnego postawiony Państwem posiadaczom lasu, bo względu na to, kto nim jest. Mniemam rozwój twego przychodzi społeczeństwo do coraz jaśniejszego przeciwstawienia czego ma pądać w interesie powszechnym od właściciela lasu, a dalej do przeciwstawienia, że nie można się skupić w wypracowaniu tych koniecznych pądań na jednostki, konieczne:

*** Cyt. Bilinskigo: Wykład ek. sp. I str. 161. — Skarbowic str. 48-52.

a.) interes ich ma przeciwny kierunek;
b.) potrzeby trudne i powolne, a czasem wcale nie dają się naprawić
Zadaniem tedy aduncji staje się nadać prawna, niezawisłe
oraz postulatami i przeprowadzić ich wykonanie.

Nauka aduncji zajmując się tą gałęzią powinna opierać się
zasady techniczne i ekonomiczne, a zajmować się jedynie
tylko punktami, w których znajduje swój wyraz interes
publiczny wobec interesów i praw gospodarstw jednostkowych.

Administracja lasowa pokrywa się tam, gdzie interes publiczny
i jego wymagania nakazują brać górę nad zasadą swobodnego
rozporządzania lasami przez posiadaczy, gdzie natomiast
powstaje wyobrażenie, że w imię interesu publicznego należy
przejąć do rąk państwa gospodarkę leśną w określonych
zakresach i rozporządzeniach policyjnych. Równocześnie admini-
stracja lasów państwowych i gminnych staje się przedmiotem
kameralistyk i osobnych przepisów. Nawet w najnowszym
czasach powstaje zapatrywanie, że rozróżnienie między aduncją
lasów państwowych i gminnych, a prywatnych nie ma racji bytu
ponieważ względy publiczne aduncji (nie finansowej) są
w obu wypadkach te same. Stąd powstaje pojęcie gospodarki
leśnej w kraju jako całości, która jednym ustawom podlega
i powinna tworzyć część aduncji gospodarczej.

System prawa leśnego.

Zasadą, że własność lasów dla gospodarstwa społecznego
wymaga ich utrzymania w odpowiedniej ilości występującej
w ustawie i przepisy aduncji, które stanowią prawo leśne.*

Co do podziału lasów dwa istnieją zapatrywania:

a) Podział lasów na kategorie według właścicieli: państwowe, gminne i prywatne; z odwołaniem postanowieniami dla każdej kategorii; **

b) Podział lasów na tablice, które winny trwać nim państwo i tablice, względem których potrzeba taka nie zachodzi. Pierwsze powinny być powierzone na siebie za wynagrodzeniem właścicieli, drugie zaś pozostawić do dyspozycji właścicieli.

I. Madre lasowe. Na czele stoi wyjątkowo ministerstwo Kultury Krajowej, a pod nim jedna lub dwie instancje bądź osobne władze, bądź też władze polityczne. Gdziekolwiek madra porusza się wiadomą prawidłom lasowi rządowemu, co jest niemożliwe. O przeobrażeniu przepisów rozstrzygać winny sądy. ***

II. Wykztałcenie leśnicze. Państwo powinno utrzymywać szkoły fachowe. Wykztałcenie się wykztałceniem leśniczym powinno być warunkiem wszelkiej służby lasowej. ****

* W Austrii obowiązuje ustawa lasowa z dnia 3. grud. 1852. L. 250 Dz. u. p. wraz z późniejszymi uzupełniającymi rozporządzeniami.

** Tego podziału trzymać się ustawa l. austriacka w § 1. -

*** W Austrii w myśl rozp. m. z 29. 7. 80 L. 12 Dz. u. p. naczelny władca, w sprawach lasowych i policji lasowej, jest obecnie ministerstwo polowań; do tego zaś czasu było nim. spraw. wewn. Najniższą instancją są starostwa, drugą namiestnictwo, § 77 ust. las. - Sądownictwo ma prawo rozstrzygnięcia lasowej materii przysięż do naczelnika gminy (razem z 2. asystantami) przysięż zaś do sądów krajowych.

**** Przepisuje to tablice aust. ust. las. w § 22 i 52. tudzież rozp. m. z d. 16. marca 1874. b. wzd.

D^{ro} Pilata: Winda adneci-

III. Ważniwy narząd lasów według zasady winien być taki
aby wyzyskić lasy, których istnienia względy publiczne wymu-
gają, były z uchyleniem chwilowych korekcyi administrowane
jako kapitał trwale zachować się mający według przepisów.
jednie w tym celu podaje nauka leśnictwa. Postanowienia pra-
wne potrzebne w tym względzie są:

1.) Ochrona lasów wymaga:

a.) polityka lasowej, której zadaniem jest ochrona lasów
od szkod elementarnych n.p. ognia i od szkod przy wyzyskowi-
niu lasów mianowicie przy wyzyskiwaniu paszy, ściółki, stopy

b.) na porokowanie potrzeba porokowania. Porokowanie nie
może być udzieleniem, jeżeli na utrzymaniem lasu może
tego być wykorzystanym przemawiają względy klimatyczne
względem na utrwalenie gruntu lotnego lub obrywającego się
względem na uprawę gruntów przyległych it. p.

c.) przepisy sposobu wyzyskiwania z ograniczeniami
w razie potrzeby;

d.) zamknięcie lasu t.j. zakaz wyzyskiwania nawet
według zasad gospodarstwa leśnego ze względów na dobro
społeczne;

e.) określenie szkod leśnych i ich wynagrodzenia.

2.) Pielęgnowanie lasów odbywać się winno według zasad
leśnictwa i wyrównuje potrzeby:

r. 1872. L. 6266.. Examina rządowe dla samowolnych leśniczych normuje rozp. min.
z 16/1 1870, L. 6332. u.p., dla służby technicznej leśnej w adm. rządowej rozp. min. roln.
z 13/6 1875, L. 942. u.p.. Przepisy o strażach leśnych mierzą się w 55. 52-58 u. l. i w rozp. z 1/1 1875, L. 1242.
Przyp. wyd.

a.) przemienia słwiebniectw;

b.) przepisów o kasowaniu lasów czyli o kasowaniu lasów;

c.) przepisów o myślistwie;

d.) przepisów o wyrzucie, spławie, spuszczaniu drzewa i t. p.

Obowiążująca ustawa austriacka wymaga pod wielu względami reformy i uzupełnienia.

§. 31. C.) Polowanie.**

Polowanie jest gałęzią gospodarstwa, która dostarcza pożywienia. Jest to ważniejsza także rolniczych materiałów surowych dla dalszej produkcji. Jest to karaniem gałęzi gospodarstwa, która może łatwo ulec zniszczeniu przez nieodpowiednie postępowanie. Względem na to powoduje ograniczenie wolności polowania, wyraża konieczność napobieżenia, aby kradzieże nie polowały kradzieży, jak i na co im się podoba. Z tego też powodu, jak również dla utrzymania porządku prawnego powstają postanowienia, które przysługują prawo polowania i jak takowe mają być wyłonywane. Dawniejsze ograniczenia wolności polowania na ten, że uprawianie do polowania przyznawano jedynie pewnym uprzywilejowanym osobom: albo monarchii albo regale, albo panom feudalnym, albo później królowi i właścicielom gruntów. Ci tedy, którzy skierowali jarmydy, władcy

Literatura: Ustawa lasowa i ustawy dotyczące polowania etc. W. Lwów. 1888.
nie na stron. 53 cytowana jest literatura pr. las. z opuszczeniem jednak następnych
dla naszych stosunków właśnie bardzo ważnego dzieła: Kunze, H.: Das Forst- u. Jagdwesen
d. Oesterreich. Forst- u. Jagdwesen etc. Lemberg 1845. 2 tomy.

* Por. Biblioteki: Wykład c. p. stron. 161. Karłowicz stron. 11. i 12. Przep. wył.

urzędę administracyjną i policyjną, wykonywali karanie prawo polowania na gruntach własnych i gruntach podlegających ich jurysdykcji. W nowszych czasach, gdy uniesiono również w stanowisku prawnie między uprzywilejowaną i poddaną, własnością ziemską, ustalo też przysługujące pierwotnej wyłączone uprawnienie do polowania na obcych gruntach. Z matyni bardzo wyjątkami, w których nastroszono prawo polowania w całym kraju państwu i tym, ~~na~~ których to prawo państwo przeleje, wzdzie nosząc prawo polowania na obcych gruntach przyznano uprawnienie do polowania Należnemu właścicielowi w obrębie swojej własności, przez co połączone prawo polowania z własnością ziemską.

W Austrii* patent z dnia 4. marca 1849 L. 154 de. u. p. w. 55. 1. 2. uniósł prawo polowania na obcych gruntach i to bez wynagrodzenia z wyjątkiem prawa polowania z umowy prywatnej powstałego. Ograniczenia, jakie przy prawie polowania są niezbędne, ażeby ta gałąź gospodarstwa nie uległa ruinowaniu, nie są ograniczaniem w uprawnieniu, lecz tylko w wykonywaniu uprawnienia. Stwierdzając zatem uprawnienia, określają przepisy same wykonywanie prawa polowania w interesie powszechnym, tak, aby to wykonywanie nie przynosiło uszczerbku dalszemu istnieniu tej gałęzi gospodarstwa, nie skłoniło uprawie

* Prze wspomnianego patentu obowiązują, względem polowania:

1) Patent o polowaniu z d. 13. kwietnia 1486. Rill. statut. - 2) Wyższe patentu z d. 10. 5. 49. publik. przez gubern. 23. 7. 49. d. 44174. - 3) Rozp. m. p. s. w. z 15. 9. 1852. d. 245 de. u. p. względem wykonywania z prawa polowania. (Przyp. wyd.)

rolniczej i lasowej i nie naruszać praw osób trzecich. Jeżeli polowanie ma być racjonalne t.j. odpowiednio wykorzystywane, natenczas musi się ono odbywać:

1.) według pewnego planu z uwzględnieniem stonunków rozmnażania i wyżywienia się każdego rodzaju zwierzęcy;

2.) przy zachowaniu wszelkich reguł technicznych i sztuki polowania, co możliwie jest tylko na wielkożył obszarze.

Stąd wynika konieczność:

a.) że prawo polowania ten tylko właściciel może samodzielnie wykonywać na swojej własności, który posiada Łączny stosunek gruntowy odpowiedniej wielkości; (200 morgów w Austrii)

b.) że na gruntach za małych do samodzielnego wykonywania polowania. Wykonywanie to należy przyznać spółce właścicieli takich gruntów w obrębie gminy, który je może wyzłutować jedynie przez wydzierżawienie lub wyjątkowo przez wybrane ku temu osoby. Przy tym jednak powstaje pytanie z tych właścicieli prawo do polowania i dopiero do wykonywania tego i potężnych z niemi przywilejów tj. dochodów; czynszem bowiem dzierżawnyemu właścicieli się uprawnia ni w stosunku do rozległości gruntów swoich;

c.) że powinny być wydane przepisy powszechnie obowiązujące* co do szanowania w pewnej porze zwierzęcy każdego rodzaju, tudzież co do dozwolonych sposobów łowienia i co do zabazowania pewnych rodzajów zwierząt lub rzadkich zwierząt.

* U nas obowiązują w tym względzie: 1.) Ustawa w celu ochrony zwierząt łownych z 1875 r. 2.) Ustawa Kr. z dnia 30. 7. 875. L. 15 Dz. u. Kr. o ochronie zwierząt łownych. - 3.) Ust. z 19. 7. 879. L. 29 Dz. u. Kr. dotycząca nie łapania, wytopiania i sprzedawania zwierząt alpejskich. - P. w.

a.) nie powinien być wypowiedzianym obowiązkiem powrachu dla chęć polowań, aby wyszła karta dowodząca. Przez to, że władza adama miałaby prawo takowych odwołać, nabywa się pewnych osobistych korzyści, że polowanie będzie wykonywane racjonalnie, w sposób nieuszkodzający na niebezpieczeństwo i nieubliżający prawom. Z drugiej strony opłata uiszczana przy udzielaniu tych kart w formie stepa lub tasy jest bardzo odpowiednim podatkiem rybołówstwa.

Uregulowanie tablic wykonywania prawa polowania w interesie samego polowania, jakoteż uprawy ziemniaków:

a.) ochrona prawa polowania przez karty na nieuszkodzenie wykonywania go tam, gdzie ono konim i innym przysięga;

b.) ochrona uprawy ziemniaków: pól, łąk, ogrodów itp. przeciw uszkodzeniom przez zwierzęta.

Prawu polowania nie podlega polowanie na zwierzęta drapieżne i szkodliwe, gdyż tablice tego wolno.*

§ 32. D.) Rybołówstwo.**

Uważając konieczność uregulowania tej gałęzi gospodarstwa w interesie powszechnym obrano najprzód formę regalu, w stopniu formę przepisów adumych, które przy wykonywaniu tej gałęzi przez jednostki mają zabezpieczyć interes publiczny.

* Litwina jak przy leśnictwie. Wust. lat. na str. 82.-

** Zob. w: Wyk. i. sp. str. 142.- Skarb. str. 48.-

Dotyczą one:

- 1.) pory roku, w której Towie wolno;
- 2.) sposobu łowienia;

Nadto inicjatywa w sztucznej uprawie poirisa wyjętą od władzy aduniej.*

§. 33. C. Rolnictwo.**

W rolnictwie spotykamy pierwszy gatunek gospodarstwa społecznego, który natura nie kuosi bezpośredniego udziału aduniej w jej kierownictwie, jeśli we względzie na przedmiot gospodarstwa nakazuje. Konieczne interesy publiczne, jak i górnictwa i kopalnictwa. Administracja nie może być, jak to niektórzy sobie wyobrażają, systemem przepisów adunych i odpowiednich im działań. Któremi by państwo nadzorowało tory, jakimi mia postępować gospodarstwo rolne, przepisywałoby sposób prowadzenia gospodarstwa rolnego i wprost bezpośrednio wspierało jego rozwój. Nie przepisami adunymi kierującymi produkcyą rolniczą, lecz samodzielną czynnością gospodarzy wiejskich może rolnictwo rozwijać swój rozwój. Zadanie państwa ograniczać się powinno na to, aby ono samoistnie swobodnie działanie rzeczywiście umożliwić, a temu samemu podać warunki rozwoju.

* Gospodarstwo rolne na rozpoczecie rozwoju stoi obecnie we Francji, gdzie na podstawie orzeczeń adunych i ustawodawstwa: W. Pruski normuje te stosunki ustawa o rybołówstwie z dnia 30 maja 1874. W Austrii odnosi się wielka kula w ustawodawstwie na tym polu. W Galicji ruch większy zaważył się na inicjatywie prof. D. Nowickiego w ostatnich dwóch latach. Józef Wawrzyn-Louis wniósł prace o prawach w Pradze, sąd. radcy, popartych jego usiłowaniami. Plener, C.: Fiskalisches u. F. Recht in Oesterreich. Wien 1874.

** Biblioteki: Wydział ek. sp. str. 162-164. - Skarbowiec str. 39-48. - Przep. w.

ju rolnictwa, by dalej do osiągnięcia takiego wszelkimi sposobami zachęcić. Samodzielny rozwój gospodarstw rolniczych czyni państwo możliwym przedstawicielstwem przez podanie ogólnych warunków gospodarczego rozwoju, o których mówi się w ogólnej części, a do których należy: 1) uchylenie prawnych przeszkód gosp. rozwoju; 2) urządzenie Komunikacji; 3) urządzenie stosunków kredytowych. W tych warunkach leży największa część tego, czego rolnictwo może wymagać od państwa i interesów jego rozwoju. To, co potem przystaje do czynienia dla rolnictwa ze strony administracji państwowej, jest nierównie mniej ważnym, w ściślejszym kamieniu się odwołuje i ma charakter więcej suplementaryczny. Wzrost warunków samodzielnego rozwoju gospodarstwa rolnego są podane, to podstawą istnienia dalszego rozwoju rolnictwa. Leży w rolnikach samych, w ich wykształceniu, ich siłach gospodarczych a stwarzając warunki rolnicy mają tylko zadanie jednocy i skupiać działania rolników przez nich samych podejmowane. To też właściwa administracja rolnictwa, podająca warunki rozwoju rolnictwa jego wyłączenie dotyczące, a nie wchodzące w zakres ogólnych warunków gospodarczego rozwoju nie ma wcale na celu wkroczyć bezpośrednio w prowadzenie gospodarstw rolniczych przez jednostki, lecz dawać ochronę i pomoc tym w tym, gdzie tego potrzeba, ażeby jednostki mogły swobodnie zajmować się pielęgnowaniem rolnictwa.

I. Organizacja administracji rolnictwa datuje się od, reszty wieku, a początkiem, bieżącego wieku powstają stowarzyszenia

244
nia. W miarę, jak uchylone zostają prawne przeszkody gospo-
darczego rozwoju, i rolnictwo staje się samodzielnizmem, stowa-
rzyszenia nabywają znaczenia, funkcya organów rządowych
maleje. - Kongres rolniczy wiedeński w r. 1868. - a na nim dele-
gacya z Galicyi - oświadczył się przeciw urzędowym organom.

II. Ochrona produkcji rolniczej. Potrzeba tałowej lewy
w większej mierze niekiedy tej galei gospodarce do przyspa-
dy i jej większemu znaczeniu dla egzystencji ludności, której wy-
żywienie powinno być na każdej sposobie zabezpieczonem. Ocho-
na tała jest usprawiedliwioną, o ile granic rzeczywistej potrze-
by nie przekracza, o ile kierowa jedynie do tego, aby ułatwić
rolnictwu wywołanie się z przemocy wpływów przyrody i u-
możliwić tał swobodny rozwój, jak go osiąga w stosunku
z przemysłem i handlem. Ochrona produkcji rolniczej w 2. sro-
gólnie kierunkach może się objawić:

A.) od obcego współzawodnictwa;

B.) od nieprzychylnych wpływów wewnątrz kraju.

ad A.) Ochrona od obcego współzawodnictwa polega na
kastrowaniu kasady ci ochronnych do handlu ptoekami ro-
lniczymi i to zbożowe. Potrzeba tałowej ochrony tylko bardzo
wyjątkowo istnieje. Jeśli konkurencya zagraniczna tylko kuni-
sza lub uchyla mymox zboża z kraju, to cia nie potrzeba, bo tył-
ko kraje mało kaludniowe i mało rozwinięte na polu pto-
ego przemysłu prowadzą handel wyprawy zbożem. Jeśli natomiast
produkcya wiana się nie kunijszyta po do stoici, lub jeśli przysta-
ca na potrzeby kraju, to kunijszenie mymox ptoeków rolniczych

Dotat. ciasta adwaga.

34.

jest nawet omalła pomysłowa. Dopiero jeżeliby konkurencja zagraniczna czyniła niemożliwą produkcję krajową, natomiast materiały wprowadzić stała dla równowagi. Choć jest bowiem pędem, który pod wszelkimi warunkami musi być kapitulacyjnym krajowi i przy którym nie można się spierać na dostawę zewnątrz np. w razie wojny. Jednakże wypadki konkurencji zagranicznej, nabywającej produkcję krajową, która może być bardzo rzadka, pominiemy:

a.) inny rodzaj w krajach na równym stopniu rozwoju gosp. stojących, porównujemy się do pewnego stopnia, tak, że o konkurencji konkurencji nie można mówić. Z tego wynika, że:

b.) Koszt transportu.

c.) Konstytucja miejscowa.

d.) niemożność dostania się zagranicznej produkcji w krajach oddalonych, gdyż dostawa niepewna.

Reguła zatem powinna być wolności handlu zbożowego, co oznacza także do handlu bydłem.

ca) P.B.) Ochrona rolnictwa przeciw wstępowi nieprzyjacielskich przewoźców musi być podana najprzód przez odpowiednie ustawy o policyi polowej.

b) Policya polowa ma na celu ochronę plodów rolniczych, zabezpieczenie przed ich sprzętnieniem z pola i jest wypełnieniem ochrony własności w ogóle. Ustawy o policyi polowej obejmują przede:

ca) ustanowienie stałej strazy polowej do strzeżenia przed wia-

* Wskazujemy w tej sprawie zrobili Niemcy w r. 1771 wprowadzając do zbożowej

nością rolniczą i przyznawanie jej pewnych potrzebnych w tym celu atrybucji, co znów pociąga za sobą konieczność natwierdzenia i kapryśnienia przez władzę; straci także może być gminna lub dla większych kompleksów / u.p. nad 100 morgów / przysługująca co do stowunku stwibowego i charakteru etoli publicywny;

b.) obowiązek strzeżenia była przez pastuchów;

c.) karasz paszenia była na polach i łąkach, pastwiskach i nasianiu, tudzież w kagajnikach lasowych;

d.) przepisy względem ochrony od szkód ze strony drożdżowienia i szkodliwych owadów;

e.) postanowienia karne w razie szkód.

A nas względem policyi polowej obowiązują ustawy z d. 30. stycznia 1860. L. 28 Dz. u.p. Obecnie ustawodawstwo w sprawach policyi polowej należy do sejmiku krajowego. Wykonujecie policyi polowej na podstawie § 24 lit. d. ust. gmin. należy do głównego kadremu gminy, której rzecz, wydawaję przepisy miejscowe w ramach ustaw obowiązujących.

2.) O ochronie i ubezpieczeniach od szkód elementarnych i to od ognia i wody, była już mowa w ogólniej części, gdyż nie odnosi się one jedynie do rolnictwa.

3.) Ochrona była od kary. Straszna ta kleska, przysługująca rolnictwu o stracie całego nieraz kapitału, wywołuje w nowszych czasach obywateli ustawodawstwo aduncie w państwach europejskich i rozległe działania aduncy. Zadań ustawodawstwa i władzy wykonawczej są następujące:

a) napobieżenie mybuchowi karary przez nadzór nad han-
dlem była mianowicie nad wprowadzaniem do Kraj-
bydłem, przez karciany Kontumacyjne, oględziny, poświadce-
nia i paszporty dla kontroli była rogatego unieszkodzonego na
paszportach letnich. J. Rozp. z 25. stycznia 1872. L. 59. Dz. u. Str. 1/2.*

b) w razie mybuchu karary urządzenia uniemożliwające do-
jść zlokalizowania i przytłumienia tęża a mianowicie karary
przeprowadzania była i przewożeniu przedmiotów w styczności z niemi
pozostających z miejsc karary dotkniętych. odosobnienie tych osta-
tnich, wybitie była kararonego, przewożeniu rozbitie była, w
którego mybuchu karary spodziewać się można na wynagrodze-
nieniu. J. Rozp. z 25. stycznia 1872 i instrukcja z 27. sierpnia 1868. J.

Ubezpieczenia na była od karary dotykać mało są rozporządzenia
na głównie dla trudności kontroli.

4.) Surowościowe stosunki rolnictwa wymagają modyfikacji
w prawie prywatnem o umowach w.p. przepisów o redolacji
przy sprzedaży byłas it.p.

III. Na wymienionych tu zadaniach nie można się obowią-
zać aduwersi względem rolnictwa. Podnosi gęły przemysł i handel
w ogóle same sobie szukają drogę dalszego rozwoju i dają nie-
mi, jeśli tylko państwo dostarczy potrzebnych warunków swe-
mu porządkowaniu, to rolnictwo potrzebuje najczęściej wskaza-
nia owych dróg i ręką do wstąpienia na nie. Z jednej strony

* Austria. Chęć się w celu napobieżenia kararom byłszym w usta-
wie przez Pałkę Państwa w b.v. uchwalonej radykalnego środka tj.
kupiętnego zamknięcia granicy wschodniej, oraz wszelkie zarazy przydat-
ne.

bowiem wszelkie postępy i ulepszenia w rolnictwie trudniejszem są do wprowadzenia i potrzebują dłuższego przeciągu czasu do wykazania potrzebnych i niemi korzyści ekonomicznych, z drugiej strony wielkość ludności rolniej okazuje wielki konserwatyzm i mało jest przystępna nowościom. Grodzi do wskazywania drogi i do rachoty, jakimi rozporządza adunacya, są:

1.) Dostarczenie normalnym warstwom ludności rolniczej sposobności do nabycia odpowiedniego wykształcenia, a więc:

- a.) nauka rolnictwa w szkołach elementarnych;
- b.) szkoły rolnicze mixte dla mniejszych właścicieli i niższych urzędników / oficjalistów / gospodarczych;
- c.) szkoły rolnicze mixte - abstrakcyjne rolnicze;
- d.) wykłady rolnicze uniwersyteckie* lub uniwersytety rolnicze;
- e.) wykłady rolnicze porażkowe dla praktycznych gospodarzy przy normalnych sposobnościach;
- f.) specjalne szkoły dla pojedynczych gałęzi rolnictwa i przemysłu rolniczego.**

2.) Pracownice gospodarstw wzorowych: Gospodarstwa takie mają albo służyć do nauki, albo być przykładem praktycznym przy badaniach doskonałego gospodarstwa. Pierwsze potrzebne bywają do szkolenia rolniczenia, którym służyć za źródło nauki; obrotowe powinny one dostarczać wzorów i przykładów dla wyświeślenia gałęzi nauki rolnictwa, powinny zatem obejmować tablice

* W nas mieście pomysł pocią D. Broika, postawiony na zamkniętej własności / 1880 / pociągiem kraj, o wznowienie rzędu do utworzenia przy szkole politechnicznej we Lwowie wydziału rolniczych nie znalazł nawet poparcia!!

** Już na tym roku po ostatnich przesłach Kasy na wzrost, chociaż co się tyczy właścicieli rolnictwa, to mamy tylko szkołę uprawy lnu w Gródzie. P. W.

stacya próbu, t. j. części takiego gospodarstwa powinna być przeznaczona, na próby wszelkich nowych pomysłów. Potrzeby nawiązać tu jedynie i stanowczo decydujące, względem na to czyli się opierać jedno lub drugie urządzenie zupełnie pozostaje na boku. Przy praktycznych wzorowych gospodarstwach przeciwnie chodzi o wskazanie przykładowi nyskownego gospodarstwa t. j. takiego, które najwyżej czyli rynek daje. Takich praktycznych wzorów moim państwu dostarczyć trzeba w ten sposób, że właścicielom prywatnych gospodarstw odznaczającymi się gorliwością i umiejętnością prowadzenia gospodarstwa większa kapitałów na procentem i zwrotem, aby u siebie urządziły gospodarstwo wzorowe. Tarno jednak nie należy im wypłacać kapitałów, gdyż państwu ekonomicznemu wysokość takiego gospodarstwa byłaby nadwystępowana.

3.) Wystawy rolnicze ogółu i premiowania lub premiiowanie bez wystaw. Wystawy są wprowadzeniem pojęcia dla rolników, a zarazem zachętą do naśladowania. To ostatnie podnosi jeżone nagrody honorowe i pieniężne na plody rolnictwa i przemysłu rolniczego, oraz na bydło. Premiowania bez wystaw odnoszą się do urzędów, które nie mogą być przedmiotem wystaw, m. p. gnojarnie, cete urządzenie gospodarstwa i t. d. Pożytek z tych środków przekazywany, lecz nie należy ich przekazywać. Kwestia wprowadzenia koniecznych ulepszeń wymagających wielkich nakładów są zbyt trudne, a premie jakie państwo może przyznać są zbyt małe, aby państwo dostało premiami ogół rolników zachęcić do takich ulepszeń. Czasowe zwolnienie

od podatków mogłoby się okazać w tym razie daleko skutoczniejszem, a państwo mniejszy przynosić musiałby uczerbek.

W Austrii od prasów ministerstwa Potockiego bardzo wiele państwo zaczęło robić dla rachety rolnictwa przez towarzystwa rolnicze, mytawy, wyścigi it.d..*

§. 34. F.) Przemysł.**

Produkty surowe, jakich dostarcza górnictwo, leśnictwo i rolnictwo z powodu bycia i uboczenia murem galeryami nie mogą się wprost do zaspokojenia potrzeb ludzkich, bez poprzednio ulec przemianom, przetworzeniom. Powstaje tedy w miarę rozwoju gospodarczego społeczeństwa rodzaj rzadziej gospodarczych, który zajmuje się przemianą, przetworzeniem produktów surowych, przyprowadzeniem ich do stanu, w którymby mogły służyć do zaspokojenia potrzeb ludzkich.

Wypełniając to zadanie oddaje przemysł społeczeństwu znakomite usługi i staje się jedną z głównych dziedzin rozwoju gospodarstwa:

- a.) on bowiem prowadzi do wszechstronniejszego zaspokojenia naszych potrzeb, zwłaszcza tych, bez których zaspokojenia życie cywilizowane jest niemożliwe - potrzeb od których zaspokojenia rozpoczyna się dopiero cywilizacja;
- b.) on ułatwia wyżywienie ludności i wzrost jej, mnożąc

* Literatura gosp. rolnego w Kwidzi Murstyi jest bardzo obfita i dla tego wymienić jej tu nie można; wrócić tu jednak trzeba uwagę na dzieło historyi dla nas mające znaczenie: Rembowski, A. Polnische Agrargeschichte u. Statistik v. J. 1791. Hildesberg 1873. -

** Bibliografia: Kwidzi. Ed. opat. str. 164-171. - Murstyi str. 56-57. P. m.

rację narobów, unowocześniając wysokość wycie Kapita-
łu, wywołując popyt na piodani surowych i wielokrotność
wytwarzanie;

2) on wzmocnie pogodnie z naturą swą: obudzi życie mę-
skie, zmusza do badań naukowych, wprowadza naukę w
życie i życie praktyczne; stwarza przemysł, jak tego do-
wodzi historia, być i jest dirignia dobrobytu cywilizacji i pa-
tego społeczeństwa.

Stąd wynika że zadaniem aduncji jest stworzyć wa-
runki rozwoju przemysłu, o ile to nie każe od jednostek, a to
i wypatniając to wymyśle, o co było mowa w części ogu-
nej;

2) stwarzając specjalne warunki rozwoju przemysłu.

Wolność przemysłowa, jak w ogóle swoboda w gospodarstwie
powinna być zasadą aduncji przemysłowej, wolności tabo-
ni.

a) otwiera jednolitą pole do swobodnego rozwoju w
ramach tej gątki gospodarstwa, którą same swawiają za naj-
odpowiedniejszą;

b) wprowadza w życie zasady talentu i pracy i ty ja-
najodpowiedniejsze, co przynosi jak największe korzyści ogu-
towne nie przedstawiając żadnej sity roboty dla przesłód pra-
wnych w bezczynności;

c) wprowadza korzyści dla spoiwów dostarczając ka-
piwa przewodni najchętniejzych, a także najpłodniejszych
pracowników i wywołując współzawodnictwo między nimi.
Tak więc wolność winna być podstawą ustawodawstwa i

216
administracji przemysłowej. Urządzenia cechowe nie mającą się
dotychczas prawie obrońców. Ci, którzy podnoszą ich dodatnie stro-
ny wobec urządzeń dotychczasowych, chcą tylko wypełnienia wol-
ności przemysłowej urządzeniami odpowiedniami duchowi cesar-
stwu, któreby następowały dodatni wpływ cechów. Toż samo wobec
systemu wolności przemysłowej następuje na pierwszeństwo przed
systemem koncesjonowania przedsiębiorstw przemysłowych w wa-
żnym interesie:

a.) zapewnienia przedsiębiorcom dostatecznego odbytu i ochro-
nienia ich od niebezpiecznego współzawodnictwa; oraz
b.) zapewnienia się co do zdolności i chęci biegłości fachowej.
System koncesjonowania jest zgubny i nie odpowiada swo-
mu celowi, ponieważ:

- a.) państwo nie jest w stanie odbyć zapewnić;
- b.) ani dać gwarancji wiedzy;
- c.) system ten byłby nie obrodzą korzyści;
- d.) rozdzieliłby siły i nadwzięcia władz różnych; i
- e.) byłby tylko wyrazem kurateli państwa nad przy-
cięciem gospodarczym.

Wolność przemysłowa nie polega na sobie bynajmniej na
pełnie biernego zachowania się ze strony państwa wobec życia
przemysłowego. Przeciwnie w wprowadzeniu jej w państwie po-
winno nastąpić takie prawne uporządkowanie, któreby stało
się datą wolności swobodnego udziału w życiu przemysłowym,
któreby wspierało rozwój stowarzyszeń przemysłowych przestrzegając
jednak charakteru wymagań dobra państwowego, które państwo

być uwzględnione, jeśli wolności ma być powszechna, i nie ma się stać dowolnością dla jednych a tyranią dla drugich.

To prawne uporządkowanie stosunków przemysłowych przy systemie wolności przemysłowej powinno obejmować całość stosunków przemysłowych. W obrębie przemysłu dwa głównie kierunki dają się rozpoznać: remiery i fabryki, między którymi różnica polega na następujących warunkach:

1.) podział zajęć w obrębie przedsiębiorstwa istnieje tylko w fabrykach;

2.) w skutek tego przy remierych pomocnicy przebywają pod kierunkiem przedsiębiorcy praktyczną, zkrótę, udzielającą ich do samodzielnego prowadzenia przedsiębiorstwa, co w fabrykach jest niemożliwem;

3.) w skutek swego podziału pracy przedsiębiorstwa fabryczne obracają większymi kapitałami, pracują na obcych maszynach, a zatem nie wyrażają na zamówienia; do produkcji wywoją maszyn.

Wskazuje ta różnica nie są kupcami ściśle także co do wielkości kapitałów, jakoteż co do wycia maszyn, gdyż w.p. fabryki chemiczne nie wywoją maszyn, podczas gdy wielkie remiery sta posiadają się maszynami.

Przeprowadzenie podziału między remieryami i fabrykami jest przez wyodrębnienie, jakie gatunki przemysłu w jednym a jakie w drugim sposób bywają uprawiane, jest wprost niemożliwem, gdyż te same gatunki nieraz jednym i drugim sposobem bywają uprawiane. Z tego już zatem powodu powszechna,

ustawa przemysłowa musi objąć i rzemieślników i fabryk. Później tego będzie widzieli, że różnice między tymi dwoma kierunkami życia przemysłowego są dość tylko ilościowe a nie jakościowe, zatem nieuprawiedliwiają bynajmniej odrębnego traktowania.

I. Zasady ustawodawstwa przemysłowego przy wolności przemysłu.

A. Prawo do zakładania się przemysłu.

Prawo do stworzenia przedsiębiorstwa przemysłowego przyswaja w ogóle każdemu, kto chce się jej odwołać; w interesie publicznym leży jedynie, żeby otwierający przedsiębiorstwo przemysłowe wypełnił dwa warunki, które zatem ustawa małoby mu postawić:

1.) aby się wyświadczył świadczalnością, ponieważ wypłacając swój kapitał, będzie przyjmował zobowiązania, a publiczność nie może się zajmować badaniem jego prawnych przymiotów; u małoletnich potrzeba przewidzenia opieki i odpowiedzialnego kierownika;:

2.) aby zgłosił przedsiębiorstwo do władzy właściwej, co jest potrzebne dla kontroli warunków t., dla celów opodatkowania, dla przestrzegania przepisów firmowych i t.p.

Pierwszy warunek pod kuratelią kamieniczka przedsiębiorstwa musi być wypełniony, drugiego kamieniczka pociągającego sobą, Państwo porządowe.

Wyświadczenie się majątkiem jest niepotrzebne i łatwe do objęcia - pewna opłata przy zgłoszeniu nie była bezkarnym.

czynienie przedsiębiorstw.

Wolności przemysłowej sprzeciwiają się:

1.) reszta dawniejszych warunków, a mianowicie prawo obywatelstwa w miejsce. Wolności przemysłowa zawiera w sobie przeciwieństwo wolności pobytu, swobodę osiedlania i przesiedlania się na każde inne miejsce w obrębie państwa;

2.) monopole t.j. prawa wyłączne, nadane przez państwo jednostkom do wyrobienia i sprzedaży produktów przemysłowych lub pełnienia pewnych usług w celach karobkowych, ponieważ:

a.) stwarzają ogółowi z powodu gorszej jakości wyrobów, wyższych cen, przez co pewne rodzaje spożycia stają się niedostępnymi dla znacznej części ludności;

b.) są niesprawiedliwością, gdyż dla korzyści jednego wstrzymują innych od pewnego sposobu karobkowania a tym samym wstrzymują również swobodę pewnej gałęzi przemysłu.
[Przebieg istniejących monopolów por. 44-49. -]. -

Natomiast nie sprzeciwia się wolności przemysłowej wprowadzenie pewnych ograniczeń w prawie prowadzenia przedsiębiorstw przemysłowych ze względów publicznych t.j. gdzie dobro ogółu tego wymaga. Ograniczenia te polegają:

1.) na nakładach pewnych rodzajów przemysłowych, a to:

a.) ze względów bezpieczeństwa publicznego n.p. fabryki prochów strzelniczych it.p.;

b.) ze względów na publiczne instytucje dla takich rodzajów istniejące. Instytucje te państwowe opierają się albo na

253.
względach administracyjnych n.p. powiat, telegraf, kolej i t.p.,
albo na względach fiskalnych n.p. fabryki tytoniu i t.p.
Co do tych ostatnich, to rachodzi tu istotne podporządko-
wanie interesów przemysłu interesom fiskalnym i ota-
tego ścieśnienie wolności przemysłowej pod tym wzglę-
dem powinno być najmniejsze przybierac rozmiały.

2.) na wymaganiu pośredniej koncesji na prowadze-
nie pewnych zajęć przemysłowych. Warunek ten stawiający na
względów publicznych stosowany jest w ustawach przemysło-
wych raz do małej, raz do bardzo znaczącej liczby zajęć
przemysłowych tak, że niekiedy zbliżają się one do stosunku
w którym koncesja stanowi regularny system. Zależy to od poj-
mowania względów publicznych i wymagań z nich płyną-
cych. Wymaganie koncesji może być usprawiedliwione, je-
śli względy publiczne kładą, ażeby prowadzenie pewnych za-
jęć przemysłowych było poruczone tylko takim osobom
któreby posiadały pewne kwalifikacje moralne i intelektual-
ne. Tutaj zatem względy publiczne wymagają podporząd-
kowania interesów czysto gospodarczych, stawienia wy-
sto ekonomicznego myślenia interesom pryncy-
palnego dobra. Wypadki takie, w których koncesja jest
środkiem prewencyjnym w obronie owych interesów, zis-
gać być:

- a.) bezpieczeństwo osób n.p. handel trucizną i bronią,
budownictwo kopalni, kominarstwo, piekarnictwo i t.p.;
- b.) bezpieczeństwo mienia n.p. katedry naucznicze, kani-

del tandeciarski i t. p.

2.) względny moralności n. p. symkornie, gospody i t. p.

d.) względny polityki n. p. drukarnie, księgarnie. Te ostatnie są jednak miejscowe i zupełnie nieszkodliwe, chociaż często praktykowane.

Koncesya może mieć różny charakter:

a.) administracyjny, gdzie rozstrzygnięcia należy od uznania władzy adminij. tj. udzielenie koncesyi jej rozumieniem jest postawienie;

b.) legalny, gdzie władza admin. rozporządza i rozstrzyga jedynie o istnieniu ogólnie przepisanych warunków. Które dla wszystkich są góry są jednako postawione.

W interesie rozwoju przemysłowego leży, aby ile możności wszystkie Koncesye miały ten ostatni charakter. Niemniej już o ubocznych względach, które wpływają zbyt często na udzielenie koncesyi administracyjnej, a których interesu przemysłu poświęcać bywają, władza koncesyjna admin. kasadzie równego traktowania wszystkich wprowadzając niedającą się uchylić dowolność, która odłodzi rozwój przemysłu i podkopuje powagę i moralne stanowisko urzędów admin.

3.) na aprobacji urządzenia Zakładu przemysłowego ze strony władzy. Warunek ten odnosi się może do przedsiębiorstw Koncesjonowanych jak prołych, ale również do takich, których wykonywanie może się stać wykroczeniem albo nawet misobpiewaniem dot. sąsiadów, lub też pogrążać ich prawem.

To ostatecznie zdarza się przy większej sile produkcji, tamże, przy
padku zdarzają się przy większym maszyno parowych, ognisk
i w ogóle przyrządów, z którychby mogło wynikać niebezpieczeństwo
dla osób i mienia, dalej przy kapieniach, spadkach
wielu wpływających na zdrowie otoczenia, lub przyśpieszonych wy-
kiewaniu lub hałasem. Aprobata urzędowa polega na-
tym, że władza mając sobie przewidziany szczegółowy plan
rozporządzeń, o ile zachodzą niebezpieczeństwa poprzednio
wskazane, i przepisuje pewne warunki i ograniczenia
zmierzające do uchylenia takowych, przy czym władza
przedsięwzięcie przeciwdziałania sąsiadów. Władza aduna
rozstrzyga albo ostatecznie, albo z zastrzeżeniem drogi
prawa. W Anglii porównano wolności Rządowi pro-
wienia się przeciw indomowującym go przedsiębiorstwom
w drodze prawa.

Wolność interesów przemysłowych i innych, które nie są
trudno uchylić, zostają w bardzo znaczącej części uchylone
przez tworzenie ściśle przemysłowych, do czego przemysł
sam dąży. Kwestya uchylenia rozporządzeń fabrycznych
i w wielkich miastach ze względów ekonomicznych, socjal-
nych, politycznych i sanitarnych porównano już wielo-
krotnie. Nadzwyczaj w tej mierze doradcy jest niemożliwy
chodzi tu raczej o ustalenie najprzód rozporządzenia
fabryk poza wielkimi miastami. Kolejowe taryfy
przeobrażają dziś temy. Następnie chodzi o powołanie
ściśnięcie wolności rozporządzenia fabryk w wielkich miastach.

B.) Wewnętrzne stosunki przedsiębiorstw przemysłowych, a mianowicie stosunki między przedsiębiorcami a pomocnikami

Podczas gdy dawniej stosunki między pracodawcą a pomocnikami określały prawa korporacyjne i orzeczenia Korporacji, dziś ogólną podstawą tych stosunków jest umowa (kontrakt) między przedsiębiorcą a pomocnikami.

Wszystkie nowe ustawy przemysłowe wypowiadają zasadę, że stosunek między przedsiębiorcą a robotnikiem ma polegać na umowie o pracę, że ta umowa ma wypływać ze swobodnego, dobrowolnego porozumienia się obu stron. Ma ona być wolna od wszelkiej interwencji postanowień ustawowych lub jakiegokolwiek władzy — tak przedsiębiorcy jak robotnikowi ma być porostawionem do woli najmuwać lub wynajmować pracę, gdzie, jak i pod jakimi warunkami im się podoba.

Przez swobodną umowę o pracę na podstawie stosunków między przedsiębiorcami a robotnikami zdaje się prowadzić do idealu w określeniu tych stosunków, każda bowiem strona ma możność stawiania warunków, jakie dla siebie uważa za stosowne i korzystne i te tylko warunki mogą być tymi właściwymi, na które sama się zgodzi. Wskazywać nie należy się na pomoc porozumieniu obu stron określenia owych stosunków, jeśliby miały się opierać. Is obie strony będą co najmniej takimi warunkami, któreby przynosiły im korzyść, a przy których mogłyby nastąpić pomyślny rozwój ich stron.

257
kón materialnych i moralnych a charakterem warunków pogodnych
i pomysłowym rozwojem całego społeczeństwa, a w szczególności gospo-
darstwa społecznego. Tymczasem w rzeczywistości rzeczy mają
się inaczej. Nie można liczyć na to, że zupełna wolność umowy
doprowadzi stosunkli między pryncypałami a robotnikami do
ulepszania najodpowiedniejszego. Przeciwnie, już doświad-
czanie naukowe prowadzi do obawy, że postanowienia umowy
gdyby je zupełna strona przeciwstawiona, mogłyby narazić
interesa ogółu w wysokim stopniu - a nadto mogłyby na-
razić także interesy stron, które nawet na zgodę Kontra-
hantów nie powinny być nadawane. Pomijając lawinę
wypadków, w których strony nie mogą ocenić doniosłości po-
stawionych postanowień umowy i dla tego zgodzą się na nie,
choć one są sprzeczne z dobrem ogółu lub z ich in-
teresami pierwszorzędnej wagi, - zdarza się przy bezwzględ-
nej swobodzie umowy, że cała świadomość społeczeństwa
przyjmuje strony tego rodzaju warunki, ponieważ prawnie
swobodna umowa faktycznie nie jest swobodna t.j. taka,
którąby obie strony zawierały dobrowolnie i wstawnego poro-
dzenia dla tego, ponieważ uwarują ją na korzyść. Tępotę
i wyzyskiwanie zdarzają się po obu stronach. Zawie-
ra się umowy, bo się jest umownym zawrzeć ją, cho-
ciaż się jest niezadowolonym z treści umowy. Zachodzi
nawet potrzeba korektywy dla wolności umowy, gdy-
by ta zagrażała interesom ogólnym lub jednostkowym
ludzi, których nadawanie podlega umiarowi nie może

być dopuszczonemu.

Prześli się bliżej przypatrzmy rzeczy, to przekonujemy się, że nawet ustawy przemysłowe, stawiające na przekasade swobodnej umowy, nie kładą bezwarunkowo tej nadziei, że obie strony t.j. przedsiębiorca i robotnik dobrowolnie umowę kaworze tak określa, iżby się zgadzała ze zdrowym rozwojem stosunków przemysłowych. Najprzód już powszechna ustawa cywilna nakłada na umowy w ogóle, a w szczególności także na umowy o pracę pewne ograniczenia, które im się obracać w pewnych warunkach ustanowionych na pomoc nadzorów lub nadzorów, uniemożliwia. Kładą umowę sprzeczną z innymi prawnymi postanowieniami jako „pactum turpe” i wprowadza pewne postanowienia na wypadek, gdyby strony nie umówiły się co do odnośnych punktów. Dalekie postanowienia w tym duchu, uzupełniające ustawę cywilną, zawierają ustawy przemysłowe. Wólność kładzie przemysłowa i kasada umowy w stosunkach między przynajmniej a pomocnikami wcale tego nie wykluczają, żeby umowa o pracę podlegała ograniczeniom, jeżeli moralne przekonanie społeczeństwa uważa za konieczne; żeby nie zostały naruszone szkodliwe porządki umowy, które mieszczą w sobie konieczne wyzyskiwanie słabszego kontrahenta. Moralne przekonania społeczeństwa co do szkodliwości pewnych umów przenikają się i inselachtują do postępu społeczeństwa. Kładzie się zatem umowa, że prawne ograniczenia i ka-

trawy, nigdy jednak nie ustają.

Między temi ograniczeniami należy podnieść:

1.) zakaz umów o pracę wakacyjnych i dla spadkobierców; zakaz umów o roboty, któreby Raxdoraxowcy posiadacz jedynej su-
rachomości był obowiązany uiszczać; zakaz pewnych rodzajów kaptury; zakaz, ażeby przedsiębiorca zastreśli sobie w umow-
ie, iż nie jest obowiązany wynagrodzić robotnikowi szkody w razie nieszczęśliwych wypadków; zakaz przygotowania i schowstracy niekarobionej jessce i przyrządów; płacy;

2.) obowiązek, jeżeli państwo nakłada na przedsiębior-
ców w interesie fizycznego dobra robotników bez względu na to, czyli umowa do nich się odnosi lub nie m.p. przyrządy bezpieczeństwa, urządzenia ze względów sanitarnych wymaga-
ne i t.p.;

3.) bezpośrednia interwencja ze strony państwa w szczegóły umowy, a mianowicie ograniczenie czasu pracy tam, gdzie robotnicy ze względu na osobiste swoje przyniosły nie są w stanie współdziałać czynnie i bronić swych interesów przy ustanawianiu warunków umowy tak, że ten, który te warunki stawia, dysponuje bez ograniczenia fizycznym, materialnym i moralnym życiem robotników. Przeciwnie po-
winnoby się państwo wstrzymać od mieszania się do szczegółów umowy tam, gdzie robotnicy mogą sami wpty-
wać na warunki umowy, mogą sobie także wpływ zdobyć i zabezpieczyć. Wmieszanie się państwa tutaj w szczegóły umowy przekształciłoby samodzielną rozwój robo-

a) Osobami, które państwo w ten sposób powinno, wciągnąć w opiekę są przede wszystkim osoby niedoroste, które faktycznie lub prawnie nie są w stanie porządkować sobą. Pod względem potrzeby ochrony dla tych osób panuje zgodności poglądów, tak w teorii jak w praktyce. Spór dotyczy się tylko o miarę ochrony.

Następnie zadana jest ochrona przez przymuszenie się państwa w szczególności umowy na korzyść kobiet kamicznych i niekamicznych wszelkiego wieku. Zadanie to wobec postawionej zasady minarowania samowolności robotników pada się być przynajmniej na pierwszy rzut oka niesprawiedliwym. Nadto przeciw temu ograniczeniu na korzyść kobiet występuje właśnie i to z wielką gorliwością nowożytni obrońcy praw kobiety. Jednakowoż ów protest obrońców praw kobiety jest zupełnie niewzasadliwym. Ograniczenia z jakimi w umowy odnoszące się do pracy kobiet państwo wprowadza, mają bowiem na celu właśnie to samo, do czego oni dążą, t.j. wyzolenie kobiet. Pod hasłem wyzwolenia kobiet, pędzą, kuoleniemu emancypacji kobiet dopuszczenia kobiet do zatrudnienia, do których kobiety są karowo i nieprzyjemnie udołowane. Gdzie także również w przed-

nienie rzeczywiste istnieje, tam przenieśmy je do miejsca, gdzie się nie znajduje. Nie można jednak przypuszczać, że ogół kobiet z powodu słabszej organizacji nie doświadczya niebezpieczeństw ani pod względem fizycznym ani umysłowym. Ich charakter jest w ogóle słabszy, nie tylko z drugiej strony z powodu większego wyrobienia strony uczuciowej są przystępniejsze do uwodzenia i stracone do pielegnowania strony obyczajowej i moralnej w życiu społecznym. Otóż być może, że w niektórych krajach wyższego rzędu owe słabsze strony Kobiet nie przeszkadzają jej we współwzrostach z mężczyzną, czego tu jednak rozstrzygać nie będziemy, lecz w krajach niższych, o których tu mowa, w krajach przemysłowych, chodzi jedynie o walkę o byt, o utrzymywanie. W tej walce wrodzona słabość Kobiet stawia ją w nierównie gorszym położeniu niż mężczyzna i trudno zupełnie powiedzieć Wolowski: Niech mąż sobie poradzi o tym w Anglii i porówna się na przykład Kobietą, nie jest tak wolną, tak samodzielną, jak mężczyzna. W takim razie jednak jest niemożliwym pozostać Kobiet samym sobie w walce, w której z powodu wrodzonej słabości nie musi. Koniecznym jest dla prawodawstwa swobody Kobiet wprowadzić w drodze interwencji państwowej pewne ograniczenia w ich umoty o pracę.

Gdyby chciano Kobiet pozostać w własnym ich położeniu i każda, by sobie odpowiednio warunki pracy same wywalczyła w drodze knio, to kniektoby tyle, co postawić je na drodze przedsiębiorców. Historia bardzo mało nam mówi o p

mach Kobiet pracujących w przemyśle. Jeżeli nas niestórny utrud-
niusz, że konieczności i niedra. doprowadzą Kobiety do oporu, do
większej samowolności i wolać na niestóre przykroty
energicznego i stanowczego wystąpienia robotnic przeciw przed-
siębiorcy, to paiste byłoby bardzo pożądanym godna rzecz.
gdyby te wypadki stały się regułą, gdyby się miała nowa
edukacja kobiet w tym kierunku. Skutki dla rodziny, dla
podstaw społeczeństwa stąd wynikłe byłyby najokropniejsze. Za-
daniem Kobiet jest wrodzona, łagodnością, wstydliwość, wola-
chowania na charakter i sposób życia męża. Ten wpływ
wśród pałk zmikłby zupełnie, i w samej rzeczy, stosunki
górników angielskich i belgijskich dowodzą, że Kobiety od-
czuły w walce o byt i w wyżej, kulturalnie pracy, stoją niżej
intelektualnie i moralnie od smych mężów i państwa wpły-
wai na nich ułachetnicząco, zmniejszają poziom ich mo-
ralny i umysłowy. A w jakich to wyobrażeniach wychowy-
wałyby matki, dzieci swoje, biorąc bezpośredni udział
w walce o warunki pracy?! Pozostawić Kobiety samej sobie
w tej mierze, znaczyłoby katować życie rodzinne i społeczeń-
stwo państwa!

B.) Obecnie nasuwa się pytanie, w jakie szczególne umowy
ma się państwo mierzac w interesie dzieci i kobiet? W tym
względzie państwo powinno:

- a.) wybronić wyzwanie Kobiet i dzieci do pewnych rodza-
jów pracy stanowczo dla nich zakazanych, a mianowicie
- a.) pracy w kopalniach; b.) pracy nocnej;

β.) postawić granicę wieku, od którego dopiero wolno dzieci obojg płci wyciąć do pracy przemysłowej. Ustawa austriacka do lat 10, ustawa pruska do lat 12 zakazuje wyciąć dzieci w fabrykach. W Anglii zatrudniają dzieci już od 9 roku, lecz przez mniejszą liczbę godzin;

γ.) ograniczyć liczbę godzin pracy (maximum). Chodzi tu nie tylko o fizyczne dobro dzieci, lecz także o podanie im możliwości chodzenia do szkoły. Na dzieci które chodzą do szkoły wypadłoby pozwolić pracować tylko połowę czasu, np. 5 godzin, aby w drugiej połowie mogły się uczyć. W niektórych klasach wieku np. aż do wieku, w którym się rozpoczyna służba wojskowa tudzież wystąpienie kobietom należałoby pozwolić pracować przez 9 do 10 godzin, w każdym razie jednak przez ograniczyć ustawą. We wszystkich krajach Europy zachodniej są tego rodzaju ograniczenia wprowadzone lub projektowane;

δ.) ustanowić paury dla niedorostych robotników i to paury, w których muszą opuścić warsztat i w miarę możliwości przebywać na świeżym powietrzu (np. ust. niemiecka wymaga w południe 1 1/2 godziny, przed i po południu między godzinami pracy 1/2 godziny);

ε.) zakazać pracy niedorostych robotników i kobiet w niedziele i święta.

ζ.) Do jakich części przemysłowych mają się owe ograniczenia odnosić?

Wszystkie dawniejsze ustawy przemysłowe, które piełnowy,

się robotnikami niedorostymi i kobietami ograniczyć się do o-
pięci nad tymi, którzy pracują w fabrykach. To samo prze-
waranie ma miejsce i dziś w wyjątkowo Anglii, chociaż ograni-
czenie takie kabałów tylko do fabryk jest już bodaj z powodu
trudności podania przedmiotowej definicji fabryki nieostre-
wionem i nieścisłym. Nadto inne jeszcze przykłady przesma-
wiają przeciw takiemu ograniczeniu, a mianowicie:

a.) W przemyśle drobnym i w rzemiosłach: te same względy,
co i przy fabrykach, przemawiają za powyższymi kabałami.
Tu dochodzi niemożność samodzielnego stawiania warun-
ków, i tu dochodzi niezbępnego narazienia najważniej-
szych interesów przy dowolnem dyktowaniu warunków;

b.) Skutek wprowadzenia powyższych kabałów tylko przy
fabrykach byłby ten, że osoby, które pragną się ochraniać,
natrudniałoby poza fabrykami, a tego samemu cel tych
kabałów byłby zupełnie chybiony;

g.) Dochodzą się, że nadwycia przy pracy w rzemio-
łach są również wielkie, a czasem jeszcze większe;

d.) Dławi będące w wieku, do którego odnosi się kabał
pracy przemysłowej lub jej ograniczenie, także w domu ro-
dziców lub opiekunów powinny być natrudniane jedynie
z przestrzeganiem owych przepisów kabałowych. Proszę
nadmieć, że ścisłe przestrzeganie obowiązku posyłania ^{dzieci} do
szkoły.

e.) Przeprowadzenie powyższych kabałów i ograniczeń
powinno być już najlepszym, gdyż inaczej ustawa będzie

martwą literą. W tym celu potrzebné jest:

a.) Dokładne oznaczenie dla każdej okolicy ilości godzin, w których zatrudnienia ma się odbywać i godzin przypadających na przerwę. Zegar publiczny jest tu regulatorem czasu.

b.) Przepisy ustawy mieszczące w sobie zasady i ograniczenia powinny być umieszczone na widocznych miejscach w warstwach;

g.) Kto młodocianych robotników chce zatrudniać, musi poprzednio o tem donieść policyjnej władzy miejscowej. Musi także utrzymywać wykaz zatrudnionych u niego młodzieńców i podać w tym wykazie daty, w którychby można poznać, czyli zatrudnianie przerw robotnicy odpowiadają wymaganiom ustawy. Wykaz ten powinien być wywieszony w pracowni i przedstawiany na żądanie władzom policyjnym i szkolnym. Przyjmowanie młodzieńców do pracy powinno być dokonywane dopiero po przeczeniu przez siebie przerw opła lub opiewania kwoty roboty, wystawionej przez władzę policyjną;

h.) Kary za niedorobione przerw zatrudnianie młodzieńców, powinny trafiać także przedsiębiorców, jak i rodziców i opiekunów dzieci;

i.) Z tego wszystkiego najważniejszem atoli jest to, aby był ktoś, co by pilnował nad pilnem przestrzeganiem ustawy i na przestrzegających takowe miał nadzór. W Anglii dopiero po przeprowadzeniu piętnastu lat po powstaniu inspektorów fabrycznych ustawa zaczęła dochodzić do wykonania; we Francji inspektorowie kierowali się tylko do wari; w Niemczech

inspektorów dwóch adwokatów.

władze policyjne miejscowe stoją pod wpływem fabrykantów; można
by je zatrzymać, lecz nad nimi trzeba by ustanowić inspektorów
fabrycznych. —

Nierozprzeżenie wiek tego da się przez interwencyę
państwa usunąć, lecz nie wystarczyło, gdyż ustawodawstwo mo-
że występować nie swymi nakazami lub zakazami tylko w o-
gólnych rubrykach sprawach, które we wszystkich lub prawie we
wszystkich umowach o pracę są takie same lub bardzo podobne
z natury rzeczy jednak nie da się ustawą określić wszelka
indywidualna treść umowy, ponieważ ustawa jest prawem re-
gulacyę ogólną. Nie może zatem ustawa określać punktów, któ-
re na każdym miejscu muszą być inaczej określone, a prze-
ciwnieństwu nie może określać płacy, która zależy od
kwalifikacyi koniunktury, jeżeli wytwarzanie ma się w gospo-
darstwie społeczeństwa z powodzeniem odbywać. Wielu zresztą
tów umowy o pracę może być określonych w drodze ustawy, je-
żeli techniczna strona produkcji nie ulega zmianom jak na-
p. regulowanie przemysłu domowego ustawą a miało wicie
właściwa w każdym wieku, które powyższych przy nich do-
wodzi losów dopóki nie polega na kupstwie stale przyjętej te-
chnice. A jej zmiany na to nie dało się utrzymać. Jest je-
stainy w srodku ciągłych i kaprowe najróżnorodnych przemian
w technice produkcji, jakie kiedykolwiek się wzięły oglądać,
a stąd wynika, że nadto trudno nadać w drodze usta-
wy wiele niedogodnościom wypływającym z wolności u-
mowy. — Prócz tego z inną jeszcze przyczyną nie powinni

być szczegóły umowy o pracę określone w drodze ustawodawczej.
Jeżeli państwo w myśl ogólnej zasady odmówi postępować
wkracza tam, gdzie robotnicy nie mogą ze względu na swoje
osobiste przyniosły wyznaczenia uczestniczyć w stanowieniu warunków
umowy o pracę, to z drugiej strony; gdzie i o ile taki udział
robotników jest możliwym, powinni się wstrzymać od wszelkiego
wpływu na szczegóły umowy. Jeżeli dla owiej piśmownej
kategorji robotników wniesienie się państwa jest środkiem od
powiedniego układowania umowy, to dorobiliśmy robotni-
cy mają w tym celu inny środek. Tym środkiem jest strajk
wał. Koalicja, strike; t.j. wspólnie wstrzymanie się od pracy,
dopóki stawiane warunki nie będą przyjęte.

Jeżeli środkiem tym nie można wystąpić, nie
ulega wątpliwości też samo, już nie można wystąpić, nie
gnać wniesieniem się państwa, lecz jest on nieaprecjowaniem ta-
kie skutkowym. Angielscy robotnicy na pomoc państwa przywa-
żyli sobie krótko czasu pracy od tego, jeśli państwo wyzna-
czyło dla niedorośli i kobiet. Chwycę się katem daleko bar-
dziej poiradaniem, ażeby dorobili robotnicy na pomoc państwa
a nie na pośrednictwem państwa zdobywali sobie odpo-
wiednie warunki w umowie o pracę, powierają:

a) wywalenie sobie warunków żądanych wypracowa-
niach pewną niezależność i samodzielną i liczenie na
swoją siłę;

b) należy się obawiać, że ograniczenia wprowadzone
na korzyść robotników przez ustawodawstwo byłoby za ich pa-

2.) byłoby wcale nieporozumieniem a nawet niebezpiecznym, jeżeliby dla wyszkolenia jakichś kmiat w mowach na korzyść robotników, trzeba było w drodze agitacji stworzyć wyidealizację pojęcia nacisku na maszynę państwową;

3.) robotnicy o wiele lepiej potrafią ocenić korzyści i obowiązki przynależne do zdobytych korzystnych warunków i lepiej więc, wysłanych wolnych chłopców, jeżeli będą musieli zdobywać sobie te warunki sami kłóć na kłóć;

4.) doświadczenie wykazało, że dorośli robotnicy nie potrzebują wkraczania państwa. W tych zaś okolicznościach i w tych gatunkach przemysłu, w których pracują dorośli robotnicy z dziećmi lub kobietami, należy wprowadzić państwo dla tych ostatnich, a natomiast ograniczenie czasu pracy, przynajmniej pośrednio korzyści pieniężnej dla odpowiedniego poziomu produkcji.

Wskazówkach i uwagach robotniczych, tudzież o środkach naprotwienia kłóć w Półniskich: Wykładzie II. spot. I. II.

II. Ochrona przemysłu.

W interesie społeczeństwa leży istnienie i rozwój przemysłu. Niezależnie od przemysłu istnienie będzie mógł istnieć i rozwijać się, gdy przemysłowiec będzie mógł sprzedawać swoje wyroby po cenie, któraby mu pokrywała koszty i jakieś dawata karobu. Byłby taki będzie kłóć w istnienie możliwości, jeżeli nikt inny nie będzie taniej sprzedawał. Dla przemysłowca obowiązuje jest osoba takiego gołego współzawodnika, który taniej niż on sprzedawał.

249.
dawać muie, dla ogółu jednak, dla państwa nie. Jeżeli współ-
narodnik jest krajowcem, który podlega tym samym ustawom,
tym samym ogólnym warunkom gospodarczym, który nie
jest postawiony korzystniej na pomoc przywilejów, to widocznie
miałby presumować, że nie dotrzymuje słowa, a pomoc lub ochrona
na tej stronie państwa byłaby zupełnie nieistotną.

Nawet mogą się mić przeci, jeżeli współnarodnik jest
obcym. Tu niewinność krajowca dotrzymania współkwa-
dractwa muie nie pochodzić z jego winy, lecz z odmiennych
ogólnych warunków, które uniemożliwiają kosztowne wytwarzanie.
W takim razie pomoc krajowemu przemysłowcowi na stronie
państwa nie byłaby niesprawiedliwą i niekorzystną; przeciwnie
można, że w interesie społeczeństwa leży utrzymanie i rozwój prze-
mysłu, powstaje pytanie, czyli nie powinniśmy społeczeństwo
w swojej rzeczy udzielać ochrony krajowym przemysłowcom
przeciw współnarodnictwu przemysłu obcego, którego wy-
trzymać nie mogą.

Jasnym jest, że ochrona taka byłaby zupełnie nie na-
wrojem niejedną w tych wypadkach, gdzie krajowi brak
warunków przyrodzonych dla pewnej gałęzi przemysłu, wa-
runków, które właśnie gdzieś indziej istnieją. Wreclotom
rozwoj wszystkich możliwych gałęzi przemysłu w krajach
państwa jest chimerą. Precyzując, rozwój życia przemysł-
owego w ten sposób pojmować należy, że każde społeczeństwo
winno się zajmować temi gałęziami przemysłu, których przy-
rodne i historyczne warunki u siebie rzeczywiście znajdują.

i to w tym stopniu, żeby mogło, jeżeli nie karak, to przynajmniej kiedyś wytrzymać współzawodnictwo obcych. Wierchotowność przy niejednakowym rozdiale darów przyrody między społeczeństwa byłaby daremna, walką przeciw przyrodzie, byłaby wychowywaniem sztucznych systemów. Któreby gięły potem musiały w współzawodnictwie.

Społeczeństwo powinno raczej starać się o rozwój tych gałęzi przemysłu, które mają podstawę w kraju. Zachodzą tu jednak dwa pytania:

A) Czy społeczeństwo a właściwie państwo jest w stanie dopić, gdzie gałęzie przemysłu mają podstawę powstania w stosunkach krajowych bez trudu się pod tym względem? a tym samym osłabić, gdzie gałęzie przemysłu warto się obrony?

Oto państwo jest bez wątpienia w stanie rozprawić się z istnieniem rozmaitych gałęzi przemysłu w obrębie kraju w.p. przy jego pomocy państwa, przy jego voluncie mogą służyć na podstawie kultury, przekształcenia i.t.d. lub nie. Stosownie do tego będzie ono dążyć do rozwoju owych żywotnych narodów wielkimi środkami, gdzie rozwój gospodarczy jest prawnikiem potęgą polityczną i moralną i siłą. Czynna, dodatnia polityka przemysłowa jest przeciwko prądowi naturalnemu, i jest negatywna a właściwie bierna. Laissez faire, laissez aller nie krajem nigdy wznawia w praktyce.

B) Jakich środków więcej trzeba? i przy cto ochronne jest odpowiednia dźwignia żywotnych gałęzi przemysłowych?

Przy całym przeważeniu obcego przemysłu, przy oholizmie i pra-

wiczące, że obcy przemysłowcy sprzedają wyroby swoje po cenach,
przy których krajowy przemysł odstąpić się nie może, mogą być:

- 1.) obfłotci kapitaliści, łatwość ich dostawia i na niski procent;
- 2.) silniejszy duch przedsiębiorczy;
- 3.) biegłość robotników i kierownictwa;
- 4.) rośnica płac;
- 5.) palenność galeryi przemysłowych jednych od drugich.

Dla równoważenia tych korzyści obcego przemysłu, dopóki ich sobie przemysł krajowy nie przycwoci, ma stawić jako skuteczny środek — cło ochronne. Przyjmanym sekusem dla ochronnego jest: 1.) najpierw podrobie wyroby zagraniczne w kraju a następnie 2.) przez to podrobie chronić przemysł krajowy w gałęziach żywotnych przed przewagą, jaką tego samego rodzaju przemysł zagraniczny przez dłuższe istnienie i w skutek doskonałego rozwoju jest produkcyjnych posiada.

Podrobie wyrobów w skutek cła jest ofiarą, majątkową ponoszoną przez ogół obywateli dla przyszłego rozwoju od innych gałęzi przemysłu w kraju, ofiarą tego rodzaju, że z góry powiedzieć można, iż owoców tych ofiar ponoszący je, wywodzić nie będą. że taka ofiara jest niesprawiedliwioną, zdaje się być jasnym, przeciwnicy cła ochronnych kaprują jednakże, nie spókojenstwem odnośnie jakkolwiek korzyści z ofiar skądą się wple. Argumentują oni, mianowicie w ten sposób:

Ładowy rochem i interes gospodarczy Rake kupować Rake towary tam, gdzie go najtaniej dostać można. Dawać więc, nie najniższą cenę, po której można natych, porostanie nieporównywalne

Wprawda, jest, że jako regułę gospodarstwa należy postawić, iż najkorzystniej jest kupować po najniższej cenie, lecz od tej reguły musi być dopuszczony wyjątek, że, jeżeli Kupno najtańszego towaru przynosi z innej strony większą niekorzystność, należy go pominąć, gdyż łatwo kupno droższe wobec tej niekorzystności może być nieco mniejsze. Należy mieć także na względzie, że nie jest prawdą, żeby przy wolnej wymianie obie strony równo ryzykowały, lecz gdyby nawet i ryzykowały, to ryzyko może być nierówne, i wolna wymiana może wypadnąć na niekorzyść jednego i wygrać przeciw gospodarstwu drugiego.

2.) Мислене ест и промислене творчество. ето две различни
предметы. без взаимна връзка. за дупко различия
и дълбоки!

3.) Umniejszenie spożycia i wytwarzania może być wywołane popytem, jaki wyrażają ochronione gałęzie przemysłu. Nie ma rina sprzedawców nie kupujących, ale też na odwrót nie możemy mieć tylko kupować, a czy po zmniejszeniu się sprzedaży produktów surowych lub niektórych wyrobów dostarczą do nas środki, by zakupić na granicę, czego kraj potrzebuje, czy nie będzie się musiało podjąć - to wielka kwestja.

4.) Twierdzenie, że gałęzi przemysłu, która nie może wydrzeć równowagi się przy niepożądanych obcych, nie ma żywotności jest nieścisłością. Nieraz bowiem w pewnej gałęzi przemysłu trzeba opłacić pierwsze próby pewnego ofiarowania, potrzeba czasu do nabycia wprawy u kierujących i robotników, trzeba przekonać nieufności kapitalistów, którzy wyrażają powątpiewanie, trzeba utworzyć odbył, a potem gałęzi ta, rozwija się już dobrze i staje tak silna, że nie potrzebuje się obawiać konkurencji. Początek zawsze jest trudny, czasem bez pomocy państwa nieunikniony.

5.) Wroście mogą być potrzeby, przy których być ustanowione w interesie społeczeństwa, żeby ich zaspokojenie było zapewnione, a rachodzi pytanie, czyli da się zaspokoić innymi, już przez produkcyą krajową.

A tego wystarczającego wyniku, że wprowadzić markant, tylko przez kapitaływanie nie są stworzone i trzymanie się ich przez miłośników składe społeczeństwa, bez argumentów przeciwnych przytaczanych nie wystarczają na ich potępienie; że nie, można mówić je na bezpożyteczne a nawet szkodliwe wśród takich to

sunków; nie przeciwnie wolności stawięć się każda-
nie wprowadzenia jej bezwarunkowo, prawem i względnie każda-
ja wleć, nie mogą w zasadzie. Ogólna adunja nie powin-
na przede wszystkim o przeprowadzeniu wprost i bezwarunkowo
jednej lub drugiej skrajnej zasady, lecz musi zastanawiać
się do szczególnych stosunków własnego kraju i także obraci
postępowanie, jakie ze względu na te szczególne stosunki oka-
że się najodpowiedniejszym dla gospodarstwa społecznego ce-
w szczególności dla prawdziwego rozwoju przemysłu krajowego.

Co do środków, jakimi może adunja w tej mierze roz-
porządzać, to takowe są:

a.) Cło prohibicyjne, czyniące wprowadzenie towarów
obcych, do których się odnosi niemożliwość. Równa się ono
w skutkach zupełnemu zakazowi wprowadzenia obcych
przemysłowych wyrobów pewnego rodzaju i jest:

a.) w przystosowaniu uciążliwe, a jeżeli dotyczy przedmio-
tów niezbędnie potrzebnych, - szkodliwe;

b.) szkodliwie, nie cel, do którego kierować należy, a
który polega na umożliwieniu współzawodnictwa z obcymi.
Stąd nie wystarczy podwyższenie obcego towaru, przy którym kupu-
jący towar obcy nie nie ryzykuje, lecz może nawet tracić;

c.) uchyla ono całkowicie obawę współzawodnictwa z obcymi, gości-
wość i staranność krajowych przemysłowców usypia i to tym bardziej
ze zleczenia w wyrobach zagranicznych tak im jak i publiczności
porozostają nieważne.

d.) Cło ochronne, właściwie t.j. takie, które tylko, czyni niemo-

niebna, nizsza cene towaru obcego, nie przedstawia tych niekomyścis-
a nadto moze być stopniowane i umiarkowane, nie knosi wypię-
kawodnictwa, a cel osiąga /t.j. ochronę/. Jeżeli zatem zagraniczan
Konkurenci maja w jakiejś gałęzi przemysłu przewagę, która pre-
skadza powstaniu lub dalszemu istnieniu tej gałęzi przemysłu
w Kraju, a jeśli pewnie jest, że ta gałąź przemysłu znaj-
duje w Kraju warunki powodzenia i mozna się spodziewać,
że wzmocni się przez czasową ochronę do tego stopnia, że później
wytężyma wszelkie wysiłki wypoławodniictwo, natenczas mozna myśleć
o wprowadzeniu sta ochronnego. Podrobiecie towarów w oku-
tek sta jest mniejszym złem, niż niepowstanie lub upadek
odrębnej gałęzi przemysłu w Kraju.

C.) Jeżeli adnaga doszła na podstawie sumiennego badania
stosunków do przekonania, że zachodzi potrzeba natowienia
sta ochronnego, to badanie jej nie jest jeszcze bynajmniej skoń-
czone. Przewnie teraz dopiero wypada rozważyć kwestyę co do
wysokości sta, oraz bardzo trudną, której odpowiednia katata-
nie jest tak trudną, że stwiy ono jedy argument bardzo silny
przeciw stow ochronnym. Najdokładniejsze badania nie sa
w stanie wykryć niewątpliwie stopnia przewagi zagranicznej,
a temu mniej dać pewną podstawę do obliczenia odpowiedniej
tej przewadze wysokości sta. Nawet ważną rolę odgrywa tu
dobrohoć. Tym samym trudnościom podlega obliczenie
przewagi kapitałowej. Nie wystarcza tu, jak niektórzy
mniemali, proste badanie wysokości procentu płaconego
w pożyczonych kapitałach, bo tu chodzi o przewagę pochodzącą

246.

z nagromadzenia wielkich w rękach osób prywatnych, o amorty-
zacji Kapitałów włożonych w przedsiębiorstwo, o duchu przedsię-
wzięcia, jaki posiadawcy Kapitałów odczuwa. Zachodzi niebepie-
czeństwo najgorzej się ziszczone, że na wysokie cto będzie za-
prowadzenie i przez potęgę wpływ Klasy przemysłowej utrzy-
mianie, że takim wprowadzenie będzie opodatkowanie nie-
sprawiedliwe wszystkich Klas społeczeństwa, na rzecz jednej.
W takim razie cto, które ma być środkiem pobudzającym,
staje się środkiem usypiającym, staje się ochroną lenistwa,
tępieniem wycia kapitałów, wytwarzania ciepłarnianych systemów,
które współzawodnictwa kusić nie mogą i pchniętą do
przeistnienia nitwienia się ochronnych.

Stąd tedy wynika, że ustanowienie wysokości cła ochron-
nego w danym wypadku jest jedną z najtrudniejszych ope-
racji gospodarczych i administracyjnych. Wymaga ono:

a) dokładnej statystyki produkcji krajowej i tej produ-
kcji zagranicznej, której konkurencja może być groźna, w szczególności potrzebne tu jest szczegółowe zbadanie Rosztów pro-
dukcji przemysłowej w kraju i za granicą, tudzież Rosztów
Transportu. Trzeba śledzić ciągłe, z jakich okolic zagranic-
nych pochodzi towary zagraniczne, pojawiające się na tar-
gach krajowych, i jeżeli one mają na tych targach większą
cenę od wyrobów krajowych, badać przyczynę tej różnicy i wiel-
kość jej istotną przez zbieranie wzajemnych Rosztów produ-
kcyjnych. Jeżeli się okaże, że przyczyną większej drożości wyro-
bów krajowych są składowości, które dają się przez przeciw-

karax uchylić m.p. urzadzania aduncy, taryfy kolejowe i t.p., nalezy
postarac się o to, i tylko w niemoznosci karadzania w inny sposob
uciekac się do cel. Cwe zbadanie przykrych korzystniejszego podzielenia
produkcy zagranicznej prowadzi do poznania, w jakim kierunku
trzeba dzialac, aby cto niepotrzebnie uczynić;

b.) dokladniej znajomosci wysokoici cel zagranicznych.

III. Zacheta i pomoc dla przemyslu.

Gdy chodzilo dawniejszymi czasy o rozszerzenie w kraju nie-
uprawianych dotychczas przemyslu, a mianowicie o wprowadzenie
przedsiębiorstw fabrycznych, postepowaly paistwa w ten sposob, ze
zakladaly wtasne fabryki. Ktore mialy stworic jako wzorow-
ce. Temu celowi prowadzila swoje istnienie majistwa pa-
dawnych fabryk i wiele dzis jeszcze istniejących fabryk pa-
dawnych, szczegolnie na polu wyrobow sztuki przemyslowej. Zast-
ly te w rzeczy osiagnety rezultacie cel paistwowy, lecz prawda,
ze czesto pojmaly niepetnie wzglad na rykowosci. Nie re sta-
nowisc. skarbowego przykowosci; nalezy je tez sadzic, lecz
reba je uwazac jako przedmiotowy wydatkow paistwa, be-
lacych ofiarami finansowemu w celu wspierania prze-
myslu.

Dzis sa fabryki paadowe jako sredok rozwoju przemyslu pa-
ie niepetnie kbytkowe i wyzskieno moie niektorych gatunk-
ajmujących się wyrobow przedmiotow sztuki m.p. porcelany i
malowideł na szkle. Tu spierajac swe fundkce paistwa utra-
mających dobry gust i kstalcacy go. Dni w ogole na miedzi-
kownego kstalcenia się wstapiło kstalcenie teoretyczne i kstalcenie

w pojęciu & praktyce. Mijne nauki po warsztatach ucznielniczych i fabrykach rządowych zajmują nauka w szkołach fachowych, którą wypróbować i wypełnić jest zadaniem praktyki, czy to w szkole samiej czy też poza szkołą w prywatnych przedsiębiorstwach.

A.) Jednym z najgłówniejszych zadań państwa celem poparcia rozwoju przemysłu jest tedy staranie się o odpowiednie wykształcenie przemysłowe; o udzielenie oświaty do nauki cia technicznego. Pierwsze miejsce w tym względzie zajmują:

a.) Szkoły przemysłowe, które mogą być:

α.) wyższe szkoły techniczne dla przemysłu fabrycznego bądź jako wydzielone oddziały technicznych, bądź jako osobne wyższe szkoły przemysłowe. Należą do nich te kierunki przemysłu, które ulegają się rozwijać w kraju lub do których kraj posiada warunki potrzebne;

β.) szkoły niższe dla podrzędnych pomocników w przemyśle fabrycznym; które nie są tak niezbędne, gdyż je prowadzi po największej części następujące;

γ.) szkoły dla przemysłu rzemieślniczego są instytucjami największej wagi. Jest bowiem dziedziną, która powinna rozwijać się przemysłu fabrycznego na postawie rzemiosła musi pozostać dla tych ostatnich tj. dziedziną wyrobów przemysłowych, przy których indywidualny gust jest istotnym czynnikiem produkcji. Pile w warsztatach rzemieślniczych ten dobry gust się znajduje, o tyle będą mogły konkurować z przemysłem fabrycznym. Wskaz

279.

tego chodzi o przyswojenie wynalazków przemysłowców, które
niech gubernatorzy poczynionych wynalazków i ulepszeń, o któ-
rych wiadomości przemysłowcy są dla braku środków
i środków nie może się postarać. W tym celu nie wystarcza
ogólne wykształcenie, do czego sposób ich daje szkoły ludowe i
miejskie. lecz trzeba na to szkół specjalnych potrafiących re-
konstruować warstataw i murem. Takie szkoły należy za-
łożyć dla handlu gąszi przemysłowej lub dla potrafiących potro-
wanych gąszi w miejscach, gdzie one dotychczas istnieją, gdzie na-
tęż wznowić rekonstruować się będą, a pomiędzy ludźmi pra-
cującymi już w tym kierunku i gdzie istnieją miejscowe wa-
runki powodzenia. Wielki pożytek przynosi pewnym gąs-
ziom szkoły rysunkowe dla pomocników i uczniów, a wy-
ższe dla samodzielnego przedsiębiorców.

b.) Muzea, zbiory modeli, wzorów formy i wzorów
sposobu wyrobów służą do wykształcenia dobrego smaku,
a nadto napomagają przemysłowców w wynalazkami i u-
lepszeniami.

c.) Wystawy przedstawiają stan przemysłu w danym
chwili są bodźcem do przyswojenia sobie postępów, do zmi-
niania się z innymi. Przedstawiając od razu obraz całko-
witego krajowego przemysłu z jego ciążeniami i jasnymi stronami
uchylają błędne wyobrażenia o stanie tego przemysłu, o-
twierają nowe drogi obrotu i pouczają producentów o potrze-
bach konsumentów. W tym samym kierunku działają

d.) Przemysłowe fabryki dla pewnych gąszi przemysłu.

Co się tyczy Kwestyi, kto ma te instytucye wprowadzić w pę-
cie, to samu przemysłowce nie mają odpowiednich sił do tego.
stowarzyszenia zaś w miarę rozwoju przemysłu mogą podzi-
eować pojedyncze z tych zadań, państwo jednak na każdy
sposób będzie musiało wykreślić Kadrę przemysłowców wciąg-
ną na siebie a prócz tego wykreślić stowarzyszenia i korporacye
o ile niektóre zadania nie będą mogły wiać na siebie...

B.) Po sposobności do fachowego wykończenia drugiej pomocy
jakiej przemysł wymaga, jest jak najtańszy i najłatwiejszy
Kredyt. - Wielki przemysł polega cały na kredycie i najzwyczaj-
niejsze nim się posługuje. Kredyt daje mu dostawy materiałów
Kredytem on kupcom, którzy odprzedają jego wyroby, banki pa-
niają go swemu pożytkowi skupując wezła, subskrybując na
akcje i obligacye. Jeżeli państwo odpowiednie wprowadzi, usta-
nowi prawo o zobowiązaniach przemysłowców i handlowców i o Kadrach
daniach i prowadzeniu banków, to zrobiło dosyć dla potrzeb
Kredytowych wielkiego przemysłu.

Natomiast przemysł drobny potrzebuje innych nowych in-
stytucyj Kredytowych, które trudniej wprowadzić i rozwijać.
A tymczasem drobny przemysł dziś również gwałtownie
potrzebuje kredytu, w braku zaś odpowiednich warun-
ków popada w ręce najskropliwiejszej lichwy. Jeżeli dla do-
starczenia Kredytu wielkiemu przemysłowi potrzeba or-
ganizacyi, stowarzyszeń, pośrednictwa Kadrów banko-
wych, to wprost katastrofą dla drobnego Kredytu jest jeszcze potrze-
bniejsza, gdyż jeszcze mniej niż z wielkim może się przy-

matny Kapitalista wdawać w stosunki z drobnym przemys-
łowcem. Najodpowiedniejszą formą takiego Kredytu jest Kredyt
na solidarną poręczę oparty. Państwo nie może brać ini-
cyatywy bezpośredniej w tworzeniu takich stowarzyszeń, gdyż
są to rzeczy, które nadarają się nie dadzą. Zadanie inicjaty-
wy przypada tu ludności wykształconej i dobrej woli,
osiadłej wśród ludności przemysłowej małych miasteczek
i miast, gdzie z powodu braku wykształcenia przemysł-
ców nagląca jest potrzeba takiej inicjatywy. Bliżej o sto-
warzyszeniach i ich rozwoju czytaj w Wybr. Ek. społ. Piłsud-
skiego T. II str.

IV. Policja przemysłowa.

Dawniejszymi czasami chciano utrzymywać przemysł na osią-
gniętym poziomie stopniu tym sposobem, że ustawa przepi-
sano, w jakiej sposób postępowanie przy produkcji ma się od-
bywać i jakości jakości ma być klasy towarów w.p. przy wyro-
bach publicznych i jedwabnych. Takie przepisy upadły prze-
mysłu nie wstrzymują, a już dziś powstrzymać wstrzymać
przy gotowości, wiedzy i kreacji przemysłowców i robotni-
ków są kupcami prywatnymi a nawet robotnikami, gdyż usypiają
samodzielność i stają się w miarę postępów techniki przemysł-
owej więźniami. Urzędy, które dawniej oglądały i badały wyro-
by, a wewnątrz je na dobre stemplowały, zostały powstrzymane
kwestionem. Kupujący jest niewątpliwie najlepszym sądem jakości
towarów, a odrzucając te kunszta sprzedającego do strania
się o dobre. Nieprzymusowe oglądanie je stemplowaniem

okazywały się przy niektórych artykułach n.p. przy psótach, Rorach, stennach, dlatego je uważają najlepiej jako katalad przez stowarzyszenie przemysłowców urzędowy. Znów inaczej ma się rzecz z towarami, których jakości nie da się skontrolować bez dokładnego badania wymagającego nie raz fachowych wiadomości, gdzie trzeba karzeć albo badanie z urzędu n.p. złoto, srebro, albo nakazać wyrabianiemu, aby jakości zachować. Cel takiego rechowania jest dwójaki:

- a.) policyjny, aby ochronić kupujących od oszustwa;
- b.) ekonomiczny, aby potęgować kupanie w jakości i wizerunku.

§ 35. G.) Handel.**

Od najdawniejszych czasów panuje zgodne przekonanie o ważności handlu, bez równie dawną jest wątpliwość co do tego, co administracja ma dla niego uczynić.

Handel zaczął się żyć przy pierwszych stosunkach między pojedynczymi ludami i od razu z powodu swej ważności był przedmiotem starania rządów, jednak dopiero po odkryciu nowego świata, skoro zaczęła się rozwijać handel morski z nowo odkrytymi krajami i koloniami tam zamieszkanymi, pojawia się zorganizowane i konserwatywne działania.

* Austriackie ustawodawstwo przemysłowe: 1.) Ordynacja przemysłowa z dnia 20. grud. 1859 L. 227 Dz. u. p. - 2.) Ustawa o sądach przemysłowych z d. 14. maja 1869 L. 633, 3.) Patent pr. o przywilejach z 15. sier. 1852. L. 184 Dz. u. p. - 4.) Ust. o znakach ochronnych z d. 7. gr. 1858 L. 230 Dz. u. p. - 5.) Ust. o ochronie modeli i wzorów (Musterchutzgesetz) z 7. gr. 1858 L. 237 Dz. u. p.

** Por.: Nibelskiego: Wyw. Soc. społ. T. I. str.

283.
Janie adunio celu napisania handlu krajowego, pojawia się po-
lityka handlowa tj. zbiór zasad i reguł, których przeprowadze-
nienie państwo uważa za zadanie swoje wobec stosunków
handlowych.

I. Historia systemów handlowych.

1.) Polityka handlowa systemu merkantylnego i bezpośrednio następnych czasów. Widząc ogromne zyski, jakie odnoszo-
no w handlu zamorskim i w ogóle w zagranicznym handlu z
z odległymi krajami, każde państwo zaczęło brać w niego
udział i kierować ustrojeniem swoje do przywołania wzrostu
handlu u siebie. Teoretyczną podstawę dla tych ustrojen
tworzyła zasada merkantylna, że handel wzbogaca
przez pomnażanie ilości kruszców szlachetnych w kraju. Za-
to środki rozwoju handlu uważano bezpośrednie działanie
państwa, organizowanie handlu przez państwo i kierowni-
ctwo policyjne. Wskazyjąc się do tego kierownictwa powstało pań-
stwo średniowieczne Korporacje Rzemieślnicze i przedsiębiorstwa
pojedynczych oraz spółek powstające ze znacznymi kapitałami.
Organizacja ta zbyt słabą się jednak wydała do rozległych dzia-
łań, przeto ustrojono przez bezpośrednie działanie państwa
stworzyć odpowiedniejszą, a ściślej do tego miały być mono-
pole. O monopolach była już mowa tu i w nauce skarbowej.

2.) Współnie handlowe miały sobie wytknąć postawio-
ne pewne zakres handlu z odległymi krajami. Pierwszą była
Kompania holenderska, potem Wschodnio-indyjska (1602), a
za tym przykładem w 17. i 18. w. założone zostały w wielu Kra-

jach przez rząd lub na ich inicjatywę i uposażone rozmaitymi przywilejami. Korzyści z kompanij handlowych są, że wielki kapitał dokładał sobie straty, powoli zwracał wydatki, wie. Róża przyniła wstędy, taniej nabywał przezwoła; a zatem wiele interesów, którymi nie mogli się zajmować pojedynczy kupcy z powodzeniem, przedsiębrały były przez kompanie kupieckie. Na podstawie tego rodzaju spostrzeżeń i doświadczeń powstały wielkie kompanie handlowe, które ci nadto szeroko rozpożarow rozmaitymi przywilejami nadając im wielokrotne znaczenie publicznej korporacji, których nawet czasem rząd znaczej części kapitałów dostarczał.

Kompanie handlowe są plodem spoki, w której nie przyzwyczajano się jeszcze do wielkich przedsiębiorstw handlowych, w której forma spółdzielczych nie była jeszcze wywołana, gdzie przedsiębiorcy byli słabymi, a handel z odległymi okolicami, których stosunków nie znano, był bardzo ryzykowny. Długo stanowczo by potępił wypadatek zakładanie uprzywilejowanych kompanij handlowych. Jeżeli bowiem korzyści, jakie przedstawia obrót znacznego kapitału w pewnej gałęzi handlu, nie są dostateczne, aby skłonić do utworzenia takich przedsiębiorstw, to widocznie nie musi być to przedsiębiorstwo do syć korzystne i kapitały, których ono nie może przyciągnąć, muszą w kraju znajdować korzystniejszą wyzysk. Nie jest też dobrze wyrabianie kapitałów ztępienia i zmniejszanie dochód gospodarstwa społecznego.

Posiadanie monopolów młodości często stanowi towarzystwo

ponieważ wyradka kłytwie kauftanie i lekkomyślności. Wielkim
Rompaniom trudny karkas i nasaków, powodzenie kalcij od pit-
ności i sumiennosci urzędników, szymności kierowników i nadze-
ru. Przy monopolu gorliwość Kierowników słabnie, niedbalstwo
i chęć własnego ryłka wkradają się, to też wyrzyskie kupa-
nie dotychczas już upadły.

3.) Do polityki handlowej należało się starać o posiadanie
kolonij t.j. posiadłości w odległych krajach, których urzędze-
nia i admeyra były odnienne niż w głównym kraju. Przy
karnadzie kolonij podporządkowywano staranie o ich powodne-
nie i rozwój względem na korzyści i potęgę kraju głównego. Po-
lityka kolonialna stawiała sobie za kadanie tak kierować go-
spodarstwem rykiem kolonij i ich handlem, aby rygluga han-
dlowa kraju głównego znajdowała najisze korzyści. Rypek kra-
jowi ryłki handlowe, przymysł pole do kuadnego i korzystnego
odbytku, zaś ogół obywateli kraju głównego sposobność do tate-
go kakupna pldów kolonialnych. W tym celu musiały kolo-
nie sprzedawać swoje pldy jedyne do kraju głównego i stam-
tad pobierać towary, jakich potrzebowaty tak, że kraj gło-
wny miał monopol handlu z koloniami. Niektórych ga-
łęzi gospodarstwa zabraniano całkiem w koloniach. Ko-
rzyści, jako zwykłe dawano w kamian za to koloniom
była ta, że mogły swoje pldy z mniejszym płtem wpro-
wadzać do kraju głównego, niż kraje obce. Polityka taka
nieprawiedliwa miała za skutek liczne powstania a w kon-
cu oderwanie się kolonij. Nadto i korzyści, jakich się z ty

4.) Bilans handlowy. Ponieważ uważano krótko, w latach 1864, na majątek, pręsto mniemano, że nadanie państwa pomniejszych ich liczbę w kraju. Jako środek ku temu przedstawia się dla państw niemających własnych kopalni handel zagraniczny, a mianowicie sprzedaż własnych wytworów na gotówkę. W tym celu należało, że jeżeli państwo wywozi więcej towarów na granicę, niż przywozi, to na przewyższone wywozu wpływa gotówka do kraju. Póki nie ma wywozu a przywozu, nie ma bilansu handlowego, a według nadwyżki jednego porównano bilans korzystny i niekorzystny.

Konskwencya tego rozpatrywania jest: Przeglądanie
prawników, aby mieć co wyrzucić, - sta kachowe, - kach
mywien. pieniędzy, - kach lub cto na wyrów piodów on-
nowych & na wyrów fabrykatów, - przenie wyrówowe.

Twój bilansu handlowego jest błędny, ponieważ:

4) pieniądze nie są majątkiem i celom gospodarstwa
nie jest pomiaranie ilości pieniędzy posiadanych, a
w szczególności Krajcały nie wzbogaca się bezpośrednio
przez zwiększenie się ilości pieniędzy;

b.) przypuszczenie, że nadwyżka wyrobu przedstawia nadwyżkę w przychodzie jest zupełnie mylna. Przy przypuszczeniu, że uważa bowiem wyrobu za przychód a przychód za roz-

choć, podczas gdy z istoty przemiany wynika, że wyprós przyjmując dobra mające wartość z naszego posiadania jest wydatkiem (wychodem), a przyprós przydając do naszego majątku nowe dobra jest przychodem. W przeciwieństwie zatem do teorii bilansu handlowego utrzymywali należy, że, ponieważ wyprós jest wychodem a przyprós dochodem, majątek narodowy wzrasta w miarę, jak wielką jest wartość przywozu niż wartość wywozu bez względu na to, czy i w jakim stosunku między wywozem lub przywozem znajdują się obok towarów pieniężne. Nawet korzystniej jest, by zamiast za wywozowe towary przywozić gotówkę karak nabyciano za granicą towary i takowe przywozić, ponieważ podwoiła się kupuje przy sprzedawcy i kupnie.

c) Stan rzeczy, jaki chce wprowadzić ta teoria t.j. żeby kraj odbywał swoje przemiany ile możności za gotowe pieniądze, a zatem ile możności towary tylko wywozić a pieniądze ciągle tylko przywozić, jest wprost niemożliwym. Gdyby jednak stan taki był możliwym i cała teoria bilansu prawdziwa, to Anglia wywozić musiała więcej niż przywozić, ponieważ musiła być o 500 milionów funtów szterlingów ^{o metale}, podczas gdy w rzeczywistości nie ma nawet 60 milionów. Handel Anglii ze Stanami Zjednoczonymi wykazuje bilans dla Anglii niekorzystny, a tymczasem handel ten jest bardzo korzystny dla Anglii;

d) nietylko wnioskowanie z bilansu, ale i bilans handlowy sam przez się jest błędny. Wyjściem jest z list cehowych.

a Tymczasem:

a.) listy te nie wykazują pieniędzy w gotówce i papierach lub tyłko niedokładnie;

β.) cena wywozu i przywozu obliczana była w sposób bardzo niedokładny, bo krytykłe towary stanowiące jedną klasę w taryfie stawij jako jedną wartość mające podawać nie bywają, a nadto deklaracje kupców są wątpliwe;

γ.) towary nieocłone są pominięte, również przywozowe;

δ.) większość Krajów wykazuje bilansu korzystnie, a przeciwnie gdyby było przedstawiało to, co ma przedstawiać, byłoby niekorzystnie. Tymczasem krytykła Rady naród przyjeżdża na kampanie w handlu zagranicznym, jak w poprzedniej kampanii przyjeżdża. Bilans zaś korzystny temu się tłumaczy, że wywóz obliczony był w wyższych cenach sprzedawczy, przywóz tanijszy tj. po cenach zakupnych. Bilans handlowy jest zatem ujemny.

Prawda jest jednak niezaprzeczalną, że:

a.) handel zagraniczny nie jest równą obojętną, lecz z drugiej strony zależy od stopnia rozwoju gospodarki wewnętrznej;

b.) ilość pieniędzy w kraju nie jest obojętną, lecz nie należy się obawiać jej zmniejszenia przez handel zagraniczny. Skoro bowiem pieniądze drożeją w skutek wywozu, to karak następuje zakupna ze strony zagranicy i tym sposobem krótki pieniądź wpływa. Tym samym przyspiesza krążenie pieniądza i obieg krajowy, a więc

nowiciej²⁸⁹ gospodarstwa skarbowe.

W jasne strony tej polityki handlowej były:

a.) rozumowanie się handlu, a ponieważ tenis zostaje w iści-
stym kierunku z całym gospodarstwem społecznym, przeto pro-
prowadziło ono do rozpatrywania gospodarstwa społecznego;

b.) traktaty handlowe i system celny, których właściwego
kierunku wprowadzić trafnie nie pojmowała, lecz którym
dała pierwszy impuls.

5.) Nowożytna polityka handlowa kryli spoka swobodnego
handlu. Z koncem 18. w. zaczęła się zmieniać postawa po-
stępowania państwa na polu administracji handlowej. Na-
miejscu dawnego kierownictwa handlu, zdobywa sobie prawa
nie paśada, że pierwszym warunkiem rozkwitu handlu jest na-
pełna swoboda ruchu przedsiębiorstw handlowych, że handel
z natury swej nie potrzebuje opieki ze strony państwa, któryby
przywłaszczył sobie prawo kierowania nim. Jeżeli paśady
bezwzględniej swobody gospodarczej i nieumieszczania się ze stro-
ny państwa, wyrażane przez Adama Smitha i fizyokra-
tów w innych kierunkach prymagały pewnych konstrukcji
i ograniczeń w imię dobra publicznego, to co do handlu
wskazywało się na inaczej. Dzisiaj też w teorii i praktyce pa-
nuje zupełna zgoda, że z wyjątkiem handlu obrotowego, który
ze względów policyjnych powinien być uregulowany podlegać
musi jakiejś cenzurze, na całym pozostałym obszarze
krajów handlowych powinna panować najbezwzględniejsza
swoboda.

Nauka adw. Dr. Pilatow.

34

Ograniczenie jakowejś handlu nie leży ani w interesie handlu samego, któremu przeciwnie już największa swoboda jest potrzebną, ani w interesie wytwarzającej i spożywającej ludności, która może się spodziewać tego korzystniejszego i pewniejszego odbytu na swoje wytworzone i zaspokojenia swoich potrzeb, im rozleglejszymi i różnorodniejszymi są stosunki handlowe, ani wreszcie w interesie państwa, które musi uważać rozciągły handel nie tylko na największą dźwignię gospodarstwa społecznego, lecz także jako istotną rekompensację utrzymania i rozszerzenia pokojowych stosunków z innymi państwami, handlującym zaś nie brak w ogóle ani wiadomości potrzebnych, ani doświadczenia, ani gorliwości do chwytania każdej sposobności do korzystnych przedsięwzięć. Ich uwaga na to wypatrywanie korzystnych koniunktur jest myślenie skierowane, gdyż zadaniem ich jest przeprowadzić napływy towarów tam, gdzie takowych potrzeba i korzystać z różnicy cen. To, czego się handlujący domagają od państwa, jest: 1.) zupełna swoboda ruchu handlowego; 2.) uregulowania wspierające rozwój handlu, których jednostkowe siły nie potrafią stworzyć.

Pierwszym tedy zadaniem państwa na polu administracji handlowej jest wprowadzić swobodę w stosunki handlowe, kładąc pochyłki wszelkie przeszkody i wstępy rozwojowi handlowego, a mianowicie:

a.) zniesić wszelkie monopole i przywileje, które wobec rozwoju samodzielnego, prywatnego przedsiębiorstwa handlowego są nie tylko niepotrzebne, ale nawet sama rozwój handlu;

b.) zniesić urzędnika zmuszające handel do trzymywania się pewnych dróg, do natrzymywania się na pewnych miejscach, wogóle przepisujące kierunek handlowi. Tu należy: umyślnie przedłużanie transportów, prawa składów koniecznych i t.p.;

c.) zniesić cła i opłaty wewnątrz kraju, dawniej bardzo częste, — starać się o ich możności o uchylenie myt, wogóle działać w tym kierunku, aby komunikacja była ich możności bezpieczna i tania;

d.) świat handlowy domaga się zniesienia cła przywozowych, wywozowych i przewozowych. Cła przywozowe są po części skarbowymi cłami, ze względów fiskalnych bywają nakładane i zostają w związku z systemem podatkowym. Na te cła musi się handel godzić tak, jak inne gałęzie gospodarki godzą się na podatki na nie nakładane.

Przy drugim rodzaju cła t.j. ślach ochronnych interes przemysłu staje w sprzeczności z interesem handlu. Interes handlu musi ustąpić, o ile interes przemysłu koniecznie domaga się ustąpienia, jednakże nie się handel domaga, aby mu nie nakładano wieńców wieńców, więc konieczna potrzeba, zatem aby nie czyniono wszelkie możliwe ustępstwa w manipulacji cłami.

wypłacie cła i t. p.

Cła przewozowe są wprost niedorzecznością, gdyż gospodar-
stwu społecznemu owoce należy na tym, aby przez kraj
przechodziły obce towary i aby krajowcy wysiłowali przewo-
ząc lub pośrednicząc w handlu. Inaczej się droga handlo-
wa zmienia, podnosi się taryfa mienia musi wysili od cła
krajowców. Wobec tego przy towarach, na które istnieje cło prze-
wozowe, muszą być przewidziane środki, aby te towary nie
wchodziły bez cła pod pokrywką, że mają być tylko prze-
wiezione.

O kwotach cel., wolnych miastach i portach, publicznych
składach pod dozorem urzędników celnych, o kwocie po-
datku konsumcyjnego przy wywozie traktuje nauka skar-
bowa.

II. Organizacja admeyi handlowej.

1.) Na czele stoi ministerstwo handlu, do którego należy
kierownictwo admeyi handlowej, układanie traktatów
handlowych, statystyka handlowa i t. p.

W handlu zagranicznym konsuluje się jedna z najpo-
żyteczniejszych instytucyj, gdyż:

a.) udziela pomocy krajowcom, a kwatruje kupcom
na granicy w stosunkach z władzami i t. p.;

b.) wykonują jurysdykcję niesporną;

c.) zbierają wiadomości o stosunkach handlowych na gra-

* Por. Dr. Gustawa Roselowskiego: O powołaniach dyplomatycznych i konsulatów. Warszawa 1842. stron 124. - str. 37-45. - i. w.

193.

nicą i ciągle dowożą o nich, zwracają uwagę na korzyść
głównie handlu zagranicznego, na nowe wynalazki, ule-
pszenia, nowe kommisjacje i targi it.d.; w ogóle są to
niejako obserwatoria dla interesów handlowych.

Siłowa konsularna wymaga wysokiego wykształcenia.
Urzednicy Konsularni są lepsi niż konsulowie z Kupców
bezpłatnie za każdą ustanowianą.

2.) Traktaty handlowe kategoryzują wzajemne korzyści
państw w handlu zagranicznym. Treść tych traktatów
stanowią: a.) określenie praw, jakie przysługują Kairdy
względem bawiającym u siebie poddanym drugiego, ogólna
opieka prawna, wolność prowadzenia zajęć przemysło-
wych i handlowych; b.) postanowienia o dopuszczeniu
obcych kupców na targach; c.) o prawach konsułów;
d.) co do komisjacji i reglugi; e.) względem wzajemnej
ochrony wzorów i znaków fabrycznych; f.) na wypa-
dek wojny; g.) co do opłat okretowych; h.) co do cel; i.) co do
zapobiegania przemysłnictwu; j.) co do poezty; k.) co do us-
nety; l.) co do wykonywania wyroków.

3.) Organizacja wewnętrzna handlu opiera się na
samowładzie ixb handlowych i korporacji Kupieckich
unormowanych w Austrii ustawą z 29. czerwca 1858. L. 55 D. u. p.

4.) Targi i jarmarki miały niegdyś bardzo wielkie
znaczenie dla handlu. Były to punkta, na których Kon-
centrował się o pewnym czasie handel, Kupujący wiel-
sposobowie do wyboru a sprzedający natrafiali na znaczną

294.

ilość odbiorców. Przy trudnej Komunikacji osobistej i listowej osobiste zetknięcie się wielkiej ilości kupujących i sprzedających na jednemu miejscu było obustronnie bardzo porządkowne. Dział kamieniarstwa listowego i telegraficznego, jedyne i próbami ajenci uchylili potrzeby jarmarków i nie jest to wcale oznaką upadku handlu, że one powoli wychodzą z użycia. To samo dzieje się powoli z targami tygodniowymi, których miejsce zastępuje sprzedaż podziemna przez pośredników, których producenci nawiązują się czasami wola wywabić, zamiast tracić czas i pieniądze w miejscu. Państwo nie powinno ani zakazywać targów i jarmarków, gdzie one się utrzymują, gdyż tam widocznie są jeszcze potrzeby, ani też nie powinno zakazywać się wznowienia ruchu jarmarkowego i targowego, gdzie ten właśnie istnieje. Zadaniem państwa jest tu wydać przepisy ogólne dla targów i jarmarków dla uregulowania ich odbywania się celem odwrócenia niebezpieczeństw dla porządku, sposobu publicznego i zdrowia. Szczegółowe określenie w obrębie tych przepisów i wykonanie policyj targowej i jarmarkowej należy do gmin.

Miejsce targów zastępuje targowice żywności - miejsca ciągłej sprzedaży żywności. Jest to jasny rodzaj giełdy na artykuły żywności. Targowice są rzecz samorządu gminnego.

5.) Handel obwoźny. Jest jedna gatunek handlu, która koniecznie wymaga ograniczenia i ścisłego dozoru ze strony administracji. Względem na bezpieczeństwo osób i wia-

ności, względy moralności i uchylenia sposobności do oszustwa kierują adunę jak dawniej; tak i teraz.

a.) do domalania handlu obwoźnego jedynie na uśrednia, Koncessya, której warunkiem są pewne moralne kwalifikacye petenta. Koncessya wydawana bywa zawsze tylko na czas ograniczony i może być odebrana z pewnych względów;

b.) do nadania handlu obwoźnego pewnym towaram jak: płótno i srebrne wyroby, broń, lekarstwa i trusikany.*

III. Gielda.

1.) Gielda jest miejscem zebrania się dla zawierania interesów handlowych. Od najdawniejszych czasów zwykli kupcy w miastach handlowych zgromadzać się, by między sobą interesa załatwiać. Późnie tych zgromadzeń od zwykłego targu w ten sposób, iż na nie nie przynoszą towarów tylko ich próbki. Urządzenie to jest tak dawnie jest handel. Powoli wyrobili się w Niderlandach i w miastach hanseatyckich porządki i reguły co do odbywania tych schadzek. Nazwa gieldy pochodzi z Brugge we Flandryi. Na gieldzie znajdują się pośrednicy między kupującymi a sprzedającymi otrzymujący od obu stron polecenia i udzielający ich stronie przeciwnej a przez doprowadzający zawarcie interesu do skutku.

* W Austrii względem h. obwoźnego obowiązują pat. ces. z 4. wrzes. 1852. L. 252 Dz. u. p. -

246.

Przedmioty interesów giełdowych są: a) towary, b) umowa o przewóz towarów; c) wekale i swrogaty pieniężny wstępnego rodzaju.

W nowszych czasach nastąpił stanowiący wyzwanie giełd towarowych i pieniężnych. Na giełdach pieniężnych chodzi o to, by przez Kupno lub sprzedaż papierów wartościowych kapitały ulokować w pewien sposób, lub zmniejszyć ich lokację, zrzucić ciężar się niewypłać kamias płaconia przy zmianie lokacji na różnicy w cenach, ztem spekulacja.

Tok interesów. Rano obchochą wszelkie domy bankowe zbierając polecenia. W południe reprezentanci firm, wszelkie, przyratusi chcą Kupić lub sprzedać, spekulanci wyrażający fluktuacyję cen schodzą się i kachyna się targ. Wypłata giełdy odbywają równocześnie targ. Wierorem ogłosza się Kurs dzienny, który stanowi cenę targową.

Warunki porządku i rozwoju urządzeń giełdowych są:
a) dobry odpowiedni lokal, state reguty co do porządku, oznaczenia miejsca w sali dla każdej kategorii efektów;

b) koniecy giełdowa, która by zastępowała w razie spornu przepisy ustawy względem wypełniania zobowiązań;

c) aby tym publiczności niehandlowej efektami nie przekładał - wstęp na opłat;

d) aby interesa ike moienosis na prowadnictwie sewalizacji obywateli

2.) Rodzaje interesów giełdowych są najważniejsze:

a.) Kupna na gotówkę. Główną sprawadką strony i interesu kontrahentów bywa tego samego dnia jeszcze przed wypłatą umówionej ceny i dostarczeniem papierów. Tego rodzaju interesy mają realną podstawę, chociaż spekulacja nie jest z reguły wykluczona, gdyż można sprzedawać, aby kupić później między ceną kupną a ceną sprzedawczą, lub można kupić papier w nadziei, że pójdzie w górę. Spekulacja ma tu jednak realną podstawę, bo obraca się w granicach wtórnych iroddów i odnosi się do przyszłych sytuacji papierów;

b.) Kupna terminowe z dostawą. Tu następuje dostarczenie papierów w przewidzianym czasie po umowie na wypłatę umówionej ceny. Tu może być celem istotna lokacja kapitałów, dla której chce się z góry zapewnić korzystne warunki w sprawie chwili. Tu jednak występuje spekulacja daleko częściej, występuje, kupna z dostawą są bowiem:

α.) stale obowiązujące; - β.) warunkowe czyli premialne.

α. β.) Różnica ma się tu następująco: Na dzień likwidacji (później) następują obliczenia interesów dostawowych. W tym dniu likwidacji restawiony z ceną umówioną wykazuje, ile jedna strona zyskała na interesie, a druga straciła. Ten, który zawarł kupno premialne, powinien zapłacić na dzień likwidacji, czyli chce odstąpić od interesu na opłatę premii, przy tej istocie kupić lub sprzedać niekrytycznie wycenę z możliwością wycofania się.

* Wskazywanie: o strachyściach z d. 4 Wr. 1875 i not. giełdowa z 1. Wr. 1875.

Wybiera więc, co dlań jest korzystniejszem i dla tego nie ma
ka więcej stracić, jak przedtem. Z warunków i form interesów
i dostaw wynika, że nie chodzi tam prawie o przewyższenie ku
pna lub sprzedaży, lecz tylko o ściśnięcie ryneków i różni-
cy między kursem likwidacyjnym a ceną umowną. Na wy-
picie różnicy przez przegrywającego wygrywającym różni-
cie interesa dostawowe bardzo mało, a stać powstaje nowy
rodzaj:

1.) Interesa dyferencyjne. Gdzie już nie chodzi o lokację
kapitałów, o sprzedaż lub kupno przewyższone, na które opiera
umowa, lecz tylko o owe dyferencyje, tam różni się opskuba-
nie realne, a zaczyna się ciężej, które w przewyższeniu,
jakkolwiek w formie kupna lub sprzedaży ubrane, różni się
różnicami o podwyższeniu lub spadku kursów. Gracze nie ma-
ją ani zamiaru ani środków do wykonania umów, które ka-
miarują, a które są raczej tylko pozorowaniem umówami;
kawierają oni umowy o największe nawet sumy, byle
tylko mogli kapitał dyferencyjny w razie straty. Do gry gieł-
dowej nadają się najlepiej takie papiery, których ceny ule-
gają największym i najmniejszym kurceniom, raczej wpra-
wach rynkowych nie te papiery, które najprawniejszy dochód przy-
noszą i ten samemu, kładą się na lokację kapitałów,
lecz takie, które albo wcale jeszcze nie istnieją, a już są przed-
miotem handlu w postaci promes, albo takie, które należą
do nowych przedsiębiorstw, gdzie mała część kapitału wpłaconego
w ogóle papiery przedsiębiorstw, które albo nie przyniosły je-

sukces owoców, albo których przychody należą w wysokim stopniu do przypadku, zbiegu okoliczności i t.p., na których kurs natem nadaje ryzyk lub obawa strat wielki próżny mają.*

3.1 Różnica między spekulacją a grą. Speculant operuje w granicach swoich zasobów, stara się tamto kupić a jadt najkorzystniej sprzedać, przez co miarkuje zbyt ryzyka a niewzasadnione zmiany w cenach, przychylnia się do ich wyrównania, i działanie jego, jeśli tylko posługuje się środkami godziwymi, jest nawet korzystne dla ogółu o tyle, o ile takie pośrednictwo jest potrzebne dla ogółu. Przeciwnie gracz kupuje nie mając pieniędzy, sprzedaje nie mając towaru, i żadnego środka nie uważa na rękę, byłoby tylko dopomagać do wygrania kasyna.

Tak spekulanci jak i gracze kierują się w operacjach swoich do przewidzenia o podniesieniu lub spadku kursu, a natem dzielą się na hausse i baisse. Spekulujący na rynkach ^{handlowych} sprzedając się także podrywają, po której z korzyścią będzie mógł sprzedać, spekulujący zaś na rynkach sprzedaje w nadziei, że nastąpi spadek, przez którym tamto będzie mógł kupić tak samo w spekulacji jak w grze. Spekulacja jednak różni od gry nie tylko tem, że trzyma się w granicy środków swoich i nie handluje lepszymi papierami; lecz także tem, że nie ryzykuje, jak to czynią gracze, niegodziwych, a nawet Rzymskich

* Pragnącym doświadczyć porównać się z interesami giełdowymi polecam książkę: Dr. Leonarda Pietaka: O giełdach i czynnościach giełdowych. Warszawa 1897.

inowatorem, by cła swoje osiągnąć. Speculanci oszukują ryneków i naturalnej zmiany kursów, która kiedy stosunków spowodowała, gracie nie było różnemi machinacyami nadającą zmianie ten kierunek, przy którym każeć swój wygrać musi. Głównie n.p., który przewidzieć grać na spadku akcji jednego państwa Kredytowego, stara się nawrócić umowę stara się o sprzedaż znacznej liczby takich akcji, których nie posiada, po cenie iż możliwości najwyżej i obowiązkiem dostawy na konie miesiąc lub inny termin. W tym celu rozszerza najpomysłniejszą wieści o kłopotach, o ogromnych rybołach i jego operacji, o wielkiej dywidendzie, która każeć rozdzelać będzie, o bliskim podniesieniu się kursu akcji. Wielu mu się udało sprzedać pewną ilość akcji i terminem dostawy, chodzi mu o to, by je jak najtaniej nabył dla wypełnienia zobowiązań, a potem stara się wywołać ponowny spadek kursu, przez co osiągnie w rybołach różnicę między ceną, po której sprzedał, a ceną, na którą zobowiązał się dostarczyć. Teraz więc głosi knowie, że każeć Kredytowy się chwile, że stoi nad przepaścią, że poniesie ciężkie straty, że stan kryzysu zbliża się i efektów bez wartości, że operacje grubo się nie powiodły, że będzie musiał każeć rozprawić nowe wpłaty, że o dywidendzie nie ma mowy i t.p. Tego rodzaju wieści, choć dobre jutro i t.j., rozpowszechnane bywają przez dzienniki; pisarze pisma najwięcej się w tym celu, a gdy je raz przyniesiono do tego miejsca, to pisarze tego ro-

drajz artykułów udają się sami między g. m. i do redak-
cji kredytowych i groźbami napisania niepożądanego
artykułu przymuszają do opłacania się. Choć nie należy
takim machinacyom przypisywać zbyt wielkiego wpływu
na ceny papierów, które trwale ponizają cenowe drob-
ne fluktuacje i nadzwyczajne przejścia, stojąc się do ich
istotnej wartości, to przecież przekraczają wielkie przesady
szczególnie pod względem moralności, gdyż wstępują bez-
dno niekorzystnie na wyobrażenia moralne, powracia
prawo u wielu ludzi.

Gra na giełdach europejskich rozwielmożiła się niewi-
nie. Na wielkich giełdach interesa mające na celu wła-
ściwie grę przemysłową o wiele sumą te, których salum jest
istotna spekulacja na rzeczywistych oparta podstawach
i to tak dalece, że n. p. w Paryżu liczą na jeden milion
istotnego kapitału - sprzedają niemniej jak 15-18 milionów
interwencji dyfferencyjnych. Z wysokości opłat stromiskowych cen-
kalów giełdowych można tam równie na obrót przynaj-
mniej 64 miliardów rocznie, z czego przypada na istotne
wypełnione umowy - jak słowem Proudhon - najwięcej
3-4 miliardów. Licząc spadając skutkiem machinacy-
graczy na publikum, a będąc skutkiem nowożytnego
fundalizmu pieniężnego, któremu podpadły społeczeń-
stwa, gdy nalećwie były dawniejszym, jest nierównie
większy, niż pociąg skarbowych opłat na utrzymanie
wojsk statych, na co się tak skarży w naszych czasach.

Nakrytości na pośrednictwo biurowych kanceliów w Paryżu wynosi według urzędowego obliczenia 50 milionów franków rocznie, a natem więcej niż listy cywilne monarchów Anglii, Austrii, Prus i Francji razem wzięte. Które wynoszą 68 milionów.

Widok ludzi, którzy drogą gry giełdowej wzbogaciwszy się, używają życia swobodnie i mimo brudnych środków, jakimi doszli do celu znajdują, użycie i przechylności, jakie towarzyszą bogactwu. Świata karawizni na masę i niejedną uciążliwą systematycznie kurichnął. Wymili gry giełdowej są następni nader nieczynni, gdyż obraty powodzenia na tej drodze daleko silniej niż wpa-
miesz, ci, niż odwrótne wypadki, do czego jeszcze chcą handlowania i ufności w ekspresie wtęśniewa ludzkiem dopomagają. —

Nie brakło też na usiłowaniach poźnienia końca gry giełdowej i jeżeli wyte środki nie doprowadziły do celu, to przyczyna głównie w tem leży, że granica między dozwolnioną a nawet pożyteczną spekulacją, a szkodliwą i potępienia godną grą jest trudną do poznania i łatwą do objęcia. Niektórzy chcieliby po wszytobie prasy uniata dochodzić do celu mimo stawianych przeszkód, a najwięcej w prasach upadku obyczajów i moralności publicznej. Tedy temu zaradzić, potrzeba

o starać się o poprawę moralną społeczeństwa, o skreślenie istotnej oświaty, o wspieranie usiłowań kierujących społec-

303
51
istnienie na drogi produkcyjnej pracy.

b) starać się o to, aby ludzie stojący u szczytu hierarchii społecznej nie dawali złego przykładu ogółowi, aby państwo oddającą zaufanie i karzącą ludzi wzbogaconych grą giełdową, nie dawała aprobaty sposobom, jakimi doszli do pieniędzy;

c.) potrzeba postanowienia szczegółowo kierujących do zapobiegania grze giełdowej. do jej utrudniania i karania, a mianowicie:

a.) ustawodawstwo nie powinno dozwolić skargi o wypełnienie zobowiązań z interesów dyferencyjnych traktując je jako kaskad, jak jest w Prusach. Francuskie ustawy karne rozstrzygają istotne interesy terminowe od takich, które są jedynie pokrywką kaskadów na podrywkę i opadłe kursów; te ostatnie są nieprawne i karane jako przestępstwa, jeżeli sprzedający nie potrafi udowodnić, że w czasie zawarcia umowy lub w terminie dostawy był w posiadaniu sprzedawanych papierów;

b.) przepisy istniejące dla swych byłyby w stanie uchylić grę giełdową, gdyby można dopilnować ich przestrzegania. Geniale są naprzytykiem, oni występnie mają prawo pośredniczenia w interesach giełdowych, muszą zapisywać Rządy interes do ksiąg, kandydaci interesu zapisane przez nich jest dobrowolnością publiczną. Nie wolno im robić żadnych interesów na własny rachunek, ani też pośredniczyć w grze giełdowej. Są tu osobiste i ma

teryalne gwarancje. Mimo to świadomością jest wystąpienie tak
w Paryżu jak i na innych giełdach, że swatale pobierają
knaekna część dochodów swoich & niedowolonych intere-
sów, że mimo kałaku prowadzenia własnych interesów
obracają knaeknymi kapitałami i mają licznych spół-
ników. Przyntem nawet przy uczciwych chęciach swatale
trudno wyperować nieraz, czyli interes, w którym otrzy-
maje polecanie, jest grą lub realnym interesem. Nastę-
pnie nęcającym jest dla swatale rynek & kapitały na poro-
dniczo, a jeszcze bardziej rynek & własnych spekulacji,
do których swatale jest szczególnie uakwalifikowany.
Niniejsze projekt kniesienia instytucji swatali, sprawa
ta jednak jest sporna;

1) spodziwają się ograniczenia gry giełdowej & urzą-
dów napobiegających & bytniemu porummarianiu się papie-
rów obrotowych. Cile te urządzenia swoje cele wiaści-
we osiągną, nie tu pora dysputować, gra giełdowa
przed nim nie ustąpi. Ponieważ tu chodzi jedynie
o kałtady, wystarczą, graczom giełdowym krusa
notowane. Czy papiery występują czy nie, to jest im oboję-
tne, im chodzi tylko o to, żeby występował ktoś, & kim
by można się kałtadać. Gra grająca tak na giełdzie
jawnie jak na towarowej, kałdy przedmiot o
kniesionych cenach jest dla niej pożądanym, czy to ady,
czyli zboże, czy para gołębi, czy cebulka Tulipanowa,
to wystąpi jedne. Głuska ona swoich zdobywszy przy

sporości pomyślnych objawów ekonomicznego rozwoju pa-
równo jak przy sposobności katastrof politycznych i gospo-
darczych. Wpływ tych wypadków, losy ludzkości są objęte
graczowi, gdyż jego obłoki tylko wygrana. Wielkie wstrząśnie-
nia i chwilejności stumień targowych wywołują pobudko-
na namiętności, podsycają grę giełdową i powodują jej o-
fiary.

Żeeli środki karadze są zupełnie odpowiednie i
kminają do uchylenia nadwyrż instytucji giełdowej tj.
gry, to błędem jest przypisać się instytucji samej. Oburze-
nie przeciw grze giełdowej nie powinno prowadzić do ka-
pominia, że giełdy stwają istotnym i chwilaż koniecznym
potrzebom gospodarstwa społecznego. Potrzebują ich bowiem
handel hurtowy, przedsiębiorstwa przemysłowe i trans-
portowe, państwo, gminy i korporacje jako targu na ka-
pitalu, jako sposobności wyszukania i nastrojenia korzy-
stnych dla nich losów. Wielużby ich wybrali te ogniska
targu pieniężnego z rzędu instytucji obiegowych, to obieg be-
dzie wstrzymany, kminiejsy się, a to wpłynie bardzo
ile na kredyt publiczny, na rozwój handlowy, na przed-
siębiorstwa produkcyjne we wszystkich gałęziach i naszkodzi
nieświeżość więcej, niż szkoda, wybryki spekulacji i gry społecz-
neistwa przez upadek tych, którzy składają się wciągając w tę
grę. -

Chronić się od pokus gry i innych, przestrzegając przed-
miem, jest obowiązkiem każdego jednostki, zadaniem pań-

stwa, Kościoła, szkoły, rodziny i wogóle instytucji opiekują-
cych się moralną stroną życia ludzkiego, wspierają jednost-
kę, karzą wykreślenia Narzędzie Karami i opinia.

§. 36. Stanowisko admcyi wobec spożycia.

Spożycie namyśla Koło funkcji gospodarczych, po-
nieważ doprowadza wytwory do ich ostatecznego prze-
knamienia i tem samem kasposkaja potrzeby, które stwo-
wielka pobudkaja do działań gospodarczych. Spożycie
ma knamienie nie tylko ekonomiczne, ale i moralne, które
na tem polega, że potrzeby jedynie pobudkaja stworzcielka
do działalności gospodarczej, potrzeby zaś kalcia w swiej
ilości i jakości od stopnia wykrcatacenia i od stanu mo-
ralnego. Inne potrzeby ma wykrcatcony, inne niewykrcat-
cony, inne moralny, inne niemoralny. Głosi i wskazy ka-
spokajanych potrzeb są symptomami umysłowego i moral-
nego stanu społeczeństwa. Z postępnem cywilizacyi mno-
żą się potrzeby a karawu i środki ich kasposkajania,
wzrastanie tedy spożycia w miarę postępn ludzkości jest
konieczne i jest ono nawet objawem dokonywującego
się postępn, jeżeli tylko spożycie utrzymuje się w grani-
cach karobów będących do dyspozycyi na ten cel i jeśli
w obrębie spożycia kachowany zostaje matriety sto-
sunków między spożyciem na cele produkcyjne a nie-
produkcyjne. Chcieć ograniczyć spożycie tylko do po-

potrzeb koniecznych, konieczności nakładać rozwójowi gospodarstwu i rozwojowi cywilizacji więcej niekoniósne, tym bardziej, że pojęcie potrzeb niezbędnych, bytowych jest względniem tak dalece, że nawet dla ogółu ludzi należących do tego samego społeczeństwa i czasu nie da się stale wyznaczyć. Z tego wynika, że błędem były t. x. ustawy bytowe polegające na kapturymaniu, iż państwo kapturymanie potrzeby niezbędnej t. j. państwa bytowe jest koniecznością i koniecznością gospodarczą. Co do ubiorów, pogrzebów, wst, istniały także przepisy.

Na miejscu ustaw bytowych spotykamy dziś podatki bytowe, lecz te nie są środkiem przeciw bytowemu sporyciu, gdyż cel gospodarczo-moralny ostrzymania od niepotrzebnego sporycia i główny cel fiskalny trudno pogodzić.

Najgłówniejszym i najskuteczniejszym środkiem do obudzenia i rozwinięcia zdrowych kierunków w sporyciu jest działanie na kierunek potrzeb przez wspieranie oszczędności i moralności i pielęgnowanie gospodarności. Zasada swobody gospodarczej nie zgadza się z urzędzaniem, które mają zmuszać jednostki do takiego kierunku sporycia, jaki państwo uważa dla nich za najpożytniejszy. —

Włonec.

W Lwowie dnia 6. września 1880.

Spis rzeczy.

Wstęp.

§ 1.	Pojęcie administracji	str. 3.
§ 2.	Znaczenie i wartość nauki adcyi	" 4.
§ 3.	Nauka adcyi a prawo admne	" 8.
§ 4.	Teorya pr. adm. a pozytywne pr. ad.	" 12.
§ 5.	Stosunek pr. adm. do innych dziedzin pr.	" 13.
§ 6.	Historyczny rozwój adcyi i jej nauki	" 15.
§ 7.	Pojęcie policyi i jej stosunek do adcyi	" 22.
§ 8.	Ogólne zasady adncyi	" 25.
§ 9.	Organizacya władzy adncyi czyli nauka o władzy wykonawczej	" 32.
	A.) Stosunek władzy ustaw. do wyk.	" 33.
	B.) Atrybucye władzy wyk.	" 34.
	C.) Granice władzy wyk.	" 37.
	D.) Ustrój władz wykonawczych.	" 38.
	a.) Ustrój władz rządowych	" 40.
	b.) Samorząd	" 45.
§ 10.	Postępowanie władz wyk. w spr. adm.	" 50.
	Administracya gospodarcza.	
§ 11.	Stanowisko państwa w gospod. społ.	" 55.
§ 12.	System nauki adncyi gospodar.	" 69.

I. Część ogólna administracji gospodarczej.

- §. 13. Podział zadań administracji gospodarczej str. 40.
- §. 14. A.) Uchylanie prawnych przeszkód rozwoju gosp. " 41.
- §. 15. 1.) Osuobodzenie własności ziemskiej. — ^{op. kulturalne i prawne} " 42.
- §. 16. 2.) Ograniczenie własności ziem. ze względów ^{ograniczenia rozwoju} społecznych " 50.
- §. 17. 3.) Wytworzenie rzeczy ruchomych (relikwencyj) " 56.
- §. 18. B.) Administracja elementarna " 97.
- §. 19. 1.) Policja ogniowa " 99.
- §. 20. 2.) Prawo wodne " 100.
- §. 21. 3.) Organizacja ubezpieczeń " 111.
- §. 22. C.) Administracja obiegowa " 124.
- §. 23. Historyczny rozwój administracji obiegowej " 125.
- §. 24. a.) Administracja drogowa " 128.
- 1.) Drogi lądowe " 130.
- 2.) Drogi wodne " 143.
- §. 25. b.) Zakłady komunikacyjne " 144.
- 1.) Poczta i prawo pocztowe " 149.
- 2.) Telegraf " 155.
- 3.) Kolej państwowa " 161.
- 4.) Żegluga parowa " 181.
- §. 26. c.) Miary, wagi i waluta " 182.
- 1.) Przepisy o miarach i wagach " 184.
- 2.) Prawo monetarne " 187.

§. 27.	a.) Kredyt i prawo kredytowe	str. 187.
	1.) Prawo o stosunkach kredytowych	" 188.
	2.) Organizacya kredytu	" 184.
	a.) Nadanie adcyi wobec zakładów kredytowych na podstaw ruchom.	" 196.
	b.) Nadanie adcyi wobec Dr. hipot.	" 198.
	α.) Księgi gruntowe	" 199.
	β.) Zakłady Kredyt. ziemskie	" 209.
	γ.) Kredyt melioracyjny	" 217.
	δ.) Kredyt Kupiecki	" 218.
II. Oresie szeregótowa administracji gospodarczej.		
§. 28.	Uwagi wstępne	" 221.
§. 29.	A.) Górnictwo i prawo górnicze	" 224.
§. 30.	B.) Leśnictwo	" 230.
§. 31.	C.) Polowanie	" 235.
§. 32.	D.) Rybołostwo	" 238.
§. 33.	E.) Rolnictwo	" 239.
§. 34.	F.) Przemysł	" 247.
	I. Zasady ustawodawstwa przem.	" 251.
	II. Ochrona przemysłu	" 268.
	III. Łacheta i pomoc dla przemysłu	" 277.
	IV. Polityka przemysłowa.	" 278.
§. 35.	G.) Handel	" 279.
§. 36.	Stanowisko adcyi wobec spożycia	" 286.



72741

MATERIAŁY ILUSTRACYJNE DO DZIEJÓW RODZINY PILATÓW



STANISŁAW PILAT. (Podług nadesłanej fotografii).

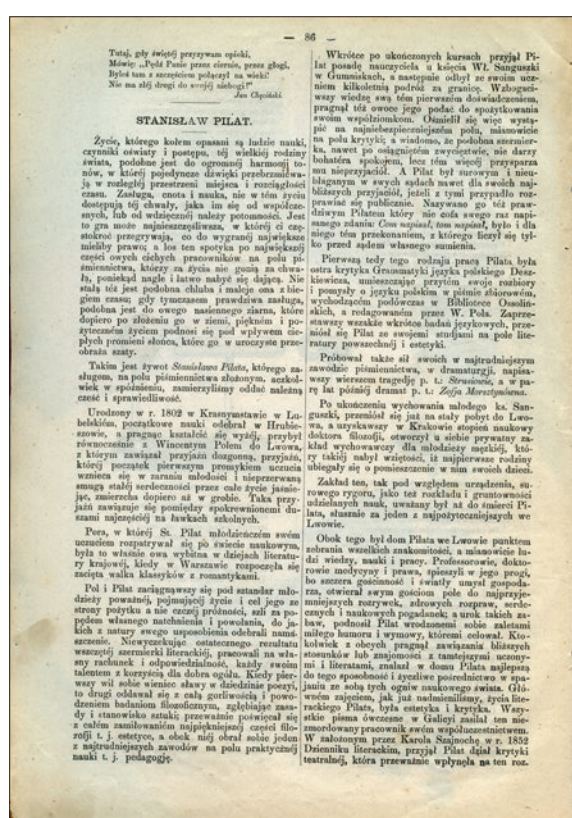
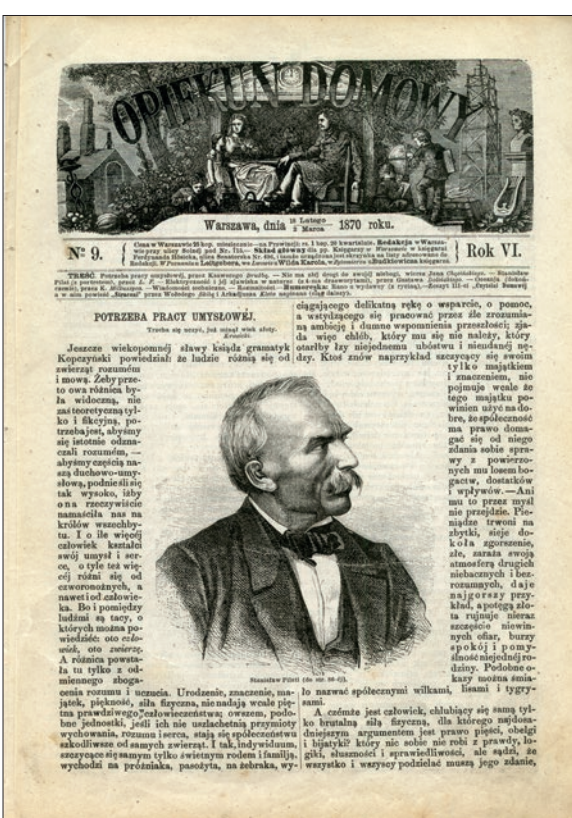
1. Stanisław Pilat (1802-1866),
"STANISŁAW PILAT."
(Podług nadesłanej fotografii),
drzeworyt 1867, brak autora rysunku,
Tygodnik Ilustrowany nr 393
z 6.04.1867 s. 158,
własność Iwony i Piotra Doboszów.



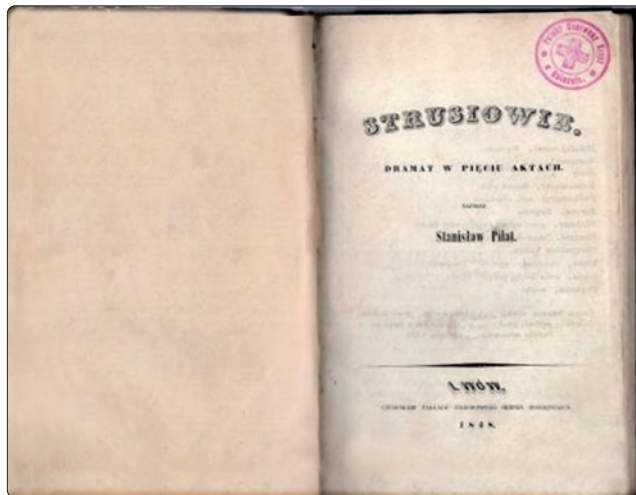
2-3. Karta Tygodnika Ilustrowanego nr 393 z 6.04.1867 s. 158, wraz z obszernym tekstem sygnowanym pseudonimem: "Z." Spis treści podaje jako autora tekstu W. [Władysława] Zawadzkiego, nie podaje autora rysunku Stanisława Pilata według którego wykonano rycinę na podstawie fotografii, własność Iwony i Piotra Doboszów.



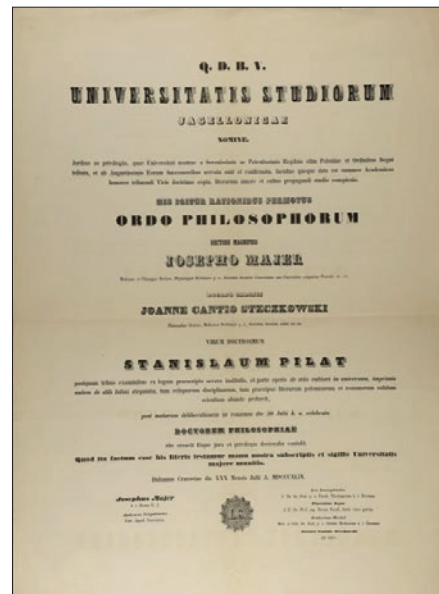
4. Stanisław Pilat, rycina niesygnowana opisana jako „Stanisław Pilat [...]”, drzeworyt sztorcowy na papierze, *Opiekun Domowy* nr 9 z 2.03.1870, s. 81, własność Iwony i Piotra Doboszów.



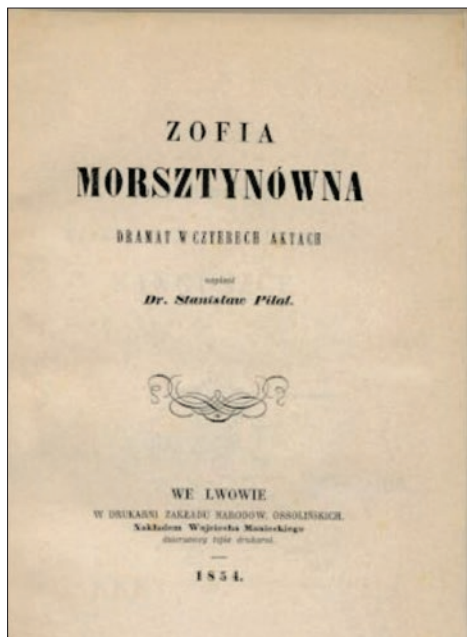
5-6. Karta oraz tekst z sygnowanym pseudonimem: „L. F.” (Lucjana Falkiewiczza) z ryciną przedstawiającą Stanisława Pilata, *Opiekun Domowy* nr 9 z 2.03.1870, s. 81, własność Iwony i Piotra Doboszów.



7. Stanisław Piłat, *Strusiowie. Dramat w pięciu aktach*, Lwów 1848, własność Iwony i Piotra Doboszów.



8. Dyplom doktorski Stanisława Pilata, który w dniu 30 lipca 1849 r. obronił na Uniwersytecie Jagiellońskim doktorat z filozofii (na podstawie dysertacji *O stylu*), zbiory Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.



9., 10. Zofia Morsztynówna / dramat w czterech aktach / napisał Dr Stanisław Piłat. We Lwowie w Drukarni Zakładu Narodow. Ossolińskich. nakładem Wojciecha Manieckiego, 1854, książka dostępna w wersji zdigitalizowanej, strona tytułowa książki oraz strona z dedykacją autorską: „Jaśnie Oświeconemu Księciu Władysławowi Lubartowiczowi Sangusze w dowód głębokiego uszanowania poświęca Autor”, <https://polona.pl/item-view/0f-99fa42-a53d-4302-9242-8a5e7abfb64e?page=6>; <https://polona.pl/item-view/0f99fa42-a53d-4302-9242-8a5e7abfb64e?page=8>, dostęp: 30.03.2023.



LWÓW. Plac Bernardyński z kościołem Bernardynów.

10. Lwów, Plac Bernardyński
z Kościołem Bernardynów,
kartka pocztowa, XX w.,
okres międzywojenny,
własność Iwony i Piotra Doboszów.



11. Lwów, Plac Bernardyński
z Kościołem Bernardynów,
fotografia, autor N.N., XX w.,
okres międzywojenny,
własność Iwony i Piotra Doboszów.



St. Tondos pinx.

Lwów — Léopol.

Kościół Bernardyński. — Eglise des Bernardins.

12. Lwów, Plac Bernardyński
z Kościołem Bernardynów,
Stanisław Tondos,
kartka pocztowa, około 1915 r.,
własność Iwony i Piotra Doboszów.



13. Lwów, kościół OO. Bernardynów. Tablica pamięci dra Stanisława Piłata (1802-1866), pisarza, pedagoga, powstańca 1831), ok. 1912, I.f. 12404 – fotografia, autor N.N., Dział Sztuki Muzeum Książąt Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu.



14. Tablica pamiątkowa w lwowskim kościele OO. Bernardynów, stan aktualny (2010), domena publiczna, autor Stako, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Lwow-Bernardyny-Tablica_StanisławaPiłata.jpg, dostęp: 20.03.2023.



15. Lwów, kościół św. Andrzeja przy klasztorze OO. Bernardynów, wnętrze, fotografia współczesna, źródło: <https://www.lwow.home.pl/zabytki/bernardyny/kosciol.html>, dostęp: 05.07.2023.



16. Władysław Hieronim Sanguszko, portret autorstwa Jana Nepomucena Głowackiego (1802-1847) z 1836 r., Muzeum Okręgowe w Tarnowie, https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/1/1d/Владислав_Сангушко.jpg, domena publiczna, dostęp: 10.3.2023.



17. Władysław Hieronim Sanguszko, polski oficer powstania listopadowego 1830 r., obraz z 1874 r. autorstwa Juliusza Kossaka, domena publiczna, źródło: Kazimierz Olszański, Juliusz Kossak, Ossolineum, Wrocław 1988, <https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Sanguszko.jpg>, dostęp: 20.03.2023.



18-19. Książę Władysław Hieronim Sanguszko (1803–1870), przed 1871, domena publiczna, źródło: <https://allegro.pl/oferta/ksiazke-wladyslaw-sanguszko-walery-rzewuski-krakow-7797120392>, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Wladyslaw_Sanguszko.jpg, dostęp: 20.03.2023.



20. Gumniska, pałac Sanguszków, zdjęcie Tadeusza Rzący, fot. barwna, autochrom, szkło, (pomiędzy 1910-1928), MHF 3727/II/104, <https://zbiory.mufo.krakow.pl/card/mhf-3727-ii-104/>, domena publiczna, dostęp: 10.3.2023.



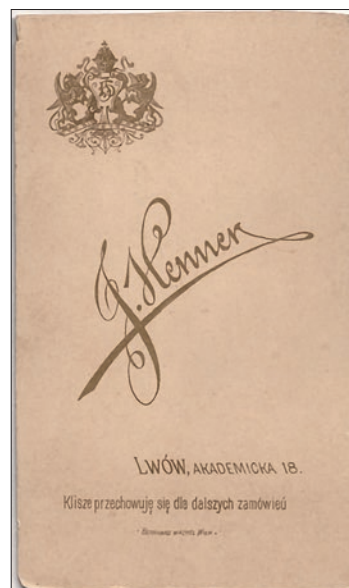
21. Tadeusz Ajdukiewicz, Portret Heleny Modrzejewskiej (1880), Muzeum Narodowe w Krakowie, Sukiennice, domena publiczna, https://wikimedia.org/wikipedia/commons/c/ca/TadeuszAjdukiewicz-Portraitof_Helena_Modrzejewska_-_MNK_II-a-20-_National_Museum_Krak%C3%B3w.jpg, dostęp: 20.03.2023.



22. Helena Modrzejewska jako Marie Antoinette, fotografia, autor N.N., domena publiczna, 1899, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Helena_Modjeska_cph.3b07555.jpg, dostęp: 20.03.2023.



23. Tadeusz Pilat (1844-1923), österreichischer Nationalökonom, Mitglied des Reichsrats für Galizien. Lithographie von Adolf Dauthage, ok. 1880 r., Eigenes Foto einer Originallithographie der ÖNB (Wien), domena publiczna, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Tadeusz_Pilat_Litho.jpg, dostęp: 20.03.2023.



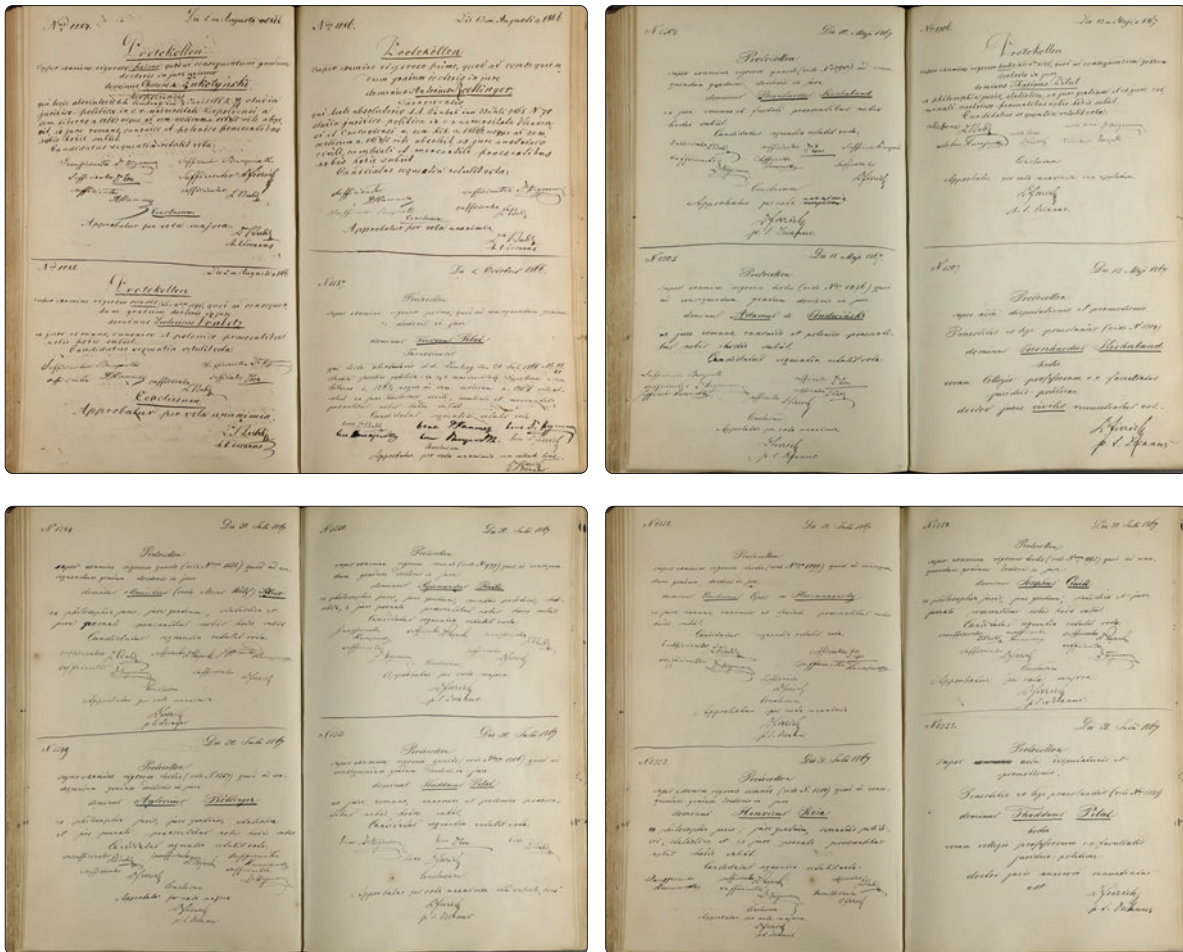
24-25. Tadeusz Pilat (1844-1923), zdjęcie wizytowe, odbitka papierowa, wykonanie: lata 1890 (?), Jakub Henner, Lwów, ul. Akademicka 18, Zbiory Jacka Dehnela www.awers-rewers.pl, udostępnienie pro publico bono, <https://awers-rewers.pl/tadeusz-pilat-rektor-universytetu-lwowskiego/>, sygn. P-2939, dostęp: 10.3.2023.



26. Tadeusz Pilat (1844-1923), autor N.N., wykonanie najpóźniej początek 1903 r., Pamiętnik IV złotego sokolstwa polskiego we Lwowie w dniach 27-29 czerwca 1903, <http://www.sbc.org.pl/dlibra/docmetadata?id=214294>), domena publiczna, dostęp: 10.3.2023.



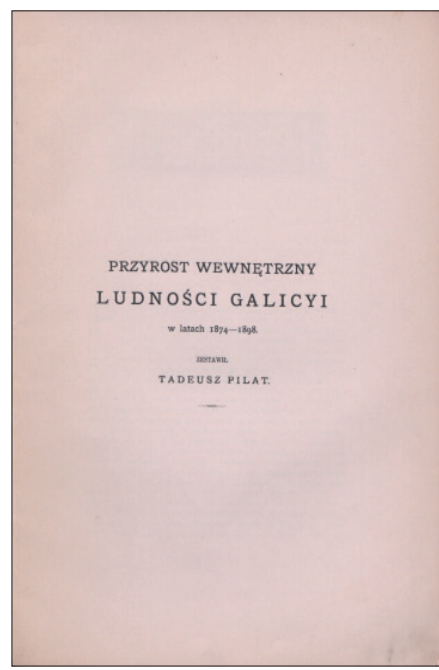
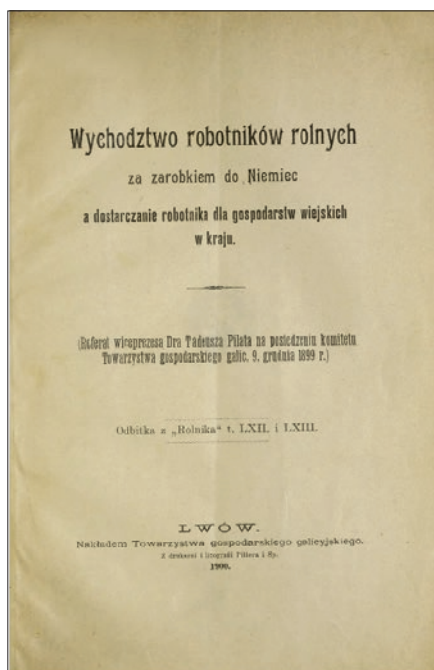
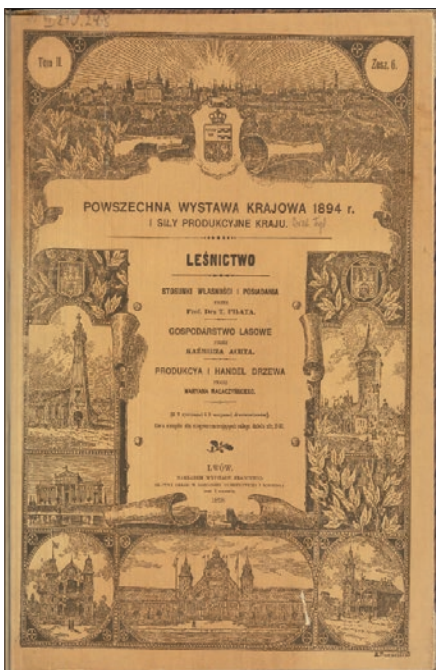
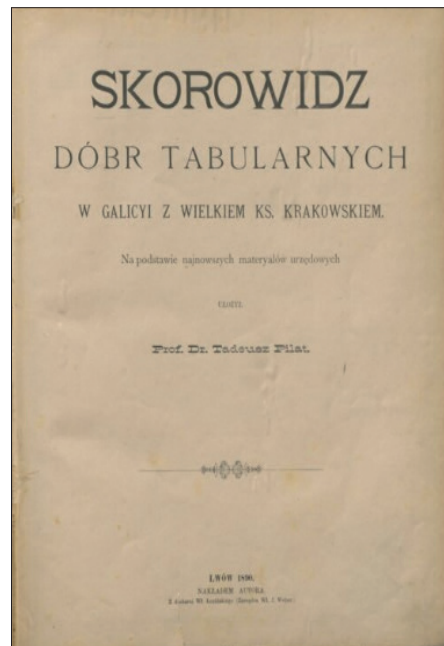
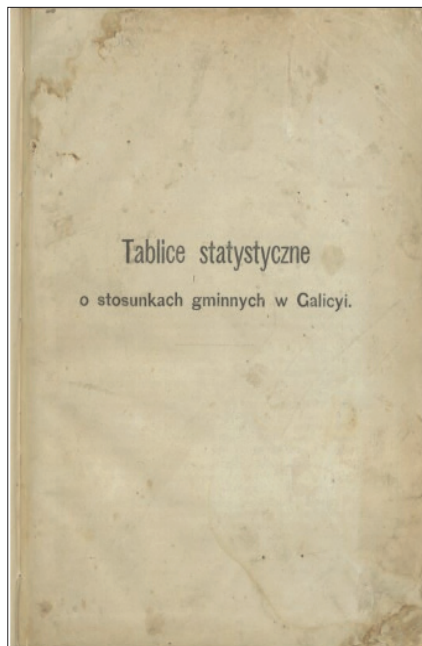
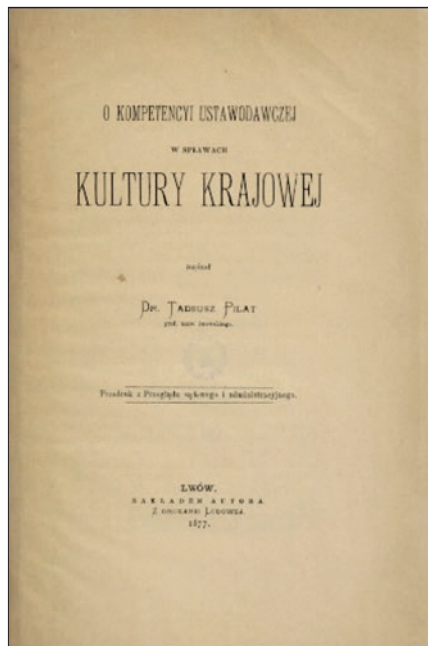
27. Tadeusz Pilat (1844-1923), fotografia, autor N.N., przed 1908 (nowa odbitka ze starej kliszy, ok. 1970) autor N.N., I.f. 12019, Dział Sztuki Muzeum Książąt Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu. Publikowane w: "Nowości Ilustrowane" 44/1908 (<https://jbc.bj.uj.edu.pl/publication/123263>), dostęp: 20.03.2023,



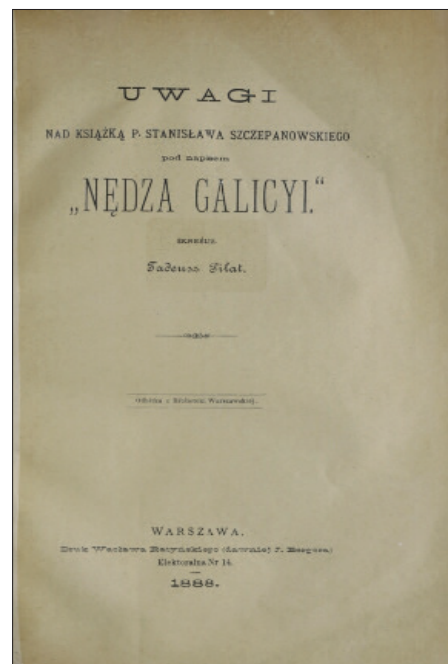
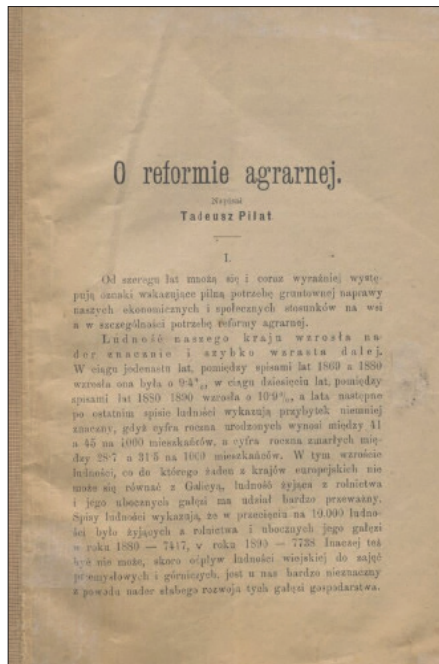
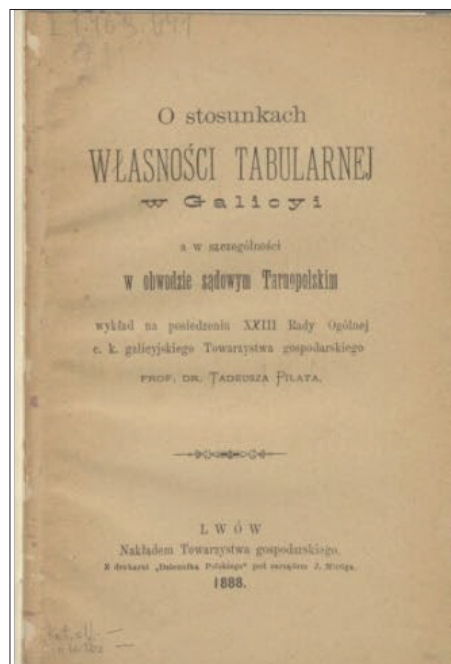
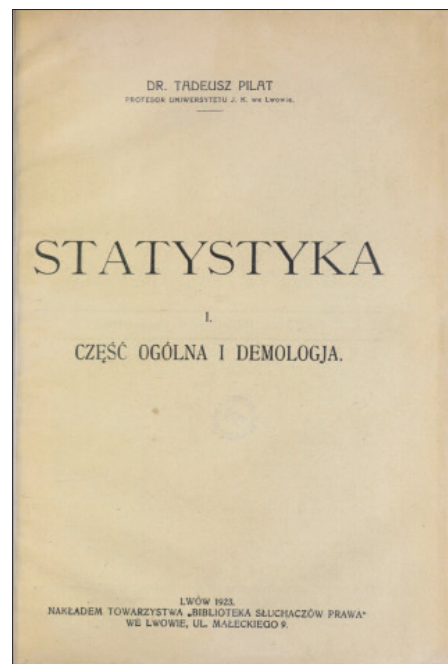
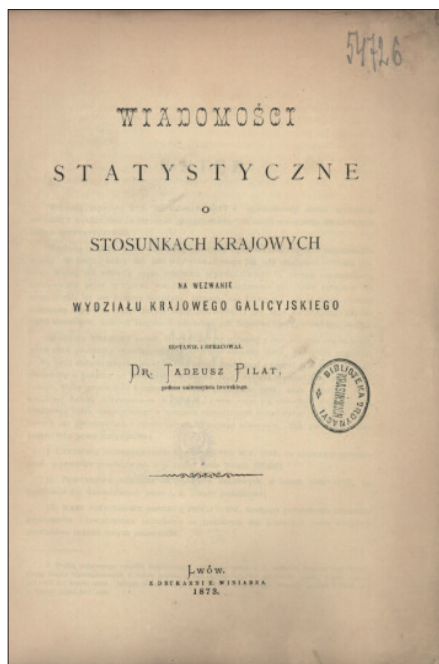
28-31. Zdjęcia protokołów egzaminów Tadeusza Pilata na stopień doktora praw. Zbiory Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, WP-II-517.

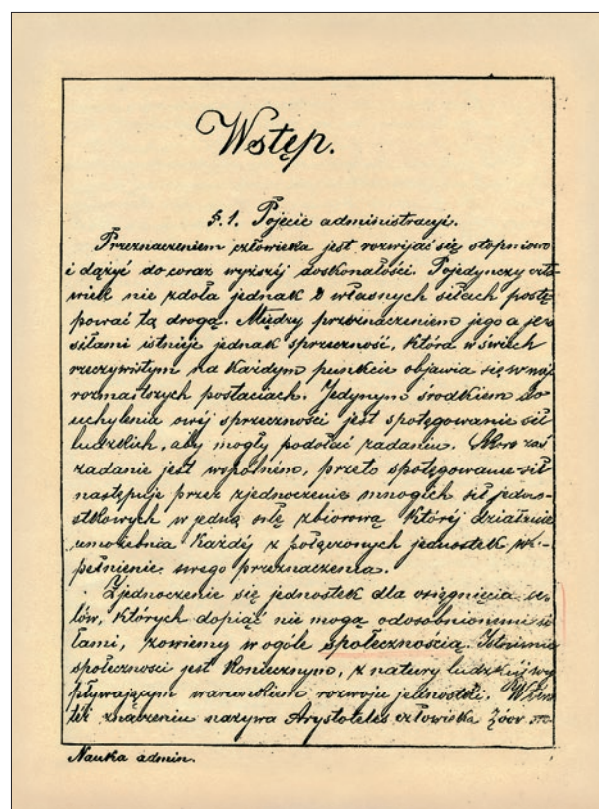
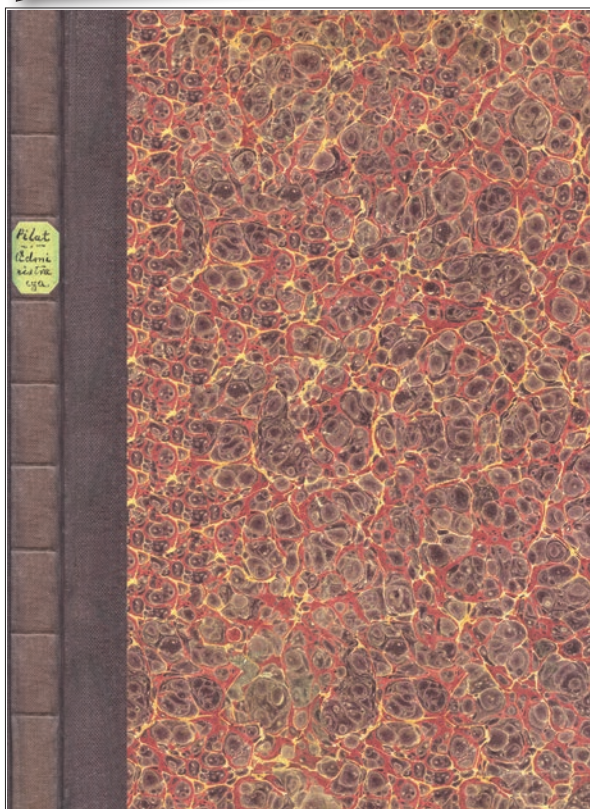
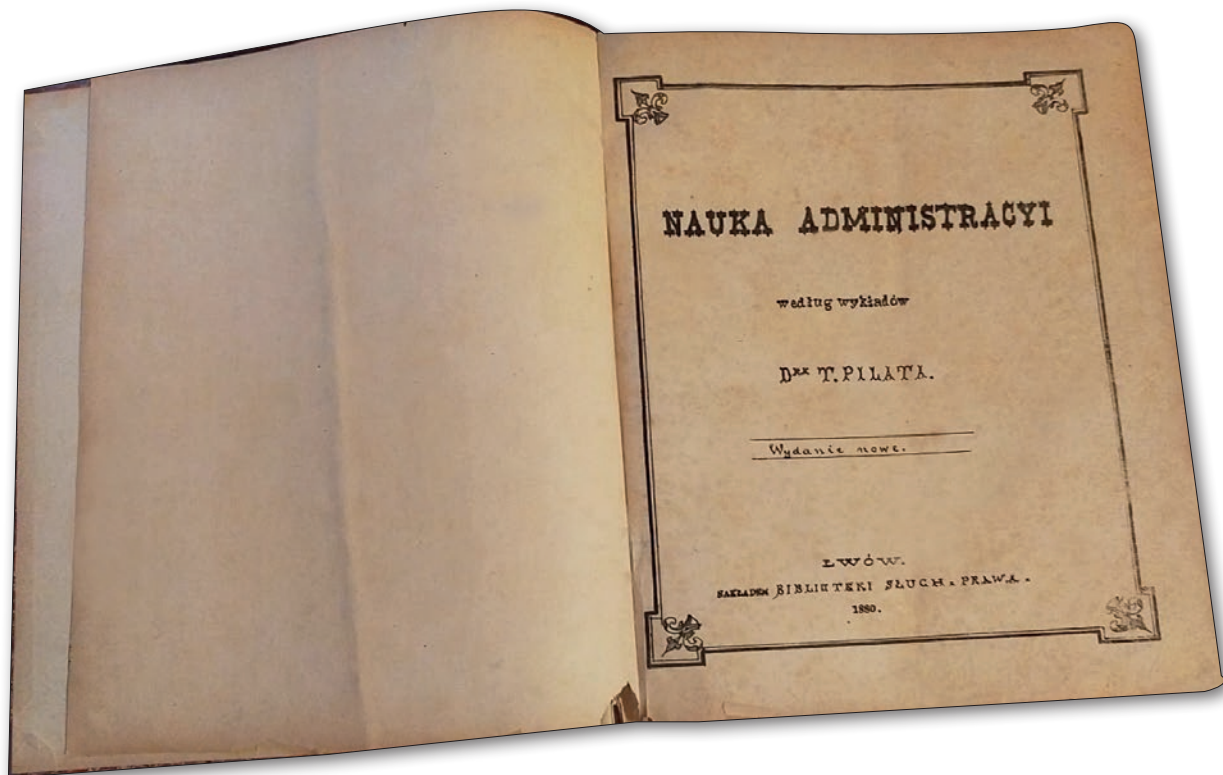


32. Dyplom doktorski doktora praw Tadeusza Pilata. Wydział Prawa, doktor praw 31 lipca 1867. Zbiory Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, WP-II-517.



33.-38. Zdigitalizowane publikacje Tadeusza Pilata, domena publiczna, <https://www.sbc.org.pl>





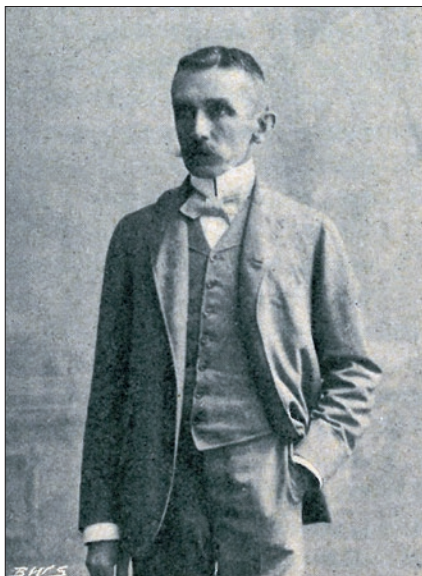
45-47. Oryginał „Nauki Administracyi” z 1880 r. w oprawie intrologatorskiej z epoki, który posłużył do wydania reprintu w 2023 r.



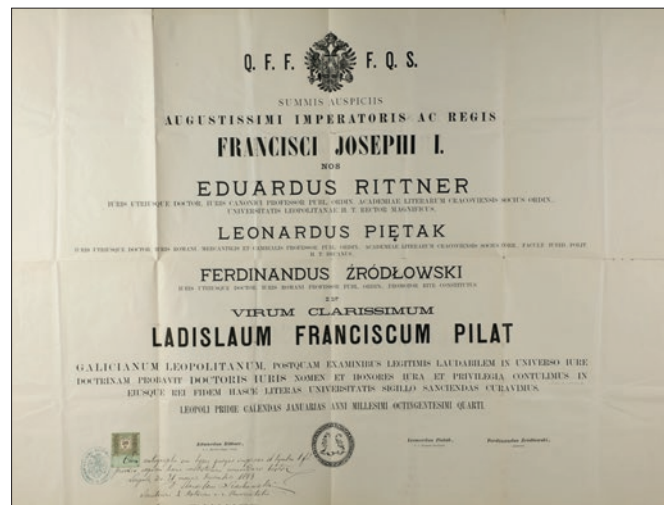
48. Fotografia Romana Pilata (1846-1906), fotografia wizytowa, autor: Teodor Szajnok (1833-1894), sygn. wg suchej pieczęci na aw., wykonanie: 1865-1866, odb. na pap. albuminowym; Biblioteka Narodowa W: Magazyn Ikonografii ; F.76850/W, OCLC: (OCoLC)839193007, <https://polona.pl/item/portret-romana-pilata>, domena publiczna, dostęp: 10.3.2023.



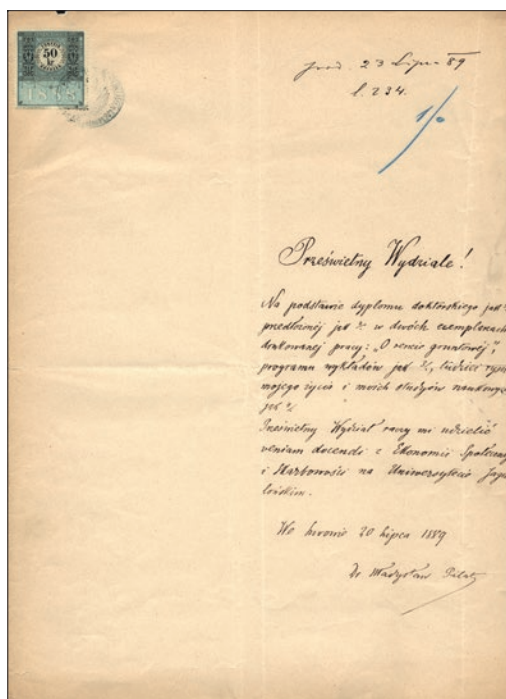
49. Fotografia Romana Pilata w stroju rektorskim (prawdopodobnie 1890/1891), autor: „Nowości Ilustrowane” 15/1906 (<https://jbc.bj.uj.edu.pl/publication/134113>), domena publiczna, dostęp: 10.3.2023.



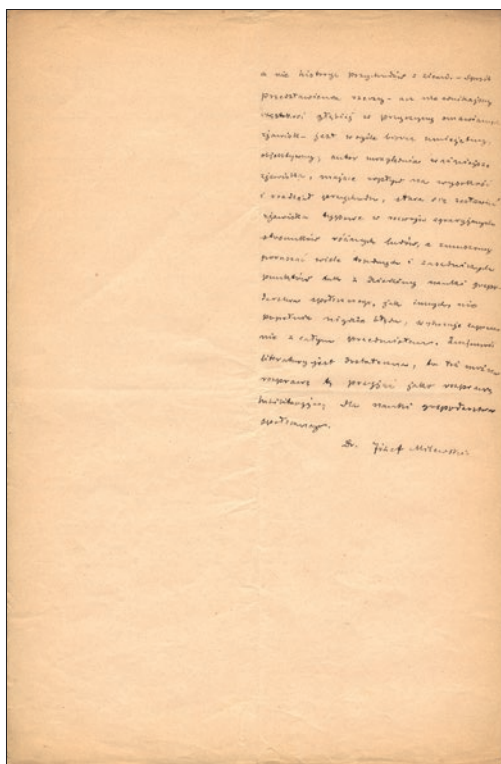
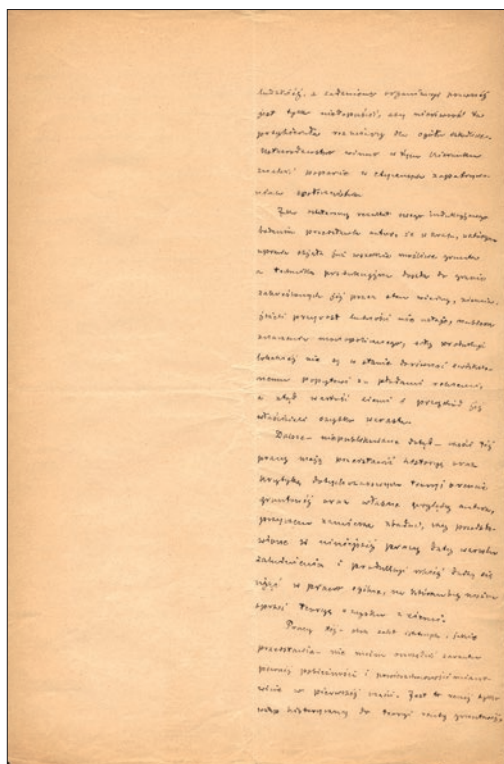
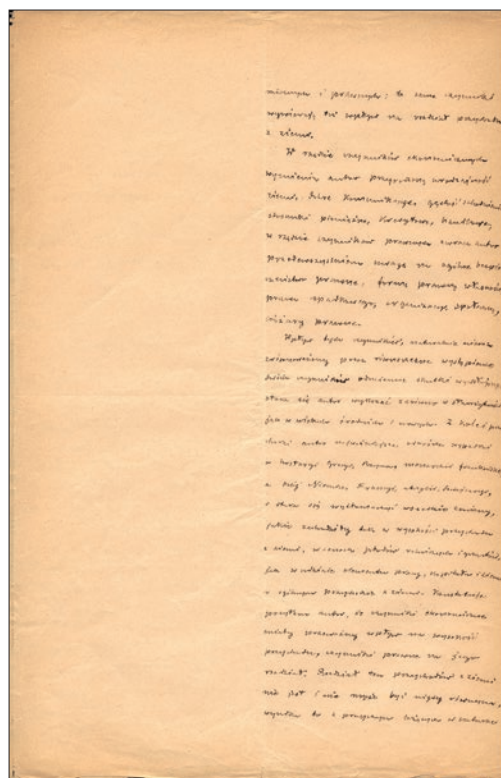
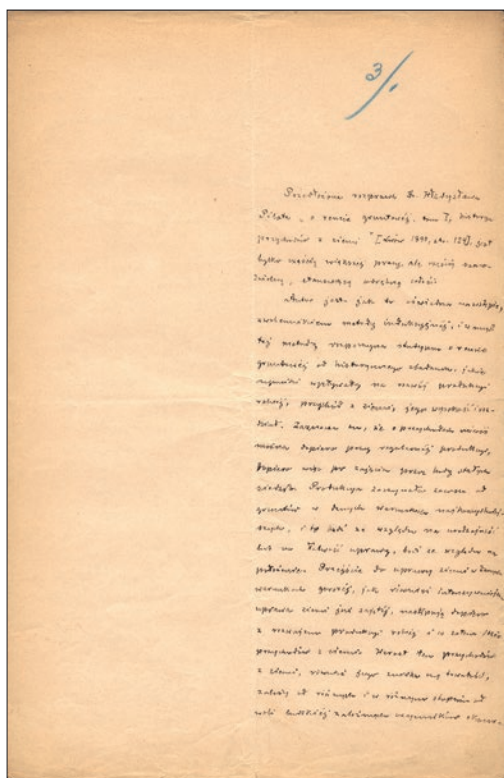
50. Władysław Pilat (1857-1908) ekonomista, prof. Politechniki Lwowskiej, autor N.N., <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/wladyslaw-franciszek-pilat>, domena publiczna, dostęp: 10.3.2023.



51. Dyplom doktorski Władysława Pilata, doktora praw Uniwersytetu Lwowskiego, 1884, zbiory Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, WP-II-138.

[illegible]

62



56-59. Referat o pracy habilitacyjnej dra Władysława Pilata autorstwa Józefa Milewskiego, zbiory Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, WP-II-138.

[illegible]

66

[illegible][illegible]

1703
 203 pros. 20/4, 89

Odczw.

Nazwami do racownej odczw. i dawa
 21 k m 199, przy ktorej stopniowaliny szkie, odnie
 pace sy do habilitacy. D^o Maryglaw. Pilata, m
 my zascept uprosia, by Sankty Dniatnast rekur
 nactis nam perice paratorem pace. D^o Pilata
 corruclum etiae i programi wydzialu
 i Guna profesorow Dyktate prawa i administracy
 W^o Hobell dora 28 kwietnia 190

Oczw.
 Janczy

Wzpowiad^o na danow
 Sankty, Guna profesorow i dora
 13 kwietnia 190 Janczy do.
 Sankty Janczy i Guna cawo
 calum Janczy D^o Maryglaw
 D^o J.

Sankty Dniatnast Dyktate prawa i administracy
 Krowie

67



78. Lwów, Uniwersytet Jana Kazimierza, Stanisław Tondos, kartka pocztowa, XX w., dwudziestolecie międzywojenne, własność Iwony i Piotra Doboszów.



79. Lwów, Politechnika, Stanisław Tondos, kartka pocztowa, XX w., dwudziestolecie międzywojenne, własność Iwony i Piotra Doboszów.

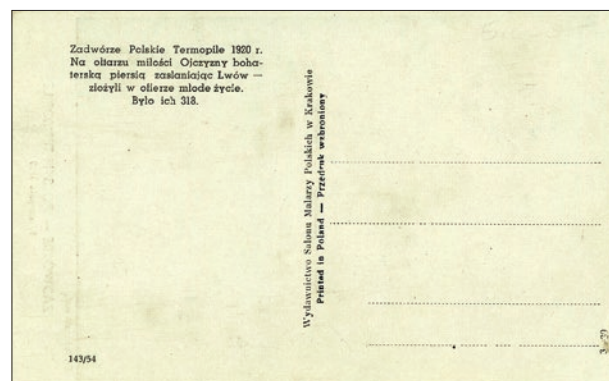


80. Lwów, Politechnika, kartka pocztowa, XX w., dwudziestolecie międzywojenne, własność Iwony i Piotra Doboszów.

81. Grobowiec rodziny Pilatów na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. Fotografię wykonał: Igor Monchuk 1 stycznia 2017 r. (Українська: Гробниця родини Пілатів. Личаківський цвинтар, pole № 14, https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Pilat#/media/Plik:Гробниця_родини_Пілатів.jpg, domena publiczna, dostęp: 10.3.2023.



82-83. Bitwa z bolszewikami 1 Konnej Armii Siemiona Budionnego pod Zadwórzem. 17 sierpnia 1920 r. Bitwa nazywana „Polskimi Termopilami”. Poczтівka wydana przez Wydawnictwo Salonu Malarzy Polskich w Krakowie na podstawie obrazu Bitwa pod Zadwórzem, autorstwa Stanisława Kaczor-Batowskiego (1866-1946), awers i rewers, dwudziestolecie międzywojenne, własność Iwony i Piotra Doboszów.





84. Stanisław Pilat w czasie studiów w Wuerzburgu, ok. 1902, autor N.N., I.f. 6234, Dział Sztuki Muzeum Książąt Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu.



85. Stanisław Pilat, ok. 1912 (odb. pożółkła), autor N.N., Dział Sztuki Muzeum Książąt Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu.



86. Stanisław Pilat na tle zakładu przemysłowego, 1922, autor N.N., I.f. 6231, Dział Sztuki Muzeum Książąt Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu.



87. Stanisław Pilat stojący na tarasie, z kapeluszem i rękawiczkami w ręku, ok. 1930 (odb. pożółkła, poplamiona), autor N.N., I.f. 6233, Dział Sztuki Muzeum Książąt Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu.



88. Stanisław Pilat, autor N.N., publikowane w: *Zygmunt Albert Kaźń profesorów lwowskich – lipiec 1941/ studia oraz relacje i dokumenty zebrane i oprac. przez Zygmunta Alberta*, Wrocław 1989, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, zamieszczone także: https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82aw_Pilat_%28chemik%29, dostęp: 10.03.2023.



89. Stanisław Pilat, pozujący swej pierwszej żonie Marii z Ambroziewiczów i wiedeńskiemu rzeźbiarzowi Schwedlerowi w Reichenau, autor N.N., ok. 1925, I.f. 6326, Dział Sztuki Muzeum Książąt Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu.



90. Antonina z Cybulskich Ambroziewiczowa obok swego popiersia wyrzeźbionego przez córkę Marię z Ambroziewiczów Pilatową, autor N.N., I.f. 6314, Dział Sztuki Muzeum Książąt Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu.



91. Popiersie matki – Antoniny z Cybulskich Ambroziewiczowej, autor N.N., rzeźba, I.f. 6313, Dział Sztuki Muzeum Książąt Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu.



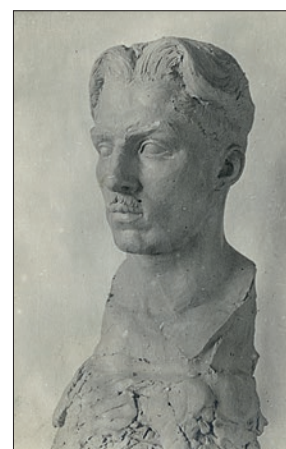
92. Portret Loli z Pilatów, autorka: Maria z Ambroziewiczów Pilatowa, I poł XX w. wys. 14.8 cm, szer. 14.7 cm, głęb. 2,0 cm rzeźbienie gips dział: Dział Sztuki / MINIA-TURY, Muzeum Książąt Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu.



93.-94. Maria z Ambroziewiczów Pilatowa, Głowa kobieca, studium portretowe, rzeźba, autor N.N., I.f 6320, 6321, Dział Sztuki Muzeum Książąt Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu.



95.-96. Maria z Ambroziewiczów Pilatowa, głowa A. Mickiewicza, płaskorzeźba, autor N.N., I.f. 6315-6317 – Dział Sztuki Muzeum Książąt Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu.



97.-98. Maria z Ambroziewiczów Pilatowa, głowa mężczyzny, studium portretowe, rzeźba, autor N.N., I.f. 6318, 6319, Dział Sztuki Muzeum Książąt Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu. Wykazuje podobieństwo do Antoniny z Cybulskich Ambroziewiczowej.



99.-102. Maria z Ambroziewiczów Pilatowa,
rzeźby – akt kobiecy; grupa wyrażająca macierzyństwo
(przodem i bokiem), autor N.N., I.f. 6322-6325 - Dział
Sztuki Muzeum Książąt Lubomirskich w Zakładzie Na-
rodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu. Z fotografii
można jednak odnieść wrażenie, że rzeźba akt kobiecy
stanowi osobne dzieło.



103. Maria z Ambroziewiczów Pilatowa.
Teodor Axentowicz (1859-1938)
„Portret Pani Pillatowej”
[błędnie w opisie obrazu przez dwa "l"], 1909,
Muzeum Narodowe we Wrocławiu.



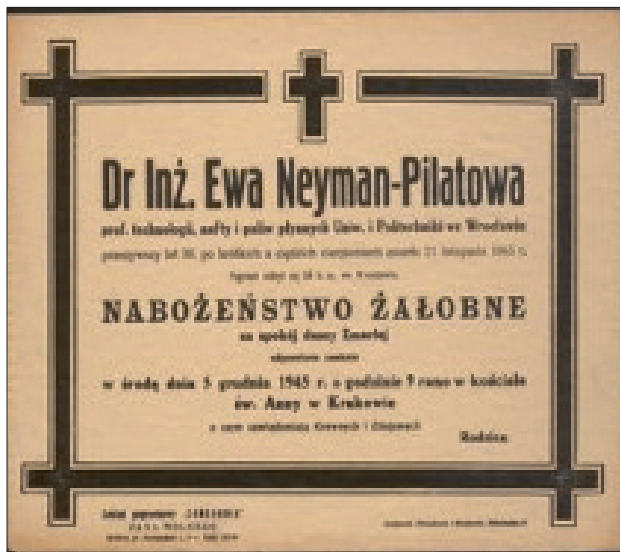
104. Dom przy ul. Bogusławskiego 9 (ob. Łukianowicza) we Lwowie w którym mieszkał Stanisław Pilat, fot. Krzysztof Szymański, <https://kuriergalicyjski.com/stanislaw-pilat/>, dostęp: 20.03.2023.



105. Skrypt pt. *Technologia nafty i gazu ziemnego według wykładów Prof. Dr. Stanisława Pilata na Wydziale Chemicznym Politechniki Lwowskiej*, Lwów 1928. Nakładem Koła Chemików Studentów Politechniki Lwowskiej i Związku Żydowskich Studentów Politechniki Lwowskiej, 1928, (Lwów: I. Friedman), <https://polona.pl/item/technologia-nafty-i-gazu-ziemnego-wedlug-wykladow-stanislaw-pilata-na-wydziale,ODMINJA1NTc/6/#info:metadata>, dostęp: 10.3.2023.



106-107. Alicja Dorabalska, Stanisław Pilat (1888-1941) i Ewa Neyman-Pilatowa (1909-1945), *Przemysł Chemiczny*, Tom 37 nr 4/1958, s. 279 (na zdjęciu Ewa Neyman-Pilatowa), <http://archiwa.pilsudski.org/dokument.php?nonav=&nrrar=701&nrrzesp=74&sygn=3&handle=701.180/2430>, dostęp: 10.3.2023.



108. Nekrolog informujący o śmierci dr inż. Ewy Neyman-Pilatowa, prof. technologii, nafty i paliw płynnych Uniw. i Politechniki we Wrocławiu, która przeżywszy lat 36 zmarła 21 listopada 1945 r. Pogrzeb odbył się 24 listopada 1945 r. we Wrocławiu, o czym Krewnych i Znajomych zawiadomili rodzice. Biblioteka Jagiellońska, 224649 III Pig-Pon 5, Identyfikator dokumentu cyfrowego: NDIGDZS069013, domena publiczna, dostęp: 10.3.2023.



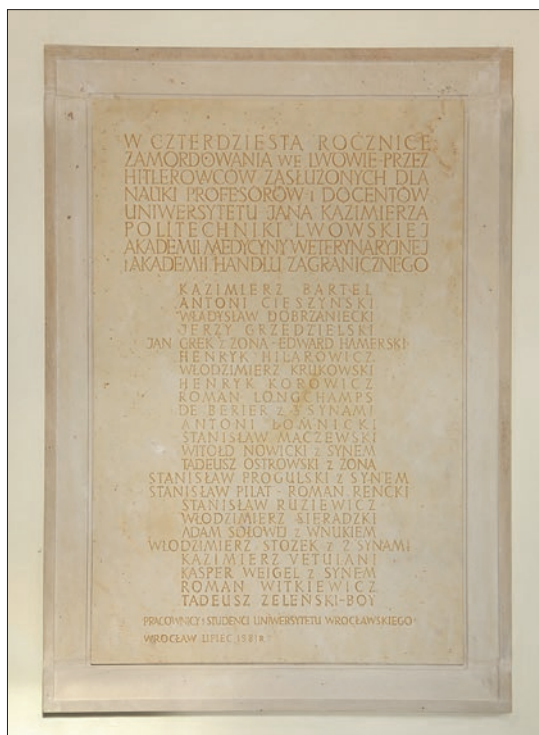
109. Grób prof. Ewy Pilatowej na Cm. św. Wawrzyńca we Wrocławiu, 29 marca 2021 r., autor: DideWROt, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Ewa_Neymann-Pilatowa_20210329.jpg, domena publiczna, dostęp: 10.3.2023.



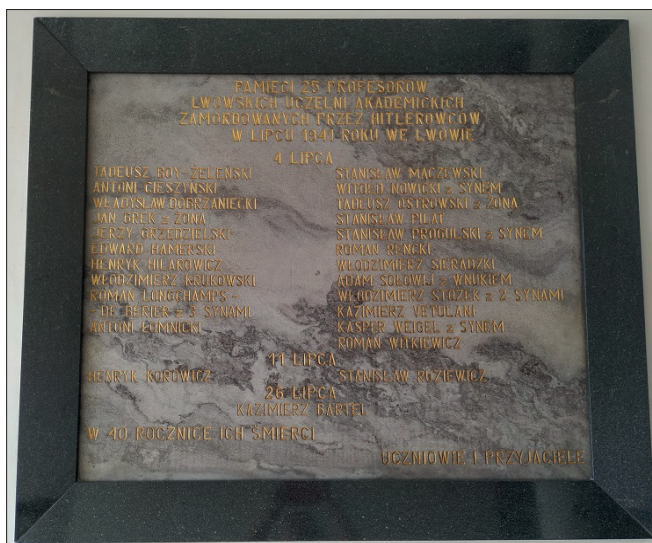
110.-111. Odsłonięty 3 października 1964 roku Pomnik Martyrologii Profesorów Lwowskich. Pierwotna nazwa monumetu umieszczona została w podstawie pomnika z tyłu. Fot. Kamilla Jasińska/Centrum Historii Zajezdnia. Kamilla Jasińska, 29 czerwca: Wrocław pamięta o Profesorach Lwowskich, <https://www.zajezdnia.org/wh-290621>, dostęp: 20.03.2023.



112. Tablice z nazwiskami ofiar oraz urna z ziemią z miejsca kaźni wmurowane przy pomniku 14.11.1981 r. Fot. Kamilla Jasińska / Centrum Historii Zajezdnia. Kamilla Jasińska, 29 czerwca: Wrocław pamięta o Profesorach Lwowskich, <https://www.zajezdnia.org/wh-290621>, dostęp: 20.03.2023.



113. Tablica w głównym gmachu Uniwersytetu Wrocławskiego odsłonięta 29 czerwca 1981 r.
Fot. Dominika Hull / Uniwersytet Wrocławski.
Kamilla Jasińska, 29 czerwca: Wrocław pamięta o Profesorach Lwowskich, <https://www.zajejdnia.org/wh-290621>, dostęp: 20.03.2023.



114. Tablica we wrocławskiej siedzibie Polskiej Akademii Nauk przy Podwalu odsłonięta 29 czerwca 1981 roku.
Fot. Kamilla Jasińska / Centrum Historii Zajezdnia.
Kamilla Jasińska, 29 czerwca: Wrocław pamięta o Profesorach Lwowskich, <https://www.zajejdnia.org/wh-290621>, dostęp: 20.03.2023.

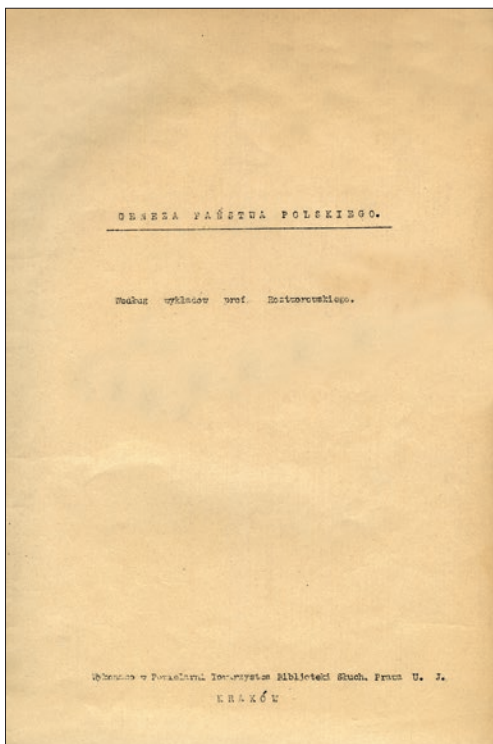


115. Pomnik pomordowanych profesorów polskich na Wzgórzach Wuleckich we Lwowie. Jedyne z trzech betonowych bloków, nigdy niedokończony i zdemontowany na początku lat 80 tych XX w., 1976, Stanisław Kosiedowski, domena publiczna, https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Lwow-Pomnik_Profesorow-1976-2.jpg, dostęp: 20.03.2023.

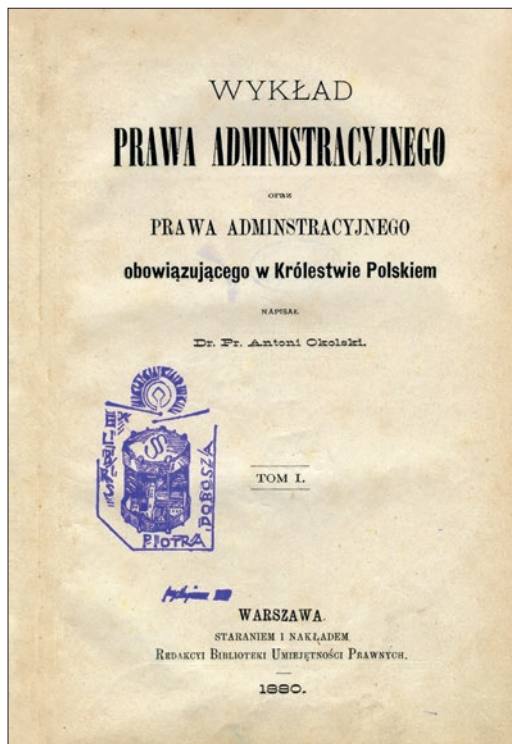


116. Lwów, 3 lipca 2011, uroczystość odsłonięcia nowego pomnika polskich profesorów zamordowanych przez Niemców na Wzgórzach Wuleckich w lipcu 1941 r., Stanisław Kosiedowski, domena publiczna, https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/2/2e/Lwow-nowy_pomnik_zamordowanych_polskich_profesorow.JPG, dostęp: 20.03.2023.

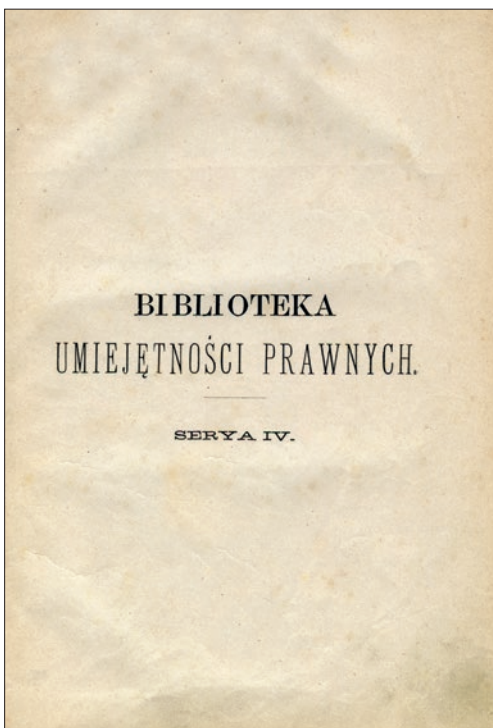
Przykłady skryptów i książek z zakresu prawa, nauki administracji,
filozofii prawa, historii prawa (ze zbiorów Iwony i Piotra Doboszków)



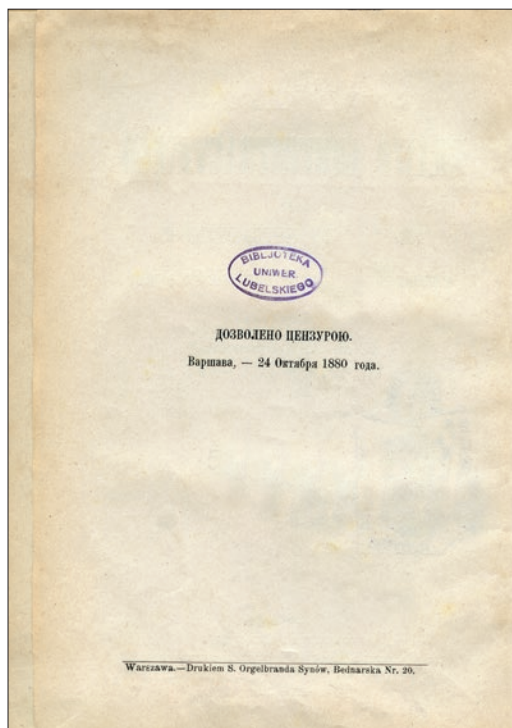
117.



118.

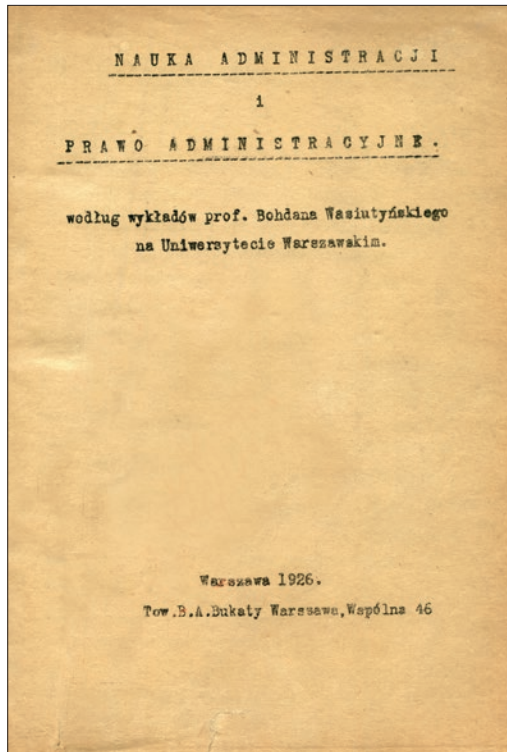


119.

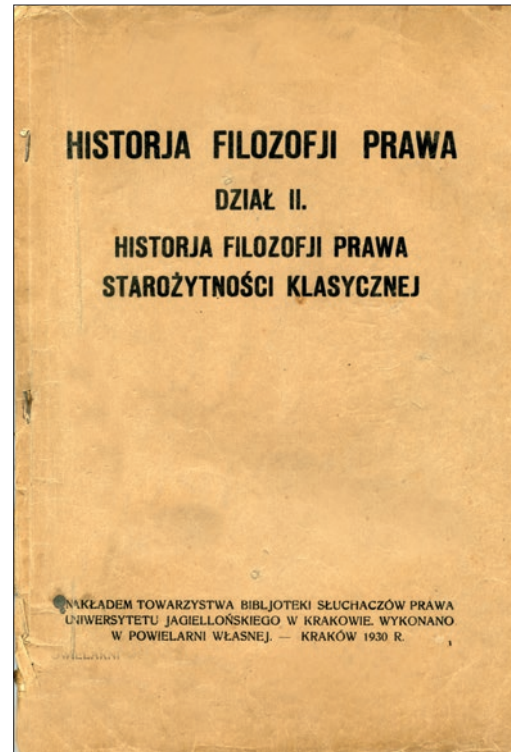


120.

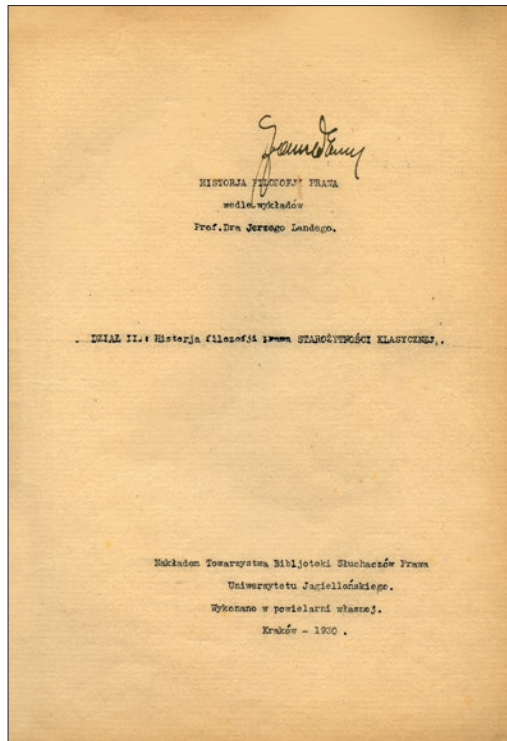
72741



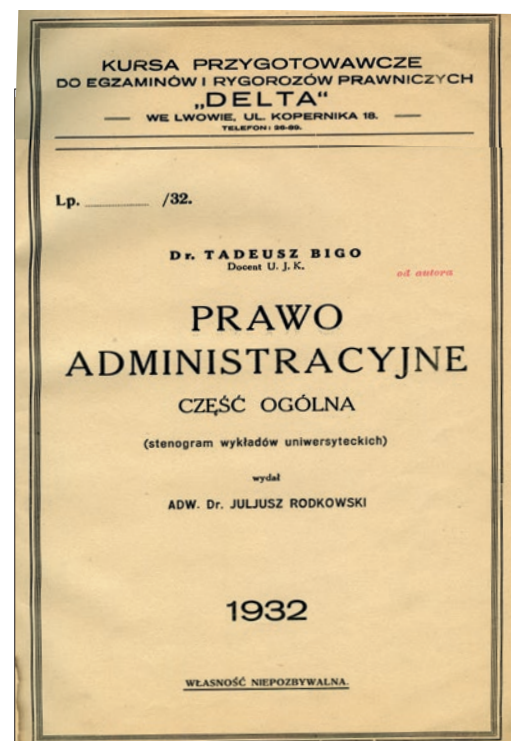
121.



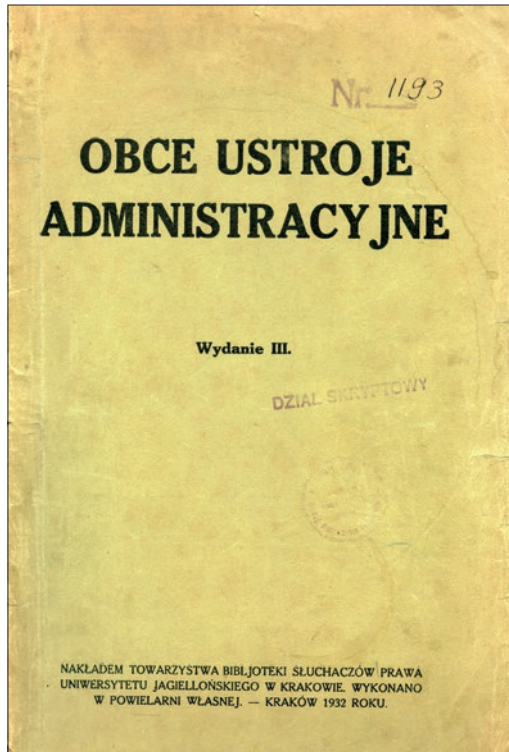
122.



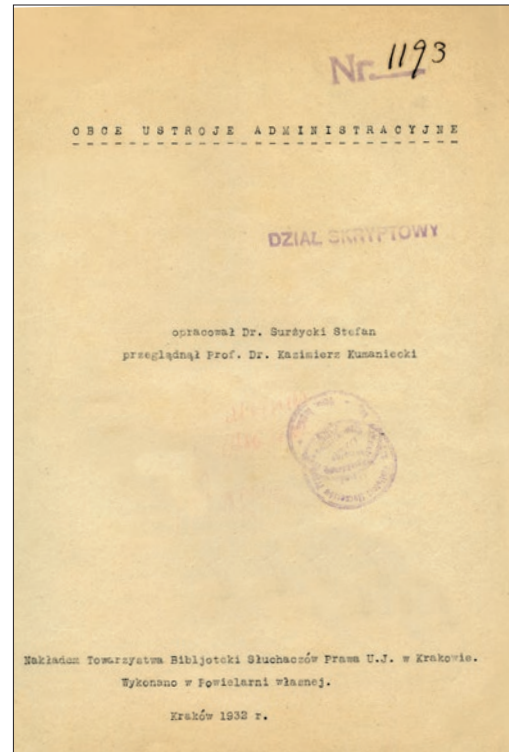
123.



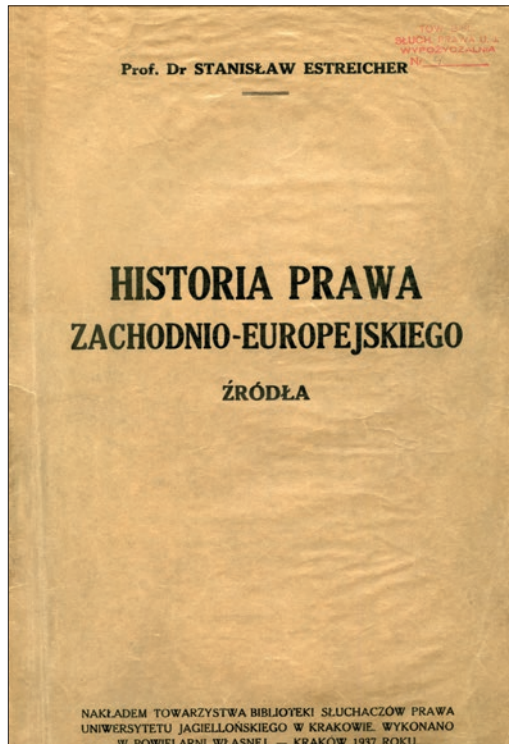
124.



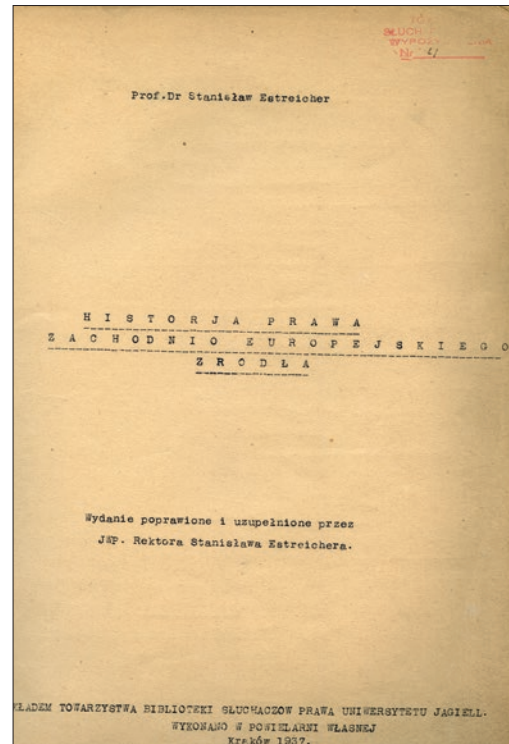
125.



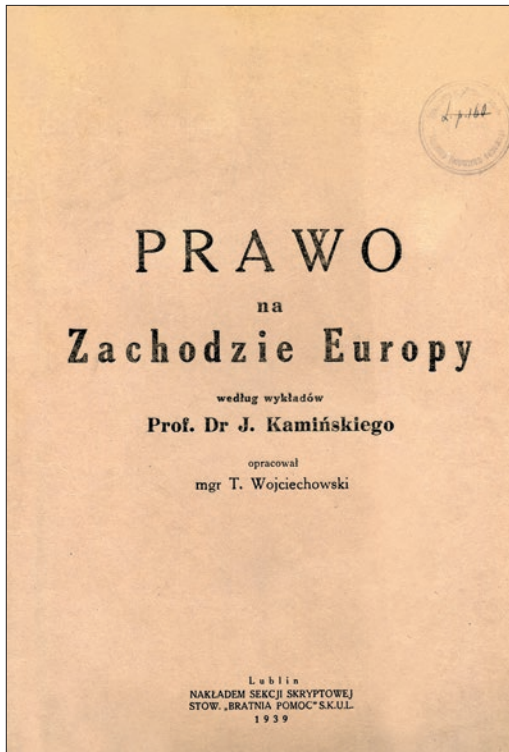
126.



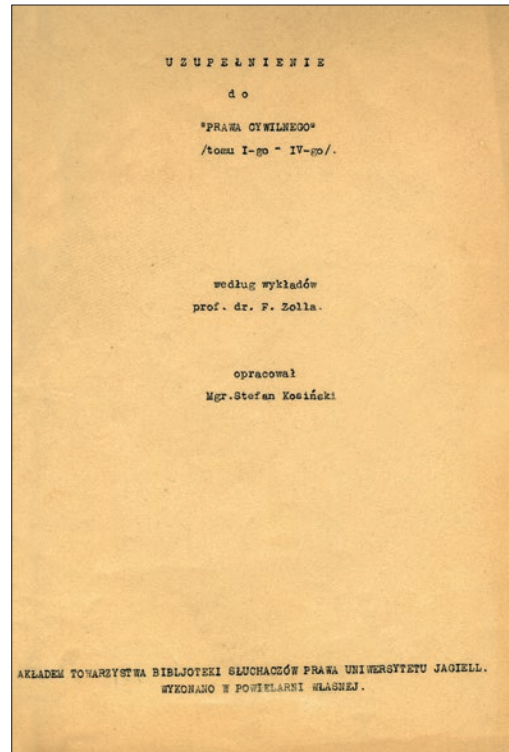
127.



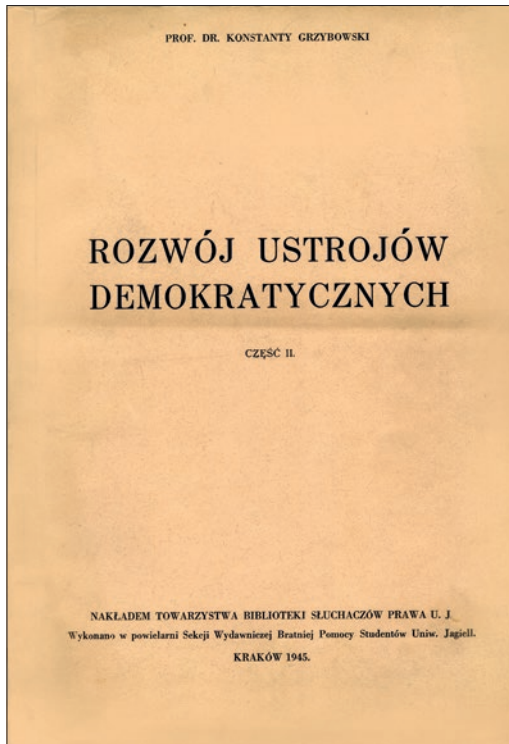
128.



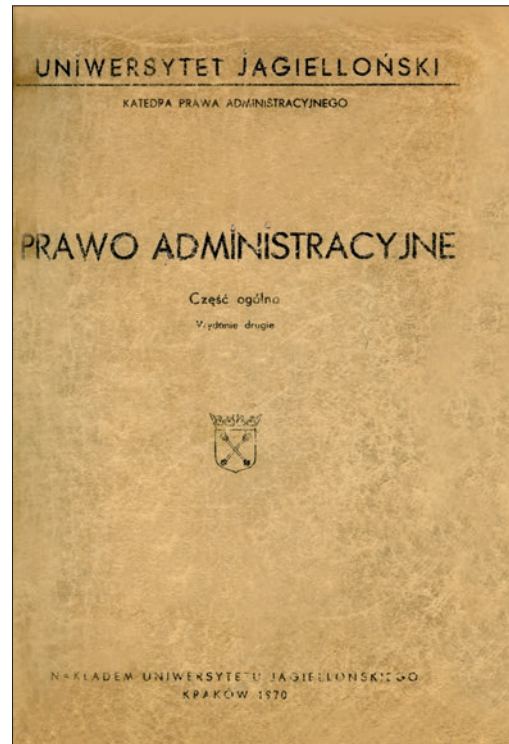
129.



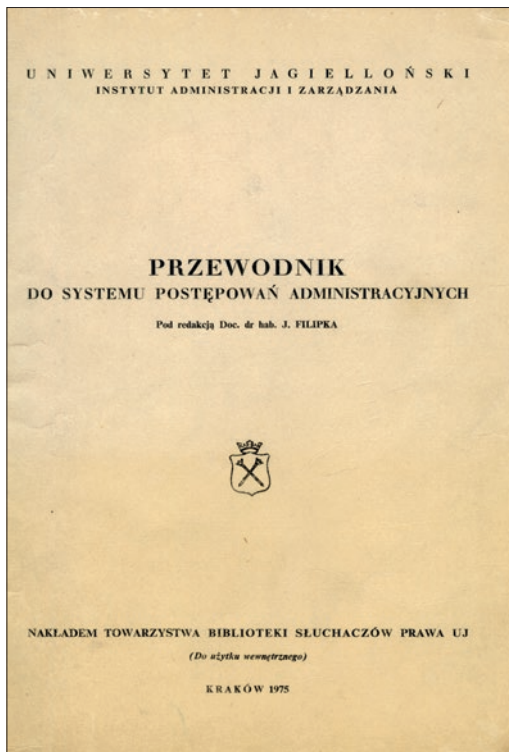
130.



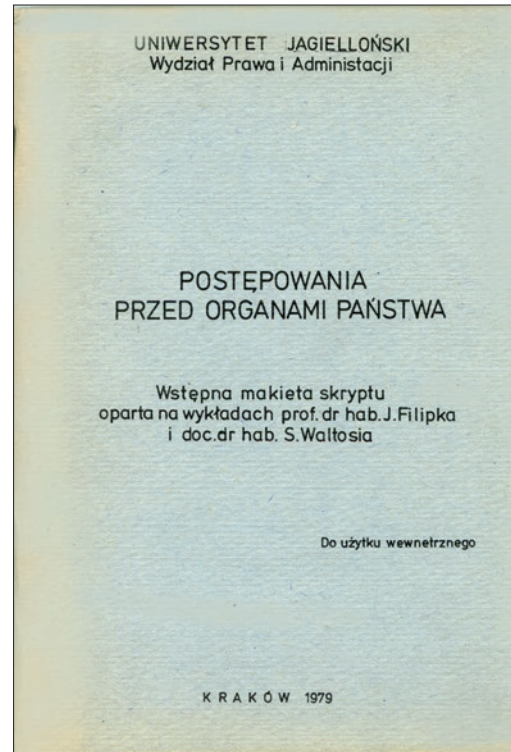
131.



132.



133.



134.



72741

dr hab. Anna Pachowicz, prof. Akademii Tarnowskiej w Tarnowie
Katedra Administracji
Akademii Nauk Stosowanych w Tarnowie

Recenzja wydawnicza reprintu publikacji pt.

„Nauka administracji według wykładów Dra. Pilata. Wydanie nowe, Lwów 1880 r.”

Pomysł przygotowania do druku skryptu akademickiego „Nauka administracji według wykładów Dra. Pilata. Wydanie nowe, Lwów 1880 r.” to bez wątpienia niezwykle cenna i ważna inicjatywa wydawnicza. Po blisko 150 latach dzieło autorstwa lwowskiego profesora zostanie przypomniane i udostępnione współczesnym czytelnikom.

Podkreślić należy kilka szczególnych zalet pracy, do których niewątpliwie należy krytyczny wstęp, który poprzedza właściwą część publikacji. Autorzy wstępu słusznie zdecydowali się przedstawić w nim niezwykle ważne informacje wprowadzające do zasadniczej części reprintu. Opracowany z niezwykłą skrupulatnością wstęp powstał w rezultacie wnikliwej kwerendy archiwalnej oraz bibliotecznej. Wydzielono w nim trzy części, które charakteryzują: pierwsza – osobę prof. Tadeusza Pilata (1844–1923), druga – inicjatorów wydania w 1880 r. skryptu, czyli Towarzystwo „Biblioteki Słuchaczy Prawa oraz trzecia – zawartość tego skryptu. Zaproponowany powyższy podział oraz zawarte w każdej części informacje są zasadne i przedstawione w sposób przemyślany i uporządkowany.

W pierwszej części wstępu zawarte zostały fakty biograficzne dotyczące szerokiej działalności naukowej, politycznej i społecznej oraz życia rodzinnego prof. T. Pilata. W 1866 r. ukończył on prawo na Uniwersytecie Lwowskim, a w późniejszych latach pełnił w tej jednostce wiele funkcji, począwszy od prodziekana, dziekana Wydziału Prawa i Umiejętności Politycznych, a potem prorektora i rektora tej uczelni. Specjalizował się w obrębie nauki prawa administracyjnego, prawa agrarnego, prawa samorządu terytorialnego, a także statystyki społecznej i ekonomii oraz w mniejszym stopniu historii administracji. Był również posłem do Sejmu Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim (od 1876 r. z kurii wielkiej własności, początkowo z okręgu złoczowskiego, a następnie w latach 1883-1914 z Nowego Sącza). Kierował biurem statystycznym Wydziału Krajowego we Lwowie, w 1901 r. został wybrany członkiem Wydziału Krajowego i zastępcą Marszałka Wydziału Krajowego, przyczynił się do przekształcenia szkoły w Dublanach w Akademię Rolniczą. Był członkiem korespondentem Centralnej Komisji Statystycznej w Wiedniu, członkiem Międzynarodowego Instytutu Statystycznego, czynnym członkiem Towarzystwa Naukowego we Lwowie, należał również do Towarzystwa Prawniczego we Lwo-

wie, członkiem korespondentem Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie (późniejszej Polskiej Akademii Umiejętności). Był działaczem i członkiem Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego (członkiem jego komitetu w latach 1874-1914 i wiceprezsem 1892-1903) oraz Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” (sprawował funkcję prezesa okręgu II oraz gniazda w Tarnowie). Biogram prof. T. Pilata opracowany w porządku problemowo-chronologicznym przedstawia bardzo dokładnie wszystkie sfery jego aktywności politycznej, społecznej i naukowej. Autorzy odwołali się do dostępnych źródeł archiwalnych, co pozwoliło na drobiazgowo odtworzenie faktów.

W części drugiej wstępu Autorzy zdecydowali się przedstawić bliżej lwowskie Towarzystwo „Biblioteki Słuchaczy Prawa” (utworzone w 1874 r., na wzór analogicznego działającego już wcześniej w 1851 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim), zwracając szczególną uwagę na jeden z aspektów jego funkcjonowania dotyczący wydawania różnych publikacji. Słuszną decyzją było także przypomnienie tej działalności i innych wydarzeń z historii Towarzystwa „Biblioteki Słuchaczy Prawa” Uniwersytetu Jagiellońskiego. To pozwala spojrzeć na szerokie spektrum aktywności obu Towarzystw, a przede wszystkim przypomina mało znane ich losy. Działające przy Uniwersytecie Lwowskim Towarzystwo „Biblioteki Słuchaczy Prawa” zrzeszało studentów prawa, a jednym z kierunków jego działania było m.in. publikowanie skryptów, z wykorzystaniem powielacza. W ten sposób Towarzystwo konsekwentnie powiększało swój księgozbiór, a także, w miarę możliwości, nabywało różne publikacje lub otrzymywało je w darze. Prof. T. Pilat był również w grupie darczyńców Towarzystwa. Opracowany przez T. Pilata skrypt akademicki z 1880 r. stanowił z pewnością materiał pomocniczy dla wszystkich studentów przygotowujących się do egzaminu z nauki administracji i prawa administracyjnego. Profesor był egzaminatorem z tego obowiązkowego przedmiotu na Wydziale Prawa i Umiejętności Politycznych Uniwersytetu Lwowskiego, a zredagowany przez niego skrypt akademicki jest najstarszą tego typu publikacją z zakresu nauki administracji i prawa administracyjnego wydaną w języku polskim na ziemiach nieistniejącego państwa polskiego. Warto dodać i przypomnieć, że jest on również jedynym znanym skrypcem akademickim powielanym z rękopisu pracy z tej dziedziny (inne skrypty w późniejszym czasie przygotowano i wydano w oparciu o tekst maszynowy).

Trzecią, a zarazem ostatnią część wstępu do skryptu stanowi opis jego zawartości merytorycznej. Autorzy w analityczny sposób przedstawili zagadnienia poruszane przez prof. T. Pilata. Są one zgodne z tytułem, dotyczą typowych kwestii z zakresu nauki administracji (powiązanej z instytucjami austriackiego prawa administracyjnego), administracji publicznej, polityki administracji, prawa administracyjnego, prawa cywilnego, prawa konstytucyjnego, prawa publicznego, statystyki, a także częściowo historii administracji. Rozważane aspekty prof. T. Pilat odnosił do człowieka, a każdą z dziedzin, którą zajmował się, omówił wnikliwie. Uwidocznili np. różnice między nauką administracji a prawym administracyjnym. Prof. T. Pilat był człowiekiem nauki i równocześnie praktykiem, aktywnym w wielu dziedzinach. Jako praktyk stosowania prawa administracyjnego angażował się w przygotowania nowych rozwiązań prawnych, opracował projekty reform administracyjnych na

przykład dotyczących prawa przynależności do gminy działania służby sanitarnej, czy prawa wyborczego.

Niezwykłe pozytywnie wypada ocenić zastosowane przez Autorów uzupełnienia tekstu wyjaśniającymi przypisami m.in. tekstowymi, osobowymi i rzeczowymi. Zawarte w nich różnorodne informacje wzbogacają tekst główny publikacji. Są przydatne dla czytelnika, ponieważ pozwalają na szersze zapoznanie się z omawianym zagadnieniem.

Reasumując można stwierdzić, że mimo wysokiej oceny merytorycznej publikacja prof. T. Pilata nie był dotychczas powszechnie znana, zwłaszcza współczesnemu środowisku naukowemu, dlatego też przygotowana przez Autorów wersja wydania do druku reprintu tego skryptu akademickiego stanowi ważne uzupełnienie dotychczasowej historiografii. Recenzowana publikacja opatrzona wstępem zawierającym bogaty zbiór informacji faktograficznych jest bardzo ciekawą pozycją naukową, która z pewnością będzie inspirować badaczy do dalszych dociekań. Z pełnym przekonaniem rekomenduję tę publikację do druku.

Tarnów, 10 marca 2023 r.

Anna Pochowicz



72741

BIBLIOGRAFIA

Źródła

Wykorzystano materiały z:

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Archiwum Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu

Derżawnij Archiw Lwiwskoj Oblasti (DALO); Archiwum Obwodowe we Lwowie / Archiwum Państwowe Obwodu Lwowskiego

Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie

Muzeum Narodowego we Wrocławiu

Zbiorów Jacka Dehnela www.awers-rewers.pl

Zbiorów własnych Iwony i Piotra Doboszów

Innych zbiorów zamieszczonych w domenie publicznej oznaczonych szczegółowo w książce

Monografie, encyklopedie, słowniki, artykuły i inne opracowania, (wersje drukowane i elektroniczne):

Barycz Henryk, [w:] *Pamiętka Uroczystości Uniwersytetu Jagiellońskiego w dniach 15 i 16 listopada 1936 r. Wydana staraniem Rektoratu Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zredagował i wstępem zaopatrzył Henryk Barycz, Archiwariusz Uniw. Jagiell.*, Kraków MCMXXXVII.

Beseler Georg, *Volksrecht und Juristenrecht*, Leipzig 1843.

Bieńkowski Wiesław, *Rola Krakowa w polskim życiu naukowym, [w:] Kraków na przełomie XIX i XX wieku. Materiały z sesji naukowej z okazji Dni Krakowa w 1981 roku*, Kraków 1983.

Johann Caspar Bluntschli, *Deutsche Staatslehre für Gebildete*, Nördlingen 1874.

Boć Jan, *Tadeusz Bigo (1894-1975), [w:] Pamięci zmarłych Profesorów i Docentów Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego 1945-2010, Pod redakcją Lucyny Lehmann i Marka Maciejewskiego*, Wrocław 2010.

Brożek Bartosz, *Umysł prawniczy*, Kraków 2019.

Brzezicki Marian, *Profesor Ewa Pilatowa*, „Biuletyn”, Nr 49, Czerwiec 1985, Koło Lwowian w Londynie.

Brzeziński Wacław, Filipek Józef, Kostecki Apoloniusz, *Instytut Administracji i Zarządzania Uniwersytetu Jagiellońskiego, [w:] Osiągnięcia Uniwersytetu Jagiellońskiego w Polsce Ludowej 1945-1970*, Warszawa – Kraków 1974.

Brzozowski Stanisław Marian, *Historia Wydziału Rolniczo-Lasowego, [w:] Politechnika Lwowska 1844-1945*, Komitet redakcyjny: Jan Boberski, Stanisław Marian Brzozowski, Konrad Dyba, Zbysław Popławski, Jerzy Schroeder, Robert Szewalski (przewodniczący), Jerzy Węgiński, Wrocław 1993.

Charewiczowa Łucja, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa. z 52 ilustracjami w tekście*, Biblioteka Lwowska – t. XXXVII.

[Ciszewska Róża] *Relacja Róży Cieszyńskiej z 4 lipca 1956 r. o aresztowaniu męża prof. Antoniego Cieszyńskiego w lipcu 1941 r.*, [w:] *Każń profesorów lwowskich. Lipiec 1941. Studia oraz relacje zebrane i opracowane przez Zygmunta Alberta*, Wrocław 1988.

Dobosz Piotr, Jerzy Stefan Langrod (1903-1990), Jerzy Stelmach, Wacław Uruszczak (red.), *Złota księga Wydziału Prawa i Administracji*, Kraków 2000.

Dobosz Piotr, *Ujęcie „rządu” i „administracji” w niewydanym rozdziale 11 „Instytucji prawa administracyjnego” J.S. Langroda*, [w:] *Teoria instytucji prawa administracyjnego. Księga pamiątkowa Profesora Jerzego Stefana Langroda*, red. Janusz Niczyporuk, Paryż 2011.

Drygała Maciej, *Z dziejów Koła Naukowego Historyków Studentów UJ*, Informacja nr 6-7/147-148 Sekretarza ds. Prasowych UJ z dnia 27 stycznia 1992 r.

Estreicher Karol, *Zestawienie przedmiotów i autorów w 32 tomach Tygodnika Ilustrowanego z lat 1850—1876*, Warszawa 1877.

Estreicher Stanisław, *Historia prawa zachodnio-europejskiego. Źródła*, Nakładem Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Wykonano w powielarni własnej – Kraków 1937 roku. Na wewnętrznej stronie tytułowej także informacja, że jest to: „Wydanie poprawione i uzupełnione przez JWP. Rektora Stanisława Estreichera”.

Estreicher Stanisław, *Wykłady z historii ustroju państwa i prawa na zachodzie Europy*, Do druku przygotowali: Marcin Kwiecień i Marian Małecki przy pomocy Kazimierza Barana, Andrzeja Bryka i Andrzeja Dziadzio pod redakcją Stanisława Grodzkiego, Kraków 2000.

Eatwell Roger, Goodwin Matthew, *Narodowy populizm. Zamach na liberalną demokrację*, tłum. Witold Kurylak, Katowice 2020.

[Finkel Ludwik, Chlamtacz Marceli (red.), informacja Henryka Kady z części wstępnej książki] *Kronika Wydziałów. II. Wydział prawa i umiejętności politycznych*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. I. (1894/95-1897/98)*, Lwów 1899.

Finkel Ludwik, *Króla Jana Kazimierza dyplom erekcyjny Uniwersytetu lwowskiego z r. 1661 (z 3 tablicami podobizn dyplomu)*, [w:] *Księga Pamiątkowa ku uczczeniu 250ej rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza wydana przez członków Uniwersytetu*, t. I, Lwów 1912.

[Filipek Józef red.] *Przewodnik do systemu postępowań administracyjnych*. Pod redakcją Doc. dr hab. J. Filipka, Kraków 1979.

[Filipek Józef, Waltoś Stanisław] *Postępowania przed organami państwa. Wstępna makieta skryptu oparta na wykładach prof. dr hab. J. Filipka i doc. dr hab. S. Waltosia*, Kraków 1979.

Filipek Józef, *Prawo administracyjne. Instytucje ogólne, Część I*, Kraków 1995.

Filipek Józef [biogram], [w:] *Współcześni Uczeni Polscy. Słownik Biograficzny*, t. I A-G, red. nauk. Janusz Kapuścik ; red. tomu Marek Halawa, Warszawa 1998.

Grodzki Stanisław, *Sejm krajowy galicyjski 1861-1914. Źródła*, Warszawa 1993, t. 2.

- Grodziski Stanisław, *Na pierwszym roku po wojnie*, [w:] *Dziedzictwo prawne XX wieku. Księga pamiątkowa z okazji 150-lecia Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, komitet redakcyjny: Andrzej Zoll, Jerzy Stelmach, Jan Halberda, Kraków 2001.
- [Grzybowski Konstanty] Prof. dr. Konstanty Grzybowski, *Rozwój ustrojów demokratycznych. Część II.*, Nakładem Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa U. J. Wykonano w powielarni Sekcji Wydawniczej Bratniej Pomocy Studentów Uniw. Jagiell. KRAKÓW 1945.
- [Hahn Wiktor] *Kronika Wydziałów. II. Wydział prawa i umiejętności politycznych*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II. (1898/9-1909/10)*. Zestawił dr. Wiktor Hahn Docent Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 1912.
- Homplewicz Janusz [biogram], [w:] *Współcześni Uczni Polscy. Słownik Biograficzny*, t. II H-L, red. nauk. Janusz Kapuścik ; red. tomu Marek Halawa, Warszawa 1999.
- Hutnikiewicz Artur, Pilat Roman, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVI/2, z. 109, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981.
- Jankowski Edmund (red.), *Słownik pseudonimów pisarzy polskich*, t. II J – Q, opracował zespół pod redakcją Edmunda Jankowskiego, Wrocław – Warszawa – Kraków 1995.
- Kalbarczyk Sławomir, *Polscy pracownicy nauki ofiary zbrodni sowieckich w latach II wojny światowej zamordowani – więzieni – deportowani*, Warszawa 2001.
- [Kamiński Jan] *Prawo na Zach. Europy. Według wykładów Prof. Dr J. Kamińskiego opracował mgr T. Wojciechowski*, Lublin. Nakładem Sekcji Skryptowej Stow. „Bratnia Pomoc” SKUL, 1939.
- Kiczka Karol, *O poglądach naukowych Profesora Tadeusza Bigi*, [w:] *Tadeusz Bigo o administracji i prawie administracyjnym: refleksje wrocławskiej szkoły administratywistycznej*, redakcja naukowa Tadeusz Kocowski, Piotr Lisowski, Mateusz Paplicki, Wrocław 2020.
- Kieniewicz Stefan, *Sanguszko Władysław Hieronim (1803-1870)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXIV/4, z. 143, Wrocław – Warszawa – Kraków 1993.
- Kisielow Włodzimierz, *Pilatowa (Neyman-Pilatowa) Ewa (1909-1945)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVI/2, z. 109, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981.
- Kocowski Tadeusz, Lisowski Piotr, Paplicki Mateusz, *Wprowadzenie*, [w:] *Tadeusz Bigo o administracji i prawie administracyjnym: refleksje wrocławskiej szkoły administratywistycznej*, redakcja naukowa Tadeusz Kocowski, Piotr Lisowski, Mateusz Paplicki, Wrocław 2020
- [Kumaniecki Kazimierz] *Obce ustroje administracyjne. opracował Dr. Surzycki. przeglądnął Prof. Dr Kazimierz Kumaniecki*, Nakładem Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa U.J. w Krakowie. Wykonano w Powielarni własnej. Kraków 1932.
- Kwiatkowski Stanisław, *Tadeusz Pilat 1844–1923*, [w:] *Sylwetki Statystyków Polskich*, GUS Warszawa 1993.
- Lanckorońska Karolina, *Wspomnienia wojenne 22 IX 1939 – 5 IV 1945*. Słowo wstępne Lech Kalinowski i Elżbieta Orman, Kraków 2002.
- [Lande Jerzy] *Historja filozofii prawa. Część I według wykładów Prof. Dra Jerzego Landego (Podstawy metodologiczne i teoretyczne) Dział I*, Nakładem Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy

Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Wykonano w powielarni własnej. – Kraków 1935 Roku. Na wewnętrznej stronie tytułowej informacja: „Wedle wykładów prof. dra Jerzego Landego opracował H. Tr.”.

- L. F. (pseudonim) [Lucjan Falkiewicz], *Stanisław Pilat, Opiekun domowy*, 18 lutego – 2 marca 1870 r. No 9, r. VI.
- Longchamps de Bérier Franciszek, *Być prawnikiem. Trzy medytacje*, Warszawa 2023.
- Malec Jerzy, *120 Lat Działalności Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1971.
- Malec Jerzy, *130 Lat Działalności Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1981.
- Malec Jerzy (red. nauk), Halberda Jan, Malec Jerzy, Russek Grzegorz, *150 lat dziejów Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2003.
- Małecki Jan M., *Pod rządami austriackimi i w Księstwie Warszawskim (1796-1815)*, [w:] Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, *Dzieje Krakowa. Kraków w latach 1796-1918*, t. 3, Kraków 1985.
- Małecki Marian, *Wydział Krajowy Sejmu Galicyjskiego. Geneza, struktura i zakres kompetencji, następstwo prawne*, Kraków 2014.
- Minakowski M.J.: Wielka Genealogia Minakowskiego, *Maria Ambroziewicz* (ID: psb.22654.4), <https://wielcy.pl/wgm/?m=NG&t=PN&n=psb.22654.4>, dostęp: 22.03.2023.
- Morawski Kazimierz, *Wstęp. Kazimierz Wielki i założenie uniwersytetu w Krakowie; podrozdział: Właściwości i odrębności Kazimierzowskiej fundacji*, [w:] Kazimierz Morawski, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Średnie wieki i Odrodzenie z wstępem o Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego*, t. I, Kraków 1900.
- [Moskal Krzysztof] *Pałace Tarnowa*, opracowanie: Historyk dr Krzysztof Moskal na zlecenie Tarnowskiego Centrum Informacji, <https://www.it.tarnow.pl/atracje/tarnow/zabytki-i-atracje/palace-tarnowa/>, dostęp: 12.02.2023.
- Nicieja Stanisław Sławomir, *Cmentarz Obrońców Lwowa*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1990.
- Nicieja Stanisław Sławomir, *Cmentarz Łyczakowski we Lwowie w latach 1786–1986*, Wrocław 1989.
- Stanisław S. Nicieja, *Zadwórze – Polskie Termopile*. Wstępem opatrzył Janusz M. Paluch, Kraków 2000.
- Niżnik-Dobosz Iwona, Dobosz Piotr, *Prof. dr hab. Józef Filipek (1931-2020). Wybitny przedstawiciel krakowskiej szkoły prawa administracyjnego i jego związki z samorządowymi kolegami odwoławczymi*, Casus nr 98-99/202.
- Niżnik-Dobosz Iwona, *Wspomnienie o prof. drze hab. Józefie Filipku (1931-2020)*, Przegląd Prawa Publicznego (Czas katastrofy: kierunki polityki legislacyjnej przed pandemią koronawirusa Sars-Cov-2 i po jej wybuchu), nr 12 (165) 2020.
- Nowacki Konrad, *Zarys dziejów prawa na Uniwersytecie Wrocławskim*, Wrocław 2004.

Okolski Antoni, *Wykład prawa administracyjnego oraz prawa administracyjnego obowiązującego w Królestwie Polskim, t. I, II, III*, Warszawa 1880, 1882, 1884.

Pamiętnik IV zlotu sokolstwa polskiego we Lwowie w dniach 27-29 czerwca 1903. Lwów: Związek Polskich Gimnastycznych Towarzystw, 1904; dostępny także w wersji zdigitalizowanej: <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/226718/edition/214294/content>, dostęp: 12.02.2023.

Patkaniowski Michał, *Dzieje Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego od reformy kollatajowskiej do końca XIX stulecia*, Kraków 1964.

Patkaniowski Michał, *Słowo wstępne*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego pod redakcją Michała Patkaniowskiego*, Kraków 1964.

Perkowska Urszula, *Uniwersytet Jagielloński w latach I wojny światowej*, Kraków 1990.

Perkowska Urszula, *Studentki Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1894-1939. W stulecie immatrykulacji pierwszych studentek*, Kraków 1994.

Perkowska Urszula, *Jubileusze Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2000.

Pietrusza Józef, *Pilat Stanisław (1881-1941)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVI/2, z. 109, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981.

Pietrzyk Zbigniew, Stopka Krzysztof, *Wprowadzenie*, [w:] *Uniwersytet Jagielloński w Krakowie 1364- 2014 = Jagiellonian University in Kraków 1364-2014* pod redakcją Zdzisława Pietrzyka i Krzysztofa Stopki, Kraków MMXIV.

[Pilat Tadeusz] *Nauka administracji według wykładów Dra T. Pilata*. Wydanie nowe, Lwów, nakładem Biblioteki Słuch. Prawa 1880.

[Pilat Tadeusz] Niektóre zdigitalizowane prace Tadeusza Pilata dostępne są na stronie: [https://polona.pl/search/?filters=public:1,- creator:%22Pilat,_Tadeusz_\(1844—1923\)%22](https://polona.pl/search/?filters=public:1,- creator:%22Pilat,_Tadeusz_(1844—1923)%22).

Pisuliński Jan, Stępień Stanisław, *Deutsches Verbrechen gegen die polnische Intelligenz (Juli 1941) ERMORDUNG VON LEMBERGER PROFESSOREN THE MASSACRE OF LWÓW PROFESSORS I MORD PROFESORÓW LWOWSKICH Jan Pisuliński Stanisław Stępień Niemiecka zbrodnia na polskiej inteligencji (lipiec 1941) A German crime against Polish intelligentsia (July 1941) Deutsches Verbrechen gegen die polnische Intelligenz (Juli 1941) ERMORDUNG VON LEMBERGER PROFESSOREN THE MASSACRE*, <http://www.pwin.pl/Organizacja/dokumenty/3profesorowie.pdf>, dostęp: 22.03.2023.

Poklewska Krystyna, *Pilat Stanisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVI/2, z. 109, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981.

[Pol Krzysztof] *Wacław Komarnicki*, [w:] Krzysztof Pol, *Poczet Prawników Polskich*, Warszawa 2000.

Pol Krzysztof, *Tadeusz Pilat (1844-1923)*, Samorząd Terytorialny nr 7-8/2005.

Popławski Zbysław, *Dzieje Politechniki Lwowskiej 1844-1945*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1992.

Potępa Stanisław (red.), *Tarnów – Gumniska, Wielki Przewodnik*, 17, Tarnów 2008.

- Przeniosło Małgorzata, Przeniosło Marek, *Wstęp*, [w:] Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, Kielce 2022.
- Purchla Jacek, *Matecznik Polski. Pozaekonomiczne czynniki rozwoju Krakowa w okresie autonomii galicyjskiej*, Kraków 1992.
- Purchla Jacek, *Galicja po Galicji czyli o niezwykłości mitu „zaginionego królestwa”*, [w:] *Mit Galicji*, pod redakcją naukową Jacka Purchli, Wolfganga Kosa oraz Żanny Komar, Moniki Rydygier i Wenera Michaela Schwarza, Kraków 2014.
- Redzik Adam, *Wydział Prawa Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1939-1945*, Rocznik Lwowski 2004.
- Redzik Adam, *Wydział Prawa Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1939-1945*, Lublin 2006.
- Redzik Adam, *Uniwersytet Jana Kazimierza zasłużył na lepszy portret*, Artykuł recenzyjny książki: Jan Draus, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918-1946. Portret kresowej uczelni*, Kraków 2007, opublikowany w „Roczniku Lwowskim” 2007, <https://www.lwow.com.pl/redzik/recenzja-draus.html>, dostęp: 14.02.2023.
- Redzik Adam, *Stanisław Starzyński (1853-1935) a rozwój polskiej nauki prawa konstytucyjnego*, Warszawa – Kraków 2012.
- Reizes-Dzieduszycki Jerzy, *Książka i biblioteka w działalności polskich towarzystw naukowych młodzieży akademickiej we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej*, Katowice 2005.
- [Rostworowski Michał] *Geneza Państwa Polskiego. Według wykładów prof. Rostworowskiego, Wykonano w Powielarni Towarzystwa Biblioteki Słuch. Prawa U. J.*, Kraków, egzemplarz zachowany bez pierwotnej okładki [wewnątrz bez daty wydania].
- [Rozmaryn Stefan] *Nauka o państwie i polskie prawo państwowe według wykładów prof. dr Stefana Rozmaryna. Część pierwsza*, Warszawa 1948. Akademicka Spółdzielnia Wydawnicza z odp. Udz. W Warszawie.
- Schroeder Jerzy, *Historia Wydziału Chemicznego*, [w:] *Politechnika Lwowska 1844-1945*, Komitet redakcyjny: Jan Boberski, Stanisław Marian Brzozowski, Konrad Dyba, Zbysław Popławski, Jerzy Schroeder, Robert Szewalski (przewodniczący), Jerzy Węgierski, Wrocław 1993.
- Siedlecki Władysław, *Spojrzenie wstecz*, Kraków 1989.
- Smith Adam, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, w oryginale: *An Inquiry into the Nature and Causes of the Wealth of Nations*, London 1776.
- Sroka Stanisław Tadeusz, *Akademia Dublańska 1855-1945*, Kraków 2021.
- Staatshandbuch*, Wien 1918; Österreichischen Nationalbibliothek, ALEX Historische Rechts – und Gesetzestexte, <https://alex.onb.ac.at/cgi-content/alex?aid=shb&datum=1918&page=1374&size=40>, dostęp: 13.02.2023.
- Starnawski Jerzy, *Charewiczowa Łucja z d. Strzelecka (1897–1943)*, [w:] Jerzy Starnawski (red.), *Słownik badaczy literatury polskiej*, T. V. Łódź 2002.
- Stopka Krzysztof (red.), Mieczysław Barcik, Adam Cieślak, Paweł Gaszyński, Danuta Grodowska-Kulińska, Urzula Perkowska, Przemysław M. Żukowski, *Corpus studiosorum Universitatis Iagellonicae in saeculis XVIII-XX Tomus III: O-Q* pod redakcją Krzysztofa Stopki, Kraków 2011.

Sulimierski Filip, Chlebowski Bronisław, Walewski Władysław (red.), *Gumniska, ws przy Tarnowie*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. II: *Dereńek – Gżack*, Warszawa 1881.

Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1874; 1875; 1876; 1877; 1878; 1879; 1880; 1881; 1882; 1883; 1884; 1885; 1886; 1887; 1888; 1889; 1890; 1891; 1892; 1893; 1894; 1895; 1896; 1897; 1898; 1899; 1900; 1901; 1902; 1903; 1904; 1905; 1906; 1907; 1908; 1909; 1910; 1911; 1912; 1913; 1914.

Szklarska-Lohmannowa Alina, *Pilat Władysław Franciszek*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVI/2, z. 109, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981.

Szklarska-Lohmannowa Alina, *Władysław Franciszek Pilat*, *Internetowy Polski Słownik Biograficzny*, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/wladyslaw-franciszek-pilat>, dostęp: 14.02.2023.

Szwedo Julian (red.), *Jubileusz 60-cio lecia Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Księga pamiątkowa pod redakcją Juliana Szveda. 1866-1926*, Kraków 1926.

[Śródka Andrzej, Szczawiński Paweł] *Pilat Tadeusz Zygmunt*, [w:] *Biogramy Uczonych Polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN, Część I: Nauki społeczne*, zeszyt 3: P-Z, Opracowali: Andrzej Śródka, Paweł Szczawiński, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1985.

[Śródka Andrzej, Szczawiński Paweł] *Starzyński Stanisław*, [w:] *Biogramy Uczonych Polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN, Część I: Nauki społeczne*, zeszyt 3: P-Z, Opracowali: Andrzej Śródka, Paweł Szczawiński, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1985.

[Śródka Andrzej, Szczawiński Paweł] *Pilat Roman*, [w:] *Biogramy Uczonych Polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN, Część I: Nauki społeczne*, zeszyt 3: P-Z, Opracowali: Andrzej Śródka, Paweł Szczawiński, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1985.

Śródka Andrzej, *Jaroszyński Maurycy Zdzisław*, [w:] Andrzej Śródka, *Uczeni polscy XIX-XX stulecia*, t. II H-Ł, Warszawa 1995.

Śródka Andrzej, *Komarnicki Wacław*, [w:] Andrzej Śródka, *Uczeni polscy XIX-XX stulecia*, t. II H-Ł, Warszawa 1995.

Śródka Andrzej, *Mościcki Ignacy*, [w:] Andrzej Śródka, *Uczeni polscy XIX-XX stulecia*, t. III M-R, Warszawa 1997.

Śródka Andrzej, *Pilat Tadeusz Zygmunt*, [w:] Andrzej Śródka, *Uczeni polscy XIX-XX stulecia*, t. III M-R, Warszawa 1997.

[Wasiutyński Bohdan], *Nauka administracji i prawa administracyjnego według wykładów prof. Bohdana Wasiutyńskiego na Uniwersytecie Warszawskim*, Warszawa 1926, Towarzystwo B.A. Bukaty, ul. Wspólna 46. 203 Dr Tadeusz Bigo Docent U.J.K., Prawo administracyjne. Część ogólna (stenogram wykładów uniwersyteckich), wydał Adw. Dr. Juljusz Rodkowski, Kursa Przygotowawcze do Egzaminów i Rygorozów Prawniczych „Delta” we Lwowie, ul Kopernika 18. Telefon: 26-89, 1932.

Wojtkiewicz-Rok Wanda, *Sylwetki uczonych polskich pomordowanych we Lwowie w lipcu 1941 r. Stanisław Pilat (1881-1941)*, [w:] *Każń profesorów lwowskich. Lipiec 1941. Studia oraz relacje zebrane i opracowane przez Zygmunta Alberta*, Wrocław 1988.

Wrzesiński Wojciech, *Wstęp*, [w:] *Każń profesorów lwowskich. Lipiec 1941. Studia oraz relacje zebrane i opracowane przez Zygmunta Alberta*, Wrocław 1988.

[Załęska Maria] *List Marii Załęskiej z 29 I 1956 r. o morderstwie profesorów lwowskich*, [w:] *Każń profesorów lwowskich. Lipiec 1941. Studia oraz relacje zebrane i opracowane przez Zygmunta Alberta*, Wrocław 1988.

Zdrada Jerzy, *Tadeusz Pilat 1844-1923*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVI/2, z. 109, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981.

Z. (pseudonim) [Władysław Zawadzki (1824-1891), *Stanisław Pilat*, Tygodnik Illustrowany, 6 kwietnia 1867 r. [25 marca – 6 kwietnia 1867 r.], Nr 393, t. XV.

Zdrada Jerzy, *Tadeusz Pilat 1844-09-08-1923- 01-09*, Internetowy Polski Słownik Biograficzny (wersja zaktualizowana w stosunku do papierowej wersji biogramu Tadeusza Pilata), <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/tadeusz-pilat-1844-1923-prawnik-statystyk-profesor-i-rektor-uniw-lw>, dostęp: 12.02.2023.

[Zoll Fryderyk] *Uzupełnienie do „Prawa cywilnego” /tomu I-ego – IV-ego/ według wykładów prof. dr. F. Zolla opracował Mgr. Stefan Kosiński*, Nakładem Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiell. Wykonano w powielarni własnej, [Kraków], egzemplarz zachowany bez pierwotnej okładki [wewnątrz bez daty wydania].

Zoll Andrzej, *Reaktywacja Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego* [w:] *Nauka prawa a wyzwania XXI wieku. Księga Jubileuszowa z okazji 170-lecia istnienia Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Red. Krzysztof Oplustil, Piotr Tuleja, Kamil Prokopowicz, Kraków 2022.

Żukowski Przemysław M., *Homplewicz Janusz Marian*, [w:] Przemysław M. Żukowski, *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Tom II 1780-2012 pod redakcją Doroty Malec, Kraków 2014.

Żukowski Przemysław M., *Pilat Władysław Franciszek, herbu Nowina*, [w:] Przemysław M. Żukowski, *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Tom II 1780-2012 pod redakcją Doroty Malec, Kraków 2014.

Żukowski Przemysław, *Tadeusz Antoni Bigo (1894–1975). Droga na katedrę uniwersytecką we Wrocławiu*, [w:] „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis”, t. 4, nr 1, 2015.

72741

AP-1



314550

AKADEMIA
FARMACEUTYKI
Gdańsk

72741